BIAŁOSTOCKA

GAZETA
współczesna

Nakład 49 000 egz.

PIĄTEK-NIEDZIELA, 29 CZERWCA – 1 LIPCA 2001 NR 125 (14 788) CENA 1,50 zł

KSIĄŻNICA PODLASKA
im. Ludwika Górnickiego
EGZEMPLARZ OBOWIĄZKOWY
Czytelnia Prasy
Białystok

BIAŁYSTOK. Od godz. 0 do godz. 17 w sobotę, 30 czerwca, nie będzie można przejechać przez wiadukt na ul. Dąbrowskiego w Białymstoku. Wiadukt poddawany zostanie próbnemu obciążeniu po zakończonym remoncie.

Czytaj na stronie 7.

PODLASIE. Od 1 lipca, aby wybrać numer telefonu zamiejscowego, trzeba będzie wystukać od czternastu do dziewiętnastu numerów. Jak dzwonić?

Czytaj na stronie 6.

BIAŁYSTOK. W piątek, w święto Piotra i Pawła, arcybiskup Wojciech Ziemba, metropolita białostocki, jako nowo mianowany na to stanowisko, otrzyma w Watykanie z rąk Jana Pawła II paliusz.

Czytaj na stronie 3.

DZIŚ wydanie weekendowe

- Budzenie Ukrainy
- Wyżyć ze śmietnika
- Średnie Wygwizdowo
- Ten zapyziały Nowy Jork
- Kto wyskoczy z urny
- Protest do księgi rekordów

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Starosta bez nagrody

Starosta ziemskiego powiatu białostockiego Wiesław Pusz nie otrzyma nagrody pieniężnej za 2000 r., którą na majowej sesji przyznała mu Rada Powiatu. Wydział Prawny Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego zakwestionował formę głosowania radnych nad przyznaniem nagrody.

Czytaj na stronie 3.

Nauczyciele z dyplomami

66 dyrektorów szkół odebrało w czwartek od podlaskiego kuratora oświaty akty nadania stopnia nauczyciela dyplomowanego. To najwyższy stopień awansu zawodowego, jaki po reformie oświaty może otrzymać nauczyciel. Pierwsze awanse przyznano zimą – wręczono je wówczas 22 osobom.

Czytaj na stronie 7.

By zmodernizować fragment drogi nr 8 i zbudować obwodnicę Białegostoku trzeba 740 mln zł

VIA BALTICA DO EUROPY

Droga nr 8 Via Baltica: Warszawa – Białystok – Budzisko będzie w przyszłości drogą ekspresową i będzie miała dwie jezdnie. Nie wiadomo jednak, kiedy to dokładnie nastąpi.

O dostosowaniu drogi krajowej nr 8, czyli Via Baltica do parametrów drogi ekspresowej na odcinku od granic województwa podlaskiego do Białegostoku oraz o budowie obwodnicy Białegostoku rozmawiano w środę, na posiedzeniu Komisji Oceny Projektów Inwestycyjnych przy Generalnym Dyrektorze Dróg Publicznych. Według planów, wspomniana droga miałaby dwa pasma ruchu, wytrzymywałaby nacisk 11,5 tony na oś, miałaby zmodernizowane pobocza. Jest jednak pewne ale. Nie wiadomo dokładnie, kiedy Via Baltica będzie odpowiadać tym europejskim standardom. I to pomimo tego że program dostosowania dróg do wymogów UE zakłada, że droga nr 8 na odcinku Białystok – Ostrów Mazowiecka powinna mieć dwie jezdnie do 2015 r.

– Przygotowanie takiej inwestycji, a więc projekt, wykupienie gruntów trwa zwykle trzy-pięć lat. Sama realizacja przy obecnej technologii zajmuje jeszcze mniej czasu. Ale problemem są sprawy finansowe – mówił Tadeusz Topczewski, dyrektor Północno-Wschodniego Oddziału GDDP w Białymstoku. – Budowa odcinka od granic województwa do Białegostoku to wydatek rzędu 600 mln zł, a obwodnicy 140 mln zł. Na dziś takimi środkami nie dysponujemy. Dlatego też nie jesteśmy w stanie podać konkretnych terminów.

Wiadomo jednak, że gdy znajdą się pieniądze – w tym ze środków pomocowych Unii Europejskiej oraz z budżetu państwa – to w pierwszej kolejności realizowana będzie obwodnica Białegostoku. Przebudowany zostałby wylot w kierunku Augustowa i sam wjazd do miasta od strony Warszawy ze skrzyżowaniem z Szosą Ełcką.

– Władze miasta wezmą na siebie zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego, które są konieczne do przeprowadzenia tej tak ważnej dla miasta inwestycji – zapowiada wiceprezydent miasta Bogusław Dębski.

Na innych odcinkach drogi pozostałe prace prowadzone będą etapami. W ramach modernizacji drogi nr 8 powstaje już obwodnica w Ostrowi Mazowieckiej, w dalszej kolejności zbudowana zostanie obwodnica w Zambrowie. Dopiero później ruszyłyby prace przy poprawie stanu drogi i budowie drugiej nitki jezdni, która powinna znajdować się po lewej stronie jadąc w kierunku Warszawy.

(RR)

Dyżur we „Współczesnej"

WARTO SKORZYSTAĆ

Co zrobić, jeśli pracodawca nie chce podpisać umowy o pracę, jakie obowiązują przepisy dotyczące zwalniania nauczycieli, przyznawania nagród jubileuszowych, ile wynoszą odprawy dla zwalnianych pracowników, okresy wypowiedzenia, świadczenia urlopowe itp. o to wszystko można zapytać prawników Okręgowego Inspektoratu Pracy w Białymstoku, którzy będą dyżurowali w najbliższą środę (4 lipca) w „Gazecie Współczesnej".

Dyżurne telefony będą czynne w środę – 4 lipca, w godz. 10-12:

- 0-800 127-067 – telefon bezpłatny
- (0-85) 748-74-66.

NAGRODA GŁÓWNA - 20.000 zł!

W MAGAZYNIE 6 LIPCA, NOWA GRA

JUBILATKA 2

mAc

SONDA

Zapytaliśmy mieszkańców Białegostoku, co sądzą o wprowadzeniu diakonatu stałego

Jacek Kaczanowski, student

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

– Myślę, że wprowadzenie diakonatu w polskim Kościele katolickim jest właściwym posunięciem. W Cerkwi diakonat dobrze funkcjonuje. Zresztą uważam, że osoby duchowne powinny mieć swoje rodziny, żony i dzieci.

Marek Sworski, elektryk

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

– Uważam, że osoby, które chcą zajmować się sprawami kościelnymi, powinni mieć żony, a to umożliwi im diakonat stały. Diakoni będą osobami wyświęconymi, ale nie oddzielonymi od społeczeństwa.

Magdalena Mileszczyk, plastyk

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

– Nie zastanawiałam się nad tym, jednak chyba nie miałabym nic przeciwko temu. Uważam, że wielu mężczyzn mających rodziny będzie zainteresowanych zostaniem diakonem. Jest to dobre wyjście. Pewne rzeczy nie będą się odbywać za plecami.

Danuta Garkowska, nauczycielka

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

– Zatwierdzenie diakonatu stałego w Polsce to dobra decyzja. Patrząc na księży prawosławnych, myślę że to się sprawdzi także u katolików. Jest to instytucja bardzo zbliżona ku prawdzie. Jak najbardziej ją popieram.

(KP)

KOMENTARZ

Diakonat stały jest potrzebny

Przywrócenie diakonatu stałego umożliwi duszpasterską posługę wiernym w regionach, w których występuje brak kapłanów. Poza tym mężczyźni, którzy pełnią już de facto posługę w kościele, będą mogli otrzymać święcenia diakonatu i umocnić swoją wiarę.

Diakonat stały wzbudza jednak gorące dyskusje. Dla jednych problemem jest to, czy brak powołań w niektórych regionach nie doprowadzi do zastąpienia prezbiterów diakonami stałymi. Dla innych problem stanowi to, czy wraz z rozwojem diakonatu mężczyzn żonatych nie powróci problem celibatu księży. Poza tym w Europie Zachodniej poruszany jest kontrowersyjna sprawa diakonatu stałego kobiet.

Polscy biskupi do niedawna twierdzili, że nie ma potrzeby wprowadzania u nas diakonatu stałego, ponieważ jest dużo powołań kapłańskich. Jednak diakoni stali potrzebni są Kościołowi jako świadectwo obecności Boga w świecie. Poza tym będą oni ogniwem łączącym duchowieństwo z wiernymi. Jest ogromna rzesza ludzi poszukujących, którzy dzięki diakonatowi stałemu będą mogli służyć Kościołowi, a jednocześnie spełniać swoje obowiązki rodzinne i zawodowe.

Katarzyna Prokopczyk

LISTY, TELEFONY, OPINIE CZYTELNIKÓW

Wspaniała uroczystość

W czerwcu bieżącego roku otrzymałem pismo, w którym Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Białymstoku powiadomił mnie, że postanowieniem Prezydenta RP zostałem mianowany na stopień oficerski podporucznika i zaprasza mnie na uroczystość wręczenia aktów mianowania do Klubu Garnizonowego w Białymstoku. Bardzo ucieszyła mnie ta wiadomość. Pomyślałem, że jednak życzenie gen. Cehaka z 1939 r., który miał mnie mianować na oficera, spełniło się i stopień oficerski po prawie 60 latach dopędził mnie. W wyznaczonym dniu, wraz z najbliższą rodziną, udałem się na Kawaleryjską do Klubu Garnizonowego. I tu wprost podziw dla organizatorów uroczystości. Porządek iście wojskowy. Wspaniały nastrój. Wspaniała organizacja. Weteranom cisnęły się łzy do oczu. Za te wspaniałe przeżycia, wszystkim tym, którzy nam to zgotowali, na ręce pana pułkownika Stanisława Bryndzy serdeczne podziękowanie w imieniu własnym i wszystkich mianowanych oficerów składa

Zygmunt Siekierko z Białegostoku (91 lat) zanot. (MN)

W maju i czerwcu odbywa się bardzo wiele imprez kulturalnych, także cyklicznych, o zasięgu ponadlokalnym. „Uroczysko", Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej, Dni Sztuki Współczesnej, Festiwal Moniuszkowski... A potem Dni Białegostoku, jarmarki świętojańskie, koncerty. W ciągu jednego weekendu jest tak bogaty program, że nie wiadomo, co wybrać. Bardzo dobrze, że tyle się dzieje, tylko czy nie można by części z tych atrakcji przenieść na inne miesiące, aby zainteresowani nie musieli rezygnować z niektórych? Organizatorzy powinni też wcześniej zapoznać się z terminami innych imprez, aby nie narażać wykonawców na pustą salę.

Czytelniczka z Białegostoku (a)

Polscy biskupi ustanowili diakonat stały

Świecki ksiądz?

Polscy biskupi podjęli 20 czerwca br. w Łowiczu uchwałę o ustanowieniu w Polsce diakonatu stałego. Uchwałę podjęto w czasie 313. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski. Od tej pory diakonat będzie nie tylko stanem przejściowym przed święceniami prezbitera. Święcenia będą mogły być przyjmowane na całe życie.

Święcenia będą udzielane również żonatym mężczyznom. Jeśli jednak przyjmie je człowiek nieżonaty, to będzie zobowiązany do zachowania celibatu.

Chrzest tak – spowiedź nie

Diakonat jest funkcją hierarchiczną w Kościele katolickim. Diakoni mają chrzcić, przechowywać i udzielać Komunii św., asystować przy zawieraniu małżeństw i pogrzebach, błogosławić ludzi Najświętszym Sakramentem. Mogą też głosić homilię. Spełniać też będą ważną funkcję przy katechezie szkolnej i parafialnej. Będą mogli stanowić wsparcie duchowe dla różnych ruchów religijnych, stowarzyszeń czy wspólnot. Diakoni będą utrzymywać się sami z pracy zawodowej.

Diakon stały nie może jednak sprawować Eucharystii, spowiadać i namaszczać chorych.

Aby uchwała Episkopatu weszła w życie, musi ją zatwierdzić papież. Jeśli Jan Paweł II uzna uchwałę, pierwsi diakoni stali będą mogli być wyświęceni za około cztery lata.

– Wprowadzenie diakonatu stałego jest powrotem do korzeni Kościoła katolickiego i ma go wzbogacić. Jego wprowadzenie nie ma jednak związku z liczbą powołań kapłańskich, która utrzymuje się na tym samym, wysokim poziomie – powiedział PAP podczas konferencji biskup toruński Andrzej Suski.

Ustanowienie diakonatu stałego w Polsce nie będzie oznaczać automatycznego wprowadzania go w każdej diecezji. O tym, czy diakoni stali będą wyświęcani na terenie danej diecezji będzie decydował biskup, który powinien zasięgnąć w tej sprawie opinii rady kapłańskiej i świeckiej rady duszpasterskiej.

W większości diecezji, gdzie jest wiele powołań kapłańskich, nie ma potrzeby wprowadzania diakonatu stałego. Jednak biskupi poszczególnych jednostek administracyjnych Kościoła będą konsultować się w tej sprawie z duszpasterzami i świeckimi swoich diecezji.

Powrót po tysiącu lat

Ponad 35 lat temu Sobór Watykański II przywrócił po tysiącu latach nieobecności posługę (urząd) diakonatu stałego. Obecnie jest on integralną częścią Kościołów katolickich wszystkich kontynentów i odgrywa w nich znaczącą rolę, szczególnie w Ameryce Północnej i Europie Zachodniej.

Do V w. w kościele zachodnim diakonat był instytucją kwitnącą, a jego rolę i pozycję potwierdzały liczne sobory oraz praktyka kościelna. W następnych wiekach, z różnych powodów diakonat zanikł, stając się jedynie stopniem przejściowym do kapłaństwa.

Urząd i święcenia diakonatu zachował Kościół prawosławny i związane z Rzymem Kościoły wschodnie (syryjski i koptyjski), w których diakoni pełnią nadal funkcje liturgiczne i charytatywne.

Po II wojnie światowej potrzeba misji i sytuacja Kościoła katolickiego w Europie Zachodniej spowodowały reaktywowanie tej instytucji.

Odpowiednie kwalifikacje

Dokładne warunki dopuszczenia i wyświęcenia kandydatów na diakonów zawiera ogłoszony 25 stycznia 1983 r. przez Jana Pawła II nowy Kodeks Prawa Kanonicznego.

Za przygotowanie diakonów do przyjęcia święceń i podjęcia wynikających z nich obowiązków odpowiedzialni są biskupi i wspólnoty kościelne.

Warunkami przystąpienia do diakonatu stałego są odpowiednie kwalifikacje duchowe i fizyczne, m.in. zdrowie fizyczne i psychiczne, głęboka religijność, łatwość nawiązywania kontaktów międzyludzkich, zaangażowanie w prace charytatywne.

Według prawa kanonicznego kandydat do diakonatu stałego – mężczyzna nieżonaty i zobowiązujący się do celibatu – może przystąpić do święceń po ukończeniu 25 lat. Kandydat związany małżeństwem musi mieć ukończone 35 lat i posiadać pisemną zgodę żony.

Kandydaci na diakonów, jeśli nie ukończyli studiów teologicznych, powinni odbyć specjalny, co najmniej trzyletni kurs, podczas którego zdobędą odpowiednią wiedzę teoretyczną i praktyczną.

Jak dotychczas na diakonów stałych wyświęcono na świecie ponad 25 tys. mężczyzn. 90 proc. diakonów to mężczyźni żonaci. Najwięcej posługujących, ponad 11 tys., ma Kościół katolicki w Stanach Zjednoczonych. W Europie najwięcej diakonów pracuje w Niemczech – ok. 2 tys.

(opr. KP)

Ks. Grzegorz Misijuk, rzecznik prawosławnej kurii białostocko-gdańskiej

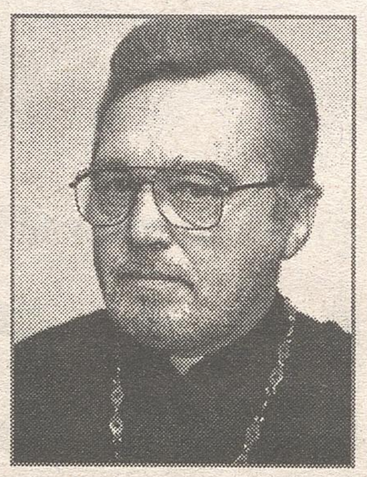

– Diakonat stały jest w Kościele prawosławnym od zawsze. Ustanowili go jeszcze w niepodzielonym Kościele apostołowie. Diakonia to służba pomocnicza. Diakoni nie sprawują sakramentów, a pomagają przy ich sprawowaniu. Diakonat nie jest w tym wypadku tylko I stopniem do kapłaństwa, a samoistnym stanem. Diakoni śpiewają podczas nabożeństw, czytają Pismo Św., pomagają w odprawianiu liturgii, przewodniczą modlitwą. W niektórych sytuacjach mogą udzielić sakramentu chrztu.

Diakon przed przystąpieniem do sakramentu wyświęcenia musi mieć ustabilizowaną sytuację osobistą. Mieć żonę, dzieci. Są także diakoni, którzy decydują się żyć w celibacie, na przykład zakonnicy. Jednak, gdy złamią śluby czystości i sakrament kapłaństwa są pozbawieni święceń. Takie osoby nie mogą być przykładem i pełnić posługi. Diakon powinien być mężem jednej żony i przykładnym ojcem. Nie powinien nadużywać alkoholu. Jego rodzina ma być przykładem dla wiernych.

W Polskim Autokefalicznym Kościele Prawosławnym jest około 50 diakonów stałych. Działają oni przy każdej diecezji, w Lublinie czy Warszawie. W samym Białymstoku jest ich ponad 10.

Zapotrzebowanie na diakonów stałych nie wynika z braku powołań. Jest coraz więcej obowiązków, których nie musi spełniać kapłan, a może diakon. Chodzi tu na przykład o nauczanie religii. Diakon, który prowadzi katechezę, związany jest święceniami, daje świadectwo i jest bardziej obowiązkowy niż osoba świecka.

(KP)

Ks. Zdzisław Karabowicz, rzecznik prasowy Kurii Metropolitalnej w Białymstoku

– Biskupi podjęli decyzję o wprowadzeniu w Polsce diakonatu stałego. Obecnie w Kościele katolickim jest 25 tys. mężczyzn, będących diakonami stałymi. Najwięcej jest ich w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej. Natomiast w Europie Wschodniej nie funkcjonował do tej pory diakonat stały.

Diakon jest zwyczajnym szafarzem Eucharystii. Nie może odprawiać mszy św., spowiadać czy namaszczać chorych.

Diakonat stały potrzebny jest w miejscach, gdzie jest mało powołań kapłańskich. W naszej archidiecezji jest wystarczająca liczba powołań. Jednak gorsza sytuacja jest na przykład w diecezji szczecińskiej i tam z pewnością diakoni będą potrzebni.

Diakoni będą przydatni w zanoszeniu Komunii świętej ludziom w podeszłym wieku. Często ludzie ci chcieliby przyjmować ten sakrament przynajmniej raz w miesiącu, a nie są w stanie przyjść do kościoła.

Diakon stały musi być przygotowany do pełnienia swojej funkcji. Mężczyźni, którzy chcieliby zostać diakonami, musieliby przejść specjalną edukację w tym kierunku. Poza tym potrzebna by była pozytywna opinia proboszcza i parafian. Instytucja diakonatu stałego nie wejdzie szybko w życie, ponieważ należy uruchomić jakieś formacje, które zajęłyby się tą instytucją. Muszą powstać swego rodzaju szkoły, gdzie przyszli diakoni mogliby nabyć wiedzę religijną.

Myślę, że znajdą się chętni do bycia diakonami stałymi. Jest wielu mężczyzn bardzo zaangażowanych w sprawy Kościoła, którzy chcieliby być jeszcze bliżej Boga. Jednak uważam, że w naszym regionie to będą wyjątki.

(KP)

ZADZWOŃ DO NAS: Białystok 0-800-127067, Mońki 716-57-57, Bielsk Podlaski 730-67-85, Hajnówka 682-59-89, e-mail web@wspolczesna.pl

Spada liczba przestępstw, wzrasta ich wykrywalność

Bezpieczniej w powiecie

PODLASIE. W ciągu pierwszych pięciu miesięcy 2001 r. w powiecie policja odnotowała 745 przestępstw kryminalnych. W porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego zanotowano spadek liczby czynów karalnych o 130. Wzrasta wykrywalność przestępstw popełnianych na terenie ziemskiego powiatu białostockiego. Od początku roku policja wykryła sprawców 68,8 proc. wszystkich popełnionych przestępstw. W ubiegłym roku wykrywalność była średnio o ok. 3 proc. niższa.

Z informacją o stanie bezpieczeństwa w ziemskim powiecie białostockim zapoznali się wczoraj powiatowi radni. Podczas sesji rada powiatu otrzymała również sprawozdanie o stanie bezpieczeństwa w powiecie w zakresie ochrony przeciwpożarowej.

Oba sprawozdania nastrajały optymistycznie.

Komendant miejski policji w Białymstoku Stanisław Pawlik stwierdził, że z roku na rok stan bezpieczeństwa w ziemskim powiecie białostockim poprawia się.

– Odkąd w powiecie białostockim powołane zostały do istnienia terenowe komisariaty, maleje liczba popełnianych wykroczeń – powiedział Stanisław Pawlik. – Co ciekawe, ta wykrywalność na terenie gmin tworzących powiat, jest wyższa niż w samym Białymstoku. W terenie oceniana jest ona na 68,8 proc., podczas gdy w mieście wskaźnik wykrywalności wynosi 62,6 proc.

Komendant Państwowej Straży Pożarnej Jan Popławski w Białymstoku również był zadowolony z wyników za pięć miesięcy tego roku.

– Liczba zdarzeń w powiecie białostockim, do których wyjeżdżała straż pożarna, od stycznia do końca maja tego roku mieści się w normie – stwierdził J. Popławski. – W sumie zanotowaliśmy 380 zdarzeń. –W całym ubiegłym roku zdarzeń z interwencją strażaków było prawie 900.

PSP zanotowała też znaczny spadek fałszywych alarmów.

– W tym roku mieliśmy tylko 7 takich zdarzeń – stwierdził Popławski. – Jest to o 47 proc. mniej niż w 2000 r. – Poprawa sytuacji jest wynikiem zainstalowania systemu identyfikacji numeru rozmówcy. Dzięki temu systemowi straż może zaoszczędzić pieniądze.

(u)

Abp Ziemba otrzyma z rąk papieża paliusz

Symbol wierności

W piątek, w święto Piotra i Pawła, arcybiskup Wojciech Ziemba, metropolita białostocki, jako nowo mianowany na to stanowisko, otrzyma w Watykanie z rąk Jana Pawła II paliusz. Jest to symbol władzy, jaką zgodnie z prawem metropolita pozostający w komunii z Kościołem, obejmuje w swojej metropolii. Przede wszystkim wskazuje on na specjalną więź arcybiskupów metropolitów z Następcą Piotra, w konsekwencji z samym Piotrem.

Każdy, kto zakłada paliusz powinien pamiętać o więzi, jaka go połączy z osobą i misją św. Piotra. Powinien dawać temu świadectwo w codziennym życiu, w nauczaniu, duszpasterstwie, w sprawowaniu sakramentów, w dialogu z innymi Kościołami.

Obrzęd nakładania paliusza ma także inną wartość. Baranek, który ofiarował wełnę na paliusz jest symbolem Baranka Bożego, który wziął na siebie grzechy świata i złożył samego siebie w ofierze, aby odkupić ludzkość. Przyjęcie paliusza ma oznaczać codzienną wierność Chrystusowi, czystość intencji i czynów oraz ofiarną służbę.

Świadectwa archeologiczne i ikonograficzne oraz liczne dokumenty dowodzą, że obrzęd ten był praktykowany już w pierwszych stuleciach chrześcijaństwa. Jest to więc prastara tradycja, która towarzyszyła praktycznie całej historii Kościoła. **(KP)**

Apel o abonament

W czwartek, w siedzibie Oddziału TV Białystok odbyło się spotkanie wydawców programów katolickich i prawosławnych, ks. Jana Wierzbickiego i ks. Grzegorza Misijuka, z dyrekcją białostockiej telewizji.

Podczas spotkania wydawcy tychże programów prosili o niezmniejszanie częstotliwości i czasu emisji programów religijnych i mniejszościowych na antenie TV Białystok w lipcu, sierpniu i wrześniu. Księża, rozumiejąc złą sytuację ekonomiczną TV Białystok, wyrazili gotowość zwrócenia się do wiernych z apelem o systematyczne płacenie abonamentu.

Przypomnijmy, że w białostockiej telewizji planowane jest znaczne ograniczenie emisji większości programów, w tym katolickich, prawosławnych i mniejszościowych, które mają być emitowane co dwa tygodnie. A są to programy, które mają największą oglądalność. **(KP)**

Michał Kamiński apeluje do kandydatów do parlamentu o merytoryczną dyskusję

Debaty zamiast błota

O zorganizowanie debat głównych kandydatów do parlamentu z województwa podlaskiego zaapelował w czwartek poseł Michał Kamiński. Według niego, debaty te powinny dotyczyć trzech problemów: życia publicznego, spraw regionu oraz przyszłości Polski jako państwa.

Według Kamińskiego, dotychczasowy przebieg kampanii wyborczej pokazuje, że może być ona agresywna i polegać na wzajemnym obrzucaniu się kandydatów błotem.

– Dlatego chcę zaapelować, by kampania wyborcza była prowadzona w sposób godny i merytoryczny. Ja w swojej kampanii będę mówił wyłącznie o programie i różnicach, które mnie dzielą z innymi kandydatami – stwierdził prawicowy poseł.

Michał Kamiński uważa, że konieczne jest zorganizowanie debat głównych kandydatów do parlamentu z województwa podlaskiego. Miałyby one dotyczyć trzech problemów: życia publicznego, spraw regionu oraz przyszłości Polski jako państwa. Kamiński chciałby, by kandydaci w ich trakcie odpowiedzieli, czy są za jawnością majątkową parlamentarzystów, czy są za ograniczeniem immunitetu posłów i senatorów, w czym upatrują szansę rozwoju regionu oraz jaka wizja integracji Polski z Unią Europejską jest im najbliższa. **(RR)**

Poseł Kamiński przemawiał stojąc przy pierwszej w regionie przezroczystej mównicy
FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Starosta bez nagrody

Starosta ziemskiego powiatu białostockiego Wiesław Pusz nie otrzyma nagrody pieniężnej za 2000 r., którą na majowej sesji przyznała mu rada powiatu. Wydział Prawny Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego zakwestionował formę głosowania radnych nad przyznaniem nagrody.

Na majowej sesji rada powiatu białostockiego w tajnym głosowaniu przyznała staroście Wiesławowi Puszowi nagrodę za 2000 r. Była to suma 3,8 tys. zł brutto.

PUW zakwestionował jednak uchwałę rady ze względu na to, że podjęta została w głosowaniu tajnym. W tej sytuacji starosta, przynajmniej na razie, nie otrzyma nagrody. Radni powiatu zapowiedzieli jednak, że złożą do Najwyższego Sądu Administracyjnego wniosek o rozpatrzenie tej sprawy i – rozstrzygnięcie, czy forma głosowania była nieprawidłowa.

– Uchwała rady powiatu była niezgodna z obowiązującym prawem – poinformował Tomasz Surynowicz rzecznik prasowy wojewody podlaskiego. – Głosowanie nad przydzieleniem nagrody powinno być jawne. Nie rozumiem jednak, dlaczego rada zaskarża opinię PUW do NSA, zamiast jeszcze raz przeprowadzić głosowanie – tym razem jawne. Sądzę, że to byłoby o wiele prostsze rozwiązanie.

(u)

Akcja Stowarzyszenia „Droga" i Gazety Współczesnej

Wielka nadzieja

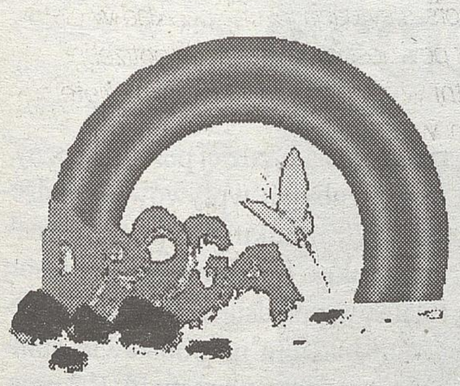

Blisko 500 dzieci może w tym roku wyjechać na kolonie letnie do Jastarni. Stowarzyszenie „Droga" prowadzone przez ojca Edwarda Konkola od kilku lat organizuje letnie pobyty nad morzem dla dzieci pochodzących z ubogich rodzin. Już drugi rok z rzędu na letni wypoczynek pojadą dzieci z byłych pegeerów, a ponadto podopieczni domów dziecka z Litwy i Ukrainy.

– Stowarzyszenie „Droga" zajmowało się do tej pory w sposób szczególny opuszczonymi dziećmi Białegostoku. Od trzech lat powiększyło się grono naszych podopiecznych o dzieci z małych wsi, szczególnie z byłych PGR-ów. W tym roku pragniemy, aby z kolonii terapeutycznych skorzystały również polskie dzieci mieszkające w domach dziecka na Litwie i Ukrainie – twierdzi ojciec Edward Konkol, prezes Stowarzyszenia „Droga". – Wyjazd jednego dziecka na kolonie do Jastarni kosztuje w tym roku 500 złotych. Nie jest to dużo, jednak nie wszystkich opiekunów stać na opłacenie takiej kwoty. Od początku czerwca, bo wtedy ruszyła akcja „Podaruj dzieciom wakacje", na konto Stowarzyszenia Droga, wpłynęło już ponad 7 tysięcy złotych. To jednak nie wystarczy, by wyjechały wszystkie dzieci na kolonie do Jastarni. Do połowy sierpnia na łamach gazety będziemy zamieszczać kupon – dowód wpłaty. Liczymy na hojność firm, przedsiębiorstw, a także osób prywatnych. **(aga)**

PATRONAT Gazeta Współczesna

Redakcja „Gazety Współczesnej"
zatrudni korektorkę. Wymagane wykształcenie wyższe, filologia polska.
Zgłoszenia tel. (085) 748 74 79 w godz. 15-18 (od niedzieli do czwartku).

N1039621
Z głębokim żalem żegnamy
Śp. Księdza Kanonika
Zbigniewa Krupskiego
- Proboszcza Parafii Miłosierdzia Bożego.
Gorliwego kapłana, szlachetnego obywatela miasta.
Rada Miejska i Zarząd Białegostoku

UOP wnosi o wszczęcie śledztwa przeciw prokuratorowi prowadzącemu śledztwo w sprawie Centrozapu

Kto komu utrudnia

UOP twierdzi, że śledztwo ws. Centrozapu utrudniał prowadzący je prokurator. Urząd wniósł do resortu sprawiedliwości o wszczęcie śledztwa przeciw niemu. Wcześniej sąd aresztował wiceszefa katowickiego UOP pod takim właśnie zarzutem.

– Urząd Ochrony Państwa złożył do Prokuratora Generalnego -Ministra Sprawiedliwości zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez prokuratora Prokuratury Okręgowej w Katowicach nadzorującego śledztwo ws. Centrozapu – oświadczyła na czwartkowej konferencji prasowej Magdalena Kluczyńska, rzecznik prasowy UOP.

UOP twierdzi, że mimo monitów urzędu, prokurator Mirosław P. z katowickiej Prokuratury Okręgowej:

- zwlekał kilka miesięcy z decyzją o zatrzymaniu szefostwa Centrozapu, domagając się m.in. bezwartościowych opinii biegłego;
- termin aresztu wyznaczył na 12 kwietnia 2001 r., czyli na Wielki Czwartek. Mimo informacji od UOP, że w tym dniu „zachodzi bardzo duże prawdopodobieństwo nieobecności osób objętych realizacją", nie zmienił go.

Kluczyńska pytana, dlaczego UOP dopiero teraz złożył zawiadomienie, odparła, że „znając trudności w prokuraturze, UOP sądził, że to normalne tempo", a „dopiero teraz" UOP widzi, że niektóre sprawy idą w prokuraturze „wyjątkowo sprawnie" (chodzi o śledztwo przeciw wiceszefowi katowickiego UOP Mariuszowi Sz.).

Rzeczniczka prasowa UOP Magdalena Kluczyńska podczas dzisiejszej konferencji. Kluczyńska poinformowała, że UOP podejrzewa, że śledztwo w sprawie Centrozapu utrudniał prowadzący je katowicki prokurator. Urząd wniósł o wszczęcie śledztwa przeciwko niemu.

FOT. PAP/CAF

Prokuratura Okręgowa w Katowicach uważa, że prowadzone przez nią postępowanie w sprawie Centrozapu „nie jest dotknięte wadami". Nie komentuje zarzutów UOP. W środę prokuratura, ale gdańska, zarzuciła Mariuszowi Sz. m.in. to, że spotkał się z Henrykiem M. (b. prezesem Centrozapu) w kwietniu 2001 roku, wiedząc, że podjęto wobec niego decyzję o zatrzymaniu w charakterze podejrzanego i przedstawieniu zarzutów. W czwartek sąd aresztował Mariusza Sz.

Odpierając zarzuty prokuratury, rzecznik UOP wyjaśniała również w czwartek, że prokuratorom nie pozwolono zaplombować komputera, ani kasy pancernej Sz., bo w środku były informacje nt. agentury UOP („nie tylko w kraju") oraz bieżącej pracy operacyjnej urzędu. **(PAP)**

Związkowcy z TP SA protestują przeciw polityce francuskiego inwestora

Nowa TP klienta drze

Przeciwko redukcjom finansowym i planowanym zwolnieniom w Telekomunikacji Polskiej SA protestowało w czwartek w Warszawie ponad tysiąc pracowników tej firmy z całego kraju zrzeszonych w „Solidarności" i OPZZ.

Domagają się od francuskiego inwestora France Telecom gwarancji zatrudnienia dla wszystkich pracowników spółki oraz dalszych w niej inwestycji. Zarzucają władzom spółki chaos w sprawach organizacyjnych, spowodowany przenoszeniem pracowników na inne stanowiska, i domagają się wprowadzenia programu pomocy socjalnej. Krótko po godz. 9 protestujący dotarli pod Sejm. Mieli ze sobą hasła: „France Telecom – TP SA nie twój dom", „Nowa TP klienta drze", „Biznes importowy – droższy abonament".

Przed godz. 10 dotarli pod Ministerstwo Gospodarki, gdzie odbywało się walne zgromadzenie akcjonariuszy TP SA, w którym uczestniczyły władze spółki, a także udziałowcy – a więc Skarb Państwa, przedstawiciel France Telecom oraz spółki Kulczyk Holding. Żądali by wyszedł do nich prezes spółki Paweł Rzepka lub przedstawiciel ministerstwa. Chcieli wręczyć im petycję. Prezes nie wyszedł do związkowców, natomiast petycję do władz odebrał inny akcjonariusz, który zobowiązał się odczytać ją na walnym zebraniu.

Pracownicy TP SA domagają się w niej zmiany sposobu zarządzania firmą, wstrzymania podwyżek abonamentu telefonicznego, co ich zdaniem powoduje odejście od firmy ludzi najuboższych, których nie stać na telefon. Według związkowców jest to działanie na szkodę spółki i interesu publicznego. Manifestanci krzyczeli: „Francuz sobie Rzepkę skrobie".

TP SA zatrudnia obecnie ponad 65 tys. pracowników.

(PAP)

Policja zatrzymała prezesa Funduszu Górnośląskiego

Fotel na jeden dzień

Prokuratura Okręgowa w Katowicach potwierdziła w czwartek nieoficjalne informacje o zatrzymaniu Waldemara K., prezesa Funduszu Górnośląskiego, mianowanego na to stanowisko w środę.

Rzecznik Prokuratury Okręgowej w Katowicach Leszek Goławski powiedział, że Waldemar K. jest przesłuchiwany w charakterze podejrzanego. K., mianowany w środę na stanowisko szefa Funduszu Górnośląskiego, wcześniej pełnił funkcję prezesa Górnośląskiej Agencji Rozwoju Regionalnego.

Tzw. afera w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim dotyczy zdominowania rynku zamówień publicznych przez osoby z otoczenia ówczesnego wojewody Marka Kempskiego oraz nieprawidłowości jakich dopuścili się podlegający mu urzędnicy.

Po ujawnieniu sprawy przez prasę, Kempski oddał się do dyspozycji premiera, a jego dymisja została przyjęta. Specjalna rządowa komisja pod przewodnictwem szefa MSWiA Marka Biernackiego uznała, że wojewoda nie dopełnił nadzoru nad urzędem.

Prokuratura zakończyła już kilka innych wątków śledztwa w tej sprawie. Oskarżonym w tej sprawie jest m.in. były zastępca dyrektora wydziału architektury Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach Wojciech M., za podanie nieprawdy w oświadczeniu majątkowym. Odpowie on przed sądem za naruszenie ustawy o ograniczeniu działalności gospodarczej osób publicznych. **(PAP)**

Badanie kandydata

Prof. Hanna Ambroż, Olga Johann, dr Andrzej Andrzejuk, prof. Mieczysław Gogacz i dr hab. Tadeusz Klimski znaleźli się w komisji, która będzie weryfikować kandydatów do parlamentu z ramienia Prawa i Sprawiedliwości.

Na czwartkowej konferencji prasowej PiS przedstawieni zostali członkowie komisji, a także zaprezentowana została ankieta, którą wypełniać będą kandydaci.

– Do zadań naszej komisji będzie należała weryfikacja ankiet, jakie będą składać kandydaci na posłów PiS – powiedziała przewodnicząca komisji Hanna Ambroż. Dodała, że komisja nie będzie komisją śledczą. Jeżeli będą niejasności w wypełnionej ankiecie, komisja ma prosić kandydatów o dodatkowe wyjaśnienia. Po zakończeniu całej procedury ma przedstawić opinie o kandydatach władzom PiS, które będą podejmować ostateczne decyzje.

W rozdanej dziennikarzom szczegółowej ankiecie są m.in. pytania o karalność, działalność przed 1989 rokiem, stan majątkowy, samoocenę własnej działalności publicznej i jej ewentualną krytykę prasową. Ankiety mają być jawne i będą publikowane w Internecie.

Jarosław Kaczyński zapowiedział, że wszyscy kandydaci ugrupowania do parlamentu zostaną poddani dokładnej weryfikacji. Powstaną też ich portrety psychologiczne.

(PAP)

Jugosłowiański Trybunał Konstytucyjny zawiesił procedurę ekstradycji Miloszewicia

Wierni Slobo

Jugosłowiański Trybunał Konstytucyjny zawiesił w czwartek procedurę ekstradycji Slobodana Miloszevicia, który ma być wydany trybunałowi haskiemu. Rząd Serbii zapowiada nadzwyczajne posiedzenie w tej sprawie.

Trybunał Konstytucyjny wstrzymał wykonanie dekretu rządowego na czas rozpatrywania jego zgodności z z konstytucją. Decyzję sędziowie podjęli jednomyślnie. W skład jugosłowiańskiego Trybunału Konstytucyjnego, który w czwartek zawiesił procedurę ekstradycji Slobodana Miloszevicia do Hagi, wchodzą sędziowie mianowani przez jego reżim. Wielu reformistycznych przywódców w Belgradzie, w tym premier Serbii Zoran Djindjić, uważa, że Miloszevicia należy wydać do Hagi bez względu na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Według nieoficjalnych źródeł, serbski rząd może podjąć decyzję o „bezpośrednim zastosowaniu statutu trybunału haskiego", który wymaga wydawania oskarżonych o zbrodnie wojenne. Wielkim znakiem zapytania będzie w takiej sytuacji postawa prezydenta Jugosławii Vojislava Kosztunicy, który wielokrotnie podkreślał, że opinia Trybunału Konstytucyjnego powinna być respektowana.

Miloszević czeka na orzeczenia sądowe w więzieniu. **(PAP)**

ZUS płaci za błąd

15 tys. zł zadośćuczynienia ma zapłacić ZUS 29-letniej Danucie S., mieszkance jednego z miast w woj. pomorskim – orzekł w czwartek Sąd Okręgowy w Gdańsku. Zakład niesłusznie napisał w jej aktach, że jest narkomanką i nosicielką wirusa HIV, co było powodem szykan wobec kobiety.

Poszkodowana kobieta, której prawdziwe imię i nazwisko za zgodą sądu zostało zmienione, domagała się od ZUS 35 tys. zł zadośćuczynienia.

W sierpniu 1996 r. oddział ZUS w mieście, w którym mieszka Danuta S., na podstawie wywiadu środowiskowego wpisał jej w orzeczeniu lekarskim w rubryce: układ nerwowy i stan psychiczny – „narkomania i HIV". Zlecone później badania lekarskie nie potwierdziły jednak, że kobieta jest zarażona wirusem.

(PAP)

Czarna dziura budżetowa

Luka w dochodach tegorocznego budżetu wynosi 9-11 mld zł, z czego możliwe jest prawdopodobnie zmniejszenie wydatków rzędu 5-6 mld zł – szacuje Dariusz Rosati z Rady Polityki Pieniężnej.

– Szacujemy, że luka w dochodach budżetu wynosi 9-11 mld zł, możliwe jest prawdopodobnie zmniejszenie wydatków rzędu 5-6 mld zł, natomiast o pozostałą kwotę najprawdopodobniej będzie musiał wzrosnąć deficyt budżetowy – powiedział Rosati.

Minister finansów w czwartek poinformował, że planuje przedstawić rządowi „najbardziej pesymistyczny" wariant ubytku wpływów w budżecie w 2001 roku, nie podał jednak szczegółów. Poinformował, że resort finansów przedstawi wariant nowelizacji budżetu na podstawie obniżonej prognozy wzrostu PKB 2 proc.

Dotychczas MF podawało, że mniejszy wzrost PKB i niższa od zeszłorocznych rządowych prognoz inflacja obniżą wpływy podatkowe budżetu o 7,5 mld zł, jednak wicepremier Janusz Steinhoff powiedział w środę, że kwota ta będzie większa.

(PAP)

Ukraińska, rosyjska i amerykańska prasa komentuje papieską pielgrzymkę

Bez pojednania?

UKRAINA. W entuzjastycznym tonie komentuje czwartkowa prasa lwowska zakończoną poprzedniego dnia wizytę Ojca Świętego Jana Pawła II na Ukrainie. Zaznacza jednak przy tym, że z o wiele większą „pompą" zorganizowana była – zarówno pod względem organizacyjnym, jak i religijnym – lwowska część papieskiej pielgrzymki.

– W odróżnieniu od Kijowa, gdzie papież przejeżdżał niemal pustymi ulicami, mieszkańcy miasta (Lwowa) i liczni pielgrzymi (....) przez trzy dni tłumnie zapełniali ulice na trasie przejazdu Ojca Świętego – pisze lwowski „Ekspres".

– Papież Jan Paweł II swoimi homiliami w Kijowie i Lwowie potrafił trafić do ludzi, a jednocześnie przyczynił się do podniesienia prestiżu międzynarodowego Ukrainy i jej władz – zauważa w czwartek rosyjska prasa. Rosyjskie media szeroko komentują pielgrzymkę papieża na Ukrainę.

– Serca wielu mieszkańców państwa (ukraińskiego) zostały zawojowane przez dziwnego staruszka, z którego zewnętrznej słabości tak łatwo się z boku śmiać, ale którego jasność myśli i wola nie może nie porażać – komentuje „Niezawisimaja Gazieta".

Gazety, które zamieściły korespondencje z ostatniego dnia pobytu Jana Pawła II na Ukrainie, podkreślają bardzo dużą frekwencję na papieskiej mszy, odprawianej w środę na lwowskim hipodromie.

Ojciec Święty witany na lotnisku Ciampino po powrocie z Ukrainy (PAP/CAF)

– Pojednanie katolików i prawosławnych było przewodnią myślą wizyty papieża Jana Pawła II na Ukrainie – ocenił z kolei czwartkowy „New York Times". – Jednak pielgrzymka na Ukrainę to tylko etap do podróży do Rosji, o której papież marzy od dawna – podsumowuje dziennik.

Zdaniem NYT, pięciodniowa wizyta papieża miała kilka celów, „nieraz ze sobą sprzecznych". „Jan Paweł II chciał łagodzić napięcia (między katolikami) a wrogą Cerkwią prawosławną, a także utorować sobie drogę do złożenia wizyty w Moskwie. Ale chciał też świętować odrodzenie Kościoła greckokatolickiego, którego samo istnienie jest jednym z głównych powodów, dla których patriarcha Aleksij II nie chce przyjazdu papieża" – pisze dziennik.

Inaczej ocenia skutki wizyty „Washington Post". Dziennik podkreśla, że liczba wiernych zgromadzonych we Lwowie na środowej mszy w obrządku bizantyjskim przekroczyła nawet oczekiwania organizatorów, jednak, zdaniem gazety, „Jan Paweł II wracał do Rzymu nie osiągając głównego celu podróży – pojednania między katolikami i prawosławnymi".

(PAP)

Trzynaście osób rannych po wybuchu „paczki-pułapki"

Terror w Madrycie

HISZPANIA. Co najmniej trzynaście osób zostało rannych w wybuchu, który miał miejsce w czwartek rano w zatłoczonym centrum Madrytu. Wśród rannych jest pracujący w ministerstwie obrony generał Justo Oreja Pedraza, który był prawdopodobnie celem zamachu. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Eksplozję spowodował ładunek umieszczony w „paczce-pułapce", podłożonej w pobliżu oddziału banku – podała wicemer Madrytu Mercedes de la Merced. Policja mówi, że był to prawdopodobnie zamach przeprowadzony przez organizację separatystów baskijskich ETA. Celem jej ataków często są przedstawiciele wojska albo policji.

Ładunek został zdetonowany z pewnej odległości w chwili, gdy generał znajdował się w pobliżu pułapki. Wybuch spowodował duże straty w licznych sklepach znajdujących się w okolicy. W pobliskich domach z okien wyleciały szyby.

Ostatni zamach bombowy ETA w Madrycie miał miejsce 12 maja, w przeddzień wyborów lokalnych w Kraju Basków. Rannych zostało wówczas 13 osób. Od początku roku w akcjach separatystów baskijskich zginęło 8 osób.

(PAP)

INTERNET PO POLSKU

II edycja konkursu „Internet po polsku"

Zgłoś stronę i wygraj

Konkurs „Internet po polsku" to doskonała propozycja dla osób lubiących spędzać czas przed komputerem. Wystarczy tylko zrobić stronę internetową o dowolnej tematyce i zgłosić udział w konkursie.

Jedynymi ograniczeniami, jakie wprowadzamy, są: zakaz umieszczania na witrynie wulgaryzmów, pornografii, przemocy i treści politycznych. Warunkiem zgłoszenia strony jest wysłanie jej nazwy na adres: konkurs@iq.pl oraz kuponu wyciętego z gazety do Klubu Grajewskich Internautów przy Gimnazjum nr 1, ul. Szkolna 12, 19-200 Grajewo.

Na zgłoszenia czekamy do 26 sierpnia. Zwycięzcy otrzymają atrakcyjne nagrody. W tegorocznej edycji dodatkową nagrodę funduje „Gazeta Współczesna". Zostanie ona przyznana autorowi strony, który wygra w głosowaniu internetowym na witrynie www.wspolczesna.pl. Wśród głosujących rozdysponujemy niespodzianki. Burmistrz Grajewa zaś postanowił nagrodzić autora najlepszej strony z Grajewa.

Organizatorami konkursu są: „Gazeta Współczesna", Urząd Miasta w Grajewie, Szkolne Centrum Aktywności Lokalnej przy Publicznym Gimnazjum nr 1 w Grajewie, Stowarzyszenie „Bezpieczne Grajewo", Miejski Dom Kultury w Grajewie.

Regulamin konkursu dostępny na stronach: www.wspolczesna.pl, www.konkurs.iq.pl, http://scal.grajewo.net/konkurs.

(an)

Kupon zgłoszeniowy do konkursu

„INTERNET PO POLSKU"

(II edycja)

.....

imię i nazwisko

.....

adres

.....

telefon, e-mail

.....

adres zgłaszanej strony www

Kupon należy przesłać na adres:
Klub Grajewskich Internautów przy Publicznym Gimnazjum nr 1
ul. Szkolna 12
19-200 Grajewo

Stosownie do przepisów ustawy z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. Nr 133, poz. 883, wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych.

Zmarł Jack Lemmon, słynny amerykański aktor filmowy

Gwiazdor z przypadku

USA. Jack Lemmon, słynny amerykański gwiazdor filmowy, dwukrotny zdobywca Oscara, zmarł w Los Angeles w wieku 76 lat. Przyczyną śmierci Jacka Lemmona, która nastąpiła w środę późnym wieczorem, były komplikacje związane z chorobą nowotworową – poinformował rzecznik aktora.

Jack Lemmon urodził się 8 lutego 1925 roku w Bostonie. W filmie zadebiutował w 1953 roku rolą w „To się może zdarzyć każdemu" George`a Cukora. W 1959 roku zagrał postać Jerry`ego w jednej z najsłynniejszych komedii w dziejach kina – „Pół żartem, pół serio" Billy Wildera. Rola ta przyniosła mu nominację do Oscara, a także nagrodę Brytyjskiej Akademii Filmowej i Złoty Glob.

Sukces „Osobliwej pary" z 1967 roku zaowocował długoletnią współpracą z Walterem Matthau`em. Aktorzy stworzyli jedną z najsłynniejszych par filmowych komików. Nakręcili wspólnie m.in. dwie części „Zgryźliwych tetryków".

Lemmon był ośmiokrotnie nominowany do Oscara. Skromnie przyznawał jednak, że jego sukcesy wynikają po prostu ze zbiegu okoliczności.

(PAP)

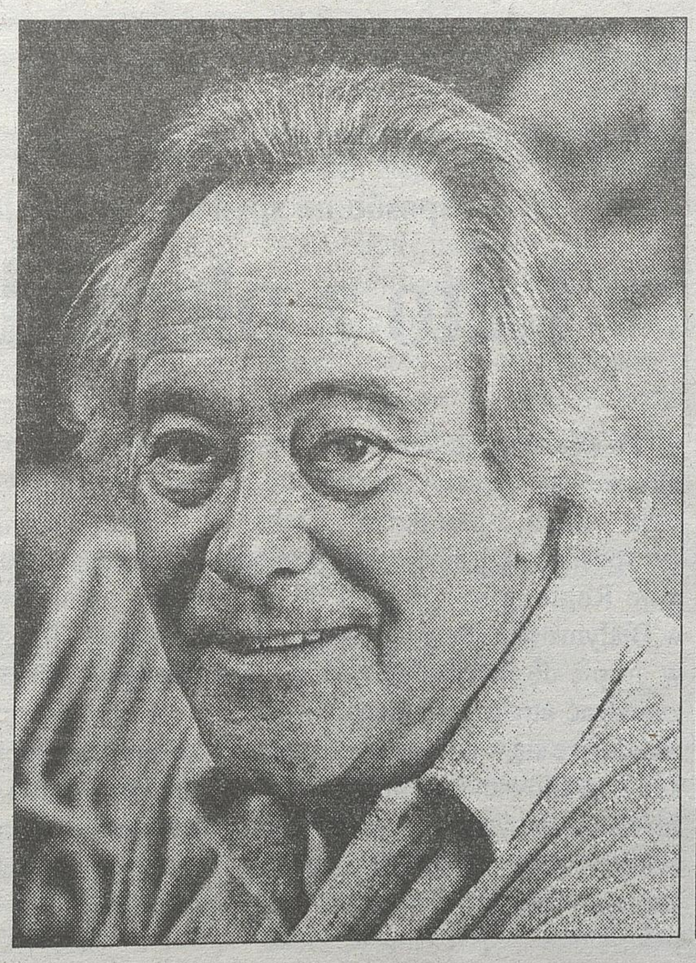

Car premierem

BUŁGARIA. Były car bułgarski Symeon II, lider koalicji, która zwyciężyła w czerwcowych wyborach parlamentarnych, zgodził się objąć urząd premiera – ujawnił w czwartek największy dziennik bułgarski „Trud".

Według dziennika „Trud", kluczowe resorty gospodarcze w nowym rządzie obejmą młodzi Bułgarzy, którzy na wiosnę powrócili z Londynu, gdzie pracowali w liczących się instytucjach finansowych. Gazeta wymienia takie nazwiska jak Milen Wełczew i Nikołaj Wasylew. Obaj są współautorami strategii gospodarczej koalicji „Symeon II".

(PAP)

Laura i Laura

WIELKA BRYTANIA. Balonik, który wypuściła dziesięcioletnia Brytyjka Laura Baxton, przeleciał 225 kilometrów, po czym znalazła go inna 10-letnia dziewczynka, również nazywająca się Laura Baxton.

„Daily Mail", który w czwartek opisał to zdarzenie informuje, że dziewczynki mają o wiele więcej wspólnego niż tylko imię i nazwisko. Każda z nich ma jasnobrązowe włosy, czarnego psa rasy Labrador i obie hodują świnki morskie.

Laura Baxton wypuściła w powietrze balonik, do którego przymocowała kartkę ze swym nazwiskiem i adresem, podczas złotego wesela swych dziadków w Blurton w hrabstwie Staffordshire.

(PAP)

Telekomunikacja Polska SA będzie miała konkurencję w obsłudze połączeń międzymiastowych

Numerki do wyboru

Od 1 lipca Telekomunikacja Polska SA będzie miała konkurencję w realizacji połączeń międzymiastowych. Oprócz TP SA połączenia te obsługiwać bowiem mają firma Netia, Niezależny Operator Międzystrefowy oraz spółka Energis. W związku z tym, przed wybraniem numeru kierunkowego, wystukać trzeba będzie specjalny czterocyfrowy kod danego operatora. Niestety, w województwie podlaskim od niedzieli rozpoczęcie działalności zapowiada tylko NOM. Netia zamierza wejść na nasz rynek w sierpniu, a Energis najwcześniej pod koniec października.

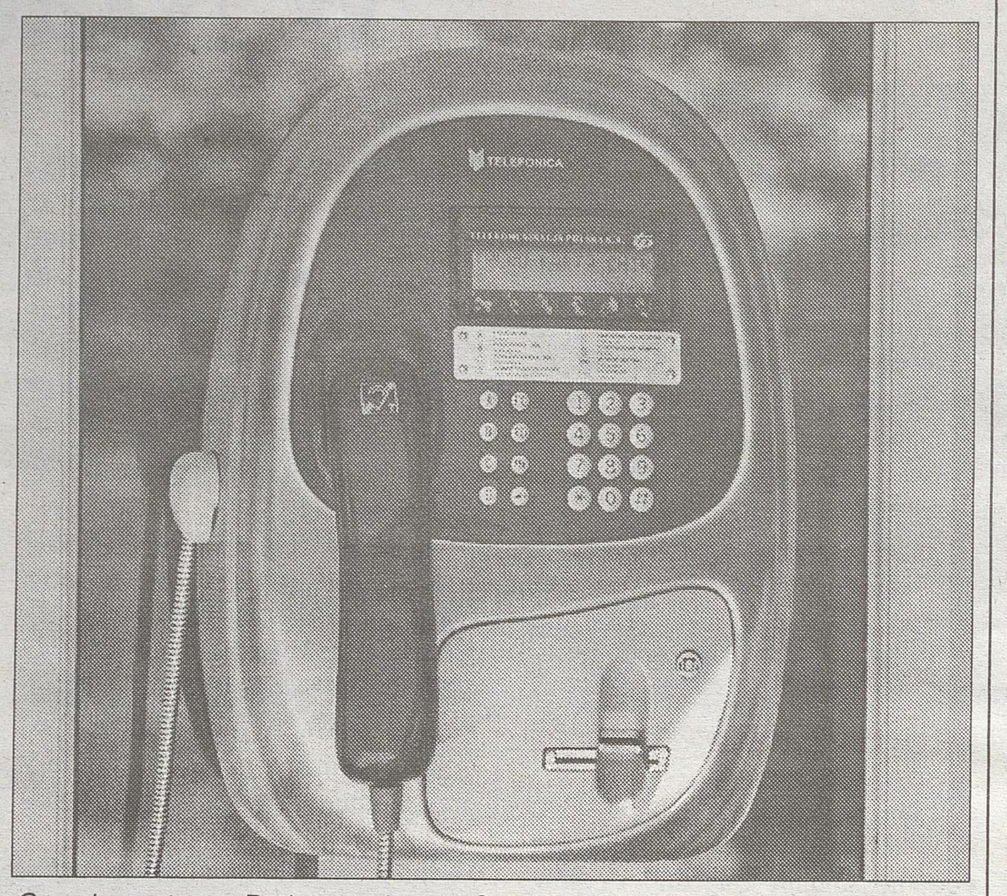

Czy dzwoniąc z Białegostoku do Suwałk trzeba będzie od pierwszego lipca wstukać w klawiaturę telefonu czternaście cyfr? FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Konkurencja międzymiastowa

W tej chwili w Białymstoku i województwie podlaskim TP SA nie ma właściwie konkurencji, jeśli chodzi o obsługę połączeń międzymiastowych.

W Podlaskiem działają, co prawda, firmy telekomunikacyjne Retel oraz Szeptel, ale ich zasięg jest ograniczony.

Od 1 lipca poważną konkurencję dla TP SA, w obsługiwaniu połączeń międzymiastowych, stworzyć mają firmy Netia, Niezależny Operator Międzystrefowy oraz Energis. Są to prywatni operatorzy telekomunikacyjni.

Żaden z tych operatorów nie ma na terenie Podlasia własnej sieci telefonicznej.

– Nie działamy na rynku w województwie podlaskim – powiedziała Marzena Rogalska z firmy Energis. – Nie musimy mieć jednak własnej sieci połączeń, aby świadczyć usługi telekomunikacyjne w zakresie rozmów strefowych.

Podobnie jest z Netią i Niezależnym Operatorem Międzystrefowym.

Rozciągnięty numer

W związku z istnieniem na rynku czterech operatorów, zmienią się zasady uzyskiwania połączeń międzymiastowych.

Od 1 lipca, aby wybrać numer telefonu zamiejscowego, trzeba będzie wystukać dodatkowo odpowiedni kod operatora telekomunikacyjnego. Abonenci, którzy będą chcieli korzystać z połączeń międzymiastowych obsługiwanych przez TP SA, przed właściwym numerem telefonu będą wybierać czterocyfrowy prefiks 1033. Niezależny Operator Międzystrefowy ma kod 1044, Netia – 1055, a Energis – 1066.

Wprowadzenie prefiksów znacznie wydłuży numer telefonu. Jeśli np. dzwonić będziemy pod dowolny numer w Suwałkach, wybierać będziemy: 0 – xxxx (czterocyfrowy kod operatora), 87 (numer kierunkowy), 56-63-000 (numer abonenta). W sumie daje to aż czternaście cyfr.

Podlasie z opóźnieniem

Wszystko wskazuje na to, że w Podlaskiem od 1 lipca wybierać można będzie tylko między dwoma operatorami – Telekomunikacją Polską a Niezależnym Operatorem Międzystrefowym.

Od niedzieli rozpoczęcie działalności w naszym województwie zapowiada tylko jedna firma konkurencyjna do TP SA. Jest to Niezależny Operator Międzystrefowy.

– Chcemy, aby klienci z Podlasia mogli wybierać nasz numer już od 1 lipca – poinformował nas pracownik Biura Obsługi Klienta NOM.

Firma Energis również jest gotowa do podjęcia działalności w Podlaskiem już od 1 lipca. Nie oznacza to jednak, że już od niedzieli można będzie korzystać z usług tej firmy.

– Mamy już przydzielony specjalny czterocyfrowy numer, tzw. prefiks, ale nie mamy jeszcze podpisanej umowy z TP SA na korzystanie z sieci – poinformowała M. Rogalska. – Dlatego przewidujemy, że Podlasianie będą mogli korzystać z naszych usług dopiero pod koniec trzeciego kwartału tego roku.

Również spółka Netia zapowiedziała, że w lipcu nie rozpocznie świadczenia usług na Podlasiu.

– Przymierzamy się do wejścia na podlaski rynek od 1 sierpnia – poinformowała Magdalena Suchorek z Netii.

Udogodnienia dla klientów

Udogodnieniem dla klientów jest fakt, że z ofert firm konkurencyjnych dla TP SA będą mogli korzystać klienci, którzy nie są abonentami tych firm.

– To, jaką firmę klient wybierze, zależy tylko od niego – powiedział Mariusz Feliński z Telekomunikacji Polskiej SA w Olsztynie. – Abonent Telekomunikacji Polskiej będzie mógł korzystać z połączeń międzymiastowych innej firmy, jeśli tylko uzna, że oferta Netii, NOM czy Energisu jest bardziej opłacalna.

Telekomunikacja Polska SA zapowiedziała już, że wprowadzi dla swoich klientów udogodnienia, tak aby zachęcić jak najwięcej osób do korzystania z połączeń międzymiastowych TP SA.

– Każdy klient, który zdecyduje się na korzystanie z naszych usług przy połączeniach strefowych, będzie mógł złożyć do nas wniosek o wpisanie czterocyfrowego numeru niejako w „pamięć" swojego telefonu – powiedział Feliński. – Dzięki temu abonent, nie będzie musiał przy telefonowaniu wybierać liczby 1033, a tylko sam numer telefonu, pod który dzwoni i oczywiście – numer kierunkowy. To na pewno ułatwi mu telefonowanie.

(u)

Pojednanie z Rosją to, zdaniem Leppera, najlepszy kierunek polityki gospodarczej w Polsce

Samoobrona walczy o pieniądze

– Nasze głowy powinniśmy kierować bardziej na Wschód, a nie na Zachód – mówił w czwartek Andrzej Lepper, lider Samoobrony. Podczas spotkania z wyborcami w Domu Kultury „Zachęta" w Białymstoku Lepper przedstawił program wyborczy.

– Gdyby Polacy wiedzieli, co dzieje się z polskim budżetem, na pewno nie chcieliby mieszkać w takim kraju – twierdzi lider Samoobrony. – Połowa pieniędzy idzie na wypłaty dla prezydenta, radnych, posłów i senatorów, czyli jednym słowem dla darmozjadów.

Zdaniem Leppera, oszczędności należy szukać w redukcji etatów radnych i posłów a odnowione układy z Rosją to jedyna szansa na wydźwignięcie Polski z klęski gospodarczej. Przedstawiciele Samoobrony przez cztery dni gościli w Rosji. Tam spotkali się z przedstawicielami władz.

– Rosjanie uważają, że my nie umiemy korzystać ze swego położenia geograficznego. Przez nasz kraj codziennie przejeżdża kilka tysięcy tirów, a my nie potrafimy z tego skorzystać. Co miesiąc kraje Zachodnie wywożą z Rosji 12 miliardów dolarów. Czy to świadczy o tym, że tam nie ma pieniędzy – twierdzi Lepper.

Teraz nadszedł czas przebaczenia – apelował Lepper FOT P. NIEMCZYNOWICZ

Jak twierdzi lider Samoobrony, polski rząd nie potrafi wykorzystać swojego położenia geograficznego.

– Dogadajmy się z Rosją. Czas już zapomnieć o dawnych niesnaskach i nieporozumieniach. Przestańmy się nawzajem przepraszać. Oczywiście trzeba pamiętać o Katyniu i innych miejscach. **(aga)**

Rozpoczęły się wypłaty odszkodowań za III Rzeszę

Na razie nieliczni

Najstarsi byli więźniowie obozów koncentracyjnych i robotnicy przymusowi w III Rzeszy odbierali w czwartek pierwsze raty odszkodowań za doznane w czasie wojny represje. Przy okienkach bankowych nie było tłoku. Nad bezpieczeństwem staruszków czuwała policja.

Odszkodowania wypłaca PKO BP SA. W największych oddziałach, np. przy ul. Rynek Kościuszki w Białymstoku, po odszkodowania zgłosiło się wczoraj kilka osób. Wypłaty przebiegały bez zakłóceń. Bezpieczeństwa poszkodowanych strzegli policjanci, również nieumundurowani. Legitymowali osoby, które np. obserwowały klientów banku. Policja dysponuje wykazem osób uprawnionych do otrzymania odszkodowań.

Pierwsze raty odszkodowań – 75 proc. należnych kwot – są wypłacane najstarszym poszkodowanym – urodzonym przed 31 stycznia 1921 r. Pełne odszkodowanie nie jest wypłacane, ponieważ wciąż nie ustalono według jakiego kursu marki wobec złotówki będą przeliczane odszkodowania.

Wszyscy poszkodowani otrzymali wcześniej zawiadomienia, że mają się zgłosić do banku. Bez takiego zawiadomienia bank nie wypłaca pieniędzy. Zawiadomienie jest ważne 15 dni. Jeśli poszkodowany nie odbierze pieniędzy w tym terminie, bank powiadomi o tym Fundację Polsko-Niemieckie Pojednanie i uprawnionej osobie zostanie wysłane kolejne zawiadomienie. Pieniądze na pewno nie przepadną.

Zawiadomienia zostały wysłane dopiero do 10 tys. poszkodowanych w całej Polsce. Odszkodowania ma otrzymać pół miliona byłych robotników przymusowych i więźniów oraz ich spadkobiercy. **(MN)**

Kajakiem górną Narwią

Po raz kolejny odbywa się Samorządowy Spływ Kajakowy Górną Narwią, pod hasłem „Pograniczem kultur, przez trzy parki narodowe". Spływ ten w 1996 roku uzyskał nagrodę „Przebiśnieg" Prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki, przyznawaną za najciekawsze oferty turystyczne w Polsce.

Spływ zaplanowano w dniach od 30 czerwca do 8 lipca br., na trasie Narewka – Rzędziany. A oto program imprezy: 29 czerwca – przyjazd uczestników do Narewki, zwiedzanie Białowieskiego Parku Narodowego, wieczorem ognisko integracyjne z zespołem białoruskim; 30 czerwca – Narewka-Lewkowo 10 km, warsztaty w glinie; 1 lipca – Lewkowo-Narew 15 km, udział w obchodach Dni Narwi; 2 lipca – Narew-Koźliki 20 km, warsztaty w słomie w skansenie ukraińskim; 3 lipca – Koźliki-Wojszki 10 km, warsztaty w gospodarstwie ekologicznym; 4 lipca – Wojszki-Doktorce 15 km, zwiedzanie okolicy na wozach konnych; 5 lipca – Doktorce-Suraż 15 km, warsztaty w muzeum archeologicznym; 6 lipca – Suraż-Bokiny 15 km, ognisko z kapelą z Płonki Kościelnej; 7 lipca – Bokiny-Izbiszcze 20 km, zwiedzanie Narwiańskiego Parku Narodowego; 8 lipca – Izbiszcze-Rzędziany 20 km, zwiedzanie Kurowa.

(a)

Sposób na spędzenie wakacji

Lato z plecakiem

Dzieci mogą jeszcze skorzystać z kursu Wakacyjnej Akademii Turystyki – „Lato z plecakiem". Ciekawy sposób spędzenia czasu proponuje Regionalny Oddział PTTK w Białymstoku. Przez 5 dni dzieci, w grupie do dziesięciu osób, będą zwiedzać atrakcyjne miejscowości znajdujące się w pobliżu Białegostoku. Zaplanowano wyprawy do rezerwatów przyrody i wędrówki turystycznymi szlakami. Zostały zaplanowane trzy 5-dniowe kursy (w każdym tygodniu przewidziano inny program wędrówek).

Półkolonie „Lato z plecakiem" zakończą się wspólnym dla uczestników ogniskiem oraz wręczeniem certyfikatu ukończenia Wakacyjnej Akademii Turystyki.

Pierwszy kurs rozpoczyna się już w najbliższy poniedziałek, tj. 2 lipca. Zgłoszenia zainteresowanych przyjmowane są w PTTK, ul. Warszawska 43 w Białymstoku – tel. 732-46-24. **(d)**

W sobotę, do godz. 17 nie będzie można przejechać przez wiadukt na ul. Dąbrowskiego w Białymstoku

Wyłączony bo obciążony

Od godz. 24 do godz. 17 w sobotę, 30 czerwca, nie będzie można przejechać przez wiadukt na ul. Dąbrowskiego w Białymstoku. Właśnie wtedy wiadukt poddawany będzie próbnemu obciążeniu. Oprócz kierowców, którzy nie będą mogli przejechać przez wiadukt, cierpieć będą też piesi i pasażerowie autobusów komunikacji miejskiej.

Po ponad roku prace przy remoncie wiaduktu dobiegają końca. Ale przed oddaniem wiaduktu do użytku konieczne jest dokonanie na nim próbnego obciążenia. Zostanie ono przeprowadzone od godz. 24 do godz. 17 w sobotę. Wówczas na wiadukt wjedzie sześć ciężarówek marki Steyer, obciążonych kruszywem, o masie ponad 20 ton każda.

Przez tych siedemnaście godzin wiadukt będzie całkowicie wyłączony z ruchu. Przez wiadukt będą mogły tylko w wyjątkowych przypadkach przejechać samochody służb ratowniczych, przy zachowaniu szczególnych środków ostrożności i wcześniejszym poinformowaniu kierownictwa budowy o tym fakcie. Ciężar pojazdów ratowniczych nie będzie jednak mógł przekroczyć 20 ton.

W związku z sobotnim obciążeniem wiaduktu przejazd między wschodnią i zachodnią częścią Białegostoku będzie bardzo utrudniony. Główny objazd prowadzić będzie ul. Maczka (dawna Szosa Północno-Obwodowa), czyli północną obwodnicą Białegostoku. Innym sposobem na pokonanie torów kolejowych, między zachodnią a wschodnią częścią miasta, będzie przejazd przez tunel na ul. Hetmańskiej.

Zmienią się też trasy autobusów komunikacji miejskiej. W sobotę do godz. 17 nie będą kursować autobusy linii nr 23. Inne, do tej samej godziny, będą miały trasy podzielone na dwa odcinki – do dworca PKP i od dworca PKS. Oznacza to, że autobusy będą dojeżdżały do dworca PKP. Potem trzeba będzie przejść przez kładkę nad torami kolejowymi i dojść na przystanek przy dworcu PKS.

Podczas obciążania wiaduktu nie będą mogli przechodzić przez niego także piesi. By przedostać się z jednej części miasta na drugą będą oni musieli korzystać z dwóch kładek nad torami, znajdującymi się między dworcem PKP a PKS. Od godz. 17 wiadukt ma już być przejezdny w obu kierunkach.

(RR)

W czwartek w Białymstoku awansowano dyrektorów szkół

Nauczyciele z dyplomami

66 dyrektorów szkół odebrało wczoraj od podlaskiego kuratora oświaty akty nadania stopnia nauczyciela dyplomowanego. To najwyższy stopień awansu zawodowego, jaki po reformie oświaty może otrzymać nauczyciel. Pierwsze awanse przyznano zimą – wręczono je wówczas 22 osobom.

W czwartek dyrektorzy szkół z woj. podlaskiego otrzymali tytuł nauczyciela dyplomowanego. Na zdjęciu – Elżbieta Linowska, dyr. Zespołu Szkół Mechanicznych w Białymstoku, odbierająca akt nadania tytułu. FOT. A. ZGIET

Do 5 kwietnia do Podlaskiego Kuratorium Oświaty wpłynęło 186 wniosków o nadanie stopnia nauczyciela dyplomowanego. Z tego 88 zakceptowano, 31 odrzucono, a 57 nie spełniło wymogów formalnych.

Stopień nauczyciela dyplomowanego przyznawany jest w tym roku po raz pierwszy. Na razie otrzymują go wyłącznie dyrektorzy placówek oświatowych, którzy spełniają ustawowo określone warunki. Osiągnięcia pedagogiczne i kwalifikacje ocenia specjalna komisja. Właśnie na podstawie jej wniosków podlaski kurator oświaty przyznał 66 dyrektorom z całego województwa podlaskiego tytuł nauczyciela dyplomowanego.

– Ten najwyższy stopień awansu zawodowego zbuduje wasz autorytet w środowisku szkolnym i pozaszkolnym. Pozwoli – jeszcze bardziej niż dotąd – włączać się skutecznie w niezbędne prace w polskim systemie oświaty – przekonywał zebranych Jarosław Zieliński, podlaski kurator oświaty. – Jako dyrektorzy szkół, mając za sobą autorytet, możecie naprawdę dużo zrobić.

Uzyskanie stopnia nauczyciela dyplomowanego wiąże się także z wyższymi zarobkami. Jak wynika z majowego rozporządzenia ministra edukacji narodowej, pobory dyrektorów, którzy w czwartek odebrali awans, wzrosną o 116 zł brutto.

W obowiązującej od 2000 r. Karcie nauczyciela wymieniono cztery stopnie awansu: nauczyciel stażysta, nauczyciel kontraktowy, nauczyciel mianowany i dyplomowany. Za 10 lat w Polsce mogą też pojawić się pierwsi profesorowie oświaty – muszą mieć na swoim koncie przynajmniej 10-letni staż jako nauczyciele dyplomowani i wybitne osiągnięcia w pracy pedagogicznej. Tytuły będzie nadawał minister edukacji narodowej. Być może wśród pierwszych profesorów znajdą się podlascy dyrektorzy... **(ka)**

Bogdan Wróbel, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 w Białymstoku:

– Uzyskanie dzisiaj stopnia nauczyciela dyplomowanego to dla mnie duży zaszczyt. Cieszę się, że znalazłem się w drugiej grupie nominowanych dyrektorów. Na pierwszych profesorów oświaty przyjdzie nam czekać 10 lat, teraz więc tworzymy grupę nauczycieli z najwyższym stopniem awansu zawodowego. Jest to też doping do dalszej wytężonej pracy, a także – jak sądzę – dobry przykład dla nauczycieli z mojej szkoły.

Pijani rodzice zatrzymani

Pobite niemowlę

Czteromiesięczna dziewczynka, z obrażeniami głowy została znaleziona przez policję w nocy z wtorku na środę w mieszkaniu przy ul. Piastowskiej w Białymstoku. Niemowlę zostało prawdopodobnie pobite przez pijanych rodziców, którzy znajdowali się w mieszkaniu.

We wtorek, tuż przed północą, policjanci z Oddziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku, podczas interwencji w jednym z mieszkań przy ul. Piastowskiej znaleźli czteromiesięczną dziewczynkę, z widocznymi obrażeniami głowy. W mieszkaniu zatrzymano trzy osoby, w tym rodziców dziecka, którzy byli pod wpływem alkoholu. Umieszczono ich w Policyjnej Izbie Zatrzymań Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku, gdzie złożą wyjaśnienia.

Policjanci wezwali pogotowie, które zabrało niemowlę do Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Białymstoku.

– Dziecko trafiło do nas z krwiakami w okolicy skroniowej. Poza tym w okolicach głowy niemowlę miało stare krwiaki. Obrażenia te wskazują, że dziewczynka musiała być bita w głowę pięścią – powiedziała Joanna Borysiewicz, ordynator oddziału chirurgii dziecięcej WSZ w Białymstoku – Nie przypominam sobie, żeby w ostatnim czasie trafiały do nas dzieci z takimi obrażeniami.

Obecnie życiu dziecka nie zagraża niebezpieczeństwo, a jego ogólny stan jest dobry.

– W tej sprawie wyjaśnić trzeba okoliczności zdarzenia i kwestie opieki nad dzieckiem – powiedział podinsp. Andrzej Hajdenrajch z Zespołu Prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku.

Bicie niemowląt zdarza się podobno dosyć często, jednak większość takich spraw nie jest zgłaszana policji. Okrucieństwo rodziców wychodzi na jaw, dopiero gdy dojdzie do tragedii. **(KP)**

Zgłaszanie stanów liczników elektrycznych – w poniedziałek

Pisemnie lub telefonicznie

W najbliższy poniedziałek będzie można zgłosić stan liczników elektrycznych w zakładach energetycznych. Od 1 lipca wzrosną bowiem – średnio o 7,3 proc. – opłaty za prąd dostarczany przez Zakład Energetyczny Białystok SA.

W niedzielę – 1 lipca – należy zanotować wskazanie licznika energii elektrycznej i przekazać tę informację do właściwego Zakładu Energetycznego Białystok SA. Można to zrobić telefonicznie lub w formie pisemnego oświadczenia z podaniem numeru ewidencyjnego (jest w prawym górnym rogu każdego rachunku za prąd). Zakład Energetyczny Białystok SA obliczy wtedy opłatę za prąd według starej (niższej taryfy).

W pozostałych przypadkach stan licznika na dzień podwyżki zostanie ustalony według średniodobowego zużycia energii elektrycznej przez rozliczeniowy system komputerowy.

Zgłoszenie stanu licznika jest opłacalne zwłaszcza dla tych odbiorców, którzy zużywają dużo prądu, np. do ogrzewania domu i podgrzewania wody w bojlerach.

Jak już informowaliśmy, rachunki odbiorców indywidualnych wzrosną od 1 lipca o 6,1 proc., zakładów – około 9 proc., a odbiorców, którzy mają własne stacje transformatorowe (jest ich niewielu) – ponad 14 proc.

Zakład Energetyczny Białystok SA uzasadnia podwyżkę inflacją i wzrostem kosztów działalności. **(MN)**

Nielegalne wyjazdy

Dariusz S. został zatrzymany przez hajnowskich policjantów za popełnienie przestępstwa gospodarczego. Zarzuca mu się pośredniczenie i organizowanie wyjazdów do nielegalnej pracy na terenie Hiszpanii.

Dariusz S. współpracował z dwójką innych Polaków. Pobierał od ludzi z całego kraju, zainteresowanych zagraniczną ofertą pracy, po 700 zł.

Więcej w poniedziałkowym wydaniu „Gazety Współczesnej" **(KP)**

Jak mieszkają znani ludzie?

W najbliższy wtorek na łamach Domu i Wnętrza kolejna prezentacja mieszkania znanej osoby w naszym regionie. Tym razem zapraszamy do odwiedzenia mieszkania Pani Renaty Sucharskiej prezes zarządu łomżyńskiego PEPEES SA

Zachęcamy do lektury

Mumia powraca

BIAŁYSTOK „Ton". Dziesięć lat po przerażającym spotkaniu ze zmumifikowanym egipskim kapłanem Imhotepem, Rick O'Connell (Brendan Fraser) i Evelyn (Rachel Weisz) – bohaterowie filmu „Mumia" – obecnie szczęśliwa para małżeńska, wiodą spokojny żywot wychowując ośmioletniego syna Alexa (Freddie Boath).

W tym samym czasie, tysiące kilometrów od zacisznego, londyńskiego domostwa O`Connellów w głębi pustynnych piasków Sahary zasiane zostają ziarna kolejnego koszmaru, który może sprowadzić na ziemię totalną zagładę.

Sześć tysięcy lat wcześniej zaciekły wojownik znany jako Scorpion King (The Rock) zawarł pakt z wielkim bogiem Anubisem... Danego słowa nie dotrzymał jednak i za swoją niewierność został wyklęty po wsze czasy. Teraz ma ponownie powstać i stanąć na czele Armii Anubisa, która ma za zadanie zniszczyć obecną cywilizację.

Mrocznej sile Scorpion Kinga może się przeciwstawić jedynie Imhotep (Arnold Vosloo), pobudzony do życia przez tajemniczą grupę jego bezwzględnych i żądnych władzy zwolenników. To oni podejmują pełne determinacji próby ożywienia mumii swojego guru, uwalniając pogrzebanego przed 3000 lat egipskiego kapłana, za swoją zuchwałość żywcem złożonego do grobu.

Reż. Stephen Sommers, wykonawcy: Brendan Fraser, Rachel Weisz, USA 2001. 125 min.

Następny piątek

BIAŁYSTOK „Pokój". Nadszedł kolejny piątek. Craig (Ice Cube) wciąż mieszka ze swoimi rodzicami w South Central Los Angeles. Bezskutecznie szuka pracy, wspominając chwile sławy sprzed czterech lat, kiedy to udało mu się ostatecznie pokonać lokalnego byczka, Debo (Tommy Tiny Lister JR), co mogliśmy obejrzeć w filmie z 1995 roku pod tytułem „Friday. Niestety", po kilku latach spędzonych za kratkami Debo ucieka i planuje wziąć bolesny odwet na Craigu.

Bojąc się o bezpieczeństwo syna, ojciec Craiga (John Winterspoon) wysyła go do domu ekscentrycznego wuja Elroya (Don „DC" Curry) oraz kuzyna Day-Daya (Mike Epps), którzy za wygraną na loterii kupili dom na przedmieściach. Craig wkrótce uczy się, że w kłopoty można wpaść niezależnie od tego, gdzie się mieszka. Jeszcze raz umiejętności przeżycia oraz przywiązania do rodziny Craiga zostaną poddane sprawdzianowi.

Na ścieżce dźwiękowej do filmu „Next Friday" znalazły się utwory takich gwiazd muzyki rap i R&B jak: Ice Cube, Wyclef Jean, Aaliah Lil,, Zane, Wu Tang Clan, Bit Tymers z Lil,, Wayne, Mack 10, Toni Estas, Vita w duecie z Ja Rule, The Isley Brothers w duecie z RonIsley, Eminem oraz oczekiwany z niecierpliwością duet N.W.A. wraz ze Snoop Dogg.

„Next Friday" został napisany i wyprodukowany przez Ice Cube'a, który również zagrał w nim główną rolę, zaś wyreżyserowany przez Steva Carra – osobę, która stoi za większością najbardziej znanych hip-hopowych videoclipów. W filmie występują, prócz niego: Michael Epps, Justin Pierce, John Winterspoon, Don DC Curry, Jacob Vargas, Tamala Jones, Clifton Powell, Kirk Jones, Kym E. Whitely, Lobo Sebastian, Ronn Riser, Amy Hill, Robyn Rodriguez, Tommy Tiny Lister Jr. Producentami wykonawczymi dla filmu są: Michael Gruber oraz Claire Rudnick Polstein.Obraz koprodukują Douglas Curtis oraz Matt Alvarez.

USA 2000. Reż. Steve Carr, scen. Ice Cube. Wyk. Ice Cube, Mike Epps, Justin Pierce. 98 min.

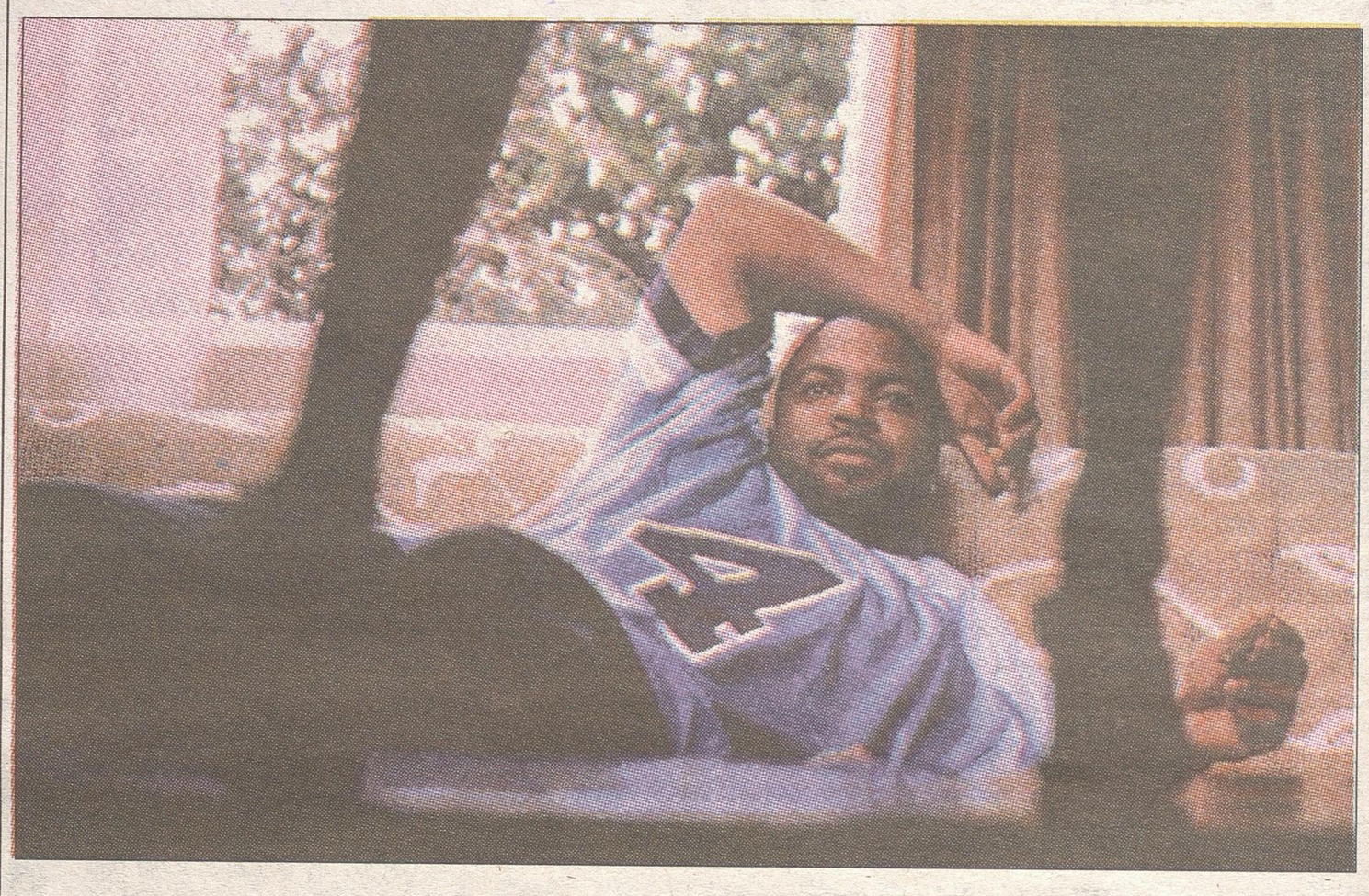

Dziennik Bridget Jones

BIAŁYSTOK „Forum". Bridget Jones, pracująca dziewczyna „po trzydziestce" z Londynu, budzi się w noworoczny dzień, na kacu i... nadal w pojedynkę. Co gorsze, zobowiązała się wcześniej, podstępem zmuszona przez matkę, do uczestnictwa w dorocznym „indyku curry" organizowanym u przyjaciół rodziców. Wśród zaproszonych gości jest również „bardzo dobra partia". Jednak kolejny plan wyswatania Bridget spala na panewce. Ona sama nie ma już teraz wątpliwości – pisany jest jej los „samotniczki". Po powrocie do Londynu Bridget postanawia uporządkować swoje chaotyczne życie. Podejmuje również szereg innych postanowień noworocznych, między innymi o prowadzeniu dziennika, diecie i znalezieniu „miłego, rozsądnego partnera"...

Dziennik Bridget Jones. Francja-Wielka Brytania-USA, 2001. Reż. Sharon Maguire. Wyk. Renee Zellweger, Colin Firth, Hugh Grant.

Desperaci

BIAŁYSTOK „Pokój". „Desperaci" są reżyserskim debiutem nagrodzonego Oscarem scenarzysty Christophera McQuarrie. To pełen zaskakujących zawirowań akcji dramat kryminalny zrealizowany w konwencji filmu drogi, a jednocześnie opowieść o dwóch oportunistach, których żywot toczy się od napadu do napadu. Pewnego dnia z zimną krwią porywają dziewczynę wynajętą do urodzenia dziecka bogatej parze, dostając się zarazem w zacieśniającą się spiralę przemocy, krwi i gwałtu. Uprowadziwszy ciężarną Robin wieloletni partnerzy Parker i Longbaugh mają nadzieję, że przyjęcie okupu odbędzie się szybko i bezboleśnie. Jednak kidnaping okazuje się dużo trudniejszy, zarówno z organizacyjnego, jak i psychologicznego punktu widzenia, od popełnianych dotychczas występków. Tajemnicza Robin i zbliżająca się nieuchronnie data rozwiązania budzą w Parkerze coraz silniejsze emocje. Narasta zarazem napięcie między nim i Longbaughem, bezlitosnym mózgiem operacji, który świetnie zdaje sobie sprawę w jakie kłopoty mogą wpędzić ich sentymentalne porywy Parkera. Zbliża się chwila przejęcia okupu, a Parker i Longbaugh muszą walczyć nie tylko z uzbrojoną po zęby konkurencją, ale i z własnym sumieniem.

Parker i Longbaugh zdecydowanie nie przystają do hollywoodzkiego schematu wykolejeńców. Nie usprawiedliwiają się, nie proszą o wybaczenie. Ich historia opowiedziana jest bez kompromisów, brutalnie i prosto. Władać umieją tylko jednym – pistoletem.

Dla tych współczesnych desperados zbrodnia jest jedynym sposobem na przetrwanie. Plan porwania wynajętej przez zamożną parę Hale`a i Francescę Chidducków matki, którą dni jedynie dzielą od rozwiązania, wydaje się świetnym sposobem na łatwy szmal i szybką ucieczkę za granicę. Ale pośpiech jak zwykle nie popłaca. Szybko po uprowadzeniu ofiary okazuje się, kim naprawdę jest Chidduck – nieprzyzwoicie bogatym biznesmenem z branży prania brudnych mafijnych pieniędzy. I nagle powiedzonko Parkera: „jeden jest tylko sposób, żeby umrzeć – wejść komuś w drogę" – nabiera wagi przepowiedni.

Reż. i scen. Christopher McQuarrie, występują: Ryan Philippe, Bienicio Del Toro, Juliette Lewis. 114 min.

REPERTUAR KIN

„POKÓJ" – piątek, sobota, niedziela „Przyczajony tygrys – ukryty smok" (chiński, l. 15), godz. 12.30, 16.00, 18.15, 20.15, „Królewna Śnieżka i siedmiu krasnoludków" (USA, b.o.), godz. 14.00, 15.30, „Następny piątek" (USA, l. 15), godz. 14.30, 17.00, 18.30, 20.30 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

„TON" – piątek, sobota „Mumia powraca" (USA, l. 12), godz. 12.30, 15.00, 17.30, 20.00, 22.15 (seans nocny), niedziela „Mumia powraca" (USA, l. 12), godz. 12.30, 15.00, 17.30, 20.00 (www.ton.kom.pl).

„FORUM" – piątek, sobota, niedziela „Dziennik Bridget Jones" (USA, l. 15), godz. 17.00, 19.00, 21.00.

„SYRENA" – piątek, sobota, niedziela kino wakacyjne „102 dalmatyńczyki" (USA, b.o.), godz. 15.00, „Desperaci" (USA, l. 15), godz. 16.30, 20.15, „Złota" (USA, l. 15), godz. 18.15.

Białowieża „Żubr" – sobota, niedziela „Stary, gdzie moja bryka?" (USA, l. 15).

Bielsk Podlaski „Znicz" – piątek, sobota, niedziela „Traffic" (USA, l. 15), „Nowe szaty króla" (USA, b.o.).

Dąbrowa Białostocka „Lotos" – nieczynne.

Drohiczyn „Daniel" – sobota, niedziela „Księga cieni – Blair with 2" (USA, l. 15).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Czego pragną kobiety" (USA, l. 15).

Łapy Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Mroczna dzielnica" (USA, l. 15), godz. 18.00.

Łosice Dom Kultury – nieczynny.

Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Doktor T. i kobiety" (USA, l. 12).

Siemiatycze „Kameralne" – piątek „Stary, gdzie moja bryka?" (USA, l. 15), sobota, niedziela „Cela" (USA, l. 15).

Suchowola „Kometa" – nieczynne.

Supraśl „Jutrzenka" – piątek, sobota, niedziela „Szukając siebie" (USA, l. 15).

Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na film: „Następny piątek". Otrzymają je osoby, które jako pierwsze zadzwonią do nas dzisiaj o godz. 11. Nasz telefon: 748-74-66. Po odbiór zaproszeń i nagród (Redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 111) należy zgłaszać się z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW".

(dona)

WARTO ZOBACZYĆ

Międzywojenny „Rytm"

Do 29 lipca br. w Muzeum Narodowym w Warszawie będzie czynna wystawa monograficzna „Rytm – Stowarzyszenie Artystów Polskich 1922-1932". Przygotowania do wystawy trwały kilka lat. Zbiory pochodzą z kolekcji kilkudziesięciu placówek muzealnych w Polsce.

Rytm skupiał czołowych artystów dwudziestolecia międzywojennego. Zofia Stryjeńska, Władysław Skoczylas, Maja Berezowska, Rafał Malczewski, Edward Witting, Eugeniusz Zak, Ludomir Sleńdziński – to tylko niektórzy słynni artyści z kręgu Rytmu.

Wszyscy nawiązywali w swojej twórczości do tradycji, tego co w sztuce wypracowano w ciągu wieków. Jednak tradycję łączyli futuryzmem i kubizmem. Ich prace miały charakterystyczne elementy „muzyczne" w kompozycji; stąd nazwa grupy – Rytm.

Artyści z kręgu Rytmu tworzyli nie tylko obrazy i rzeźby, ale i sztukę użytkową. Ich prace zdobią przedwojenne znaczki, monety, afisze, książki, porcelanę, pałace, kościoły (również w Białymstoku). W czasie pobytu w Warszawie nie sposób nie przejechać obok pomnika lotników – zaprojektowanego właśnie przez artystę z kręgu Rytmu – Edwarda Wittinga.

Rytm to także Ludomir Sleńdziński. Na wystawie jest prezentowanych m.in. 10 jego prac wypożyczonych z Galerii im. Sleńdzińskich w Białymstoku. To właśnie twórczość Sleńdzińskiego decydowała w okresie międzywojennym o wyrazie malarstwa dekoracyjnego (Sleńdziński wprowadził np. złocenia) w Polsce.

(MN)

REKLAMA

Dzięki naszemu inwestorowi strategicznemu - Hamburg-Mannheimer - należymy do Grupy Ubezpieczeniowej ERGO, jednej z największych grup finansowych w Europie. Opieramy się na ponad 100-letnim doświadczeniu naszego głównego partnera. Posiadamy portfel produktów dopasowanych do indywidualnych potrzeb Klienta. Naszym sukcesem jest zaufanie Klientów zdobyte dzięki rzetelności i zaangażowaniu naszych Agentów.

ubezpiecz się - zadbaj o życie innych

COMPENSA ŻYCIE
Spółka Grupy Ubezpieczeniowej

W konkursach z nagrodami w Korycinie mogą uczestniczyć wszyscy chętni

Pod znakiem truskawki

VI Ogólnopolskie Dni Truskawki w Korycinie – pod patronatem Wojewody Podlaskiego – odbędą się w dniach 30 czerwca i 1 lipca. Patronat prasowy nad imprezą sprawują tygodnik „Gospodyni" z Warszawy i „Gazeta Współczesna".

Sobota jest dniem konferencji truskawkowej, prezentacji firm i zwiedzania plantacji. Od godz. 20 do 2 nad ranem będzie trwała na rynku Korycińska Noc pod Gwiazdami, czyli dyskoteka połączona z pokazem sztucznych ogni.

Najwięcej atrakcji dla mieszkańców regionu zapowiada się w niedzielę. W ciągu obydwu dni imprezie będzie też towarzyszyć szeroka akcja prozdrowotna, adresowana do mieszkańców gminy w ramach programu „Zdrowa Gmina Korycin".

W niedzielę (po mszy św. w miejscowym kościele), o godz. 11 na korycińskim rynku rozpocznie się truskawkowy festyn, który poprowadzą dziennikarze „Lata z Radiem". Zaraz po otwarciu odbędzie się koncert Marleny Drozdowskiej, a po nim – występy zespołów dziecięcych i młodzieżowych. Najmłodsi będą mogli wziąć udział w „ścieżce zdrowia", przygotowanej przez miejscowe przedszkole. Starsi na pewno nie ominą wystaw rolniczych i kiermaszu handlowego.

Aż do zakończenia festynu o godz. 16 będą trwały liczne truskawkowe konkursy z nagrodami. Organizatorzy zapraszają do udziału w nich nie tylko mieszkańców Korycina i okolic, ale również wszystkich chętnych, którzy zechcą uczestniczyć w VI Ogólnopolskich Dniach Truskawek.

Łakomczuchy (powyżej 18. roku życia) mogą sprawdzić swoje możliwości w I mistrzostwach w jedzeniu truskawek na czas, a osiłki (powyżej 15 lat) – w I mistrzostwach w pchnięciu truskawką. Dzieci i młodzież do lat 15 mają szanse wystąpić we własnych strojach w truskawkowej rewii mody oraz w konkursie plastycznym ph. „Truskawkowe fantazje".

Niezależnie od wieku, uczestnicy mogą dostarczyć swoje prace z motywami truskawkowymi (haft, szydełkowanie, dzianiny, tkaniny, rzeźby itp.) na konkurs rękodzieła ludowego. Ciekawie zapowiada się też konkurs na największy i najcięższy owoc truskawki. Mogą w nim brać udział wszyscy, którzy w dniu festynu dostarczą takie „egzemplarze".

Na uczestników tych i innych konkursów czekają atrakcyjne nagrody i liczne niespodzianki. O godz. 16 rozpocznie się (i potrwa do północy) zabawa i dyskoteka na świeżym powietrzu z udziałem DJ-a oraz zespołu muzycznego Show Band.

Krystyna Konecka

Do kina z „Gazetą Współczesną"

Pearl Harbor

Już za tydzień, 6 lipca w białostockim kinie „Pokój" można będzie zobaczyć głośny film „Pearl Harbor". Tym razem opowieść o ataku Japończyków zamieniono w miłosną historię, której głównymi bohaterami są: Rafe McCawley i piękna Evelyn Stewart.

„Pearl Harbor" to najnowszy film z wytwórni Jerry`ego Bruckheimera, producenta m.in. „Armageddonu", „Twierdzy" i „Wroga publicznego". Zrealizowaną z ogromnym rozmachem epicką opowieść o wojnie i miłości, której akcja rozgrywa się po przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do II wojny światowej, wyreżyserował Michael Bay („Armageddon"), jeden z najbardziej kasowych twórców amerykańskiego kina ostatniej dekady.

Kino „Pokój" i „Gazeta Współczesna" zorganizowały wspólny konkurs. Od wczoraj do przyszłego czwartku na łamach „GW" ukazywać się będą kupony (sześć). Przynajmniej trzy z nich trzeba wyciąć i do następnego piątku wrzucić do urny w holu kina „Pokój" w Białymstoku. W piątkowe popołudnie nastąpi wielkie losowanie. Do wygrania: kilkadziesiąt biletów na film „Pearl Harbor" oraz kasety video z hitami ostatnich miesięcy. Zapraszamy do zabawy!

(ka)

KUPON NR 2

Konkurs kina „Pokój" i „Gazety Współczesnej"

PEARL HARBOR

imię i nazwisko:

.....

adres:

.....

wiek: .....

podpis _____

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych

W Galerii im. Sleńdzińskich w Białymstoku

Pędzlem pisany pamiętnik

MAŁGORZATA NIETUPSKA

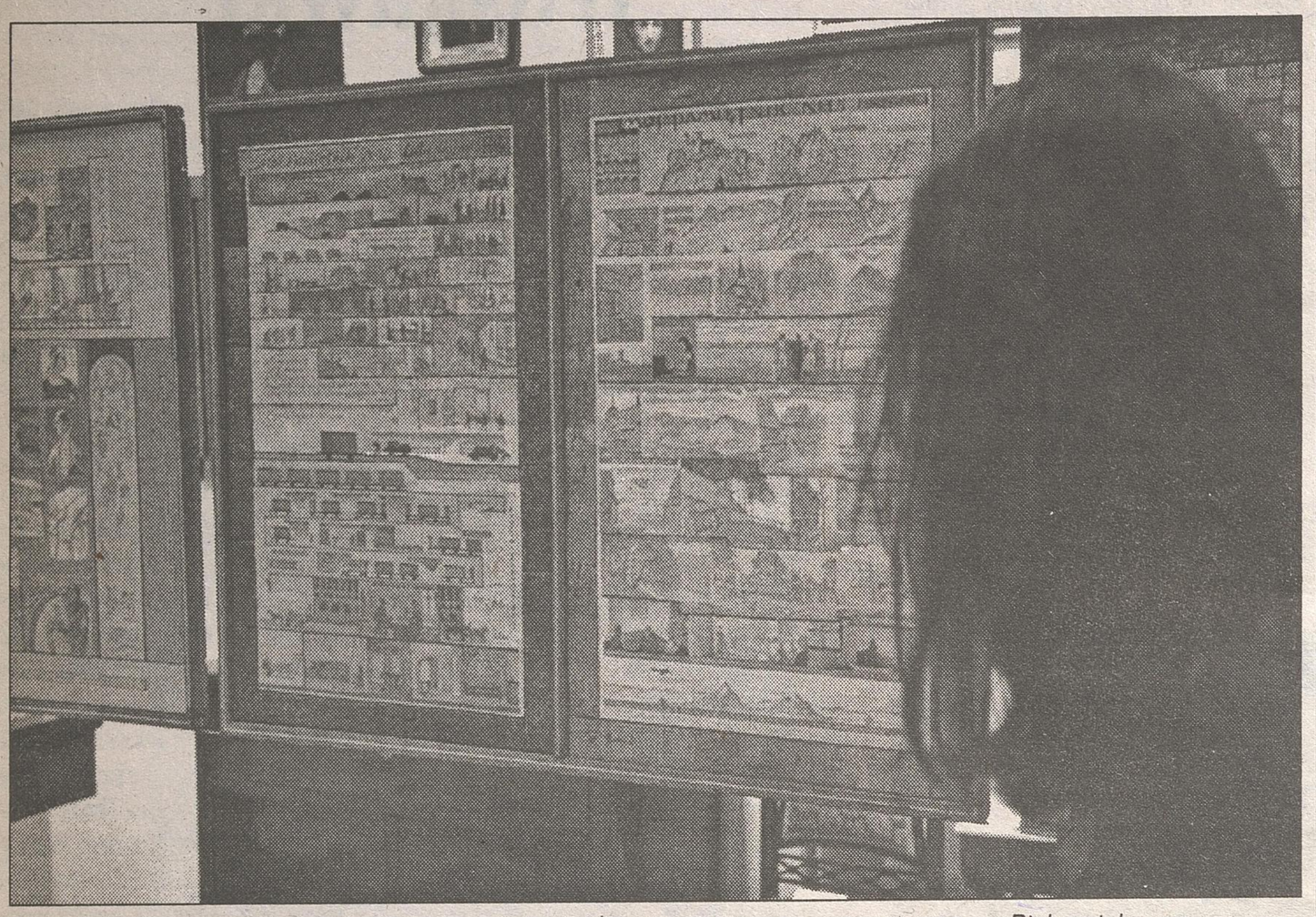

Unikalne dwustronnie malowane obrazy-pamiętniki są po raz pierwszy prezentowane w Białymstoku
FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Wystawę niezwykłych obrazów Ludomira Sleńdzińskiego ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie można oglądać w Galerii im. Sleńdzińskich w Białymstoku. Słynny polski artysta – rodem z Wilna, namalował swoje życie w cyklu obrazów „Mój Pamiętnik". Każdy obraz można oglądać z dwóch stron.

„Mój Pamiętnik" to seria 18 dwustronnie malowanych obrazów. Ludomir Sleńdziński namalował na nich najważniejsze wydarzenia ze swojego życia (lata 1889-1962). Wiele z nich ma już nie tylko wymiar plastyczny, ale i historyczny. Wnętrza XIX-wiecznych domów wileńskich, szkoły i ulice w Wilnie, Krakowie, Petersburgu, słynne galerie sztuki, pracownie malarskie, zabytki na południu Europy, środki transportu z przełomu XIX i XX wieku, klimat artystyczny Polski międzywojennej – Ludomir Sleńdziński uwiecznił je z kronikarską dokładnością i ogromnym kunsztem malarskim.

Po drugiej stronie każdego z obrazów są pamiętnikarskie opisy – każdy znajduje się w innej oprawie, stylizowanej na średniowieczne kroniki. Dlatego obrazy są prezentowane na wystawie w nietypowy sposób. Zostały zawieszone na specjalnych stelażach, tak, aby można je było oglądać z dwóch stron.

Na jednej z plansz jest pokazana praca (dwudziestolecie międzywojenne) Sleńdzińskiego nad wykonaniem plafonu w gabinecie premiera II Rzeczpospolitej. Wykonana wówczas „Alegoria Polski" do dziś zdobi wnętrza Pałacu Prezydenckiego w Warszawie.

Muzeum Narodowe udostępniło obrazy na wystawę w Białymstoku w zamian za wypożyczenie przez Galerię Sleńdzińskich dziesięciu innych dzieł Ludomira Sleńdzińskiego. Są one obecnie prezentowane w Warszawie na wielkiej monograficznej wystawie „Rytm 1922-1932".

Ludomir Sleńdziński był jednym z najbardziej znanych i utalentowanych malarzy okresu dwudziestolecia międzywojennego i czasów powojennych. Należał do Stowarzyszenia Artystów Polskich „Rytm". Ze względu na wileńskie pochodzenie, po II wojnie światowej nazwisko Sleńdzińskiego było pomijane. O Sleńdzińskim „nie wypadało" mówić i pisać, choć był profesorem Katedry Rysunku Politechniki Krakowskiej.

Artysta tworzył obrazy, rzeźby, płaskorzeźby. Miał świetnie wypracowany warsztat plastyczny. „Szlachetne rzemiosło" – tak jest określana jego twórczość. Na aukcjach dzieł sztuki prace Sleńdzińskiego osiągają bardzo wysokie ceny.

Jedną z największych kolekcji dzieł Ludomira Sleńdzińskiego oraz dokumentów i fotografii z nim związanych posiada Galeria im. Sleńdzińskich w Białymstoku. Zbiory przekazała miastu Białystok córka Ludomira – Julitta Sleńdzińska. W kolekcji galerii jest m.in. kilka szkiców do prezentowanego obecnie cyklu obrazów „Mój Pamiętnik".

Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a w Białymstoku. Wystawa „Pędzlem pisany pamiętnik Ludomira Sleńdzińskiego" będzie czynna do 30 września br. (Uwaga! W dniach 29 czerwca – 1 lipca wystawa jest nieczynna z powodu prac remontowych w budynku Galerii)

Letnie Divertimento

Kwartet z wdziękiem

W cyklu Letnie Divertimento, w niedzielę o godz. 18 w ogródku białostockiej Kawiarni „Fama" wystąpi kwartet smyczkowy „Amabile" (amabile w języku włoskim znaczy miło, z wdziękiem), w składzie: Stanisław Kuk – skrzypce, Dariusz Garbacz – skrzypce, Henryk Najda – altówka, Jadwiga Grzebyk – wiolonczela.

W programie: S. Moniuszko – Kwartet smyczkowy d-moll, utwory Portera, Gershwina, Claydemanna, Denvera, MacDovella, Andersona, MacManusa, Kirkmana, Beatlesów, Morricone`a.

Kwartet smyczkowy „Amabile" występuje z powodzeniem od kilku lat, ich koncerty były wielokrotnie nagrywane i emitowane w radiu i telewizji. W swym repertuarze posiada utwory z każdej epoki, od baroku do współczesności. Wykonuje „7 Słów Chrystusa" – J. Haydna i „Eine kleine Nachtmusik"– W. A. Mozarta, ale także – przy powiększonym składzie muzyków – inne utwory muzyki symfonicznej, w tym Stabat Mater – G. Pergolesiego czy „Cztery pory roku" – A. Vivaldiego. **(a)**

KRÓTKO

Białystok. W niedzielę, 1 lipca, o godz. 11.15 przed białostockim ratuszem usłyszymy pierwszy koncert z wakacyjnego cyklu „Koncerty przed hejnałem". Wystąpią: Robert Panek – klarnet i saksofon, Tadeusz Trojanowski – fortepian. W programie kompozycje własne, Piotr Czajkowski – Miniatury z cyklu „Pory roku".

Z inicjatywą cyklu wystąpił Impresariat Muzyczny „Pro Art", poparły ją: Wydział Kultury Urzędu Miejskiego, Muzeum Podlaskie, Stowarzyszenie Miłośników Muzyki „Musica Sacra". Koncerty odbywać się będą we wszystkie niedziele lipca, wykonawcami będą: Robert Panek i Tadeusz Trojanowski – autorzy hejnału i fanfary miejskiej, zespoły „Carpe Diem" i „Il Piacere", Irena Szawiel – sopran, Roman Zieliński – fortepian, Patrycja Gabrel – alt, Sylwester Trojanowski – fortepian. **(a)**

Białystok. W sobotę, o godz. 18, w białostockiej galerii „Obuch" przy ul. Stołecznej 4/2, otwarta zostanie ekspozycja prac plastycznych osób niepełnosprawnych, którymi opiekuje się Stowarzyszenie na rzecz Twórców Niepełnosprawnych „Nike". Wystawie honorowo patronuje zastępca prezesa Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych – Marian Leszczyński. Otwarcia dokonają autorzy prezentowanych prac. **(a)**

Białystok. Białostockie Studio Piosenki Jerzego Tomzika po raz czwarty organizuje warsztaty piosenkarskie dla młodzieży z województwa podlaskiego w wieku 16-21 lat. Odbędą się one w dniach 13-26 sierpnia. Zgłoszenia przyjmowane są tylko do 30 czerwca.

Warsztaty organizowane są tylko dla młodzieży z województwa podlaskiego, której trudno jest dotrzeć na tego typu zajęcia prowadzone na terenie kraju.

Chętni mogą zgłaszać się do Białostockiego Studia Piosenki, ul. Legionowa 11 m. 71, tel. 742-43-48, do 30 czerwca. Zgłoszenie można też przesłać listownie. Przed warsztatami zainteresowanych czeka jeszcze przesłuchanie osobiste lub przynajmniej przesłuchanie nagrań z taśmy. **(ka)**

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – nieczynny.

Białostocki Teatr Lalek – nieczynny.

Filharmonia Białostocka – niedziela, godz. 18.00, w ramach „LETNIE DIVERTIMENTO" (Ogródek Kawiarni „Fama"), Kwartet smyczkowy „AMABILE" w składzie: Stanisław Kuk – skrzypce, Dariusz Garbacz – skrzypce, Henryk Najda – altówka, Jadwiga Grzebyk – wiolonczela; niedziela, godz. 11.15, „Koncerty przed hejnałem" (przed ratuszem), w wykonaniu Roberta Panka i Tadeusza Trojanowskiego

MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Galeria „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53) – godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawy czasowe: „Here & Now", „Klepsydra – Agnieszka Tarasiuk".

Muzeum Podlaskie, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Polskiego. Ekspozycje czasowe: „Secesja", „Prywaciarze 1945-1989".

Muzeum Przyrodnicze Instytutu Biologii Uniwersytetu w Białymstoku, ul. Świerkowa 20b (tel. 745-73-22) – zwiedzanie należy uzgadniać telefonicznie. Wystawy stałe: „Przyroda rejonów polarnych", „Życie rafy koralowej", „Historia życia na Ziemi", „Fitogeneza tkankowców", „Środowiska przyrodnicze Polski północno-wschodniej", „Inkluzje bursztynu bałtyckiego" (ekspozycja fotograficzna), „Życie wśród zwierząt – fotografie Piotra Tałałaja".

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Życie i twórczość Alfonsa Karnego.

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: „Białystok – makieta barokowego miasta". Wystawy czasowe: „Rodowody białostockie", „Papua – Nowa Gwinea. Wyspa Rajskiego Ptaka" (ze zbiorów Muzeum Misyjno-Etnograficznego Seminarium Duchownego Księży Werbistów w Pieniężnie).

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Wystawa czasowa: „Skarby nasze..." (ze zbiorów Muzeum Wojska oraz Archiwum Państwowego w Białymstoku).

Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: obrazy, rysunki, rzeźby, płaskorzeźby artystów z rodziny Sleńdzińskich. Wystawa czasowa: „Pędzlem pisany pamiętnik Ludomira Sleńdzińskiego" (zbiory z Muzeum Narodowego w Warszawie).

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17. Ekspozycja czasowa: „Wystawa ze zbiorów Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych".

Galeria Autorska „Feniks", ul. św. Rocha 6, lok. 4 (tel. 746-06-54) – poniedziałek-piątek w godz. 11-18. Ekspozycja czasowa: „Marcowe koty" (rzeźby ceramiczne Anny Marii Strzelczyk).

Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand", Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 11-18. Wystawa czasowa: „Rzeźby portretowe i maski – Stanisław Wakuliński".

BIAŁOSTOCZEK (KOŁO KURIAN)

Muzeum Regionalne (tel. 732-20-57, 743-51-28) – w niedziele w godz. 11-16.30, w pozostałe dni po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym. Wystawy stałe: Salon pradziadków pełen pamiątek, Kobieta w grafice, ilustracji i dedykacji muzycznej, Salonik Muzyczny, Pokój Babuni. Ekspozycja czasowa: Kresowe Dewocjonalia Rodzinne.

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 682-22-75) – godz. 9-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Fauna Puszczy Białowieskiej, narzędzia związane z bartnictwem.

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja czasowa: „Pejzaże Leona Korciukiewicza".

CHOROSZCZ

Muzeum (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

DROHICZYN

Muzeum, ul. Kopernika 7 (655-70-69) – w godz. 12-16 w soboty i niedziele, wtorek-piątek zwiedzanie należy uzgadniać telefonicznie. Wystawa stała: archeologia, etnografia, malarstwo, rzeźba – eksponaty związane z Drohiczynem i jego okolicami.

HAJNÓWKA

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy.

OSOWICZE

Białostockie Muzeum Wsi (tel. 743-60-82) – w godz. 8-15 od wtorku do piątku, godz. 9-17 w soboty, godz. 11-18 w niedziele. Wystawy stałe: „Środki transportu wiejskiego", „Sochy, sierpy, stępy, czyli o niegdysiejszym gospodarstwie".

SUPRAŚL

Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

SURAŻ

Muzeum Archeologiczno-Etnograficzne Władysława i Wiktora Litwińczuków (tel. 650-31-16) – czynne codziennie w godz. 9-19. Wystawa stała (zbiory pochodzą z Suraża i okolic) m.in. paleobiologia, kolekcje narzędzi kamiennych, żelaznych i z kości, rękodzieło ludowe, płyty nagrobkowe z XI w., numizmatyka, dokumenty, wydawnictwa, meble, lampy.

SUCHOWOLA

Izba Pamięci ks. Jerzego Popiełuszki, plac Kościuszki 3. Wystawa stała: pamiątki po ks. Jerzym Popiełuszce, dokumenty, fotografie, książki.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna. Ekspozycja czasowa: „Portret niedokończony – Anna Bilińska i Antoni Bohdanowicz" (w Domu Talmudycznym).

UHOWO

Galeria Narwiańska, ul. Kościelna 42 (tel. 715-29-33), w godz. 13-20 oprócz poniedziałków i wtorków. Wystawa stała: Walory przyrodnicze i kulturowe rejonu Doliny Górnej Narwi. Ekspozycja czasowa: „Ptaki" – fotografie Wiktora Wołkowa. **(MN)**

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

❒ ZATRUDNIĘ

DO zbioru truskawek. ☎(0-85)722-87-99. 1323776

MGR farmacji na 1/2 etatu, lipiec-sierpień. ☎0-602-76-99-73. 1323690

UMOWA o pracę, licencja Punu, ☎0607-389-128. 1323672

ZAKŁAD Doskonalenia Zawodowego w Białymstoku zatrudni w Olecku zastępcę dyrektora szkoły średniej. Kontakt osobisty: Białystok, ul. Pogodna 63/1, ☎(0-85)742-36-51. 1323764

NIERUCHOMOŚCI

❒ SPRZEDAM

DOM 200 mkw. w surowym stanie na Mazurach w Giżycku. ☎(0-87)428-51-13. 1323709

DZIAŁKĘ z domkiem, (Nowosady), ☎(0-85)744-96-23. 1323722

DZIAŁKI, (Zawady), ☎0603-197-747. 1323693

GARAŻ w Hajnówce, ☎0604-493-381. 1323713

ZIEMIĘ, gdzie występują duże pokłady żwiru. ☎(0-85)711-91-84. 1323676

❒ WYNAJMĘ

3-POKOJOWE nowe, I piętro, telefon, garaż, Sybiraków, ☎(0-85)730-20-57 po 16.00. 1323771

❒ STANCJE

NIEPALĄCYM paniom tanio. ☎(0-85)742-00-59. 1323726

USŁUGI

❒ BUDOWA, REMONT

RUSZTOWANIA do ocieplenia ścian typ Poznań i choinkowe- wypożyczam. ☎65-44-044. 1323683

UKŁADANIE polbruku, ☎(0-85)732-80-52. 1323689

UKŁADANIE polbruku - producent. ☎0-608-420-877, ☎(0-85)743-21-89. 1323715

❒ INNE

CZYSZCZENIE, obrębianie dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji, maglowanie. Odbieramy, odwozimy, ☎(0-85)73-26-062, ☎0-607-149-302. 1323699

AUTOMOTO

❒ SPRZEDAM

126P -zamienię, Białystok, Dworska 7/13. 1323703

GAZ 53A, ☎(0-85)722-83-03. 1323714

JELCZA 317W, (1984), koparkę hydrauliczną na starze, betoniarkę 400 litrów, ☎0602-506-190, ☎(0-86)271-24-32, wieczorem. 1323747

PRZYCZEPA trzyosiowa, wywrotka. ☎0-604-869-011. 1323718

VOLKSWAGEN T4 2.4D (1995). ☎0-502-122-570, ☎(0-29)760-38-34. 1323729

VW garbus, ☎(0-85)719-13-74. 1323706

BIZNES

WYPOSAŻENIE sklepu motoryzacyjnego, (części "Skody", 126p, CC), odsprzedam: Łomża, ☎(0-86)216-38-40, ☎218-85-22. 1323691

ROLNICTWO

❒ SPRZEDAM

2 jałówki hodowlane 13-14-miesięczne. ☎(0-85) 711-91-84. 1323675

GRYKA 7 ton, ☎(0-85)722-83-03. 1323717

SŁOMA prosta, ☎(0-85)722-83-03. 1323719

T-25, rozrzutnik 1-osiowy. ☎(0-85)715-52-78 po 20.00. 1323696

RÓŻNE

❒ SPRZEDAM

DWUPIŁĘ, wielopiłę gąsienicową "Masuiner" SM-90, ☎0603-653-661, ☎0603-653-662. 1323749

GIĘTARKĘ do blachy nową, ☎(0-85)716-27-35. 1323678

KAMIEŃ polny, ☎(0-85)722-83-03. 1323716

MONITOR 17", drukarka laserowa- używane. ☎7-460-575 10.00-18.00, ☎0-606-90-55-88. 1323700

ŚLUBNA suknia, francuska, mała, ☎0606-998-676. 1323757

WIERTARKĘ DB-11 Diamont ELU. ☎0-502-713-255. 1323742

PODLASKA REGIONALNA KASA CHORYCH

PODLASKA REGIONALNA KASA CHORYCH ZATRUDNI:

- ❑ lekarzy
- ❑ farmaceutów

WYMAGANIA:

- ❑ ukończone studia medyczne
- ❑ preferujemy posiadanie co najmniej pierwszego stopnia specjalizacji w dziedzinie:
  - **chirurgii**
  - **ortopedii**
  - **ginekologii i położnictwa**
  - **psychiatrii**
  - **chorób wewnętrznych**
  - **stomatologii**
  - **farmacji**
- ❑ biegła obsługa komputera w zakresie pakietu biurowego
- ❑ umiejętność pracy w zespole
- ❑ komunikatywność

OFERUJEMY:

- ❑ odpowiedzialną i dającą satysfakcję pracę w działach: Lecznictwa Zamkniętego, Podstawowej Opieki Zdrowotnej, Gospodarki Lekiem, Kontroli
- ❑ możliwość rozwoju zawodowego
- ❑ wynagrodzenie odpowiadające kwalifikacjom

Zainteresowane osoby prosimy o nadsyłanie życiorysu zawodowego i listu motywacyjnego do dnia 9 lipca 2001 r. pod adresem:

Wydział Kadr
Podlaska Regionalna Kasa Chorych
ul. Pałacowa 3, 15-042 Białystok

Prosimy o dołączenie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy, dla potrzeb realizacji procesu rekrutacji" zgodnie z Ustawą z Dn. 29.08.97 r. o Ochronie Danych Osobowych. (Dz.U. Nr 133, poz. 883)

M1039615

WYŻSZA SZKOŁA ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ W BIAŁYMSTOKU

Prowadzi rekrutację na studia podyplomowe:

- Studium Zarządzania Kadrami w Administracji Publicznej
- Integracji Europejskiej
- Przedsiębiorczości
- Organizacji Pomocy Społecznej
- Menedżerów Oświaty
- Wiedzy o Społeczeństwie i Edukacji Europejskiej

Dokumenty można składać do 15 lipca br.

Szczegółowe informacje: tel./fax (085) 732-12-93, 732-26-09 w. 16
WSAP, ul. Dojlidy Fabryczne 26, pok. 7, 15-555 Białystok
http://www.wsap.bialystok.pl ● e-mail: imuszyn@wsap.bialystok.pl

D1039623

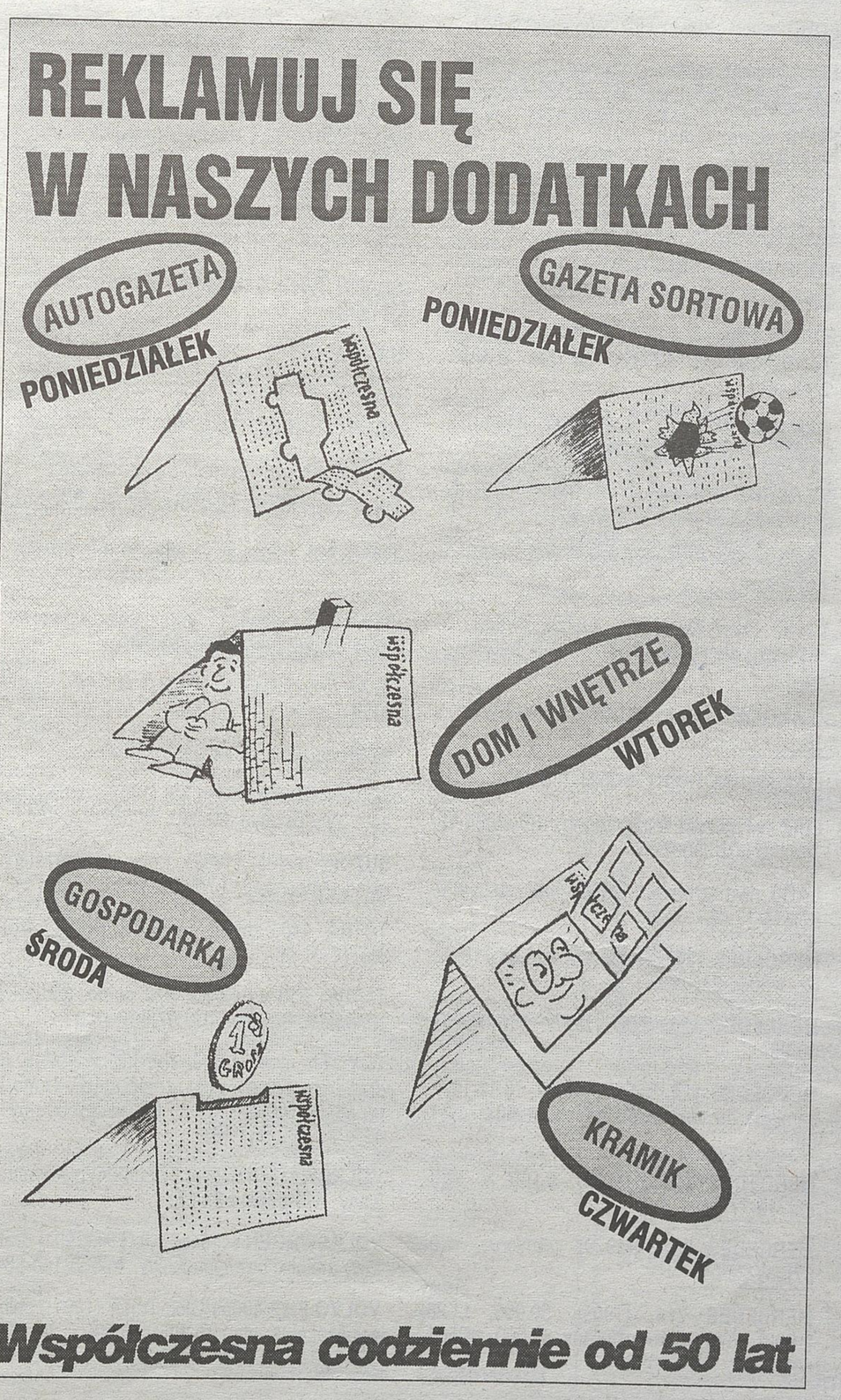

Za tydzień „Jubilatka nr 2"

W „Jubilatce 1" szczęściło się Państwu wyjątkowo, ale w przyszły czwartek będziemy musieli ją zakończyć. Prosimy się jednak nie martwić, od piątku zaczynamy następną zabawę pn. „Jubilatka 2". Po zakończeniu obecnego etapu prosimy wysłać odcinki na losowanie nagrody głównej, które odbędzie się 11 września br. Chcemy uniknąć sytuacji z poprzedniego losowania, kiedy odcinki w ostatnim tygodniu po prostu nas zasypały.

W czwartek wygrane zgłosili:

631. Anna Malinowska – Zambrów – radio kieszonkowe
632. Aneta Cieśluk – Białystok – komplet pojemników
633. Irena Gibas – kolonia Sejny – komplet pojemników
634. Teresa Cimowska – Bobra Wielka – opiekacz do kanapek
635. Ryszard Omecki – Białystok – komplet pojemników
636. Aniela Janczulewicz – Żagary – komplet pojemników
637. Barbara Sokół – Konowały – walkman Sanyo
638. Agnieszka Jakowczyk – Kuplisk – opiekacz do kanapek
639. Agnieszka Jakowczyk – Kuplisk – komplet pojemników
640. Wanda Ogrodnik – Białystok – komplet narzędzi
641. Maria Laskowska – Olecko – waga kuchenna
642. Mieczysław Bernadziuk – Wola Zambrowska – komplet pojemników
643. Sylwia Bęcek – Białystok – opiekacz do kanapek
644. Stanisław Kochanowski – Płaska – zestaw AMC

Po nagrody zapraszamy do Biura Gry (15-950 Białystok, ul. Suraska 1, pok. 25) w ciągu dwóch tygodni od dnia zgłoszenia wygranej w godz. 9-16 z kartą konkursową i kompletem wymaganych kuponów wyciętych z gazety. Prosimy podpisywać karty konkursowe.

(jn)

KOMPLET POJEMNIKÓW AMC

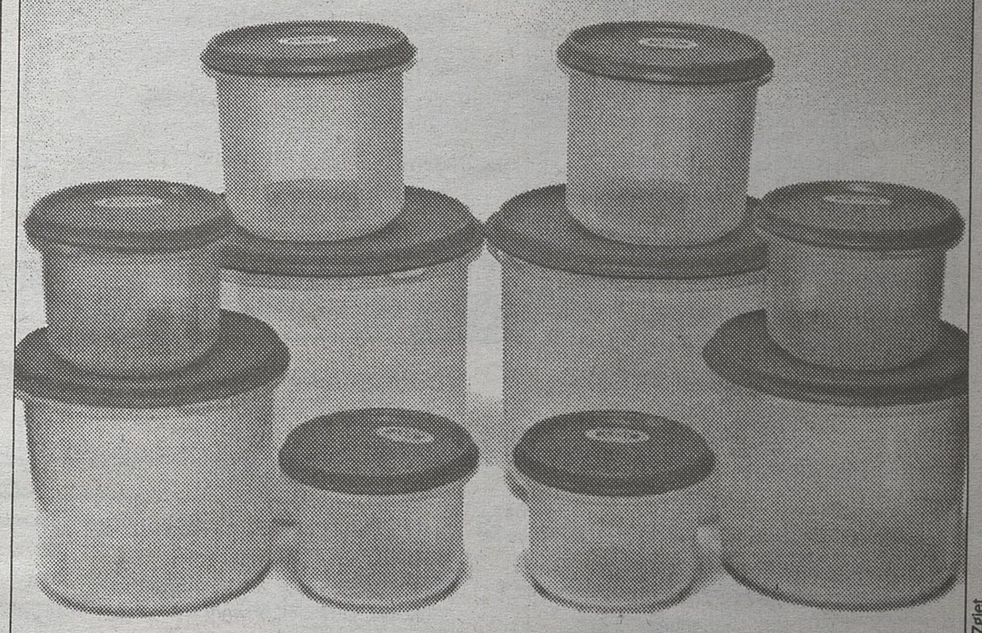

A. Zglet

R E K L A M A

AMC

NR 1 NA ŚWIECIE

W związku z dynamicznym rozwojem naszego przedsiębiorstwa poszukujemy kandydatów na stanowiska:

PRZEDSTAWICIELI

(dorywczo i pełnym wymiarze)

Od kandydatów oczekujemy:
- wysokiej motywacji
- prawa jazdy
- wolnych popołudni
- wieku ponad 25 lat

Oferujemy:
- profesjonalne i bezpłatne szkolenia
- możliwość awansu w dużej międzynarodowej organizacji
- atrakcyjny system wynagrodzeń

Kontakt: tel./fax (085) 743-30-55, tel.kom.0-600-207-824

N1038986

luc

USŁUGI

❒ BUDOWA, REMONT

ZABUDOWY BALKONÓW. ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA, DRZWI, WITRYNY, PCV, ALUMINIUM. ZALUS, (085)65-11-994, DĄBROWSKIEGO 24, (WWW.ZALUS.COM.PL)
1316538

ZLECĘ rozbiórkę drogi z płyt lotniczych oraz wykonanie nawierzchni żwirowej 4.500 mkw. w Krasnopolu koło Suwałk. ☎0602-371-921.
215130

ŻALUZJE, rolety, moskitiery. Orzeszkowej 32, ☎(0-85)732-90-25.
1316426

INDECO wygodne mieszkanie
5 lat w Białymstoku
Jubileuszowa Promocja
WCZASY GRATIS!
Imex s.c., Białystok
Wasilkowska 22c, 675-01-90
Warszawska 13, 743-57-52
RABATY
SZAFY, GARDEROBY, ZABUDOWY, SYPIALNIE, BIURA, POKOJE DZIECIĘCE
M1038991

ŻALUZJE, rolety, wszystkie rodzaje, montaż, czyszczenie, dodatkowe drzwi. Rozenfeld. ☎741-67-21.
1299304

ŻALUZJE. Rolety. Rolokasety, moskitiery. "JOKER SYSTEM", ☎(0-85)732-97-76.
1321083

RAK-BUD
M1039016
BETON towarowy
CENY KONKURENCYJNE
produkcja - sprzedaż
transport - pompowanie
Księżyno, ul. Przemysłowa 6
tel.74-74-223, 663-28-83

ŻWIR, piasek, czarnoziem. Sprzedaż, transport. Suwałki, ☎0601-382-873.
214972

❒ AGD, RTV

AGD -automatyczne pralki, ☎651-58-72, ☎743-33-81.
1323492

AGD -naprawy, ☎(0-85)662-60-22.
1321778

LODÓWKI, zamrażarki- naprawa. ☎(0-85)67-55-833.
1316401

❒ INNE

INTROLIGATOR. ☎(0-85)7-322-695.
1315113

KOMPUTEROPISANIE. ☎(0-85)7-328-059.
1315115

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5500 zł. ☎0-601-56-60-81.
1318419

PIECZĄTKI wizytówki, grawerton, Mickiewicza 44a, ☎(085)732-33-06
1320693

WYKOPY stawów, rowów, plaż koparkami linowymi, hydraulicznymi, ☎(0-86)272-26-37.
1321222

ZAKŁADANIE ogrodów- tanio, solidnie. ☎(0-85)652-58-51, ☎0-609-522-494.
1316566

❒ MEBLE

MEBLE, ARTYKUŁY TAPICERSKIE. DETAL, HURT. TRANSPORT GRATIS. DOM HANDLOWY PIK, ☎(085) 654-47-84.
1316886

NAJTAŃSZE meble kuchenne na zamówienie, MDF malowany lub postformingu, ☎0606-300-683.
1323249

AUTOMOTO

❒ KUPIĘ

*****AUTA** powypadkowe. ☎0-602-222-709.
1304448

*****AUTA** powypadkowe do remontu- gotówka. ☎0-604-997-422.
1304453

*****POWYPADKOWE-** gotówka. ☎0-602-506-359.
1304451

*ABSOLUTNIE KAŻDY POWYPADKOWY, ☎(0-85)716-48-16.

*ABSOLUTNIE KAŻDY POWYPADKOWY. ☎0-604-228-214.
1320193

*POWYPADKOWE, osobowe, dostawcze. ☎(0-85)716-48-16.
1320194

*SKORODOWANE, ZNISZCZONE, DO REMONTU. ☎0-601-617-279.
1320192

"AMBIT"- skup samochodów powypadkowych. Sprzedaż części używanych. (www.ambit.pl) Dobrzyniewo Duże, ☎(0-85)7197-796, ☎0604-95-95-99. Punkt przyjęć samochodów do złomowania: Bielsk Podlaski, ul. Żwirki i Wigury 83 (zaświadczenia do wyrejestrowania).
1316428

KAŻDY rozbity lub zniszczony, ☎0502-566-218.
1323563

MOST na transita maxa, ☎(0-86)278-72-18.
1323263

POWYPADKOWE, całe, kupię - gotówka. ☎(0-85)7197-542, ☎0604-95-95-99.
1316430

TANIE KOMPUTERY
INFORMATION TECHNOLOGY SIMMTECH
KOMPUTERY NOWEJ ERY!!!
Gwarancja najniższej ceny w regionie !!!
Zapraszamy
ul. Legionowa 9/1 (PANORAMA)lok. 148
tel: 742-85-57
ul. Św. Rocha 10A (PASAŻ)lok. 219
tel: 744-67-21
ul. Wyszyńskiego 2/1 (KORAL) lok. 104
tel: 744-43-64
Również na RATY
SYSTEM RATALNY ŻAGIEL
N1039012b

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów, ☎(0-85)661-76-31, ☎0602-120-966.
1315652

PRALKI, chłodnictwo, dojazd bezpłatny, ☎663-47-93.
1316975

❒ TRANSPORT

BUSEM- ☎0601-299-029.
1321916

BUSEM 9-osob., 1,1t, najtaniej, ☎(0-85)68-18-104.
1322732

BUS osobowy, ☎0502-565-228.
1321457

BUS osobowy. ☎741-36-36.
1321948

FORD tranist, ☎(0-85)663-58-58.
1322130

FORD transit, niedrogo. ☎0-605-861-985.
1312224

MERCEDES bus 1.5T. ☎(0-85)719-44-84.
1322330

REKLAMA w "co, gdzie, kiedy" w "Gazecie Współczesnej".....
113227

STAREM tanio- żwir, piasek. ☎71-94-484.
1322409

STAR plandeka 6t. ☎(0-85)718-65-37, ☎0-602-884-646.
1322318

TRANSPORT po kraju 24t, chłodnie, plandeki, niskopodwoziówka, 20 aut do wyboru. ☎0-602-557-199, ☎0-602-591-457.
1322442

VOLKSWAGENA golfa audi po wypadku, spaleniu, ☎0604-660-289.
215133

❒ SPRZEDAM

126P, XEL, (1996), ☎(0-85)744-87-82.
1321796

126P I rejestracja 1994, I właściciel, bezwypadkowy. Suwałki, ☎0604-583-304.
215147

126PLLX, (1997), radio, alarm, ☎(0-86)275-28-18.
1322214

ALFA romeo 145 1997 rok. ☎(0-85)737-52-06.
1323583

ASTRA 1,6 16V (1998), klima, ABS, 2xAIR-BAG; stan idealny. ☎(086)2160-849, 0602-796-239.
114497

AUDI 80TDI, B4 (1993) bogato wyposażony. ☎(0-87)615-38-53.
215137

AUDI A-4, 1,6, wiśniowy, bogate wyposażenie, stan idealny, ☎(0-86)272-38-02.
1321786

AUDI B4, (1993), zadbany, tanio. ☎(0-87)621-46-62.
1319910

AUTOBLACHARKA, mechaniczne fotele, niwy, oki, tawrii, moskwicza, samary, łady, 10 zł, ☎(0-85)744-17-19.
1322378

AUTO giełda www.auto-market.com.pl
1315729

AUTOKOMIS, Botaniczna, kupno - zamiany, raty. ☎744-55-48.
1315732

AUTOKOMIS, "Dobrzyniewo", telegazeta-636, 10 km od centrum, ☎0806-229-293, ☎(0-85)719-71-96.
1322358

AUTOKOMIS -SALON, Suwałki, Wojska Polskiego 92, ☎(087)565-32-31, zamiany, skup, raty.
1315733

AUTOKOMIS BIACAR, Stołeczna 2, róg Krakowskiej. Raty, zamiany. Kupujemy. ☎(0-85)746-03-48.
1316654

AUTOKOMIS GRAJEWO, KOPERNIKA 29. ☎(0-86)272-25-77.
1306553

BANK sprzeda: Honda accord 2.3, pełne wyposażenie, uszkodzony przód. ☎0-606-20-88-40.
1323213

BIELSK Podlaski -Autokomis, -Salon. Raty, zamiany, skup. Mickiewicza 5/1, ☎(085)730-88-23.
1315731

BMW 318i (1991). ☎(0-87)611-20-69.
1323625

BMW 320 (1987) biały. ☎(0-87)565-15-77.
215119

CAMPINGI. ☎0601-33-81-36, Wiewiórcza 66.
1303552

CC-700 (1997). ☎676-07-84.
1321829

CC-900 (1995), stan bdb. ☎(0-85)712-80-47.
1322076

CIĄGNIKI siodłowe z "Belgi", duży wybór, zamówienie, ☎0602-557-199. ☎0602-591-457.
1322308

CINQUECENTO 704, (1994), 8.200 zł, ☎(0-86)275-25-81.
1322482

DAEWOO espero 2.0CD (1996), bogate wyposażenie. ☎(0-85)65-57-573.
1322492

DAEWOO Tico (1999) Łomża, ☎(086)215-03-52.
114440

DAF 2800 z możliwością pracy. Suwałki, ☎0600-392-125.
215109

DAF 95, ""400 ATi", (1991.12.), glob troter, ciągnik siodłowy, 48.500 zł, ☎0602-557-199.
1322300

FIAT 126 (1998) garażowany, I właściciel, ☎(086)219-88-70, (085)717-60-06.
114505

FIAT 126p, silnik po remoncie, zarejestrowany, alternator, 800 zł, ☎(0-85)716-12-51.
1323253

FIATA 126p (1988): ☎(086)216-66-73, po 19.00.
114490

FIAT bravo 1,2, (2000), zielony metalik, pełne wyposażenie, 29.000 zł, ☎0608-032-230, ☎(0-85)651-90-21.
1323195

FIAT punto 2, (2000), 5 drzwi, niebieski metalik, stan bdb., ☎(0-86)275-32-45, ☎0608-575-612.
1322601

FIAT siena 1.6HL (1998). ☎501-734-659.
1321827

FIAT tipo 1,6, (1993), 8.300 zł, ☎(0-85)719-77-96.
1322282

FORDA tranista, (1991), max., ☎(0-86)278-72-18.
1323264

FORD escort, (1998), 62.000 km, 22.800 PLN, ☎(0-85)675-10-91.
1323495

FORD escort 1300 (1988): ☎(086)2180-081.
114479

FORD escort kombi, czerwony 1,3i, 5 DRM, alarm, (1993), zadbany, ☎(0-87)428-78-69.
1322994

FORD sierra, (1990), 1.8TD, 3.800 zł, ☎(0-85)719-77-96.
1322288

FORD sierra, kombi, (1987), 3.800 zł, ☎(0-85)719-77-96.
1322293

FORD transit (1989), benz., gaz; oszklony - 8.500 zł. ☎(086)2188-797, 0607-121-306.
114515

FORD transit 2.5 D (1992) wyposażony, pilnie, 17.900 zł tel. 0-600-288-026.
1323566

KAMAZA wywrotkę, rok budowy, (1989), 22.000 zł, ☎0602-642-076.
1323506

KOPARKO -ładowarkę "Ostrówek" KTO-162, ☎(0-85)653-17-40.
1323557

LADA 2107 (1989), granatowa: ☎(086)270-33-41.
114448

LAND rover discovery, 2,5TDi, (1995), 3-drzwiowy, stan bdb., 38.950 zł, ☎(0-85)654-07-83.
1322187

"LANOSA" (1998), 17.000 zł. ☎(086)218-14-18.
114436

LIAZ 320 kM, (1991), ☎0604-788-403.
1321599

LIAZ 4x4 dłużyca leśna+ dźwig. ☎(0-85)66-15-741 ☎0-602-309-857.
1321577

ŁADA niva terenowa (1999), hak, gaz. ☎(0-87)516-12-02.
215142

MERCEDES-124 po wypadku, ☎(0-85)718-62-62, ☎0606-247-038.
1322162

MERCEDES 123, 2,0D (1977). ☎(0-87)567-09-96.
215132

MERCEDES 124, E250D, kombi, 16.12.1992, zamiana na tańszy, 39.000 zł, ☎0602-75-24-68.
1323487

MERCEDES 200D, (1982), 5.100 zł, ☎(0-85)719-77-96.
1322169

MERCEDES 207D (1979)- zamienię. ☎(0-87)567-28-01.
215069

MERCEDES 714, (1995), 50.000, Lt-28, (1996), nowy model, używany, 35.000, ☎0501-632-563.
1323561

MERCEDES viano 2.3B (1997), instalacja gazowa, 59.000,-. ☎747-02-50, ☎0-606-956-888.
1322578

MIGOMATY, spawarki, tigi, ☎0601-976-155, ☎(0-87)643-53-81.
1322174

MOTOCYKLE, motorowery - hurtownia rowerów, części samochodowe, motocyklowe. Ełk, Gdańska 9A. ☎(0-87)610-27-97.
1277312

NACZEPY "Plandeki-Firanki", chłodnie. Wywrotki. Duży wybór. ☎0602-557-199, ☎0602-591-457.
1322385

NISSAN primera kombi, 1,6, 16V, (1998), ☎0601-596-974.
1322408

OPEL - części, Krucza 7, ☎(0-85)745-30-23.
1312531

OPEL astra, 1,7D, (1992), ☎(0-85)711-79-09.
1322339

OPEL astra (1992). ☎(0-87)516-45-37.
215067

OPEL astra II 1.4 (1999), salon, 4-drzwiowy, srebrny, 36.000,-. ☎0-600-474-214.
1321367

OPEL kadett (1985) 1.6D, bdb. ☎0-600-57-90-96.
1323480

OPEL omega kombi (1992). ☎(0-87)642-40-43, ☎0-606-679-594.
1322458

OPEL vectra CD (2001) 1.6 16V sedan, pełne dodatkowe wyposażenie, 52.500,-. ☎0-602-557-199, ☎0-602--591-457.
1322298

PASSAT 1.9TDI (1996), 34.500,-. ☎(0-85)711-30-03.
1322191

PASSAT (XII 1991) 2.0L, automat, 13.000,-. ☎(0-85)718-62-62, ☎0-606-247-038.
1322190

PEUGEOT 205, 1,4, (1988), na szwajcarskich tablicach, tanio, ☎(0-86)270-02-35.
1322142

PRZYCZEPA 3- osiowa wywrot z pracą, lub zamiana na ładowarkę. Suwałki, ☎0608-413-447.
215096

PRZYCZEPA campingowa 4-osobowa. ☎(0-85) 737-52-06.
1323588

PRZYCZEPA HALL, ładowność 18400. ☎0606-662-430.
215144

PRZYCZEPA kampingowa dwuosiowa -tanio; ☎0606-352-653.
114462

RENAULT 21 2.1D (1989), 4900,-. ☎(0-85)719-77-96.
1322255

RENAULT clio 1,9D, (1991), ☎(0-87)629-84-32.
1323591

RENAULT espace (1995) benzyna/ instalacja gazowa. ☎0607-228-433.
215145

RENAULT megane 1,6 (1996), białe tablice, 2 poduszki. ☎(0-87)566-30-39.
215082

ROBUR -mały przebieg: ☎(086)2181-348.
114512

ROBURA szafa, (1988), ☎0503-077-488.
1322477

ROWERY, motory -komis, Botaniczna, ☎(085)744-55-48.
1315728

SAMOCHÓD IFA L-60 z przyczepą. ☎(0-87)610-07-43.
1323639

SEAT cordoba kombi (1998) -salon. ☎(086)216-36-18.
114493

SEAT ibiza, 1,2, (1992 XII), czerwony, lekko uszkodzony, tanio, ☎(0-85)72-16-170.
1323641

SEAT toledo, 1,6B, (1993), ☎(0-85)711-79-09.
1322341

SEAT toledo, turbo diesel, 1,9, (1992), stan bdb., 18.500 zł, ☎0604-366-710.
1323635

SILNIKI SW- 400 turbo po remoncie. ☎0-604-66-39-68.
1322540

SKODA favorit 135L (1991). ☎(0-85)6-618-596.
1323614

SKODA MTV-5 706 (1980): ☎0606-928-923.
114513

SKUP samochodów (gotówka) - zamiany ☎(0-85)744-55-48.
1315730

STAR-200 chłodnia, (1990), ☎(0-87)610-09-79.
1323589

STAR 200, polonez (1996), instalacja gazowa: ☎(086)219-32-49, 0502-432-756.
114476

STAR ascenizacyjny, 10 tys. l, ☎(0-87)427-17-30.
1318576

STAR dłużyca, ☎(0-87)425-91-07.
1319040

SUZUKI baleno wagon 1,6 (1997), airbag, bogate wyposażenie -29.000. ☎0602-526-304.
114399

SUZUKI maruti, (1992), nowe amortyzatory, układ wydechowy, 7.700,00, ☎0602-738-751.
1322043

TATRA 148, kamaz, wywrotki, tanio, ☎(0-85)716-41-48.
1322087

TATRY: 815 wywrotka, 813 pomoc drogowa sprzedam. Suwałki, ☎(0-87)567-16-91.
214951

TOYOTA avensis 1.6 16V (XII 1999), 5-drzwiowa, pełne wyposażenie, uszkodzono 2 drzwi, 16.500DM+ cło 7.000,-. ☎0-602-591-457, ☎0-602-557-199.
1322238

VOLKSWAGEN passat TDI (1994) nierejestrowany. ☎(0-87)644-22-61.
215127

VOLKSWAGEN scirocco 1,8 GTII (1991) grafitowy metalik, bezwypadkowy. ☎0608-144-334.
215095

VOLVO F-12 400ps Glob-Troter (1991), pełne wyposażenie, stan idealny, 48.500,-. ☎0-602-557-199, ☎0-602-591-457.
1322221

VOLVO FH-420 ps (1995) glob-troter, pełne wyposażenie, bezwypadkowy, 89.500,-. ☎0-602-557-199, ☎0-602-591-457.
1322193

VW corrado 18t (1990), pełna opcja, czarna perła, alufelgi, stan idealny, 15.000,-. ☎663-41-03, ☎0-608-746-648.
1322589

VW golf 1.6 TD (1992), stan bdb. ☎(086)216-05-43.
114484

VW golf 1.6 turbo diesel (1991), stan bdb, 14.200,-. ☎(0-85)730-50-55, ☎0-607-265-329.
1322494

VW III, (1996), wtrysk, 25.500 zł, ☎(0-85)719-77-54.
1322155

WARTBURGA 1.3: ☎(086)217-92-99.
114502

WYJAZDY po samochody do Belgii, Francji. Duży wybór, ☎0602-557-199, ☎0602-591-457.
1322368

WYPRZEDAŻ części: "Skoda", 126p, "CC": Łomża, Legionów 7c/8, ☎(086)216-38-40, 218-85-22.
114510

WYWROTKA star, ☎0602-71-36-10.
1322097

ŻUK (1990). ☎(0-87)569-33-49.
215101

❒ AUTOALARMY

"ALAR"- alarmy, TV przemysłowa, autoalarmy PRESTIGE, immobilisery, radiomontaż, zestawy głośnomówiące, Kraszewskiego 45, ☎(0-85)741-64-61.
1316429

❒ INNE

SPRZEDAM "Radio- Taxi Express". ☎0502-564-839.
215126

❒ USŁUGI

KUP fiata 126p. Oddaj do złomowania, a dostaniesz zniżkę do 5.000 zł przy zakupie nowego, ☎(0-85)740-49-78, ☎0606-21-31-33.
1322390

PROFESJONALNY montaż instalcji gazowych, KAMIR, ☎(0-85)741-89-39.
1322559

❒ AUTOKOMISY

AUTOKOMIS "Hetman". Kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Hetmańska 35, tel./fax(085)651-41-51.
1316434

SPECTRUM ☎(085)651-69-11, TELEGAZETA STR. 638.
1323444

BIZNES

"(0-85)732-56-81": Biuro Rzeczoznawcy, Warszawska 40.
1266085

BIURO podatkowe. ☎(0-85)74-15-517.
1321919

Salon firmowy
komputerów ADAX
Największa księgarnia informatyczna w Białymstoku
computer plus
T-MATIC Grupa Computer Plus Sp. z o.o.
A1039013
15-304 Białystok, ul. Waszyngtona 23
tel. (085) 748-91-03, (085) 748-91-04
fax (085) 748-91-01

DORADZĘ jak uzyskać środki na inwestycję z UE bez rat bankowych i na niski procent. Minimalna kwota 150.000 zł. Tel. (0-22)531-18-31 www.bregger.pl.
1323638

KREDYT bankowy odnawialny, bez poręczycieli, bez prowizji. Suwałki, ☎0600-391-647.
215091

KREDYTY bez poręczycieli Mońki. ☎(0-85)716-37-21, ☎0-602-37-07-44.
1322322

KREDYTY do 30.000 zł, bez poręczycieli z ubezpieczeniem na życie, ☎0602-463-766.
1323441

KREDYTY gotówkowe - bez poręczycieli: Łomża, ☎(086)216-69-63; Ełk, ☎(087)610-62-30; Suwałki, ☎(087)563-16-70; Bielsk Podlaski, ☎(085)833-23-30.
114460

KREDYTY udzielamy. ☎(0-87)566-54-24, ☎0601-665-334.
214686

KOMPUTERY www.cdland.com.pl
PROMOCJA!
CDLAND GAME I 2 110zł
AMD DURON 650, MB 133Mhz ATX, 128MB DIMM 133Mhz, HDD30GB UDMA ATA 100, SVGA GEFORCE 2 MX 32MB AGP, MIDI TOWER ATX, CD-ROM 52X, Karta Muzyczna, FDD, klawiatura win95, mysz. Ceny z Vat
Do każdego komputera zakupionego z Windows 98 lub ME pakiet biurowy STAROFFICE PL GRATIS!
KASY FISKALNE już od 495 netto! Po szczegóły prosimy o telefon
Bezpłatny dowóz Zamów również przez TELEFON ! Raty
CDLAND ul.Legionowa 9/1 lok.16 tel.085 745-52-63 ul.Św.Rocha 10 lok.116 parter tel.085 744-56-00
ul.Gen.Wł.Andersa 38 I/p tel/fax.085 662-30-54, 662-30-61
M1038990

LEASING. Samochody, ciągniki siodłowe, naczepy, maszyny - nowe, używane. ☎/fax (0-52)325-18-36, ☎0605-104-638.
1321974

LOMBARD, Sienkiewicza 81/3. ☎6-761-143.
1318482

LOMBARD, Żabia 18/1, także w niedzielę, ☎(0-85)744-52-12.
1300512

MAGAZYN 230 mkw. +biura do wynajęcia pod hurtownie, lub inne propozycje. Zambrów, ☎0602-387-772.
114495

POŻYCZKI, (zastaw), samochody, skup, ☎0606-176-068.
1318488

TRAK "Line- Pirna 55", ostrzałkę i obrzynarkę sprzedam. ☎0501-261-642.
215038

USA; porady wizowo-emigracyjne, wypełnianie wniosków wizowych i loteryjnych, wyjazdy. Firma; Mtz Consulting Ltd. ☎(0-85)741-70-74
1316436

ZNICZE do sklepu -na telefon!- dostarczy producent. Ponad 90 wzorów. ☎0602-38-77-72.
114496

UBEZPIECZENIA

"(0-85)732-56-81-DAEWOO": Ubezpieczenia, Białystok, Warszawska 40.
1266087

NAJTAŃSZE ubezpieczenia pojazdów Mońki. ☎(0-85)716-37-21, ☎0-602-37-07-44.
1322327

UBEZPIECZENIA komunikacyjne, Botaniczna ☎(085)744-55-48.
1315727

NAUKA

AGENT celny - roczne studium policealne, licencja państwowa, Młynowa 76/4. ☎(0-85)745-13-48, ☎0-603-99-55-86.
1319862

ANGIELSKI, niemiecki - kursy wakacyjne. Ośrodek Języków Obcych NOT, ☎(085)74-212-75.
1313012

ATRAKCYJNY zawód zdobędziesz w Studium gastronomii, hotelarstwa, informatyki, turystyki. Kraszewskiego 33. ☎(0-85)732-42-16.
1317804

AUTOMOBILKLUB, kursy prawa jazdy, ☎(0-85)732-85-87, ☎732-76-85.
1318475

CORSO- kurs prawa jazdy- 2.07.01 godz. 17.00, Sienkiewicza 4/11. ☎(0-85)653-76-45.
1323585

KORESPODENCYJNE Liceum, ☎(0-85)654-36-42.
1317545

LO dla Dorosłych, Bohaterów Monte Cassino 25, ☎(0-85)742-03-04.
1318532

LO Zaoczne, Bielsk Podlaski, Wojska Polskiego 17, ☎(0-85)730-23-57.
1318534

OŚRODEK OLC NSZZ "Solidarność" organizuje kursy: -księgowość komputerowa (75 godz. 480 zł), -podstawa obsługi komputera, (60 godz. 300 zł). Ceny konkurencyjne, ☎(0-85)74-22-797.
1273000

POLICEALNE Studium Plastyczne w Białymstoku, ☎(085)65-13-494.
1321863

STUDIUM Techniki Dentystycznej. Zapisy: ☎(0-85)732-89-44.
1318537

ZAOCZNE Liceum Ogólnokształcące, Zapisy: ☎(0-85)732-89-44.
1318538

ZAOCZNE Studium Ekonomiczne, Bohaterów Monte Cassino 25, ☎(0-85)742-03-04.
1318525

ZAOCZNE Studium Hotelarstwa i Turystyki. Zapisy: ☎(0-85)732-89-44.
1318539

ZAOCZNIE: -zbrojarz, -cieśla, -technik budownictwa, -technik mechanik. ☎(0-85)6-533-270, ☎0-606-758-757.
1279343

SZKOŁA ZARZĄDZANIA I BIZNESU proponuje w systemie zaocznym:

Liceum Handlowe
Liceum Ekonomiczne
Liceum Ogólnokształcące
Policealne Studium Zawodowe

NASZE HITY:

⇒ *GRAFIKA KOMPUTEROWA*
⇒ *MARKETING INTERNETOWY*
⇒ *REHABILITACJA I TERAPIA ZAJĘCIOWA*
⇒ *TECHNOLOGIA URZĄDZEŃ AUDIOWIZUALNYCH*

INFORMACJE:
15-370 B-stok, ul. Bema 105 (pok. nr 11)
tel. (085) 744-08-34
N1039493

TURYSTYKA

ATENY, k.Augustowa- domek letniskowy. ☎0-600-389-877.
1321839

AUGUSTÓW- domki letniskowe, kwatery. ☎(0-87)643-05-33.
214710

BELGIA, Niemcy, Holandia, ☎(0-86)476-00-65, ☎0607-436-684.
1315289

BELGIA, Niemcy, Holandia- vanem, tanio. ☎(0-86)272-27-22, ☎0-604-660-849, ☎0-607-101-046.
1316548

BELGIA, Niemcy. ☎(0-86)272-82-85 do 16.00, ☎(0-86)272-89-94.
1311083

BELGIA, wtorek, sobota, sprinter, ☎(0-85)66-35-624, ☎746-32-22.
1287635

BELGIA - czwartek, mercedes sprinter, ☎(0-85)66-13-778, ☎654-62-85. Wojtek.
1242020

BELGIA- niedziela, wtorek. ☎(0-85)654-77-54.
1318121

Wyższa Szkoła Dziennikarska
im. Melchiora Wańkowicza w Warszawie

kierunek: Politologia i nauki społeczne
specjalności:
- Dziennikarstwo i komunikowanie masowe
- Stosunki międzynarodowe (obsługa ruchu granicznego)
- Politologia

O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń

Białystok, ul. Przytorowa 2a
Wydział zamiejscowy w organizacji, tel. (085) 676 16 51, fax 676 08 29
www.wsd.com.pl
Zamów bezpłatny informator!
N1039159

DOMEK letniskowy- promocja. ☎(0-87)567-79-74, ☎0602-215-394.
215123

DOMEK letniskowy- wygody. ☎(0-87)567-86-51, ☎0604-901-772.
215016

"ELDORADO". Atrakcyjny Ośrodek Wypocznkowy nad jeziorem Gołdap zaprasza. Wczasy i domki najtaniej, ☎(0-87)615-14-63.
1322094

FRANKFURT, Hannover: ☎(086)2188-223, 0600-859-860.
114396

GOŁDAP, domek nad jeziorem, ☎(0-87)615-07-64.
1322933

GRAJEWO-FRANKFURT, piątki. ☎(0-86)272-67-65, ☎0-601-358-936.
1318522

GRECJA - minibusem w każdą środę. ☎(054)236-63-10, 0601-636-996.
114437

ITALIA, Niemcy. ☎(0-87)615-17-54, ☎(0-87) 615-29-72, ☎0607-651-036.
214830

HOTEL NON STOP PRONAR

RESTAURACJA
- **Sala konferencyjna ze sprzętem audio-wideo**
- **Sala konsumpcyjna na 200 osób**
- **Wesela, komunie, przyjęcia okolicznościowe**
- **Bryczki, jazda konna**

CENY KONKURENCYJNE

Waliły Stacja, Szosa Wschodnia 3 (blisko Białegostoku)
tel./fax (085) 7180-853, 7180-854
N1039546

JEZIORO Rajgrodzkie, Czarnawieś. Dom letniskowy- 10 miejsc. ☎(0-86)272-24-96.
1309004

KOLONIE w Zakopanem, Szklarskiej Porębie, BPUSB, ☎(0-85)654-24-52.
1320576

ŁEBA -pokoje w domku jednorodzinnym, wynajmę turystom, 25-40 zł od osoby, ☎(0-59) 866-20-90, ☎0604-737-967.
1323270

MAPY, ATLASY, PRZEWODNIKI. KSIĘGARNIA MAPY. DWORZEC PKS, ☎(085)745-15-61.
1319311

NAD jeziorem Białym w Augustowie, ☎(0-87) 644-35-55.
1321236

OBOZY żeglarskie, motorowodne, rejsy, kolonie. ☎(0-12)422-91-62, ☎0-605-914-440.
1314951

PENSJONAT Kukle - jezioro. ☎(0-87)516-52-95, ☎0604-190-168.
215143

POKOJE do wynajęcia. ☎(0-87)428-12-63.
1321260

"ROBIN": przewóz osób do Włoch. ☎(086)215-35-31.
113069

ŚRODA - Belgia mercedes sprinter, wideo, ☎(0-85)7-167-514, ☎65-20-888.
1313209

USA - odmowy - pomoc, wyjazdy, "PROMES-SA" Białystok, Piłsudskiego 11/2 (budynek Banku PKO SA), ☎0605-077-183.
1323482

ZAKUPY

❐ SKLEPY

KOSIARKI SPALINOWE, elektryczne, glebogryzarki, myjki, agregaty prądotwórcze, pilarki, sprzedaż - serwis, Solo, ul. Wasilkowska 47b, ☎(085)675-20-69
1321608

KRYCIE dachów, siding ☎663-38-12.
1320494

Termitech
WENTYLACJA
KLIMATYZACJA
BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12
TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57
D1039079

POŚCIELE, KOCE, RĘCZNIKI, TKANINY POŚCIELOWE. "MAG-RYS" EŁK, ROOSEVELTA 1. ☎0-605-270-920.
1309506

***AVAL* Białystok**
ul. Kozłowa 4, tel. 6517-656
ANTENY TV-SAT
TELEFONY, FAKSY
Oferujemy dobre produkty!
N1038459

STANY surowe, tynki tradycyjne, ☎663-38-12.
1320496

ZRÓB ZAKUPY - POJEDZIESZ NA WCZASY. BLACHY, RYNNY, OKNA, ŻALUZJE, ROLETY. RENIK - WYSZYŃSKIEGO 2/1, ☎(085)7444-179, ☎(085)7179-911.
1321342

❐ HURTOWNIE

GARAŻE, blaszaki- (3x5 1300 zł), transport montaż 090-314-885, (041)26-32-742.
1316760

OPAKOWANIA, folie budowlane, ogrodnicze, ☎(0-85)745-51-56.
1316651

❐ PRODUCENCI

BLACHY NA DACHY: DOWOLNA DŁGOŚĆ, BLACHA POWLEKANA 19 ZŁ/MB., BLACHA OCYNKOWANA 11, ZŁ/MB. CENY Z VATEM. ☎(0-85)712-17-04.
1316387

BRYKIET drzewny- producent, Nurzec Stacja. ☎(0-85)655-28-35.
1319083

ENERGOOSZCZĘDNE pustaki z wiórobetonu -Nowodworce, ☎(0-85)719-41-07.
1322875

KAFLE -WYRÓB SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU, ☎(0-85)663-26-13.
1275585

MOZAIKA, ☎(0-85)718-67-56
1316770

OGRODZENIA betonowe, atrakcyjne ceny. ☎0-501-544-642.
1308789

PARKIET, schody, elementy wykończeniowe z Hajnówki. ☎(0-85)683-46-38, ☎(0-85)683-45-05.
1277530

PARKIET, schody, elementy wykończenia z Hajnówki. ☎(0-85)683-46-38, ☎(0-85)683-45-05.
1322605

PARKIET, ☎(0-85)675-36-62.
1320217

PARKIET, ☎(0-85)719-41-54.
1316750

POLBRUK, bloczki fundamentowe, ogrodzenia betonowe, trylinka, kręgi, płytki chodnikowe, krawężniki, obrzeża, ☎(0-85)718-53-50.
1316445

SIATKA ogrodzeniowa. Białystok, Owocowa 11. PROMOCJA!
1322115

SZALÓWKA zrębowa 23 zł/mkw. Podłoga puszczańska 170 zł/mkw., ☎(0-85)719-46-88.
1321631

ZDROWIE

***ALERGIA.** Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.
1297505

***LECZENIE** chorób kości, stawów TERAPIA SIT. Leczenie alergii, astmy, obniżonej odporności, krążenia, cukrzycy, prostaty, hemoroidów, nerwicy, depresji, Rzymowskiego 43/28. ☎746-59-02.
1297511

ALKOHOLOWE odtrucia (chirurgicze wszczepianie Esperalu). Skuteczne leczenie zaburzeń seksualnych (impotencje, inne). Alkoholizm. Centrum Psychiatryczne, Świętojańska 17/1. Rejestracja (0-85)732-77-35, codziennie.
1316502

ALKOHOLOWE odtrucia- codziennie, całodobowo. Zespół lekarski dr. Modzelewskiego, ☎0606-134-936, (0-85)66-15-333.
1311133

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎744-44-19
1318710

BADANIE włosów, ☎(085)654-34-77.
1318712

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów, ☎(085)654-34-77.
1318715

BIELACTWO, łuszczyca, ☎(085)654-34-77.
1318717

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, ☎(0-85)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza dr n. med. Grażyna Szpak. Chirurgia plastyczna -prof. dr hab. Józef Jethon.
1322035

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎(085) 744-44-19.
1318718

GINEKOLOG dr Adam Zdanowicz: Wyszyńskiego 8B/32. Rejestracja: ☎0601-297-902.
114346

GINEKOLOG USG-KTG. Leczenie nadżerek +histopatologia. Rejestracja (7.00-18.00), ☎(0-85)732-32-02.
1309593

ŁUSZCZYCA: rewelacyjnie! ☎(0-32) 27-670-27.
1273116

PERMANENTNY makijaż. Zapraszamy- Studio Wizażu i Stylizacji, ul. Waryńskiego 1 (wjazd od ul.Lipowej), ☎(085)652-18-05.
1323138

PSYCHIATRA - Rafał Modzelewski- nerwice, depresje, odtrucia po ciągu alkoholowym, Esperal. Kuracje Solcoserylem i Nootropilem. ☎66-15-333, 66-19-188. Upalna 88, codziennie 9.00-19.00; wizyty domowe.
1311130

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM ADAM CHOROSZUCHA. Nerwice, zaburzenia psychiczne, depresje, zaburzenia seksualne, Esperal, leczenie kroplówkami. Poniedziałki, środy, piątki: 12.00-17.00, wtorki: 9.00-13.00. Soboty: 9.00-14.00. Świętojańska 17/1, ☎(0-85)732-77-35.
1321277

SKUTECZNE leczenie nikotynizmu. Psychiatra Rafał Modzelewski, ul. Upalna 88, 9.00-19.00. ☎0-606-134-936; (0-85)66-15-333.
1311421

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz. Ostrołęka, Łęczysk 54a. ☎(0-29)764-50-64, ☎0-503-527-516. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.
1319764

SPECJALISTA Psychiatra Jankowska, Kręta 56e/ lok.2. Poniedziałki, czwartki 16-18.00, soboty 10-12.00. ☎(085)746-42-46, 0603-260-334.
1318623

TATUAŻ okresowy, przekłuwanie ciała, ☎(085)652-18-05.
1323145

TLENOTERAPIA, status tlenowy, kosmetyka tlenowa, masaże tlenowe twarzy. Mickiewicza 48 lok. 204. ☎(0-85)744-73-85.
1322110

USG- dzieci, dorośli (piersi, brzucha, tarczycy). Rejestracja 7.00-18.00), ☎732-32-02.
1309595

ROLNICTWO

❐ KUPIĘ

SIANO, słomę- duże ilości. ☎(0-87)641-00-33.
215057

SILNIK 220 V, 1,1-1,5 kW; chłodziarkę do mleka 40-litrową. ☎(086)2140-346, po 16.00.
114504

POTWIERDZENIE DLA WPŁACAJĄCEGO

zł.....gr.....

.....

SŁOWNIE

.....

Dokładny adres .....

.....

STOWARZYSZENIE POMOCY OSOBOM ZAGROŻONYM UZALEŻNIENIEM I UZALEŻNIONYM „DROGA" UL. ZAMBROWSKA 24, 15-601 BIAŁYSTOK

PBK I O B-stok, 11101154-401150015009

Opłata zł.....gr.....

podpis przyjm. Datownik

POTWIERDZENIE DLA POSIADACZA RACHUNKU

zł.....gr.....

.....

SŁOWNIE

.....

Dokładny adres .....

.....

STOWARZYSZENIE POMOCY OSOBOM ZAGROŻONYM UZALEŻNIENIEM I UZALEŻNIONYM „DROGA" UL. ZAMBROWSKA 24, 15-601 BIAŁYSTOK

PBK I O B-stok, 11101154-401150015009

Opłata zł.....gr.....

podpis przyjm. Datownik

POTWIERDZENIE DLA BANKU

zł.....gr.....

.....

SŁOWNIE

.....

Dokładny adres .....

.....

STOWARZYSZENIE POMOCY OSOBOM ZAGROŻONYM UZALEŻNIENIEM I UZALEŻNIONYM „DROGA" UL. ZAMBROWSKA 24, 15-601 BIAŁYSTOK

PBK I O B-stok, 11101154-401150015009

Opłata zł.....gr.....

podpis przyjm. Datownik

SILNIK do remontu Bizon lub pompę wtryskową, ☎(0-85)873-40-20.
1322545

URSUS 914 turbo z ładowaczem tur, stan bdb., ☎(0-85)711-63-25.
1323511

❒ SPRZEDAM

10 ha ziemi, Lipusy, gm. Czyżew, ☎0609-490-226, ☎(0-85)745-53-15, wieczorem.
1321314

1204 (1980). ☎(0-87)568-52-28.
215134

ABC. Atestowane dojarki, hale, zbiorniki mleka, wymiana, gwarancja, ☎(0-85)745-30-46.
1322138

AGROS, Prostki- zbiorniki mleka, raty, zamiana, naprawa. ☎0-606-388-062, ☎(0-87)611-24-80.
1314396

ALFA 1000, 1250, 1500. ☎(0-86)277-67-28.
1321366

BECZKĘ do beczkowozu. ☎(0-87)423-71-28.
1321971

BECZKOWOZY, prasy, wycinaki, przyczepy do sianokiszonki, sieczkarnie, kombajny, inne maszyny. Raty, dowóz gratis. ☎(0-86)272-24-54, ☎0-602-50-56-23.
1318660

BECZKOWÓZ 5.000 -7.000 litrów, przyczepę do sianokiszonki, 1-rzędową sieczkarnię do kukurydzy, ☎(0-85)712-43-52.
1320820

"BELIMA", ŁAPY, BRAŃSKA 1, ☎(0-85)715-67-79, ☎0604-507-997. SCHŁADZALNIKI MLEKA 100-5000 L. WANNOWE, OKRĄGŁE, ZAMKNIĘTE. ZAMIANA, DOWÓZ. DOJARKI PRZEWODOWE. HALE UDOJOWE. HYDRAULICZNE ZGARNIACZE OBORNIKA. MONTAŻ, ATESTY.
1315990

BIZON, (1991), lub zamienię. ☎(0-86)277-42-70.
1321656

C-360, prasę belującą Claas. ☎(0-87)516-14-35.
215045

C-360 (1982), (1984), (1986). ☎(0-87)516-36-58.
215129

C-360 5.500,-. ☎(0-85)74-36-798.
1323551

CENTRUM Paszowe: hurt- detal. ☎(0-87)569-30-76, ☎569-62-56.
215075

CIĄGNIKI U-1224, U-1014, U-914, U-912, MTZ-82 turbo C-360 C-363P, kombajny zbożowe, Tur-5, prasy, przyczepy, cyklop, zamiany, raty. Toczyłowo k.Grajewa. ☎0-502-387-992.
1310499

CIĄGNIKI Ursus, Zetor; prasy, prasy belujące: ☎(086)47-31-396, 0605-687-897.
114096

CIĄGNIK rolniczy MTZ 820 4x4 (1997): ☎(086)2169-192, 0607-379-824.
114445

CIĄGNIK Ursus 3512 (1997), przyczepa 8t (1980). ☎(0-86)273-26-86.
1321921

DMUCHAWĘ do zboża. ☎(0-87)521-34-20.
215061

DOJARNIE, schładzalniki, nowe, używane. Raty, gwarancja, atesty, transport, ☎(0-87)423-07-54.
1315101

EŁK, SUWALSKA 64, ☎(0-87)620-13-21. KOMBAJNY ZBOŻOWE, BECZKOWOZY, PRASY, CIĄGNIKI, SCHŁADZARKI- RATY. TRANSPORT GRATIS.
1321905

FERGUSON z napędem (1992): ☎(086)218-32-43.
114517

FOLIA do sianokiszonki francuska, belgijska, włoska. Hurt - detal. Pasze, nawozy. ☎(086)2755-513.
114179

GOSPODARSTWO rolne, 5,41 ha z budynkami murowanymi, z ziemią lub bez ziemi, ☎0600-609-918.
1322177

JAŁÓWKI cielne, ☎(0-87)641-31-37.
1322990

JAŁÓWKI hodowlane cielne: ☎(086)217-71-06.
114458

JĘCZMIEŃ, 55 zł, ☎0601-410-915.
1320120

JĘCZMIEŃ, pszenicę, ☎(0-87)610-05-94.
1323577

JĘCZMIEŃ, pszenicę- sprzedam. Sejny, ☎0502-073-486.
215062

CLAAS Mekator, przyczepa "Mengele" samozbierająca, ☎0606-352-653.
114461

KOMBAJN Bizon Z-056, 91985), ☎(0-87)643-10-68.
1322918

KOMBAJN buraczany Posejdon, sieczkarnię samobieżną Fortschnit w całości lub na części. ☎(0-86)47-61-381.
1323074

KOMBAJN Claas Matador. Ciągniki: Białoruś BX-2, Zetor 6718, Zetor 5718, ☎0605-050-363.
1323578

KOMBAJN Clas Dominator 80, 16.000,00, ☎0604-554-370.
1323240

KOMBAJNY, ciągniki, prasy, inne. Raty, zamiana. ☎(0-87)644-93-42, ☎0604-291-965.
214985

KOMBAJNY Bizon Z058, Z056. Ciągniki Ursus różnego typu. Przyczepy, ładowacze, prasy i inny sprzęt. Raty, dowóz. Stawiski k.Łomży, ☎(0-86)27-85-184, ☎0606-947-028.
1300881

KOMBAJNY zbożowe. ☎(0-85)731-44-13.
214965

KOMBAJNY zbożowe. ☎(0-85)712-55-26.
214966

KOMBAJNY zbożowe Claas, Fahr, przyczepy samozbierające i inny sprzęt rolniczy- raty. Ruciane Nida. ☎(0-87)423-11-26.
1316486

KOMBAJN Z-056 oraz szarpacz do słomy. ☎(0-87)568-52-24.
215079

KOMBAJN zbożowy heder 2,20m. ☎(0-85)65-33-815.
1322491

KOMBAJN zbożowy Masey Ferguson 625, ☎(0-86)271-88-50.
1322042

KOMBAJN zbożowy Z056 (1986), I właściciel. ☎(0-86)273-21-28, ☎0-603-642-756.
1319328

KOMBAJN ziemniaczany Anna, stan dobry. ☎(0-86)2-755-598.
1323189

ŁADOWACZ Troll. ☎(0-86)476-42-51.
1322315

MTZ-82, 1200 mth, prasa belująca Welger-15, owijarka. ☎(0-85)650-13-21.
1321748

MTZ-82 (1996), silnik MTZ. ☎(0-87)516-36-58.
215081

NAWOZY, otręby, węgiel- dowóz. ☎(0-86)47-20-807.
1318758

OTRĘBY pszenne- polskie. ☎(0-87)569-30-76, ☎569-62-56.
215074

OTRĘBY żytnie 270 złotych tona. Otręby pszenne 330 złotych tona. Puńsk, ☎(0-87)516-10-18.
214634

PASY napędowe do kombajnów, łożyska. Mońki, Szkolna 34. ☎(0-85)716-54-42.
1319817

PILNIE 1 ha ziemi, rzeka, las, światło przy trasie Białystok-Bobrowniki. Królowy Most 101.
1323055

PRASA do bel Claas+ chwytak. ☎(0-85)650-16-85.
1322313

PRASA Z-224: ☎(086)219-32-49, 0502-432-756.
114477

PRASĘ belującą Z-230 -5.000 zł. ☎(086)4764-406.
114442

PRASĘ wysokiego zgniotu polską, stan bdb., ☎(0-86)27-00-203.
1323136

PRASĘ Z-224/1 (1996). ☎(0-87)569-65-73 po 21.00.
215072

PRASY, kombajny, przyczepy sinokiszonki. ☎(0-87)569-41-42.
214564

PRASY belujące, kombajny, sieczkarnie: ☎(086)279-15-65.
114459

PRASY belujące, Zetro 5011, sieczkarnia do kukurydzy, wycinak. ☎(0-85)741-84-37.
1322449

PRASY kostkujące: Claas, Masey Ferguson, John Deere, ☎(0-85)685-21-41, ☎0504-956-880.
1322547

PRASY rolujące "Krone", (1993), 18.700,00, New Holland, 8.300,00, ☎(0-86)271-56-14.
1323235

PRZYCZEPA samozbierająca T-050, dmuchawa pionowa z silnikiem 7 KW. ☎(0-87)619-30-44.
1322841

PRZYCZEPY sianokiszonki, prasy, kombajny, inne maszyny. ☎(086)2183-157, 0603-069-336.
114297

PUNKTOWY siewnik do buraków, Orkan, Neptun, stan bdb, ☎(0-86)271-73-51.
1323644

ROZRZUTNIK obornika dwuosiowy. ☎(0-86)273-21-28, ☎0-603-642-756.
1319335

SCHŁADZALNIKI MLEKA, DOJARNIE PRZEWODOWE, HALE UDOJOWE - UŻYWANE I NOWE. AGRO-MILK JAROSŁAW GRODZKI, BIAŁYSTOK. DEALER WESTFALII ☎(085)66-18-480, 0602-333-260.
1323610

SIANO, słomę, orkan, wagę, przyczepę: ☎(086)270-22-71.
114492

SIANO kiszonka- bele. ☎0502-073-486.
215063

SIECZKARNIE do kukurydzy, sianokiszonki, kombajny i inne maszyny. ☎(083)311-59-41, 0502-273-367.
113474

SNOPOWIĄZAŁKĘ. ☎(0-87)568-33-64.
215077

SPRZEDAM "Claas": ☎(086)2196-102.
114456

SPRZEDAM jęczmień, pszenicę, pszenżyto. ☎(0-87)423-92-48, ☎0-607-367-567.
1323262

SPRZEDAM opryskiwacz ciągnikowy, zawieszany. ☎(0-85)873-41-44.
1323093

STAR 200 zamienię na C-330 lub 360. ☎(0-85)74-36-798.
1323552

TARCICĘ dąb, jesion, ☎(0-85)730-97-85, ☎(0-85)737-14-19.
1322025

U-914. (1985). ☎(0-86)2-774-722.
1322752

UDZIAŁY w Mlekovicie. ☎(0-86)4-762-120.
1322389

UŻYWANE maszyny rolnicze. Raty, zamiana. ☎(0-87)644-93-42, ☎0604-291-965.
214986

ZBIORNIK Alfa Lawal, 800l, 4 lat, taśmociąg, 8m, ☎(0-85)721-64-24.
1322926

ZBIORNIKI do mleka różne. ☎0606-886-140.
114506

ZBOŻA paszowe. ☎(0-85)722-14-47, ☎0-502-658-057.
1320111

ZETOR 5245 (1986) sprzedam. ☎(0-87)516-36-58.
215128

ZETORY: 7745 (1990), 7211. ☎(0-87)516-36-58.
215080

ZGRABIARKĘ, chłodziarkę do mleka 200 litrów, inny sprzęt. ☎(0-87)563-04-07.
215054

ZWIERZĘTA

BERNARDYNY -szczenięta, ☎0606-377-089.
1323584

KLACZE wierzchowe źrebięta, ☎(0-86)272-35-42, ☎0-604-928-924.
1320601

KURS jazdy konnej. ☎(0-85)66-32-994, ☎0-609-462-504.
1323034

OWCZAREK niemiecki roczny z rodowodem po egzaminie PT sprzedam. ☎(0-87)567-69-55, ☎0606-109-115.
215120

OWCZARKI niemieckie tanio. ☎814-23-50, ☎0-608-826-650.
1323479

ROTWEILERY, ☎(086)215-75-13.
114483

STARE knury, maciory skupuję. Młode knury, loszki rozprowadzam. ☎(0-87)644-63-26.
215029

SZCZENIĘTA Beagle, ☎(0-85)661-18-54.
1322307

WETERYNARIA

KLINIKA dla zwierząt, Białystok, ul. Białostoczek 13a, ☎(0-85)651-50-14.
1314809

RÓŻNE

❒ KUPIĘ

KUPIĘ las: ☎0602-606-332.
114450

KUPIĘ: osika, topola, brzoza. ☎0602-606-332.
114451

KUPUJĘ grube topole: ☎0608-519-540.
114511

OLCHA -brzoza: ☎0501-546-324.
114478

OLCHĘ tartaczną. ☎650-19-87, ☎0-606-745-116.
1322667

PAPIERÓWKĘ grubą 125 cm, ☎(0-85)650-30-93.
1323266

WAGA Angel. ☎0-606-48-66-01.
1323003

❒ SPRZEDAM

AGREGATY tynkarskie. Pompy do posadzek betonowych. ☎0608-46-47-49, ☎(0-58)550-76-23.
214508

ANTYK, kredens dębowy, ☎0602-377-380.
1321975

BLOCZKI betonowe, pustaki żużlowe, żwir, ☎(0-85)681-60-68, ☎0602-408-938.
1320179

BRYCZKA konna, sanki, ☎(0-86)272-24-20.
1322749

CEGŁA, deski, dyle. ☎(0-85)7-445-072.
1323359

DYSK do aparatu cyfrowego 64MB, ☎0-600-288-026.
1323570

ELEKTRYCZNE lampy owadobójcze, ☎0604-365-703.
1318133

ETERNIT falisty bez azbestu. Puńsk, ☎(0-87)516-10-18.
214633

FOLIA DO SIANOKISZONEK BELGIJSKA SILOTITE. FOLIA DO PRYZM. HURT - TRANSPORT GRATIS, ☎(0-55)24-22-491.
1322781

HEBLARKA dyma 8, ☎(0-86)272-24-20.
1322743

JELCZ 3W 317, stan bdb, przyczepa wywrotka 11t, 13.500,-. ☎(0-86)271-37-55, ☎271-63-33, ☎0-602-154-056.
1322944

S. WIERZBICKI DOM POGRZEBOWY
Jesteśmy do Państwa dyspozycji
przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (stwierdzenie zgonu, garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17 tel. 741-57-73, 741-71-01
D1038998

KAMIEŃ górski ogrodowy, konkurencyjne ceny, Ignatki 43A, ☎0604-105-629, ☎0604-105-635.
1323343

KOMPLETNE urządzenia Zakładu Wulkanizacyjnego- prawie nowe, cena 16.000. Suwałki, ☎(0-87)566-24-42 wieczorem.
214978

KOPARKO-ŁADOWARKA, ☎(0-86)272-24-54, ☎0602-505-623.
1320845

ŁODZIE, kajaki, kapoki, ☎(0-85)743-37-64.
1323484

MASZYNY stolarskie fabryczne, stan dobry. ☎(0-85)712-47-53.
1321913

MASZYNY włoskie do produkcji makaronu, tanio. ☎(0-87)610-79-80, ☎(0-87)610-05-22.
1321779

MINIKOPARKA gąsienicowa Takeuchi typ TB 15S, 15.800,- +VAT, stan bdb, 1360 MTG. ☎(0-86)271-37-35, ☎271-63-33, ☎0-602-154-056.
1322939

NAMIOT 4-osobowy. ☎0-601-538-039.
1322953

NOWY rożen elektryczny na gwarancji. ☎(0-87)565-72-20.
214863

PIEŃKI opałowe, brzozowe, 65 zł/mp., ☎(0-85)650-52-75, ☎0606-74-39-10.
1320539

PIŁĘ tarczową z podcinaczem, ☎(0-85)732-01-05, ☎0609-459-273.
1322948

PŁYTA KONSTRUKCYJNA OSB- budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej! Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! Panel Styl, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), 743-41-60.
1316418

PRZECINARKA tarczowa, maszt antenowy. Sejny, ☎(0-87)516-20-27.
215052

PUSTACZARKĘ. ☎(0-85)7-177-233.
1323536

ROŻEN gastronomiczny, ☎(0-86)271-86-78.
1323654

SILNIK do łodzi "Johnson 60", "Jamaha 60"; wycierok 8 KM. ☎(086)2191-467, wieczorem.
114503

SOLARIA, urządzenia do wyszczuplania, lasery. ☎(0-58)664-64-51.
1314913

SOLARIA. ☎(0-85)66-222-42, www.polfran.pl
1314949

SUFITY podwieszane. Panel Styl, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), 743-41-60.
1316419

SUKNIĘ ślubną 170/42. ☎(0-87)569-64-87.
215104

TARCICA sosna kl. I, tarcica, bale, jesion, wiąz -suche, ☎(0-85)732-26-52.
1322036

TARTAK Łopienie: tarcica, więźby, usługi, transport. ☎(086)4761-546, 4765-049.
114125

TRAK 70, 15.000,-. ☎0-502-66-88-08.
1321816

TRALKI. ☎(0-87)565-11-81.
215149

WIELOPIŁĘ, dwupiłę, kapówkę, sprężarkę, przyczepę campingową. ☎(0-87)565-64-88.
215110

WÓZEK widłowy bułgar. ☎0603-757-395.
215118

ZAMRAŻARKĘ 3-szufladową, ☎(0-85)652-08-11.
1323560

ZBIORNIK na szambo 25.000-litrowy, dystrybutor. ☎(0-87)566-78-97.
215089

ŻAGLÓWKA "Foka 2" -tanio; ☎0606-352-653.
114463

❒ INNE

RUNY, tarot. Zadzwoń- ☎675-37-34.
1321576

WRÓŻKA Joanna, ☎(0-85)74-42-914, ☎0-600-823-651.
1315380

ZESPÓŁ muzyczny "RICORDO"- profesjonalnie bale, wesela, niedrogo. ☎(0-85)744-08-39 po 16.00.
1318688

MATRYMONIALNE

FOTOKATOLOGI, solidne adresy "DYSKRECJA". Zadzwoń, ☎0604-507-058.
1316997

"REGINA". ☎(0-87)567-57-88, ☎0502-823-208.
214450

TYMOTEUSZ. ☎(0-85)664-22-44.
1323592

N^{00} 1 w Białymstoku Komfortowy Dom Pogrzebowy A. Płocki
INTERNATIONAL SERVICES 1982
N1038995
Służymy Państwu przez całą dobę. Najtaniej, najlepiej.
ul. Tęczowa 6 (róg Bema)
Tel. 744-21-33, 742-06-33

DOM POGRZEBOWY „NOWOGRÓDZKA"
ŚWIADCZY CAŁODOBOWE USŁUGI:
załatwianie wszelkich formalności związanych z organizacją pogrzebu
przewóz zwłok
przechowywanie zwłok w chłodni
trumny (również chłodnicze)
wieńce i wiązanki - wyrób własny
garderoba - pełny wybór
inne usługi zlecane przez rodzinę
KREDYTOWANIE POGRZEBU
Białystok, Nowogródzka 13 tel. (085) 675-26-22
D1038997

UPRZEJMIE PROSIMY O OKREŚLENIE CELU WPŁATY DZIĘKUJEMY!!!

.....

.....

.....

PODARUJ DZIECIOM WAKACJE

UPRZEJMIE PROSIMY O OKREŚLENIE CELU WPŁATY DZIĘKUJEMY!!!

.....

.....

.....

PODARUJ DZIECIOM WAKACJE

UPRZEJMIE PROSIMY O OKREŚLENIE CELU WPŁATY DZIĘKUJEMY!!!

.....

.....

.....

PODARUJ DZIECIOM WAKACJE

Wimbledon 2001

Sampras się męczy

Porażka Arantxy Sanchez-Vicario, wizyta Kathy Freeman w loży królewskiej Kortu Centralnego i pięć setów Pete`a Samprasa to najważniejsze wydarzenia trzeciego dnia tenisowego turnieju w Wimbledonie (pula nagród 12,2 mln dolarów).

O tym, że charakterystyczna dla Hiszpanów jest dobra gra na kortach ziemnych i niechęć do trawy, wiadomo od dawna. Potwierdziły to w środę Arantxa Sanchez-Vicario (rozstawiona z numerem 13.) i sensacyjna pogromczyni Martiny Hingis z pierwszej rundy, Virginia Ruano-Pascual.

Sanchez-Vicario prowadziła, co prawda, wyrównany mecz z Lilią Osterloh, ale w decydujących momentach obydwu setów dało znać o sobie lepsze przygotowanie Amerykanki do gry na szybkich nawierzchniach (w Stanach Zjednoczonych gra się głównie na twardych, cementowych kortach). Ostatecznie przegrała 6:7 (4-7), 5:7.

Natomiast Ruano-Pascual – która w poniedziałek łatwo wyeliminowała z turnieju liderkę rankingu WTA, Szwajcarkę Martinę Hingis – nie sprostała doskonale spisującej się w tym sezonie, 17-letniej Rosjance Linie Krasnoruckiej, przegrywając 3:6, 6:7 (3-7).

Wygrana w drugiej rundzie londyńskiej imprezy była już 32. zwycięstwem meczowym młodej Rosjanki w tym sezonie. Od początku roku, który rozpoczęła zajmując miejsce poza pierwszą setką rankingu WTA, awansowała na 37. pozycję w tej klasyfikacji.

Wielkie zamieszanie wywołało w środę pojawienie się w loży królewskiej Kortu Centralnego w Wimbledonie, australijskiej lekkoatletki Cathy Freeman, która we wrześniu ubiegłego roku zapaliła znicz olimpijski na otwarcie letnich igrzysk w Sydney.

To pierwsza wizyta Freeman w loży królewskiej na kortach The All England Lawn Tennis & Croquet Club przy Church Road w Wimbledonie. Australijska biegaczka jest jednocześnie pierwszym gościem – nie związanym z tenisem – który od 1922 roku został zaproszony przez organizatorów turnieju do najważniejszej loży na Korcie Centralnym.

Zaskakujący przebieg miał ostatni środowy mecz, toczący się na Korcie Numer 1, w którym broniący tytułu Amerykanin Pete Sampras (nr 1.) potrzebował pięciu setów, by pokonać Brytyjczyka Barry`ego Cowana, zajmującego aktualnie 248. pozycję w rankingu ATP „Entry System".

Sampras, który zwyciężał na trawiastych kortach The All England Lawn Tennis & Croquet Club w Wimbledonie siedmiokrotnie w ostatnich ośmiu latach, wygrał 6:3, 6:2, 6:7 (5-7), 4:6, 6:3. Mecz trwał dwie godziny i 52 minuty.

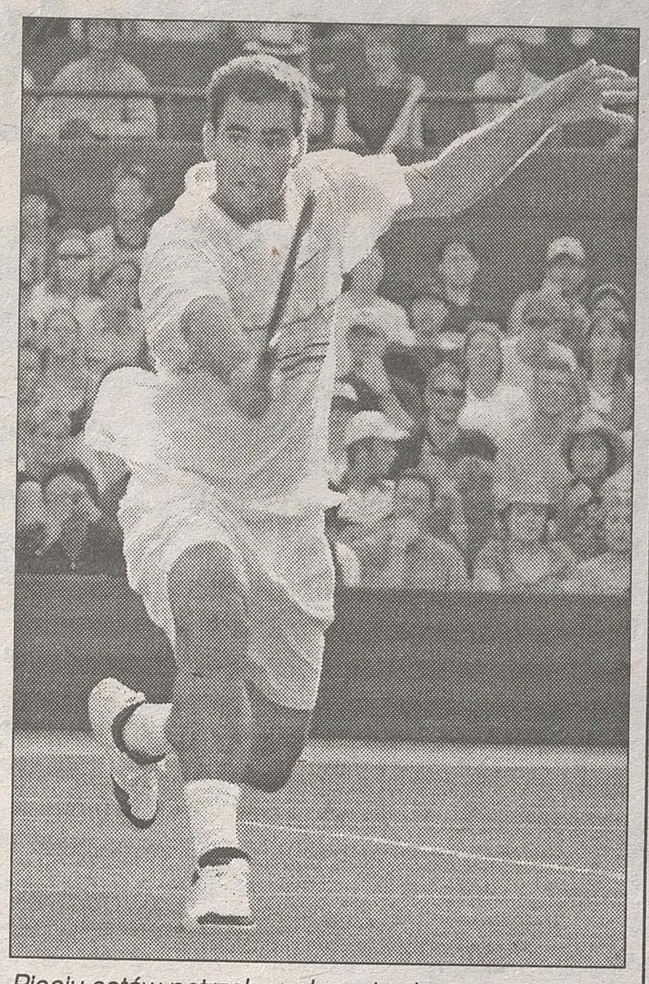

Pięciu setów potrzebował rozstawiony z numerem 1 Amerykanin Pete Sampras, by pokonać Brytyjczyka Barry'ego Cowana w drugiej rundzie wielkoszlemowego turnieju tenisowego w Wimbledonie. Sampras – Cowan 6:3, 6:2, 6:7 (5-7), 4:6, 6:3. FOT. PAP/CAF

Ciekawsze wyniki II rundy

Kobiety: Jennifer Capriati (USA, 4) – Francesca Schiavone (Włochy) 6:3, 6:1; Serena Williams (USA, 5) – Barbara Rittner (Niemcy) 6:4, 6:0; Justine Henin (Belgia, 8) – Kristie Boogert (Holandia) 5:7, 7:5, 6:2; Lilia Osterloh (USA) – Arantxa Sanchez-Vicario (Hiszpania, 13) 7:6 (7-4), 7:5; Sandrine Testud (Francja, 15) – Karina Habsudova (Słowacja) 6:0, 6:1; Anke Huber (Niemcy, 18) – Marlene Weingaertner (Niemcy) 7:5, 6:1; Conchita Martinez (Hiszpania, 19) – Sandra Cacic (USA) 7:5, 6:4; Lina Krasnorucka (Rosja) – Virginia Ruano-Pascual (Hiszpania) 6:3, 7:6 (7-3).

Mężczyźni: Pete Sampras (USA, 1) – Barry Cowan (W. Brytania) 6:3, 6:2, 6:7 (5-7), 4:6, 6:3; Marat Safin (Rosja, 4) – Daniel Nestor (Kanada) 7:6 (7-4), 3:6, 1:2 – krecz Nestora; Tim Henman (W. Brytania, 6) – Martin Lee (W. Brytania) 6:2, 6:3, 6:4; Juan Carlos Ferrero (Hiszpania, 8) – Jason Stoltenberg (Australia) 7:6 (7-4), 4:6, 6:3, 6:7 (3-7), 6:3; Andy Roddick (USA) – Thomas Johansson (Szwecja, 11) 7:6 (7-1), 6:1, 4:6, 7:6 (7-3); Jonas Bjoerkman (Szwecja, 32) – Michael Chang (USA) 7:6 (7-4), 7:6 (7-1), 6:4; Goran Ivanisevic (Chorwacja) – Carlos Moya (Hiszpania, 21) 6:7 (6-8), 6:3, 6:4, 6:4; Greg Rusedski (W. Brytania) – Byron Black (Zimbabwe) 6:1, 6:3, 6:4. **(PAP, opr. mark)**

Na drugoligowym rynku

Rywale nie próżnują

Nie próżnują drugoligowi rywale białostockiej Jagiellonii. Po ruchach na rynku transferowym można wywnioskować, kto chce nadawać ton rozgrywkom, a kto może mieć w II lidze wielkie kłopoty.

Do odrodzenia dawnej potęgi dąży poznański Lech. Klub zainteresowany jest pozyskaniem kilkunastu nowych piłkarzy. Wśród nich znaleźli się m.in. Jerzy Podbrożny i Jacek Dembiński.

– Rozmawialiśmy z tymi zawodnikami o ich ewentualnym powrocie do Poznania – powiedział Radosław Majchrzak, prezes Lecha. – Wstępnie przedstawili nam swoje warunki. Dużo będzie zależało od naszych możliwości finansowych i ich planów. Byli u nas na testach różni piłkarze. Do tej pory podpisaliśmy tylko jeden kontrakt z Arturem Huebscherem, młodym bocznym obrońcą Polaru Wrocław.

Lech prowadzi też rozmowy z Orlenem Płock w sprawie pozyskania Roberta Wilka i Jarosława Maćkiewicza. Na liście życzeń „Kolejorza" znalazł się także Ryszard Remień, a nawet grający w Amice Krzysztof Piskuła.

ŁKS stawia na „Plavich"

Jeden Chorwat i czterech Jugosłowian wystąpiło w drugoligowej drużynie ŁKS Łódź, która przegrała w środę mecz sparingowy z reprezentacją Polski do lat 19 1:6.

Sprawdzano 29-letniego Chorwata Slavko Mandica (Osijek) oraz Jugosłowian: 24-letniego Slavisę Stojanovica (Ikarus Dunaferr – Węgry), 22-letniego Davora Milicevica (Vrbas – 2. liga), 24-letniego Miljana Markovica i 25-letniego Srdjana Medakovica (obaj Spartak Subotica).

– Nie ukrywam, że liczyłem, iż zaprezentują lepszy poziom – powiedział trener ŁKS Mirosław Dawidowski.

Razem z zawodnikami do Łodzi przyjechał trener Petar Jovic, który prawdopodobnie będzie asystentem trenera Dawidowskiego.

Obok Jugosłowian, w łódzkim zespole zagrało tylko dwóch podstawowych graczy z poprzedniego sezonu: Adam Kucz i Artur Błażejewski. Kilku graczy przebywa jeszcze na urlopach, kilku innych musiało wrócić do Piotrcovii-Ptak, bowiem skończyły się im wypożyczenia.

– Niestety, jesteśmy znowu w sytuacji budowania zespołu. Wiedziałem, że sytuacja kadrowa będzie zła, ale nie myślałem, że aż tak – dodał Dawidowski, który na razie nie powiedział, którzy z Jugosłowian pozostaną w Łodzi.

Działacze łódzkiej drużyny chcą, by w ŁKS zagrał wypożyczony ostatnio z Piotrcovii-Ptak do Ruchu Chorzów Rafał Grzelak. – Rafał zaakceptował nasze warunki i chce wrócić do Łodzi – powiedział dyrektor techniczny ŁKS Janusz Matusiak.

Zmiany w Bełchatowie

Prezes Zarządu Kopalni Węgla Brunatnego Bełchatów SA, która finansuje piłkarzy drugoligowego GKS Bełchatów, jest niezadowolony z postawy piłkarzy. W funkcjonowaniu klubu niebawem mogą zajść poważne zmiany.

– Drużyna ma grać dla kibiców. Jeśli nie będzie grała dla kibiców, to nie będzie grała w ogóle – powiedział prezes KWB Bełchatów SA Czesław Wojciechowski.

Mecze GKS Bełchatów w zakończonym sezonie oglądało średnio sto osób. Zdarzało się, tak jak w ostatniej kolejce z KS Myszków, że drużyna niespodziewanie przegrywała. Tym spotkaniem, po publikacjach prasowych, zajął się nawet Wydział Dyscypliny PZPN.

Bełchatów, który będzie pierwszym ligowym przeciwnikiem Jagiellonii, opuści najprawdopodobniej Dariusz Patalan, o którego starania czyni Widzew Łódź oraz Marcin Kaczmarek, którego w swoich szeregach widzi RKS Radomsko. Po okresie wypożyczenia do Górnika Zabrze wraca również Marcin Brosz. Powstałą lukę ma wypełnić powracający na „stare śmieci" z Odry Wodzisław Jacek Berentsztajn.

Przygotował: Krzysztof Sokólski

Miłe zaskoczenie

Zdobycie przez lekkoatletów Pucharu Europy, po raz pierwszy w historii tej imprezy, zaskoczyło wszystkich. Podczas konferencji prasowej w PZLA, prezes Irena Szewińska z dumą prezentowała trofeum oraz paterę za zwycięstwo kobiet w I lidze.

– Nawet nie marzyłam o tym, aby zespół panów występujący w Bremie w Superlidze mógł zająć pierwsze miejsce. Plan minimum to była szósta lokata, dająca utrzymanie się w gronie najlepszych drużyn kontynentu – powiedziała Irena Szewińska, dodając: – Jest to specyficzna impreza. Każde potknięcie odbija się na punktacji. Tym razem nie mieliśmy żadnych wpadek, nieudanych startów, a wręcz przeciwnie – były same plusy i miłe niespodzianki. To była naprawdę zgrana, ambitnie walcząca drużyna, a nie zbiór pojedynczych zawodników.

Trener Andrzej Lasocki, dyrektor biura PZLA wyraził ubolewanie, że niektóre media nie wyeksponowały największego sukcesu lekkoatletów w historii startów w Pucharze Europy, jakiego nie zanotowano nawet w czasach tzw. Wunderteamu.

– Przeglądałem sportową, i nie tylko, prasę niemiecką, francuską oraz włoską, która relacje z Bremy opatrzyła dużymi tytułami – Puchar Europy dla Polaków. – dodał Lasocki

Sezon nabiera rumieńców. Lekkoatleci zjeżdżają już do Bydgoszczy, gdzie od piątku do niedzieli walczyć będą o medale mistrzostw Polski. Po zawodach ustalony zostanie skład reprezentacji kraju na mistrzostwa świata w Edmonton (3–12 sierpnia). Ci, którzy nie zdołają uzyskać minimów PZLA, będą mieli jeszcze szansę w innych imprezach.

– Przed nikim nie zamykamy drogi prowadzącej do Edmonton. Ostateczny termin zgłoszeń do mistrzostw świata upływa 24 lipca. Do dziś odpowiednie wyniki będące podstawą kwalifikacji do reprezentacji osiągnęło 28 lekkoatletów, w tym dwie sztafety mężczyzn – poinformował szef szkolenia PZLA Jerzy Skucha.

(PAP, opr. mark)

WAYDYK NA SPORTOWO

Mówiono niegdyś

Boso, ale w ostrogach
Dziś: boso, ale z krzepą w nogach
Oraz: na sportowo,
Ale jednak z głową

Bez sponsorowania ani rusz

Choć pięści polskie mocne,
I one na ringu
Nie obejdą się bez sponsoringu

W sportu polskiego gali

Niejedną radość,
Niejedno wzruszenie się ocali

Wielkie pretensje, że światem

Kobieca rządzi kiecka?
A czemu by nie, jeśli osobowości
Mamy takie jak Kamila Skolimowska
Czy Lidia Chojecka

Kto wart być szefem PZPN?

Ani chybi
Boniek Zibi

Zbigniew Waydyk

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, fax 748-74-01. **Internet:** http://www.wspolczesna.pl, e-mail: web@wspolczesna.pl. **Wydawca:** „Kresy BO" sp. z o.o., **prezes – Zbigniew Fabjańczuk, wiceprezes i redaktor naczelny – Marek Paszkowski** – tel. 748-74-00, 748-74-01; **zastępca redaktora naczelnego** – Konrad Kruszewski; **sekretarz redakcji** – Jarosław Jabłoński, **zastępca sekretarza redakcji** – Piotr Biziuk, Dariusz Klimaszewski, Tomasz Lange, Sebastian Michałowski; **Dzień Dobry Białystok: p.o. kierownika** – Zbigniew Gołębiewski; **kierownicy działów:** Mariusz Klimaszewski (sportowego), Donata Żmiejko (ekonomicznego). **Zespół:** Jakub Bogdanowicz, Jerzy Brodziuk, Edmund Burel, Stanisław Dobrowolski, Jolanta Gadek, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Maria Kaczyńska (kier. oddziału w Łomży), Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Barbara Kociakowska, Krystyna Konecka, Mariusz Kurzyk, Jerzy Marks, Grażyna Miklaszewicz (kier. oddziału w Suwałkach), Teresa Muszyńska (redaktor graficzny), Dorota Naumczyk, Małgorzata Nietupska, Ewa Pyśk (kier. oddziału w Ostrołęce), Kazimierz Radzajewski, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Mariusz Wadas, Anna Wołosz, Aneta Zamojska, Andrzej Zgiet, Agnieszka Żero, Alicja Żukowska. **Sekretarze redakcji** – tel. 748-74-74, tel./fax 748-74-73. **Dział miejski Białystok** – tel. 748-74-65, 748-74-66, 748-74-58. **Dział ekonomiczny** – tel. 748-74-53, 748-74-54. **Dział sportowy** – tel. 748-74-80, 748-74-81. **Magazyn Tydzień** – tel. 748-74-50. **Studio komputerowe**– tel. 748-74-78. **Korekta** – 748-74-79. **Biuro marketingu i promocji** – tel. 748-74-21, 748-74-22, 748-74-23. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** – tel. 748-74-30, 748-74-31, fax 748-74-32. **KRAMIK, płatne ogłoszenia telefoniczne 748-74-48; Dział Handlowy** (085) 748-74-41, 748-74-43; **Oddziały: Bielsk Podlaski,** ul. Mickiewicza 50/54, tel. 730-67-86; **Ełk,** ul. Wojska Polskiego 55 – tel. (087) 621-08-05, tel./fax (087) 610-85-05; **Giżycko,** ul. Pocztowa 3 – tel./fax (087) 285-280; **Grajewo,** ul. Osiedle Centrum 7A – tel./fax (086) 728-915; **Hajnówka,** ul. 3 Maja 20, tel./fax 682-59-89; **Łomża,** aleja Legionów 7 – tel./fax 216-56-97; **Mońki,** ul. Kolejowa 2, tel./fax 716-57-57; **Olsztyn,** ul. Mickiewicza 21/23, tel. (089) 542-76-60, fax: (089) 542-67-80; **Ostrołęka,** ul. Prądzyńskiego 4 (lok. 29) – tel./fax (029) 764-66-41; **Suwałki,** ul. Kościuszki 32 – tel. 566-30-00, fax 566-57-26. **Druk:** SPP „Pogoń". **Konto:** 10801024-808-27001-801000-111 w BANKU POLSKA KASA OPIEKI SPÓŁKA AKCYJNA – GRUPA PEKAO S.A. II Oddział w Białymstoku. Prenumeratę na okresy miesięczne, kwartalne i półroczne przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" S.A. (Białystok, Ełk, Łomża), „Goniec Podlaski" (siedziba w Białymstoku) do 20 każdego miesiąca; Urzędy Pocztowe oraz listonosze na terenie województwa podlaskiego oraz powiatów: ełckiego, giżyckiego, olecko-gołdapskiego i piskiego do 14 każdego miesiąca. Informacje dział kolportażu – tel. 748-74-25, tel./fax 748-74-24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący: STANISŁAW DOBROWOLSKI

www.wspolczesna.pl

tom

Hetman walczy w Zabrzu

Obronić fotel lidera

Pięściarze białostockiego Hetmana kończą I rundę rozgrywek o Drużynowe Mistrzostwo Polski w Boksie. W niedzielę, w Zabrzu podopieczni trenera Stanisława Wąsowskiego zakończą wiosenną fazę zmagań pojedynkiem z miejscową Walką Makoszowy.

Białostoczanie prowadzą w ligowej tabeli. Wicemistrzowie Polski z ubiegłego roku zgromadzili na swoim koncie w siedmiu spotkaniach 10 punktów. W ostatnim pojedynku I rundy „hetmańscy" będą walczyć o zachowanie pozycji lidera. Stuprocentową pewność, że przed rundą rewanżową podopieczni trenera Wąsowskiego wystartują z pierwszej lokaty daje tylko zwycięstwo. A o nie będzie bardzo ciężko.

Nawet przy ewentualnej porażce Hetman ma jednak szansę na utrzymanie pierwszego miejsca w tabeli. Będzie to w przypadku przegranej Imeksu Jastrzębie w Poznaniu z Dorkanem. Taki scenariusz jest mało prawdopodobny. Poznaniacy to zdecydowany outsider rozgrywek, który wywalczył dotychczas tylko jeden punkt.

Mimo że Walka prezentuje się w obecnym sezonie słabo, naszych zawodników czeka ciężka przeprawa. Zabrzanie z dorobkiem sześciu punktów zajmują w tabeli dopiero 7. miejsce. W ostatniej kolejce Makoszowy pauzował, a w przedostatniej został rozgromiony w Bydgoszczy przez Zawiszę (porażka 4:16). Teraz przed własną publicznością śląscy pięściarze będą chcieli się zrehabilitować za niepowodzenia oraz poprawić swoją pozycję w lidze.

Przypomnijmy, że w poprzednim roku obie drużyny spotykały się aż 4 razy. W regularnym sezonie dwukrotnie padł wynik 16:4 – w Zabrzu dla Walki i w Białymstoku dla Hetmana. Zespoły walczyły ze sobą także w półfinałowej fazie play-off. Lepsi okazali się białostoczanie. Po porażce 7:13 na wyjeździe, na własnym ringu zwyciężyli 15:5 i awansowali do wielkiego finału.

Zestaw par ostatniej kolejki I rundy spotkań o Drużynowe Mistrzostwo w Boksie: Walka Makoszowy Zabrze – Hetman Białystok, Gwardia Warszawa – Gwarek Łęczna, Drokan Poznań – Imex Jastrzębie. Spotkanie rozegrane awansem: Zawisza Bydgoszcz – Gwardia Wrocław 10:10. Pauzuje: Energetyk Jaworzno. **(KS)**

Arkadiusz Gołaś mówi „Współczesnej"

Przepraszam wspaniałych kibiców

Arku, jak to się stało, że w tak fatalnym stylu przegraliście Wasz ostatni mecz Ligi Światowej w Katowicach?

– Do meczu z Jugosławią przystąpiliśmy zbyt spięci. Tych meczów ostatnio jest strasznie dużo i nie potrafimy podejść do nich maksymalnie skoncentrowani. Chyba na razie turnieje niezbyt nam wychodzą. Lepiej nam się gra, gdy do spotkań podchodzimy na luzie. Wtedy możemy wygrać z dobrym przeciwnikiem.

– Gdy rozmawialiśmy we wtorek, ten turniej miał się dla Was właśnie rozpocząć, tymczasem dzień później dość nieoczekiwanie się zakończył...

– Rzeczywiście nieoczekiwanie. Spodziewaliśmy się, że pokonamy Jugosłowian, skoro Francuzi z nimi wygrali. Sądziliśmy, że też damy radę. Tak naprawdę, to nie przyswajaliśmy do siebie innej możliwości niż środowe zwycięstwo.

– Codziennie do Spodka przychodziło ponad dziesięć tysięcy Waszych fanów. Może zgubiła Was presja?

– Może. Na pewno zawiedliśmy publiczność. Bardzo żałujemy, że nie udało nam się wygrać w tym ostatnim, decydującym spotkaniu. Przepraszam naszych kibiców. Zagraliśmy poniżej oczekiwań wspaniałej publiczności.

– Czego według Ciebie zabrakło polskiemu zespołowi, by odnieść w finałach sukces?

– Wielu rzeczy. W ostatnim meczu Jugosłowianie dobrze grali zagrywką, w tym elemencie byliśmy od nich zdecydowanie słabsi. Nie możemy się przełamać, coś nas krępuje podczas serwisów w meczach. Na treningach naprawdę wszystko jest w jak najlepszym porządku.

– Problemem była tylko zagrywka?

– Mamy braki także w bloku i w obronie. Myślę, że najlepsze zespoły, które zjechały do Katowic wykorzystały te nasze słabe strony. Zwłaszcza było to widoczne podczas meczu z Jugosławią. W tym spotkaniu nasi przeciwnicy, zwłaszcza w końcówce, dzięki blokowi i obronie przeważyli szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

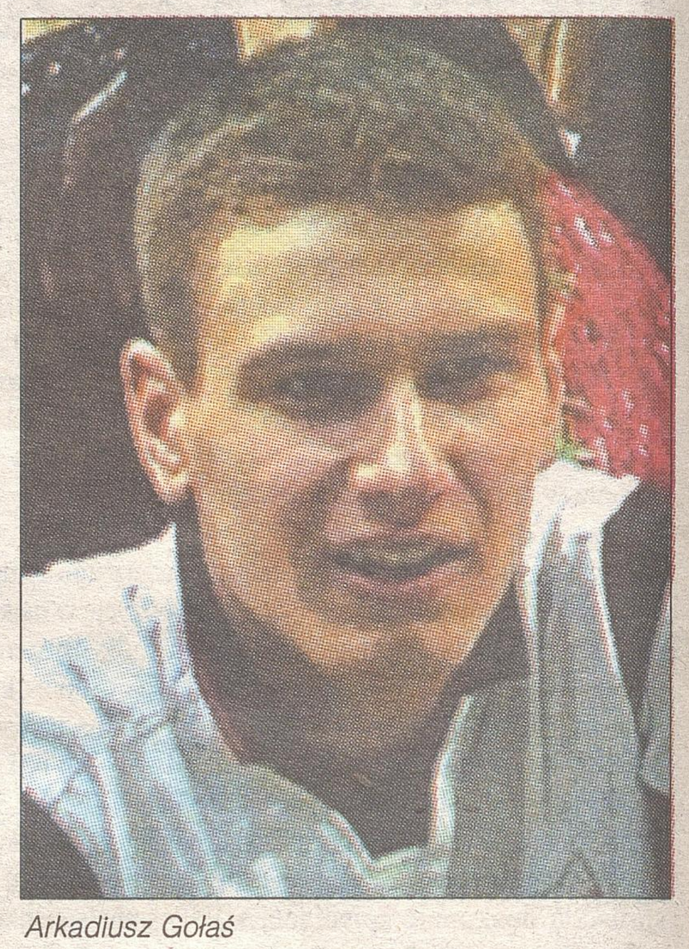

Arkadiusz Gołaś

– Jaki był dla Ciebie ten turniej?

– Miałem możliwość dobrego pokazania się w meczu z Francją.

– Nikt Cię nie chwalił?

– Po wtorkowym spotkaniu dostałem kilka „esemesów" od bliskich. Zadzwonili też rodzice. Bardzo się cieszyli.

– Czego, podczas takiego turnieju może nauczyć się zawodnik stawiający pierwsze kroki w seniorskiej reprezentacji?

– Wielu rzeczy. Sporo tutaj podpatrywałem, przecież zjechali tutaj najlepsi. Muszę – wszyscy w zespole musimy – nauczyć się silnie zagrywać. W tym jesteśmy zdecydowanie słabsi i tego musimy się uczyć.

– Zakończyliście uczestnictwo w Lidze Światowej, ale chyba nie macie jeszcze wakacji?

– Czekają nas teraz dwa obozy w Cetniewie i Zakopanem. Przygotowujemy się do Mistrzostw Europy. Być może ten turniej będzie dla nas szczęśliwszy. Teraz mamy do 10 lipca wolne, może będę miał okazję wpaść na moment do domu. Do Ostrołęki.

Dziękuję za rozmowę

Marcin Skawski

Po porażce z Jugosławią Polacy odpadli z finału Ligi Światowej

II Polonijne Igrzyska Młodzieży Szkolnej Łomża 2001

Wygrać i poznać Polskę

Setki młodych Polaków rywalizują podczas II Polonijnych Igrzysk Młodzieży Szkolnej. W łomżyńskiej Hali Sportowej im. Polskich Olimpijczyków dokonano uroczystego otwarcia imprezy.

Uroczystość poprowadziła wiceprezes Łomżyńskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska", Hanka Gałązka.

– Przyjechaliśmy tu nie tylko po zwycięstwa w sportowej rywalizacji. Chcemy też jeszcze poprawić znajomość języka polskiego i poznać Polskę. Ja sama kiedyś grałam w piłkę ręczną i występowałam już w Gdańsku czy Warszawie, a teraz jestem szczęśliwa, że nasza młodzież przy okazji tych igrzysk pozna kraj swych przodków i – mam nadzieję – zwycięży w sportowej rywalizacji – mówiła Jelena Aleksandrowicz, opiekunka szczypiornistek z Białorusi.

Do 3 lipca Polacy z Litwy, Łotwy, Estonii, Białorusi, Ukrainy, Węgier rywalizować będą o medale igrzysk. W tym roku młodzi sportowcy mogą się sprawdzać w sześciu konkurencjach: szachach, siatkówce dziewcząt, minikoszykówce chłopców, tenisie stołowym, pływaniu oraz piłce ręcznej dziewcząt.

Zawody organizuje łomżyński oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" we współpracy z lokalnymi władzami i miejskimi klubami sportowymi. **(mask)**

POGODA

Prawdziwe lato

Co prawda, w ciągu najbliższych dni maksymalne temperatury mogą sięgać najwyżej 26 stopni (w praktyce raczej od 20 do 24 stopni), ale po pogodzie z ostatnich dwóch miesięcy to prawdziwe upały!
W czwartek byliśmy pod wpływem wyżu, ale w piątek nad naszym regionem przemieści się kolejny front związany z niżem z zachodu. Po południu mogą wystąpić burze i opady deszczu. Sobota i niedziela raczej słoneczne i ciepłe. Początek tygodnia może przynieść przelotne opady, ale temperatura obniży się minimalnie.
Wygląda na to, że zaczyna się lato. Niestety, chociaż imieniny Jana dawno już za nami, to temperatura wody w jeziorach (17-18 stopni) do kąpieli nie zachęca. Jednak przy słonecznej pogodzie i słabym wietrze zarówno rzeki, jak i jeziora będą się stopniowo ocieplać.

Aura Milibar

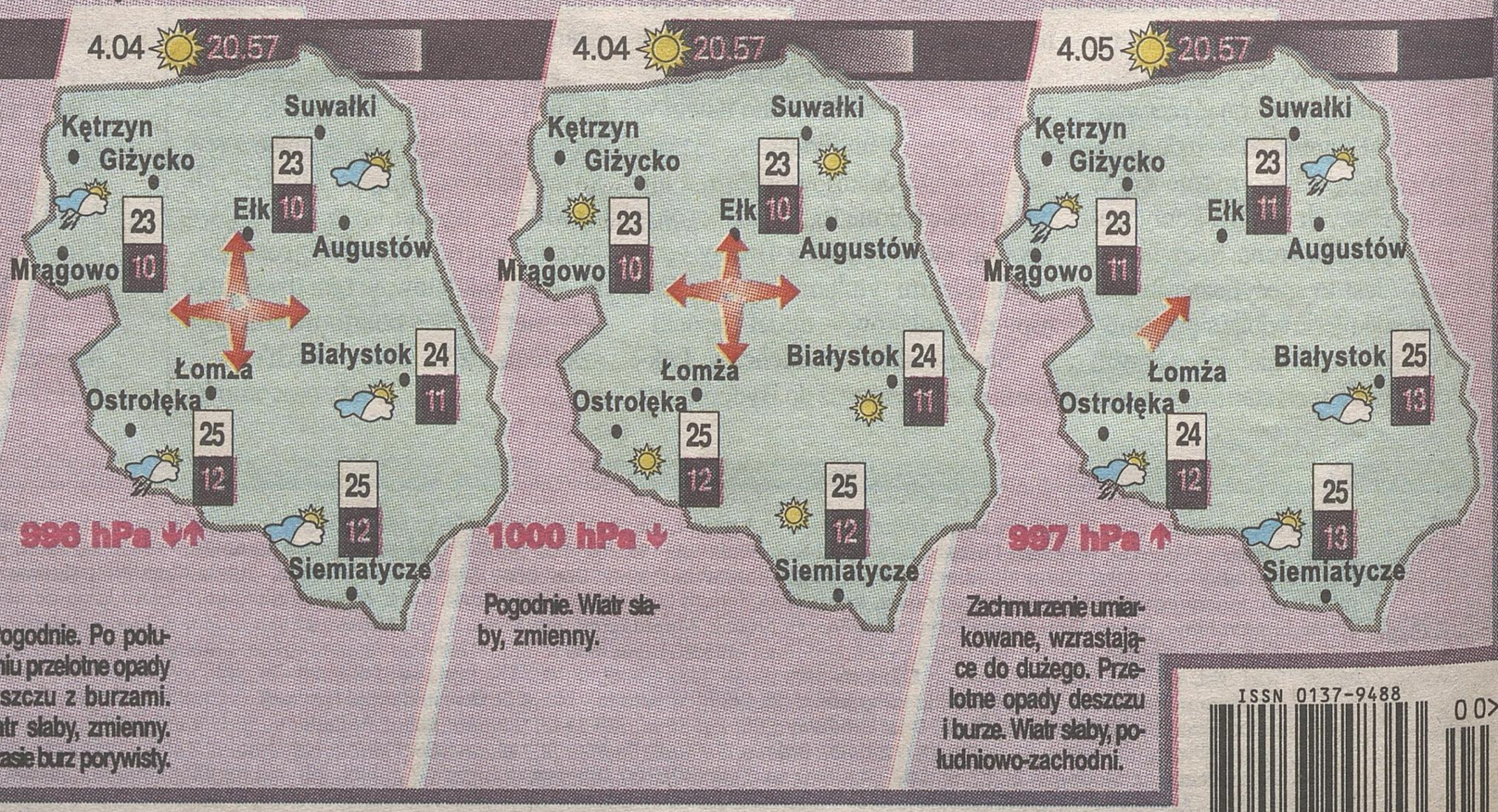

www.wspolczesna.pl GAZETA WSPÓŁCZESNA ● Nr 125 (14488) ISSN 0137-9488

GAZETA współczesna

TYDZIEŃ magazyn

PIĄTEK-NIEDZIELA, 29 CZERWCA – 1 LIPCA 2001
Redaktor wydania: EDMUND BUREL

Wyżyć ze śmietnika

15 groszy za kilogram makulatury, 5 groszy za butelkę po wódce, 2,60 zł za kilogram puszek po piwie – takie ceny obowiązują w białostockich punktach skupu surowców wtórnych. Czy da się za to wyżyć? A czy jest inna alternatywa...?

– str. VI

Podlascy synowie Półksiężyca

Białostocka Gmina Muzułmańska obchodzi obecnie 40 lat swego istnienia. Jednak Tatarzy, synowie Półksiężyca, żyją z nami na Podlasiu już od przełomu XV i XVI wieku. Stawali po polskiej stronie pod Chocimem, przelewali krew w narodowych powstaniach, Tatarski Szwadron Ułanów walczył w kampanii wrześniowej.

– str. X

Mleko szczęśliwe

Światowy Fundusz na rzecz Przyrody chce zainwestować w przyszłość podlaskich krów. Ale warunkiem jest aby te krowy były... szczęśliwe. I o takich krowach opowiada nasza dziennikarka.

– str. XIII

Protest do księgi rekordów

27 listopada ubiegłego roku grupa mieszkańców Knyszyna zamknęła na kłódkę miejscowy szpital. I od tamtej pory protestują. Była blokada szpitala, blokada drogi, przepychanki z policją. Były rozmowy, zapewnienia... Protest ciągle trwa.

– str. VII

Średnie Wygwizdowo

W Łapach jest ulica Średnia, jest Piwna i jest Wygwizdowo. W Czarnej Białostockiej jest ulica Brzozowy Mostek. W Mońkach jest Kosmiczna. O najdziwniejszych nazwach ulic miast i miasteczek na Podlasiu piszemy na

– str. VIII

Wakacje parlamentarzystów

Posłowie ludowi całują w rękę kobiety nawet w krajach muzułmańskich. Mimo iż mężowie-Arabowie mają w oczach żądzę mordu. Poseł SLD Tadeusz Iwiński miał niemiłą przygodę na afrykańskim jeziorze Tanganika. Wszyscy zaś, niezależnie od opcji, wożą za granicę najlepszy polski napój.

– str. IX

PAP/CAF

Budzenie Ukrainy

Na wiele miesięcy przed papieską pielgrzymką na Ukrainę nawet najwięksi zwolennicy Ojca Świętego byli w nastroju dalekim od optymizmu. Wyjątkowo nieprzejednane stanowisko hierarchii rosyjskiej Cerkwi prawosławnej, wstrząsy polityczne i gospodarcze na Ukrainie, słabnąca pozycja prezydenta Kuczmy i wreszcie zawiła sytuacja wśród głównych ukraińskich religii powodów do optymizmu nie dawały.

Publicyści i komentatorzy najchętniej porównywali ukraińską wizytę do stąpania po polu minowym.

– Uniknięcie jakiegokolwiek błędu, nawet drobnej niezręczności jest niemal nie do pomyślenia – pisał dziennikarz niemieckiego „Die Welt". To graniczyłoby z cudem.

Wielu zwracało również uwagę na istnienie trzech, a nawet czterech Ukrain.

– Do której z nich przyjedzie papież – pytał dramatycznie ukraiński dziennikarz. – Do prezydenta Kuczmy, do opozycji, do katolików czy grekokatolików. Bo przecież nie do prawosławnych, którzy go tam nie chcą i nie lubią. A może jedzie na „kanoniczne terytorium prawosławne", aby nawracać, aby uprawiać prozelityzm.

Liczni prorokowali też, że Ukraińcy po prostu zignorują Ojca Świętego. W takich przypuszczeniach celowała przede wszystkim prasa rosyjska.

– Przyzwyczajony do wielbiących go tłumów papież może się poczuć w Kijowie po prostu głupio – pisano w moskiewskich dziennikach. – A we Lwowie powitają go tylko polscy katolicy. To zaś rozdrażni innych chrześcijan.

Obawy, krakania, niewiara, dużo wrogości, wręcz nienawiści. Taki był krajobraz przed pielgrzymką.

Jak było naprawdę czytaj na stronie IV.

PISZĄ W KRAJU

Już wakacje. Kogo na to stać, pakuje walizki i wybiera się na urlop. Inni skazani są na spacery po parku i oglądanie telewizji. Żałują, że skończyła się emisja „Big Brothera", bo niezależnie od poziomu programu, cieszył się on rekordową oglądalnością. Zwycięzcę prezentuje **„Życie na gorąco"** w wydaniu specjalnym: *Janusz Dzięcioł ma 47 lat (...) Jako młody chłopak przyjechał do szkoły do Grudziądza i tu już pozostał. Mieszka z żoną i córką w bloku na peryferiach miasta (...) Uwielbia podróże. Chciałby choć raz spędzić sylwestra na egzotycznej wyspie, wśród palm i tropikalnego słońca. Specjalną wycieczkę planuje z okazji 25. rocznicy ślubu, ale nie wie jeszcze, dokąd się uda z żoną (...) Pieniądze z wygranej przekaże żonie, która najlepiej będzie wiedziała, co z nimi zrobić. Część przeznaczy na dom dziecka i na operację dziewczynki, o której opowiedziała mu Małgosia. Pragnie sponsorować sport. Może jeszcze starczy na samochód. Na miarę jego rajdowych ambicji.*

Dzięciołem zajmuje się również poważna skądinąd **„Polityka"** (nr 26):
Szołbiznes, mówią ludzie, jest jak walec, każdego rozgniecie, każdą głębię duchową zniweluje. Czy normalny człowiek, po wygraniu popularnego programu telewizyjnego może z wygranym półmilionem złotych w kieszeni wrócić do bloków, do pracy (...) Dzięcioł chce być sobą, mówią ludzie, ale przecież ktoś, kogo cała Polska oglądała dzień i noc przez trzy miesiące, już nigdy sobą nie będzie.

„Tina" (nr 25) bawi się w statystykę. Wylicza, że *od 4 marca, czyli od pierwszego dnia emisji programu „Big Brother", mieszkańcy zjedli ponad 500 bochenków chleba, ok. 48 zgrzewek owoców (brzoskwiń, kiwi, mandarynek, pomarańczy, jabłek i bananów). Wypili 30 zgrzewek Sprita i 24 skrzynki piwa. Wypalili około 40 paczek papierosów.*
Największym łasuchem okazała się Manuela, która co tydzień prosiła Wielkiego Brata o słoiczek Nutelli, czyli kremu czekoladowego z orzechami. Owocami zajadały się najczęściej dziewczęta, które dbały o linię. Były to Alicja, Małgorzata, Monika. Papierosów domagała się najczęściej Małgosia, a piwa Klaudiusz, Piotr Lato, Sebastian, Grzegorz, Piotr Gulczyński i czasem Janusz.

Najsympatyczniejszą osobę w domu „Wielkiego Brata" wybierały czytelniczki **„Chwili dla Ciebie"** (nr 25). Wygrała Manuela, która *ma dwa oblicza – opowiada jej mama. Wszyscy uważają, że Manuela to szalona dziewczyna i niepoważna. Nic jednak bardziej mylącego. W pracy lub szkole zmienia się nie do poznania. Staje się konkretna jak prawdziwa kobieta interesu.*
Mało kto z fanów programu „Big Brother" pamięta, że ta trzpiotka jest menadżerem i dba o firmę jak mało kto. Jednak doskonale umie oddzielać pracę od zabawy. W działalności zawodowej punktualna i odpowiedzialna, w zabawie nie ma hamulców i wtedy liczy się dla niej tylko podniesiony poziom adrenaliny.

Z „Wielkim Bratem" bezskutecznie próbowały rywalizować „Dwa światy" w Polsacie. Rozgłos – jak donosi **„Życie na gorąco"** (nr 25) zdobył jedynie prowadzący program Jacek Radziński, który *wyszedł z Karczmy Mazurskiej w Gietrzwałdzie późnym wieczorem. Wsiadł do swego lanosa i odjechał. Niestety, podróż była krótka, zakończyła się stłuczką z przejeżdżającym oplem. Po przyjeździe policji okazało się, że stan Jacka Radzińskiego nie budzi żadnych wątpliwości. Badania wykazały, że w jego krwi znajdowało się 2 promile alkoholu.*

Po takiej dawce, rzeczywiście, można żyć w dwóch światach.

Ireneusz Sewastianowicz

Prezentacja skazańców podczas wiecu na stadionie w Kunming 26 czerwca. Co najmniej 56 przemytników i handlarzy narkotyków stracono w ostatnich dniach w Chinach w związku z przypadającym we wtorek światowym dniem walki z narkotykami – podała wtorkowa prasa chińska. Egzekucji dokonano w kilku regionach Chin. Najwięcej – 20 skazanych – rozstrzelano w mieście Kunming w prowincji Yunnan

PAP/CAF

PRZEGLĄD REGIONALNY

BIAŁYSTOK

Nowym prezesem podlaskiego Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego został Marian Blecharczyk. Poprzedni szef Michał Kamiński wystąpił z ZChN i przystąpił do nowej partii – Porozumienia Prawicy. Blecharczyk będzie otwierał podlaską listę kandydatów AWS Prawicy do Sejmu.

Były selekcjoner reprezentacji Polski w latach 1986-89 Wojciech Łazarek został nowym trenerem piłkarzy białostockiej Jagiellonii. Trener ma 64 lata i bogatą karierę szkoleniowca. Trenował m.in. zespoły szwedzkie, izraelskie i egipskie.

Członkowie białostockiej Konwokacji Konserwatywnej wysłali dla szefa SLD Leszka Millera stary czarno-biały telewizor. Jest to jeden z wielu protestów przeciw zawłaszczeniu telewizji publicznej przez postkomunistów.

GONIĄDZ

Honorowym obywatelem tego miasta został poseł SLD Włodzimierz Cimoszewicz. Tytuł ten przyznała mu rada poprzedniej kadencji, przed trzema laty. Akt wręczył burmistrz wybrany przez radnych kadencji obecnej. Przed trzema laty w gminie rządziła lewica, obecnie władzę sprawuje prawica. Burmistrz jest ten sam...

PUŃSK

Mediacja wicemarszałka Sejmu Jana Króla może spowodować, że Straż Graniczna opuści dotychczasową strażnicę ulokowaną w spornym budynku w Puńsku. Oczywistym warunkiem jest wskazanie przez władze gminy Puńsk takiej lokalizacji, aby Straż Graniczna mogła jak najlepiej wykonywać swoje statutowe obowiązki. Podobno jest kilka hipotetycznych lokalizacji.

DZIADKOWICE

W ubiegłym tygodniu w kilku wsiach gminy Dziadkowice padły pszczoły. Pszczelarze obarczali winą jednego z rolników, który spryskał bobik niedozwolonym środkiem. Ten tłumaczy się, że zachował wszelkie środki ostrożności i być może winę za pomór ponosi ów preparat.

CZARNA BIAŁOSTOCKA

Nauczycielka z Czarnej Białostockiej podejrzewana o zamordowanie 11-letniego ucznia jest poczytalna. Taką opinię wydali biegli ze szpitala w Choroszczy. Prokuratura poinformowała, że śledztwo powinno zakończyć się w lipcu. Mariola M. przyznała się do zbrodni i jest aresztowana na trzy miesiące.

SUWAŁKI

Rabin Aronowski z Nowego Jorku chce zwrotu dwóch suwalskich kamienic. Mieszkańcy jednej z nich przy ulicy Kościuszki 55 protestują. 5 lipca sąd ma ogłosić wyrok w tej sprawie.

KORYCIN

Truskawkową zapaścią nazywa wójt gminy Korycin obecną sytuację plantatorów truskawek. Owoce obrodziły i ich ceny gwałtownie spadły. Państwo nie interweniuje i nie ma żadnej dalekosiężnej polityki w tym zakresie. Za rok możemy stracić zagraniczne rynki zbytu.

WĘGORZEWO

Minister ochrony środowiska wydał zgodę na odstrzał dwóch wilków na terenie gminy Węgorzewo. Stało się to po atakach wilczych watah na bydło w rejonie wsi Wesołowo i Perły.

(ebe)

SPIĘCIE TYGODNIA

Strajk to sprawa pogotowia, a właściwie prywatne interesy paru panów. Organem założycielskim obydwu zakładów jest zarząd województwa i on podejmie decyzję. Taniej wyjdzie połączyć firmy niż likwidować jedną.

(Lucjan Jabłoński, dyrektor Kolumny Transportu Sanitarnego w Białymstoku)

Możemy przejąć ich ambulanse i zapewnić kierowcom pracę, ale nie będziemy wypłacać odpraw zwalnianym pracownikom i utrzymywać administracji.

(Jarosław Woszczenko, szef zakładowej „Solidarności" w białostockim Pogotowiu Ratunkowym)

PRZEGLĄD KRAJOWY

Bronią Kaczyńskiego. Coraz głośniejszy oddźwięk wywołuje emisja filmów w TVP usiłujących zdyskredytować braci Kaczyńskich. Przeciwko telewizji występują dziennikarze prasowi i radiowi, politycy, osobistości kultury i sztuki. List otwarty wystosował też Związek Białoruskich Uchodźców Politycznych w Polsce. Piszą w nim, że w ślad za polską telewizją braci Kaczyńskich atakuje też propaganda Łukaszenki.

Unici w areszcie. Były prezydent Łodzi Marek Czekalski i członek zarządu tegoż miasta Paweł Pawlak, działacze Unii Wolności, zostali aresztowani. Prokurator zarzuca im przyjęcie łapówek w kwocie ponad miliona złotych w zamian za wydanie pozwolenia na budowę niemieckiego hipermarketu. Aresztowano również adwokata, który miał być pośrednikiem w transakcjach. Prokurator zapowiada dalsze aresztowania w tej sprawie.

Dobroczyńcy z SLD. 50 tysięcy złotych postanowił przekazać Leszek Miller z SLD dla Natalii Papały, córki zamordowanego generała policji. Komunikat SLD głosi, że rodzina generała znajduje się w ciężkiej sytuacji bytowej.

Natalia Papała otrzymuje rentę po ojcu w wysokości 5 tysięcy złotych miesięcznie.

Jaruzelski bez wyroku. Nie powiodła się kolejna próba rozpoczęcia procesu przeciwko generałowi Jaruzelskiemu w sprawie masakry robotników Wybrzeża w 1970 roku. Najpierw zrezygnowali adwokaci generała. Nowi obrońcy od trzech miesięcy nie mogą przestudiować akt. Sprawę odroczono do jesieni.

Obiboki w Sejmie. Jan Maria Rokita, przewodniczący sejmowej komisji administracji i spraw wewnętrznych, demonstracyjnie złożył rezygnację z tej funkcji. Nazwał część swoich kolegów obibokami i leserami dlatego, że podpisują listę i nie przychodzą na zebrania komisji. Nikt się jakoś nie oburzył. Czyżby prawda by to była...?

Superlekkoatleci. Sensacyjnie wręcz zakończył się finał Superligi Pucharu Europy w lekkoatletyce. Polscy lekkoatleci wygrali Superpuchar. Podobno przed zawodami ich marzeniem było czwarte miejsce. Pierwsze komentarze brzmią jednak mniej sensacyjnie. Nadal polska lekkoatletyka jest traktowana przez sportowe władze jako kopciuszek.

Proces morderców księdza Popiełuszki. Trwa proces generała Władysława Ciastonia, peerelowskiego wiceministra MSW oskarżonego o kierowanie morderstwem księdza Jerzego Popiełuszki. Zeznający jako świadek Leszek Pękala powiedział, że Piotrowski (uznany za głównego mordercę) musiał mieć zgodę góry na zabicie księdza.

Pazerna TVP. Będąca ostatnio „na fali" telewizja publiczna zwróciła się do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji o przyznanie o 2 procent więcej funduszy z abonamentu niż w roku ubiegłym. Te dwa procent chcą zabrać publicznemu radiu. Obecnie telewizja dostaje 60 procent wpływów z abonamentu, a radio – 40 procent.

(ebe)

REGIONAŁKI

– Skromny pogrzeb to przynajmniej trzy tysiące złotych, a taki, co Pan Bóg przykazał, przewyższa kwotę zasiłku pogrzebowego – mówi Mieczysław Szymborski w jednej z podlaskich gazet.

Nasze audio-tele. Czy pan Mieczysław próbujący nam wmówić, że Pan Bóg przykazuje drogie pochówki jest: a/ właścicielem agencji towarzyskiej, b/ pralni chemicznej, c/ zakładu pogrzebowego.

Austriaccy fotoreporterzy wojażujący po Mazurach zaskoczeni byli... poziomem cywilizacyjnym w Polsce. Myśleli, że nie zastaną tu bankomatów – mówi Marian Kędzierski z giżyckiego starostwa.

To postęp. Kilkanaście lat temu oglądali się z aparatami fotograficznymi za białymi niedźwiedziami.

Czy czuje się w Grajewie bezpiecznie – zapytano policjanta, zastępcę naczelnika do spraw prewencji w tym mieście. Zastępca odparł, że czuje się bezpiecznie i nie był nigdy ofiarą przemocy.

Odetchnąłem. Nie jest jeszcze tak źle w tym Grajewie...

(ebe)

luc

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Lepiej obserwować szczury

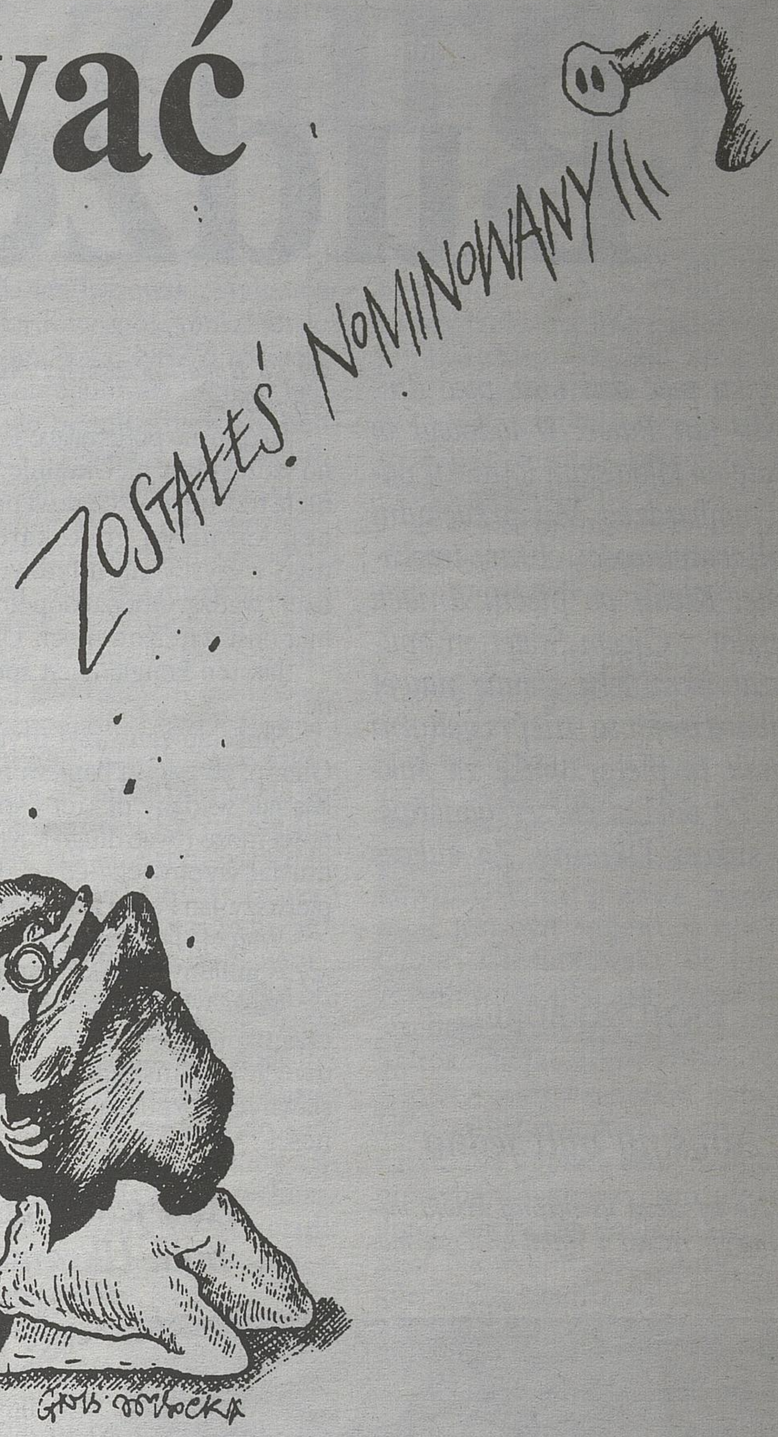

Rodzice dzieci uczęszczających do jednego z warszawskich przedszkoli zgodzili się na umieszczenie w nim kamer i podłączenie ich do Internetu. Teraz są szczęśliwi. Dzięki swoim domowym komputerom mogą w każdej chwili wejść na stronę internetową przedszkola i podglądać, co robią ich dzieci.

O, Heniu gruchnął klockiem w główkę Stasia! Tatuś Henia jest szczęśliwy. Dlaczego? Bo mogło być odwrotnie. A odwrotnie nie jest, bo Heniu jest silniejszy. A zatem jest powód do dumy. A poza tym tatuś Henia nie lubi mamusi Stasia, bo to zołza.

A oto, o proszę, Robercik ciągnie za warkoczyk Karolinkę. Mamusia Karolinki będzie musiała zrobić wymówkę wychowawczyni, że pozwala na takie rozrywki. Ale tatuś Robercika jest szczęśliwy. Jego syn wyrośnie na łamacza niewieścich serc.

Generalnie wszyscy rodzice są szczęśliwi. A to dlatego, że mogą uspokoić swoje drżące o pociechy serca. W domu, w pracy, a nawet w podróży przy pomocy laptopa, mogą sprawdzić, że z ich dziećmi wszystko jest w porządku.

A ja sobie myślę tak. Nawet nie zdajecie sobie sprawy, drodzy rodzice, że uczestniczycie w budowaniu świata poddanego totalnej kontroli. To czego nie udało się osiągnąć systemom totalitarnym, budujecie sami, z własnej, nieprzymuszonej woli. Bo czegóż wy uczycie własne dzieci? Ano tylko tego, że kontrolowanie każdego ich ruchu jest rzeczą normalną. Że podglądanie ich, w sytuacjach, kiedy się tego nie spodziewają, stanowi powszechny model wychowawczy. Owszem, dzieci trzeba pilnować, ale dobrze, żeby one o tym wiedziały.

Ciarki przechodzą mi po grzbiecie, kiedy obserwuję, jaki świat sobie budujemy. Oto matka zaopatruje swoje dziecko w wieku szkolnym w telefon komórkowy. Niby nic zdrożnego, bo chce mieć możliwość skontaktowania się z nim w każdej chwili. Nie, ona nawet nie zdając sobie z tego sprawy, zaopatruje siebie (a nie dziecko) w narzędzie kontroli. Oczywiście, z dobrej woli. Żeby sprawdzić, czy dziecku nic złego się nie dzieje, albo czy ono za bardzo nie grzeszy.

Do czego to prowadzi? Do schizofrenii. Niedawno miałem możliwość posłuchania opowieści takiej matki, która uczniowi szkoły średniej sprawiła prezent w postaci „komóry". Kiedy jej nie było, owszem, martwiła się, jak każda matka, tym, że jej syn spóźnia się na obiad. Za to potem, dysponując telefonem komórkowym, mogła sprawdzić dlaczego. Ale to wkrótce przestało jej wystarczać. Wynajdowała sobie coraz więcej powodów, żeby tylko zadzwonić do syna i skontrolować go, czy nic złego się z nim nie dzieje. Wkrótce wpadła w swoistą schizofrenię, bo dzwoniła prawie bez przerwy i dostawała obłędu, kiedy tylko telefon nie odpowiadał. Wpadała w panikę kilka razy dziennie, by wreszcie zrozumieć, że nie tędy droga. Zlikwidowała komórkę. Dziś jest szczęśliwą kobietą.

Niestety, budujemy sobie świat, w którym, żeby powrócić do równowagi nie wystarcza zlikwidowanie komórki. Bo oto kończymy szkołę i trafiamy do pracy. A tam szef zainstalował kamery w biurze, palarni, stołówce, na hali produkcyjnej, żeby sprawdzić, jak pracują i co myślą jego pracownicy. Ludzie chodzą do roboty, jak na przesłuchanie. Muszą się pilnować, żeby czegoś nie palnąć. Choćby tego, że kierownik ma dzisiaj beznadziejnie brzydki krawat. A jemu ten krawat może kochanka kupiła, więc jest najcenniejszym chwilowo przedmiotem, jaki posiada. W tej sytuacji można już się żegnać z posadą. Kierownik zrobi wszystko, żeby reprezentującego jakieś własne i nieprzemyślane poglądy na temat jego krawata pracownika wykończyć.

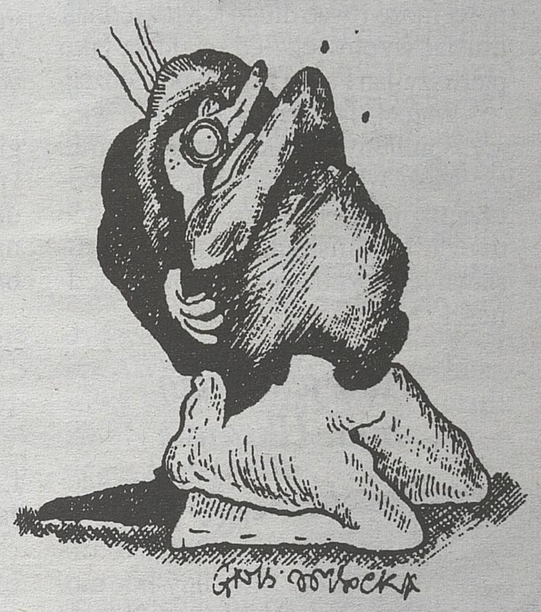

Skąd się bierze fenomen programów typu „Big Brother"? Może właśnie stąd, że istnieje w nas jakaś nieprzemożna potrzeba podglądania innych. Kontrolowania ich myśli. Zdajemy sobie bowiem sprawę, że inni nas przecież podglądają i kontrolują, a my sami nie mamy takich możliwości. Więc może chociaż w telewizji. O proszę, Klaudiusz obraził się na kolegów. Precz z Klaudiuszem. Wynocha z programu. Udało się nam bowiem podejrzeć jego ukrywaną skrzętnie cechę. Jest obrażalski. Droga wolna, niech wraca do Niemiec.

Budujemy sobie rzeczywistość, w której sami będziemy znajdowali się pod totalną kontrolą. Budujemy ją już od przedszkola, skoro przyzwyczajamy nasze dzieci do tego, że podglądanie jest rzeczą normalną. Przecież nie szkodzi. Właściciel zakładu pracy myśli dokładnie tak samo – przecież nie szkodzi, że kamera obserwuje, jak zachowują się moi pracownicy. Mój cyrk, moje małpy. Jak się komuś nie podoba, droga wolna.

Nie bardzo, bo gdzie się schować przed okiem kamery. Może do pustelni. Wolne żarty! Już słyszałem o projektach instalowania w lasach sieci kamer, aby leśnicy mogli obserwować, jak się zabawiają zwierzęta. No, to działanie ma przynajmniej uzasadnienie naukowe.

Chociaż naukowo można uzasadnić już wszystko. W programie „Big Brother" występował psycholog Santorski i on też był w stanie wyjaśnić, że to, co obserwowaliśmy w telewizorze, stanowiło poważny eksperyment naukowy. – Możemy zaobserwować – powiadał on – jak w sytuacji, gdy wygrana dużych pieniędzy jest coraz bliższa, zmienia się zachowanie coraz mniejszej liczby mieszkańców. Jak kombinują oni, kogo wyeliminować, poprzez nominacje do wyrzucenia. Jak wzrasta w nich agresja i wyrachowanie. To dla naukowca niezwykle cenne doświadczenie.

Cóż na to powiedzieć? Tylko tyle, że chyba lepiej jednak obserwować szczury, w podobnej sytuacji.

Konrad Kruszewski

FOTKI

Panowie! Popatrzcie lepiej gdzie jest piłka...

PLOTKI

Ten zapyziały Nowy Jork

Od kilku dni w Nowym Jorku obowiązuje zakaz posługiwania się telefonami komórkowymi w czasie jazdy samochodem. Władze miasta wydały taki zakaz po przeanalizowaniu wyników badań, które dobitnie wykazały zależność pomiędzy rozmowami z telefonów komórkowych w czasie jazdy a wypadkami drogowymi.

Pamiętam, że przed paru laty takowy zakaz chciano wprowadzić w Polsce. Eksperci powoływali się przy tym również na takie same zależności. I co? I nic.

U nas sprawę doprowadzono do absurdu. Najpierw do ataku ruszyli prawnicy firm telefonicznych, którzy szermowali hasłem ograniczenia wolności obywatelskich. Potem znaleziono jakiegoś posła, który miał podobno produkować tzw. zestawy umożliwiające rozmowy tylko za pośrednictwem jego urządzeń. I sprawa się rypła.

W Nowym Jorku firmy telefoniczne też kontratakowały. Jaka jest różnica pomiędzy rozmową z „komórki" a poprawianiem fryzury w samochodowym lusterku – pytali ironicznie prawnicy tamtejszych „komórkowców". Odezwali się także orędownicy obywatelskich wolności.

Jednak nowojorskie władze okazały się bardziej konserwatywne, wręcz zapyziałe chociażby w porównaniu do władz polskich i takie restrykcje uchwaliły.

Efektem będzie na pewno mniejsza liczba wypadków drogowych w tej największej metropolii świata. Bo na razie jest dość wysoka. Porównywalna prawie ze statystyką Polski powiatowej w każdą sobotnią noc.

Bo my mamy mniej samochodów. Za to nadal króluje: fura, skóra i komóra. Tylko disco żal...

(ebe)

bea

Do widzenia Ukraino.

Do widzenia narodzie-przyjacielu.

Budzenie Ukrainy

Tylko pięć dni i aż pięć dni. Kiedy Jan Paweł II lądował w sobotę na kijowskim lotnisku nawet najbardziej Mu przychylni mieli wątpliwości, obawy, troskali się. Kiedy po pięciu dniach samolot z Ojcem Świętym opuszczał ukraińską ziemię nawet najbardziej mu nieprzychylni uznali tę pielgrzymkę za sukces. Za sukces chrześcijaństwa. Za sukces Ukrainy. Za sukces papieża.

EDMUND BUREL

Abyśmy byli jedno

Na tej ziemi uświęconej krwią męczenników razem z Wami wznoszę modły do Boga, by wszyscy chrześcijanie byli jednym.

To mocno poruszające słowa. Mocno szczególnie na Ukrainie, gdzie istnieją trzy odłamy Cerkwi prawosławnej, katolicy i grekokatolicy. Do tego wszyscy się między sobą wadzili i wadzą. Obrazu dopełnia olbrzymia ilość zateizowanych Ukraińców.

Jak ten konglomerat spoić w jedno?

Słusznie zauważył prymas Józef Glemp, że „słowa papieża nie zadziałają jak wydany dekret i sprawa jedności może trwać długo". Ktoś jednak musiał wypowiedzieć te słowa jako pierwszy. Jan Paweł II je wypowiedział.

Więcej, Jan Paweł II w nie wierzy. A miliony wierzą Ojcu Świętemu.

Może właśnie dlatego jeszcze podczas papieskiej wizyty hierarchowie dwóch ukraińskich Cerkwi prawosławnych rozpoczęli rozmowy o jedności.

PAP/CAF

Aby jednością była Ukraina

Ostatnie miesiące nie były szczęśliwe dla Ukrainy. Nie może się podnieść gospodarka. Kraj wstrząsany jest niemal bez przerwy aferami korupcyjnymi. Autorytet w błyskawicznym tempie stracił prezydent Kuczma. Europa i świat straciły cierpliwość. Ten galimatias skrzętnie wykorzystywała Rosja, która zaczęła z powrotem wciągać Ukrainę w orbitę swoich wpływów.

Tymczasem papież już w pierwszym dniu swojej wizyty powiedział:

Ukraino, Ziemio błogosławiona przez Boga, chrześcijaństwo stanowi niezbywalną cząstkę twojej tożsamości obywatelskiej, kulturalnej i religijnej. Ty odgrywałaś i nadal odgrywasz ważną rolę w łonie wielkiej rodziny narodów słowiańskich i europejskiego Wschodu.

Na zakończenie wizyty jego słowa było jeszcze dobitniejsze:

Wyrażam życzenie, aby Ukraina jako pełnoprawny członek weszła do Europy, która ogarnie cały kontynent, od Oceanu Atlantyckiego po Ural.

Nie można mocniej i dobitniej. Dodajmy jeszcze słowa papieża o tych, dla których w tej Europie nie ma miejsca:

Przeżyliście w ciągu wieków bardzo ciężkie i wyniszczające próby w podwójnym ucisku totalitarnych reżimów: komunizmu i nazizmu.

Ojciec Święty modlił się na mogiłach Ukraińców, Polaków, Żydów i przedstawicieli innych nacji pomordowanych przez komunistycznych i nazistowskich zbirów. We Lwowie beatyfikował 26 ofiar tych reżimów.

Aby w tej jedności była różnorodność

Jak pogodzić prawosławny Kijów i katolicki, i grekokatolicki Lwów? Jak nie urazić niezaleczonych do końca ran ukraińsko-polskich? Jak sobie papież z tym poradzi?

To były jedne z najdramatyczniejszych pytań i wyzwań. I Jan Paweł II poradził.

Czas już oderwać się od bolesnej przeszłości. Chrześcijanie obu narodów muszą iść razem w imię jedynego Chrystusa. Niech przebaczenie, udzielone i uzyskane rozleje się niczym dobroczynny balsam w każdym sercu. Niech wszyscy gotowi będą stawiać wyżej to co łączy niż dzieli, by razem budować przyszłość opartą na wzajemnym szacunku i autentycznej sprawiedliwości.

We Lwowie msze święte odprawiane były i po ukraińsku i po polsku. Jeśli chodzi o język ukraiński to papież ujął wszystkich jego doskonałą znajomością. Widać to było szczególnie na spotkaniu z ukraińską młodzieżą.

„Papa was lubyt" brzmiało zdecydowanie bardziej po ukraińsku niż wypowiedziałby to na przykład prezydent Kuczma – panowała powszechna opinia młodych.

Co się nie udało

Nie udało się zmiękczyć serc i umysłów hierarchów rosyjskiej prawosławnej Cerkwi i świeckich włodarzy Rosji. Białoruska kontrpodróż Aleksieja II i jego prowokacyjne wypowiedzi pod adresem papieża nie ułatwiają dialogu. Dielnie sekundują mu politycy typu Żyrynowski czy komunista Ziuganow. Ambasador Czernomyrdin nie powitał w Kijowie Ojca Świętego.

Taki obraz nie napawa otuchą.

Ale i ten kij ma dwa końce. Wczoraj podano, że aż 61 procent Rosjan nie ma nic przeciwko wizycie Jana Pawła II w Moskwie.

Można również zauważyć, że zgodny przed wizytą ton rosyjskiej prasy uległ zmianie. Wprawdzie większość nadal albo pielgrzymkę ignoruje, albo pisze, iż w Kijowie na spotkaniu z papieżem było więcej milicjantów niż wiernych. Pojawiły się jednak bardziej wyważone komentarze.

Moskiewska popołudniówka stwierdza wprost, że „papież jest lepiej przygotowany zarówno do dialogu, jak i starcia niż hierarchowie Cerkwi prawosławnej".

Nie wiadomo, czy za swój sukces będzie mógł poczytać papieską pielgrzymkę prezydent Kuczma. Jedno mu trzeba przyznać: robił co mógł, aby na taki sukces zasłużyć.

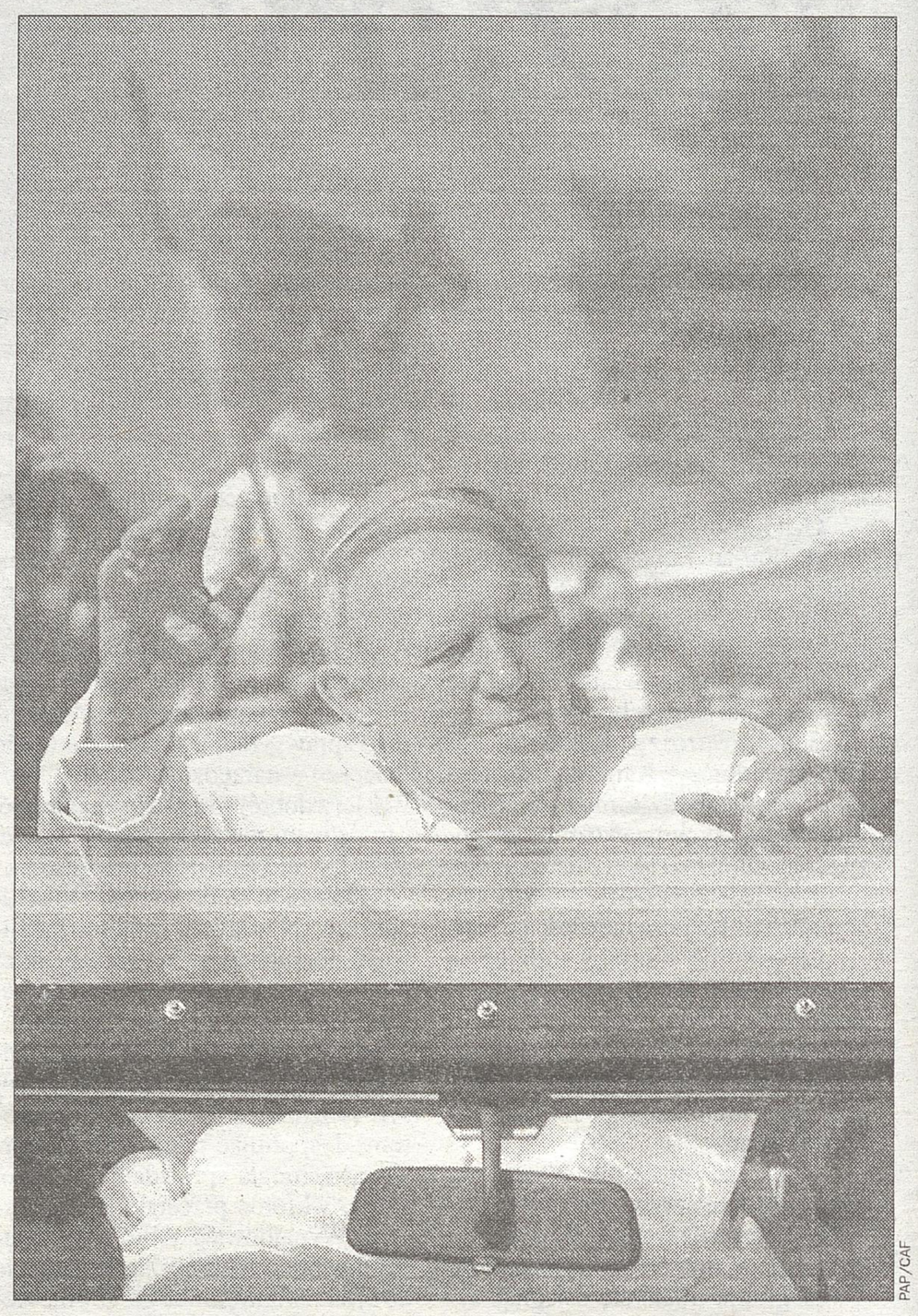

PAP/CAF

Pokoju i dobrobytu

Do widzenia narodzie – przyjacielu. Do widzenia Ukraino. Życzę Ci pokoju i dobrobytu. Proszę Boga, aby uleczył Twoje rany. Niech Jego wielka miłość wypełni Wasze serca i poprowadzi w Trzecie Tysiąclecie chrześcijaństwa ku nowej przyszłości.

Tak brzmiały ostatnie słowa Jana Pawła II przed pożegnaniem Ukrainy.

Dobrobytu papież naszym sąsiadom raczej nie zapewni. Ale pokój im przybliżył. I to bardzo mocno.

Przybliżył też nadzieję. W tym miejscu nie mogę oprzeć się wspomnieniu papieskiej pielgrzymki do Polski w zły czas komunizmu.

„Nie lękajcie się" brzmiały wówczas jego mocne słowa.

Nadzieja to przezwyciężenie strachu. Jestem przekonany, że Ukraińcy to też zrozumieli.

PAP/CAF

OPINIE

Biskup Tadeusz Pieronek
– Wizyta już spełnia pozytywne działanie. Chodzi głównie o jedność nie tylko w wymiarze religijnym, ale także narodowym. Ta wizyta to rzetelna robota służąca dobru wspólnemu. Papież pokazał, że Ukraina należy do Europy nie tylko geograficznie.

O. Adam Schulz – rzecznik prasowy Episkopatu Polski
– Pielgrzymka przyczyniła się do umocnienia chrześcijan i rozwoju chrześcijaństwa w tym kraju. A także do ponownego odczytania świadectwa tożsamości po bolesnych doświadczeniach systemu totalitarnego. Pielgrzymka w sposób czytelny ukazuje, że Kościół katolicki jest gotowy i pragnie nie tylko pojednania, ale i głębszej współpracy z prawosławiem.

Anatolij Kinach, premier Ukrainy
– To wielkie wydarzenie historyczne, duchowe i moralne w dziejach państwa ukraińskiego. Według mnie, papież wyprzedza epokę, bo on niesie takie wieczne wartości społeczeństwu, jakie odczuwalne są przez wszystkich niezależnie od koloru skóry czy przekonań religijnych.

Jan Turnau, komentator „Gazety Wyborczej"
– Nie ma w słowach papieskich żadnej taktyki, jest czysta Ewangelia. Oby czyściła. Oby duchowni i świeccy wierzący w tego samego Boga, tego samego Chrystusa, odwołujący się do tego samego papieża umieli chować urazy a ujawniać dobrą wolę.

Wiktor Czernomyrdin, ambasador Rosji na Ukrainie
– Wizyta papieża to sprawa Ukrainy, ale z pewnością nie jest to dobre ani słuszne. My należymy do świata prawosławnego.

Partie polityczne układają listy wyborcze kandydatów do Sejmu

Kto wyskoczy z urny

W partiach politycznych i komitetach wyborczych trwa już przedwyborcza walka. I nie jest to bynajmniej walka o to, by dane ugrupowanie osiągnęło jak najlepszy wynik w wyborach parlamentarnych 23 września. Gra toczy się na razie o to, by umieścić siebie lub swoich ludzi na jak najwyższym miejscu na liście wyborczej kandydatów do Sejmu. To zajmuje ostatnio lokalnym politykom najwięcej czasu i energii.

W okręgu białostockim, który obejmuje całe województwo podlaskie, wybierać będziemy 15 posłów i 3 senatorów. Jak wynika z badań Ośrodka Badań Wyborczych, na Podlasiu szanse na zdobycie mandatów ma pięć ugrupowań – koalicja SLD-UP, Prawo i Sprawiedliwość, Platforma Obywatelska, PSL i AWS Prawicy. W podziale na mandaty oznacza to, że najwięcej posłów może mieć SLD – 6, PiS – 3, zaś AWSP, PSL i PO – po 2.

Przepychanki na lewicy

Przy takich wynikach sondaży nie powinno dziwić to, że najbardziej zażarta walka o kształt listy wyborczej i to, na jakich miejscach znajdą się poszczególni kandydaci, toczy się w SLD. Bardzo wielu członków Sojuszu już widzi siebie w poselskich fotelach. Mandaty ma im zapewnić, jak zawsze, były premier Włodzimierz Cimoszewicz, który w każdych wyborach otrzymuje 70-80 proc. głosów, jakie padają na całą listę SLD. To właśnie Cimoszewicz otwierać będzie listę SLD. Pozostałym do miejsca w Sejmie wystarczy kilka tysięcy głosów, co oznacza, że posłem można zostać startując nawet z ostatniego miejsca.

Ale politycy SLD nadal wierzą w magię wysokich miejsc na liście. I o nie toczą, choć skrzętnie ukrywane, boje między sobą. Choć na razie oficjalnie nie wiadomo, jak będzie wyglądała lista, to przesądzone jest, że drugie miejsce zajmie lider SLD na Podlasiu poseł Mieczysław Czerniawski. Trzeci będzie przedstawiciel Suwałk – np. Janusz Krzyżewski. Dalsze miejsca przypadną przedstawicielom Unii Pracy Mirosławowi Hanuszowi i reprezentantowi mniejszości białoruskiej Eugeniuszowi Czykwinowi. Dotychczasowi posłowie SLD – Sergiusz Plewa i Jan Syczewski – mają natomiast, wraz z rektorem Uniwersytetu w Białymstoku Adamem Jamrozem, kandydować do Senatu.

Sojusz musi też umieścić na swoich listach do Sejmu 30 proc. kobiet. I to jest ponoć prawdziwy problem. Na razie wiadomo, że na liście znajdzie się m.in. dziennikarka Telewizji Białystok Barbara Ciruk i była wicekurator oświaty w Białymstoku Zofia Trancygier.

– To Czerniawski jest głównym rozgrywającym i to on układa listę. Cimoszewicz zupełnie to sobie odpuścił, pozostawiając swoich zwolenników samym sobie. W dodatku Czerniawski nie lubi Białegostoku, więc na liście faworyzowany będzie teren – mówi jeden z polityków lewicy.

„Zieloni" z pielęgniarkami

Na politykach z terenu opierać się też będzie lista PSL. Znajdą się na niej działacze tej partii z poszczególnych powiatów. Nie zabraknie zapewne lidera PSL na Podlasiu Henryka Bogdana z Suwałk, posła z Łomży Józefa Mioduszewskiego, który piastuje ten mandat zaledwie od kilku tygodni w miejsce Aleksandra Łuczaka. Nie wiadomo, czy na kandydowanie do Sejmu zdecyduje się były poseł Adam Dobroński, który proponowany jest też jako kandydat do Senatu. Co ciekawe, chłopska lista będzie tym razem nieco sfeminizowana. Znajdą się bowiem na niej dwie przedstawicielki związku pielęgniarek i położnych, w tym szefowa tej struktury w Białymstoku Alicja Hryniewicka.

Samorządowcy na prawicy

Na prawicy do wyborów stanie kilka komitetów. W przypadku AWS Prawicy, który do tej pory był największą siłą na Podlasiu i miał po wyborach 1997 r. 10 posłów, liderem listy będzie szef podlaskiego ZChN Marian Blecharczyk. To właśnie jego, jako lidera, wskazały władze krajowe AWSP. Drugie miejsce na liście miało przypaść ROP, który wszedł w koalicję z AWSP, ale wszystko wskazuje, że ostatecznie będzie to jednak miejsce czwarte. Pozostałe miejsca na 30-osobowej liście kandydatów rozdzielą pomiędzy sobą – RS AWS, „Solidarność", PPChD, ZChN i ROP.

Na liście AWSP nie zabraknie nazwisk znanych polityków i samorządowców. Na pewno znajdą się na niej dotychczasowi parlamentarzyści RS AWS – Marian Jaszewski, Waldemar Pawłowski, Krzysztof Anuszkiewicz i Jan Chojnowski. NSZZ „Solidarność" rekomendowała na listę kandydatów do Sejmu wojewodę podlaskiego Krystynę Łukaszuk, wicemarszałka województwa podlaskiego Dariusza Ciszewskiego, wiceprezydenta Białegostoku Krzysztofa Teodoruka oraz wiceprzewodniczącego podlaskiej „S" Jerzego Lacha. ZChN chce natomiast, by obok Blecharczyka, kandydowali m.in. wicewojewoda podlaski Leszek Lewoc i były poseł SKL Marek Kaczyński.

Na liście AWSP na pewno nie będzie natomiast posła Krzysztofa Jurgiela, który, jak wszystko wskazuje, kandydować będzie z listy Prawa i Sprawiedliwości. Nie wiadomo jednak, czy do Sejmu, czy do Senatu.

Prawicowe ugrupowania chcą bowiem, żeby o trzy mandaty w Senacie rywalizowały wspólnie AWSP, PiS oraz Platforma Obywatelska. Każde z nich wystawiłoby po jednym kandydacie. „Solidarność" chce, by z listy AWSP kandydował dotychczasowy senator Stanisław Marczuk. ZChN proponuje natomiast prezydenta Białegostoku Ryszarda Tura, choć ten ostatni chyba nie zdecyduje się na start w wyborach.

Obok Jurgiela, na listach Prawa i Sprawiedliwości znajdą się natomiast kurator oświaty Jarosław Zieliński, który ma być liderem listy i inny były poseł AWS Michał Kamiński, który ma zajmować trzecie miejsce.

Prawybory na Platformie

Platforma Obywatelska jako jedyne ugrupowanie postanowiło ułożyć listy w odmienny sposób niż bywało do tej pory. O kolejności kandydatów na liście zdecydowały prawybory. Okazało się jednak, że i ten sposób nie jest zbyt dobry. Część kandydatów zarzuciła innym, że przywozili swoich zwolenników autokarami.

– A kto bronił obecnym przegranym tego, by uczynili podobnie – mówi jeden z członków Platformy.

W ten sposób na czele listy znalazł się lider podlaskiego SKL Marek Zagórski, na co dzień mieszkający w Warszawie. Drugie miejsce zajęła wicestarosta powiatu w Wysokiem Mazowieckiem Dorota Łapiak. Przegrali natomiast byli członkowie UW. Co prawda, trzeci na liście jest były wojewoda suwalski Cezary Cieślukowski, ale już wicewojewoda podlaski Józef Klim jest dopiero czwarty, a były szef UW Marek Chojnowski – szósty. Na liście PO znalazł się także były szef UOP w Białymstoku Krzysztof Bondaryk. Na dopiero ósmym miejscu prawybory zakończył senator i pełnomocnik PO na Podlasie Lech Feszler. Niewykluczone jednak, że Feszler będzie kandydował jako wspólny kandydat PO, AWSP i PiS do Senatu.

UW do wyborów poprowadzi zaś Artur Smółko. Były polityk i były poseł Unii Pracy, choć nie miał największego poparcia wśród członków podlaskiej UW, ma jednak bardzo dobre kontakty w Warszawie, szczególnie u sekretarza generalnego tej partii Mirosława Czecha. Za nim znajdzie się natomiast lider podlaskiej UW Marian Leszczyński.

Rafał Rudnicki

Wybrałem związek

Z posłem Józefem Mozolewskim, przewodniczącym Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność" rozmawia Katarzyna Prokopczyk

Zarząd Regionu Podlaskiego podjął decyzję, aby do parlamentu nie kandydowali działacze NSZZ „Solidarność", pełniący w związku określone funkcje. Dlaczego więc Zarząd poparł Jerzego Lacha, wiceprzewodniczącego ZRP, jako kandydata do Sejmu?

– Komisja Krajowa podjęła decyzję, iż struktury związku wychodzą z AWS. Działacze związku nie mogą uczestniczyć w strukturach partii politycznych i komitetach wyborczych. Jeżeli chcą kandydować do Sejmu, Senatu czy w wyborach samorządowych, to mogą to zrobić, jeżeli ich kandydaturę zgłosi partia, a nie związek zawodowy. Zarząd Regionu Podlaskiego rekomendował RS AWS pięciu kandydatów, którzy mogliby się znaleźć na liście do Sejmu i Senatu. Jeżeli pan Lach zostanie posłem, a nawet więcej, jeżeli znajdzie się na liście do Sejmu, to będzie musiał zrezygnować z funkcji wiceprzewodniczącego.

Jak ma Pan zamiar nadal uczestniczyć w życiu politycznym, będąc związkowcem?

– Przez cały czas kadencji parlamentarnej mówiłem, że działacze związkowi będą musieli wybierać między polityką a pracą związkową. Ja postanowiłem wybrać działalność związkową. Polityka jednak nie będzie dla mnie obojętna. Jako członek RS AWS będę w miarę moich możliwości aktywnie uczestniczył w życiu politycznym. Moje doświadczenie polityczne, które nabyłem jako poseł, przyda się moim kolegom.

Jako związkowiec domagać się będę zmiany poziomu życia ludzi, zmiany warunków płacy i pracy na terenie zakładów pracy. To przecież też jest polityka.

Poza tym każdy z nas zajmuje się na swój sposób polityką. Tylko to uczestnictwo w życiu politycznym ma różnego rodzaju wymiary.

Czy związek prowadzi już jakieś rozmowy, które doprowadziłyby do porozumienia z jakimś ugrupowaniem politycznym?

– Obecnie jest trudna sytuacja w AWS. Do wyborów zostało już niecałe trzy miesiące, a prawica jest rozbita. Jeszcze do końca nie wiadomo, ile powstanie komitetów wyborczych. Dlatego trudno w chwili obecnej mówić o porozumieniu. Nie ukrywam, że interesuje nas porozumienie z naszą partią, czyli RS AWS. Jednak współpraca z tym ugrupowaniem nie układa się najlepiej. Musimy coś zrobić, aby relacja między tą partią i związkiem była właściwa. Powinniśmy jednak dążyć do zawarcia porozumienia z całym blokiem AWS. To będzie sygnał, że zależy nam na powstaniu jednej partii politycznej.

AWS znajdzie się w parlamencie?

– W polityce wszystko jest możliwe. Sondaże w ostatnim czasie sprawdzają się, jednak trzeba pamiętać, że do wyborów zostały trzy miesiące. W tym czasie można jeszcze dużo zrobić, żeby przekroczyć ten minimalny próg, który umożliwi wejście do parlamentu. Sondaże opierają się na obietnicach, które składał SLD. A ich obietnice są bez pokrycia. W czasie kampanii wyborczej społeczeństwo z pewnością to zauważy i ich notowania spadną.

Bardzo istotnym elementem w poprawie sondaży AWS będzie ogłoszenie list z nazwiskami kandydatów do Sejmu i Senatu.

Jaki program wyborczy ma AWS?

– Program AWS z 1997 roku został zrealizowany w 80 procentach. Reformy, które zapowiadaliśmy, zostały wprowadzone. Z pewnością trzeba je poprawić. Przyznajemy się do tego. Popełniliśmy kilka błędów i to trzeba naprawić.

Przede wszystkim trzeba zmniejszyć bezrobocie. Ponadto należy zwiększyć dochody społeczeństwa, podnieść poziom życia ludzi, należy też postawić na wzrost bezpieczeństwa, wzmocnić wojsko i policję. Musimy stymulować także wzrost gospodarczy. Należy też nadal propagować politykę prorodzinną. W tej sprawie już wiele zrobiliśmy – wydłużenie urlopu macierzyńskiego, zasiłki na dzieci. I na te elementy AWS będzie chciała podczas kampanii wyborczej postawić nacisk.

Co zmieniłby Pan w województwie podlaskim?

– W rozwoju gospodarczym całego kraju ogromne znaczenie ma działalność samorządów. Trzeba zrobić wszystko aby ułatwić rozwój prywatnej przedsiębiorczości, w tym umożliwić biznesmenom zza granicy inwestowanie w naszym kraju i regionie.

Zagraniczne wizyty samorządowców mogą w tym pomóc?

– Nawet jeśli w wyniku takich wizyt miałoby powstać jedno stanowisko pracy, to jest się czym chwalić. Myślę, że wyjazdy do państw Europy Zachodniej czy RPA przyniosą efekty. Jednak na to trzeba poczekać. Życzę powodzenia tym, którzy chcą współpracować tylko z Białorusią.

Nie będzie Pan kandydował w wyborach do Sejmu. Czy warto było rezygnować z możliwości bycia posłem na rzecz związku?

– Jestem człowiekiem szczęśliwym. Żadna praca nie jest mi obca. Staram się swoje obowiązki wykonywać w sposób właściwy, bez względu na to, co robię. Będąc posłem dużo się nauczyłem, poznałem świat i wielu ciekawych ludzi. Ze sprawowania funkcji politycznych wypływa wielka satysfakcja i przyjemność. Chociaż także poczucie wielkiej odpowiedzialności. Jednak wszystkie zaszczyty nie są dla mnie istotne.

Najważniejszą rzeczą, która wynika z rezygnacji z kandydowania do Sejmu, jest zadowolenie mojej rodziny. Poseł jest bardzo pochłonięty swoimi obowiązkami, często nie ma go w domu, a to wszystko odbija się na rodzinie. Żona i córka bardzo mocno namawiały mnie do rezygnacji z życia politycznego.

Podczas sprawowania mandatu, można było zauważyć krytyczną ocenę Pana działalności.

– W czasie sprawowania funkcji parlamentarzysty spotkałem się z wieloma nieprzyjemnymi sytuacjami. Jednak odbierałem to zawsze z przymrużeniem oka. Jako osoba wierząca wyznaję zasadę, że moim przewodnikiem i pomocnikiem jest Pan. W związku z tym cóż mi może zrobić człowiek, który jest małym robaczkiem.

Dziękuję za rozmowę.

Butelki, makulatura, zgniecione puszki – tak utrzymuje się wielu mieszkańców Białegostoku. „Dniówka" ledwo wystarcza na chleb i papierosy.

Wyżyć ze śmietnika

15 groszy za kilogram makulatury, 5 groszy za butelkę po wódce, 2,60 za kilogram puszek po piwie – takie stawki obowiązują w białostockich skupach surowców wtórnych. Jak twierdzą osoby, których jest to jedyne źródło utrzymania, dziś trudno jest „wyżyć ze śmietnika". Kiedyś było znacznie lepiej. Dziennie było można zarobić na wyżywienie, a nawet odłożyć dosłownie symboliczną złotówkę na następny dzień.

AGNIESZKA CHOJNOWSKA

– Ja to na skupy nie chodzę. Tam płacą takie grosze za butelki, że aż przykro – mówi Marek, bezrobotny. Jego jedyne źródło utrzymania to butelki.

– Proszę pani, czy mi się opłaci jeździć do jakiegoś skupu, tracić czas i dostać za jedną butelkę na przykład jedną „paczkę" (**"paczka" to dziesięć groszy – przyp. aut.**). W sklepie za butelkę po piwie dostaje się około czterech. Chyba jest różnica.

Marek opowiada to tak, jakby chodziło o grube pieniądze – setki albo co najmniej dziesiątki. Niestety, na skupie za butelkę co najwyżej dostanie 10 groszy, w sklepie cztery razy więcej.

– Czasami zarobię dziennie osiem złotych, a czasami tylko złotówkę. Są takie dni jak dziś, że do godziny piętnastej nie znalazłem żadnej butelki i do domu wrócę z pustymi kieszeniami.

W biurach dają najwięcej

Najwięcej surowców wtórnych znajduje się w biurach. Jak mówią „zbieracze" to miejskie skarbnice pieniędzy.

– Niestety, to jest chyba tak, jak w normalnym świecie. Każdy ma swój rejon, rewir, którego broni. Ja nie mogę pójść do jakiegoś biura, bo wiem, że tam przychodzi ktoś inny i zabiera niepotrzebne butelki czy makulaturę – twierdzi Marek. – Nawet nie chodzi o to, że nie mogę, bo mnie ktoś pobije, albo coś. Po prostu wiem, że tam już nic nie dostanę i niepotrzebnie stracę czas. Ludzie są przyzwyczajeni do konkretnych osób i być może darzą ich większym zaufaniem.

Marek pięć razy w tygodniu zagląda do biur i zakładów pracy ze swego „rejonu". Mimo że jest tam prawie codziennie, za każdym razem musi chodzić od pokoju do pokoju i pytać czy są butelki.

– Czasem ktoś, kto mnie zna już z widzenia, to do butelek dorzuci jeszcze na przykład dziesięć złotych, ale to naprawdę bardzo rzadko – twierdzi Marek.

Marek od pięciu lat nigdzie nie pracował, zarabiał tylko na butelkach. Nie ma żadnych oszczędności, wszystko co zyskał, wydawał na jedzenie. Największy dzienny utarg Marka w ciągu tych lat, nie przekroczył 12 złotych.

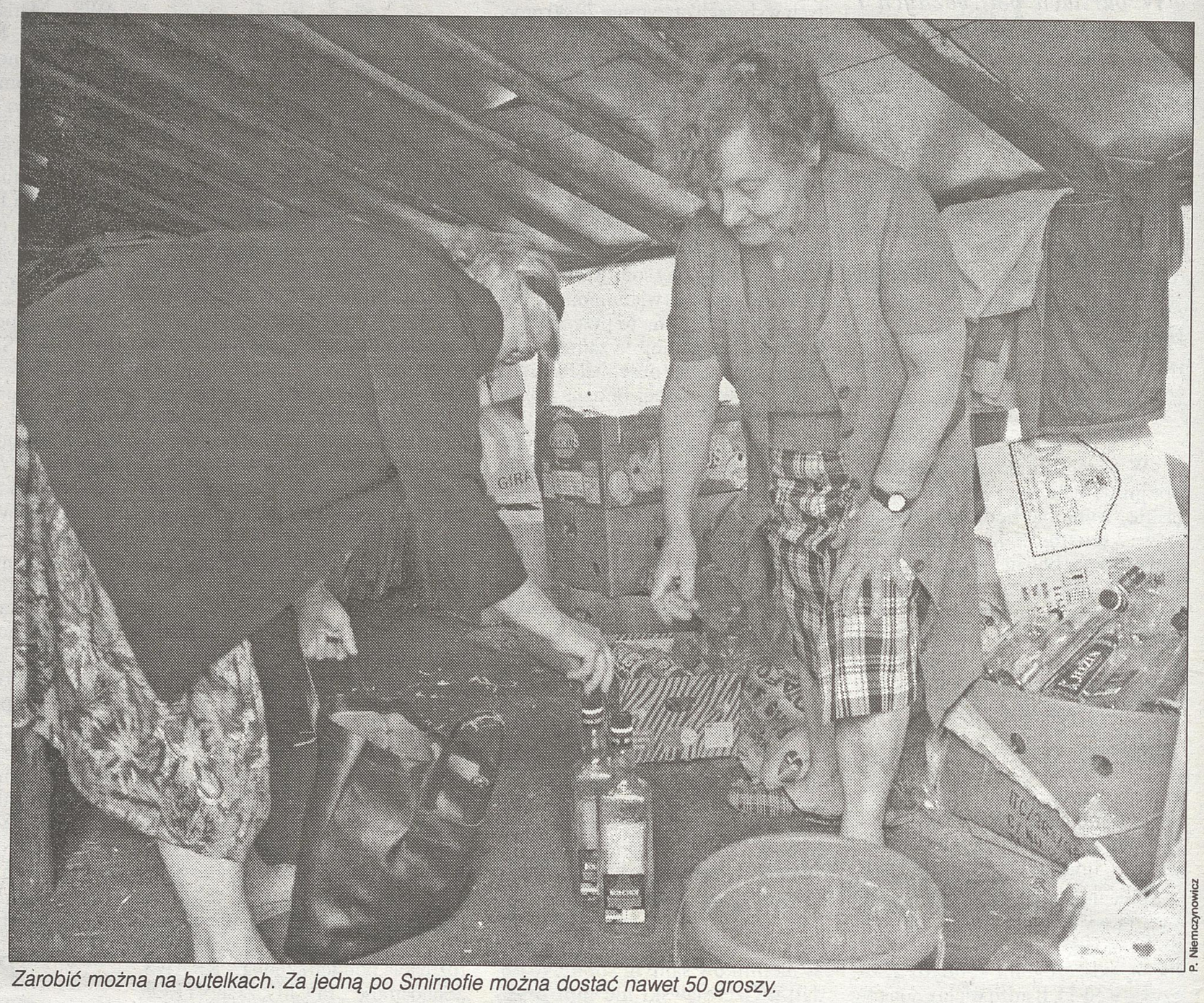

Zarobić można na butelkach. Za jedną po Smirnofie można dostać nawet 50 groszy.

P. Niemczynowicz

Makulatura nic niewarta

– Jak nie zarobiłem nic, to nic nie jadłem – mówi Marek. – Ja zbieram tylko butelki, bo to jeszcze się jakoś opłaci. – mówi. – Mam już też swoje stałe sklepy, gdzie mogę przyjść oddać każdą ilość bez paragonu. Przy makulaturze trzeba się naprawdę napracować.

W niektórych skupach płacą nawet 15 groszy za kilogram kartonowego papieru. Za gazety, niestety, dostaje się znacznie mniej. W jednym z białostockich skupów za kilogram gazet nie dostanie się więcej niż 5 groszy.

– Jak mam żyć... Może pani mi powie jak ja mam żyć? – pyta mnie kobieta, która właśnie przyniosła do skupu kilka butelek po Smirnofie. – Za te butelki dostaną po 50 groszy od sztuki. Przyniosłam cztery – rachunek jest prosty. Jednak jest to wyjątkowo dobry dzień. Za polskie dostałabym 20 groszy.

Żeby zarobić na gazetach 10 złotych, czyli mało zachęcającą dniówkę, trzeba zebrać 200 kilogramów makulatury.

– Czy pani uważa, że ja stara i schorowana kobieta mam siłę przywlec tu nawet dziesięć kilogramów – kobieta od butelek ociera łzy. – Nie pracuję, nie mam żadnych dodatkowych dochodów, tylko skromną rentę. Jak mam dodatkowo dziennie, tak jak dziś dwa złote, to mogę sobie pozwolić nawet na bochenek chleba i pełne mleko.

Właściciel jednego z białostockich skupów makulatury twierdzi, iż niejednokrotnie jego klienci wstydzą się tego, że zarabiają w ten właśnie sposób.

– Tak zwane życie z resztek jest z pewnością krępujące – powiedział.

– Wstaję o trzeciej. Kilka minut po czwartej wychodzę z domu. Przecież muszę mieć co zjeść na śniadanie – mówi mężczyzna, który codziennie na skup przywozi makulaturę. – Chodzę po różnych miejscach.

W białostockich punktach skupu za kilogram kartonowych papierów można dostać nawet 12 groszy. Niestety, kilogram gazet nie kosztuje więcej niż 5 groszy.

P. Niemczynowicz

Zakaz wstępu na wysypisko śmieci w Hryniewiczach pozbawił jakichkolwiek dochodów kilkudziesięciu mieszkańców okolicznych miejscowości

P. Niemczynowicz

Jak twierdzi, na przystankach nie ma czego szukać, najlepiej iść pod fabryki i większe przedsiębiorstwa. Tam ludzie sami wystawiają przed drzwi czy też bramy ogromne ilości kartonów, starych gazet. „Zbieracze" dokładnie wiedzą kto, gdzie i ile wystawi. To co zbiorą ładują na wózki, ci którzy ich nie mają, robią paczki i ładują je na plecy.

– Takie życie. Czasami to naprawdę wstyd, że na ulicy trzeba schylać się po każdy odpadek – powiedziała kobieta, która na skup przyniosła butelki.

Skupuję, bo co mam robić

W mało lepszej sytuacji są ci, którzy skupują surowce wtórne. Większość z nich ma stałych odbiorców, którzy też płacą im marne grosze.

– Skupuję, bo co mam robić. Pewnie, że lepiej byłoby mieć czystszą i lepszą pracę, ale ... – właścicielka skupu surowców wtórnych wyciąga chusteczkę, by wytrzeć łzy. – Jeszcze nigdy nie było tak ciężko jak dziś ...

Przez ostatni tydzień zarobiła nie więcej niż czterdzieści złotych.

– Od tej sumy trzeba jeszcze odliczyć podatek. Przecież to jest śmieszne. Żeby w wolnym państwie tyle ludzi nie miało pracy, nie rozumiem. Niejednokrotnie pracuję ze łzami w oczach.

Bezrobocie na kolonii

– Kiedyś to były czasy. Niejednokrotnie było tak, że „dniówka" nie była mniejsza niż 50 złotych – mówią tak zwani „szperacze". Kilka lat temu na wysypisku śmieci w Hryniewiczach codziennie znajdowali co najmniej kilogram szczęścia.

Od jakiegoś czasu wstęp na wysypisko jest zabroniony. Wejść pilnują ochroniarze, nie przemknie się nawet mysz.

– Nie dość, że nie możemy tam chodzić, nie możemy sobie wyszperać butów, ubrań, to jeszcze w studni mamy ścieki – mówi Mieczysław Citko, mieszkanka Kolonii Hryniewicze. – Wszystkie ścieki z wysypiska płyną w naszej kanalizacji. W domu mam szczury i karaluchy. Zabrali nam jedyne źródło utrzymania i na dodatek dodali nam takich udogodnień.

Rodzina pani Mieczysławy przez kilka lat utrzymywała się tylko i wyłącznie z wysypiska śmieci.

– Znajdywałam i buty, i zużyte bluzki czy spódnice. Ktoś je wyrzucał po to, bym ja mogła je nosić – twierdzi. – Już nawet nie chodzi o ubrania, ale na wysypisku znajdowało się takie rzeczy, które można było dobrze sprzedać. Kable elektryczne, butelki, makulaturę. Za to wszystko dostawało się wtedy jakieś pieniądze.

Dziś kilkudziesięciu mieszkańców kolonii Hryniewicze nie ma żadnych dochodów. Jak sami mówią wysypisko było ich życiem, domem, a nawet miejscem spotkań towarzyskich.

– Prawda jest taka, że gdyby szperacze nie pili na tej hałdzie śmieci, to dziś może niejednemu żyłoby się znacznie lepiej. Oficjalnie się o tym nie mówi, ale kiedyś jeden taki napił się i poszedł sobie poszperać. Jechała spycharka i ten pijak mógł to przypłacić życiem, a kierowca kryminałem – mówi pani Mieczysława. – Wtedy ogrodzili, zamknęli i koniec. Na kolonii bezrobocie.

Ludzi, których jedynym źródłem utrzymania są butelki, makulatura, puszki czy też wysypiska śmieci, można spotkać wszędzie. W mieście czy na wsi tak zwani szperacze czy też zbieracze mają swoje rejony i rewiry. Przychodzą do biur, szpitali, przychodni – to ci z tych „lepszych sfer". Ci gorsi w środku nocy żerują na śmietnikach czy też wysypiskach śmieci. O świcie zjawiają się w punktach skupu surowców wtórnych z ogromnymi pakunkami. Jeżeli dostaną za nie tyle pieniędzy, by móc kupić bułkę na śniadanie, uważają dzień za udany.

Czy mieszkańcom i władzom Knyszyna uda się stworzyć w mieście zakład opieki zdrowotnej?

Protest do księgi rekordów

Już ponad dwieście dni mieszkańcy Knyszyna walczą o utworzenie w ich mieście Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Protest w większości odbywa się z dala od kamer telewizyjnych i błysku fleszy fotoreporterów. Już tylko ostrzejsze starcia z policją czy zapowiedź zaostrzenia protestu skłaniają dziennikarzy do wizyty w mieście. A Knyszynianie są wytrwali i uparci.

URSZULA LUDWICZAK

– Szpitala naszego nie oddamy nikomu – powtarzają od ponad siedmiu miesięcy.

27 listopada ub.r. grupa kilkudziesięciu knyszynian zamknęła na kłódki bramy miejscowego szpitala, będącego częścią ZOZ-u w Mońkach. Był to skutek decyzji dyrekcji monieckiego ZOZ-u o likwidacji oddziału wewnętrznego w Knyszynie. Mieszkańcy i władze miasteczka postanowili utworzyć w to miejsce własny ZOZ.

Aby zapobiec wywiezieniu szpitalnego sprzętu do Moniek, od 27 listopada mieszkańcy bez przerwy koczują w namiocie pod placówką. Od tego czasu trwa ich walka o całkowite odłączenie od macierzystego ZOZ-u i utworzenie własnego. Gdy kilka tygodni temu spiętrzyły się trudności w realizacji tych planów, akcja protestacyjna w obronie placówki została zaostrzona. Teraz dodatkowo przez dwie godziny dziennie knyszynianie blokują przejścia dla pieszych na trasie Białystok – Ełk.

– Otwarcie bram i zaprzestanie blokady drogi nastąpi z chwilą podpisania aktu notarialnego o przekazaniu budynków i sprzętu znajdującego się w knyszyńskim szpitalu na naszą własność – mówi Tomasz Krawczuk, przedstawiciel protestujących.

Konfliktowa decyzja

Na moniecki Zakład Opieki Zdrowotnej składają się ciągle jeszcze dwa obiekty: jeden w Mońkach, drugi w Knyszynie. Do niedawna główny oddział wewnętrzny monieckiego ZOZ-u znajdował się właśnie w Knyszynie. Ale wraz z reformą służby zdrowia rozpoczęła się reforma monieckiego ZOZ-u. Jego dyrekcja postanowiła zrobić tylko jeden oddział wewnętrzny, w Mońkach. Już pierwsze pogłoski o likwidacji oddziału wewnętrznego w Knyszynie spowodowały wybuch powszechnego niezadowolenia mieszkańców powiatu.

– Tu mamy świetną opiekę, nie chcemy jeździć do Moniek – mówili mieszkańcy. – Sami budowaliśmy nasz szpital i tak łatwo go nie oddamy. Poza tym w Mońkach są o wiele gorsze warunki do funkcjonowania oddziału wewnętrznego. Nie ma windy, a oddział znajduje się na I i II piętrze budynku.

Niestety, protesty mieszkańców Knyszyna nie przyniosły rezultatów. W październiku ub.r. Rada Powiatu Monieckiego nieodwołalnie postanowiła, że z dniem 31 grudnia 2000 r. w Knyszynie zniknie oddział wewnętrzny. W jego miejsce miały powstać dwa nowe oddziały: dla przewlekle chorych i rehabilitacji leczniczej.

Tymczasem władze gminy Knyszyn postanowiły, że same będą utrzymywać ZOZ w mieście. Na oddzielenie części monieckiego ZOZ-u nie chciało jednak przez długi czas zgodzić się Starostwo Powiatowe w Mońkach. Jego zdaniem bowiem, szpital w Knyszynie nie miałby szans na utrzymanie się. I do kontraktu z kasą chorych na 2001 rok moniecki ZOZ stanął z częścią knyszyńską, ale bez uwzględnienia w niej oddziału wewnętrznego.

Ucieczka przez płot

27 listopada 2000 roku ponad pięćdziesięciu mieszkańców Knyszyna protestowało w białostockiej siedzibie Podlaskiej Kasy Chorych przeciwko planom likwidacji w ich mieście szpitalnego oddziału wewnętrznego. Delegacja protestujących prosiła dyrektora PKCh, by kasa przed podpisaniem kontraktów na 2001 rok przeprowadziła kontrole w monieckim ZOZ-ie, do którego należy knyszyński oddział. Kasa kontrolę obiecała.

Tego samego dnia mieszkańcy Knyszyna rozpoczęli okupację budynku swojego szpitala. W ten sposób nie chcieli dopuścić do wywiezienia z placówki sprzętu medycznego.

– 28 listopada rano w szpitalu pojawili się dyrektorzy SP ZOZ-u w Mońkach – wspominają mieszkańcy Knyszyna. – Chcieli przejąć majątek zakładu, ale im się nie udało.

Pikietujący pod budynkiem knyszynianie chcieli rozmawiać z dyrekcją ZOZ-u. Szefostwo nie kwapiło się jednak do rozmów z rozgorączkowanym tłumem, a jako że brama szpitalna była zamknięta, chciało opuścić teren szpitala przez płot. Zauważyli to jednak mieszkańcy i siłą ściągnęli dyrekcję na ziemię. Posypały się wyzwiska i docinki. Dyrektorzy zamknięci zostali w budynku. Dopiero interwencja negocjatorów z policji sprawiła, że odzyskali wolność.

Od tego dnia jednak knyszynianie protestować przeciwko likwidacji swojego szpitala zaczęli już na okrągło. Pod szpitalem postawiony został namiot, w którym od ponad siedmiu miesięcy dyżurują mieszkańcy miejscowości.

– To najdłuższy protest w historii – uważa Tomasz Krawczuk. – Pod szpitalem obchodziliśmy już okrągłe „jubileusze" protestu: 100 dni, 150, 200. Tu wspólnie zasiadaliśmy do wigilii, dzieliliśmy się święconką. Pod szpitalem obchodziliśmy Nowy Rok.

Nieustająca walka

Podczas gdy mieszkańcy Knyszyna okupowali budynek szpitala, władze gminy usiłowały rozmawiać ze Starostwem Powiatowym w Mońkach. Początkowo starostwo nie chciało nawet słyszeć o oddzieleniu knyszyńskiej placówki od macierzystej. Konflikt zaostrzał się, w efekcie oddział rehabilitacji zamiast w Knyszynie, powstał w Mońkach. W Knyszynie od stycznia 2001 roku działał już tylko oddział dla przewlekle chorych. Wszystko wskazywało na to, że do porozumienia między stronami zbyt szybko nie dojdzie. Ale, gdy sprawy utkwiły na dłużej w martwym punkcie, knyszynianie zaostrzyli swój protest.

W kwietniu br. przez kilka dni prowadzili akcje blokowania szosy Białystok – Ełk. Przez dwie godziny dziennie kilkadziesiąt osób najpierw przez 10 minut chodziło bez przerwy po przejściu dla pieszych, przez 5 kolejnych przepuszczano samochody. Po podjęciu rozmów między starostą monieckim a burmistrzem Knyszyna, blokada została zawieszona. Mieszkańcy do czasu zakończenia rozmów w sprawie ZOZ-u, zbierali się jedynie na poboczu drogi. A sprawą ZOZ-u w Knyszynie zainteresowała się wojewoda.

Pod koniec maja w obecności przedstawiciela wojewody podlaskiego i dyrektora Podlaskiej Kasy Chorych doszło do pierwszych konkretnych ustaleń w sprawie SP ZOZ-u w Knyszynie. Gmina Knyszyn miała otrzymać od Starostwa Powiatowego w Mońkach całe mienie szpitala, a nowo powstały ZOZ w Knyszynie miał uzyskać możliwość starania się o kontrakt z kasą chorych. Szczegóły dotyczące momentu wydania nieruchomości i przekazania pracowników miały być ustalone przy akcie notarialnym. I gdy wszystko wskazywało na to, że konflikt może się w końcu zakończyć, okazało się, że nie będzie to takie proste.

Przychodnie zamiast szpitala

Gdy gmina Knyszyn wystąpiła do PKCh z propozycją zakontraktowania w placówce oddziałów wewnętrznego i dla przewlekle chorych oraz poradni podstawowej opieki zdrowotnej i kardiologicznej, okazało się, że kasa jest zainteresowana wykupieniem w tym roku tylko porad ambulatoryjnych. Usługi szpitalne bowiem – zdaniem PRKCh – są już w powiecie monieckim zapewnione. Ale, według kasy, nic nie stoi na przeszkodzie, aby nowo powstały ZOZ starał się o większy kontrakt w 2002 roku.

Taka decyzja PRKCh spowodowała wznowienie akcji protestacyjnej knyszynian. Ósmego czerwca ponownie wyszli na szosę. Przez trzy kolejne dni demonstracje mieszkańców rozpędzały oddziały prewencji z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. Nie obyło się bez szarpanin i zatrzymań najbardziej aktywnych protestujących. Mimo tego od trzech tygodni blokada trwa. Teraz interweniują już policjanci z komendy powiatowej w Mońkach.

– Na razie wszystkich po spisaniu wypuszczają do domu. Potem wzywani jesteśmy na komendę i straszeni kolegium. Ale jeszcze nikogo nie ukarali – mówią knyszynianie.

Decyzja PKCh o wykupieniu tylko porad ambulatoryjnych w nowo powstałym ZOZ-ie spowodowała też, że gmina Knyszyn nie chciała już razem z majątkiem przejąć pracowników miejscowego ZOZ-u.

– Po co nam ludzie z oddziału dla przewlekle chorych, skoro tego oddziału już u nas nie będzie – zastanawiał się burmistrz Knyszyna Antoni Stefanowicz. – Jesteśmy gotowi otworzyć w tym roku nawet same poradnie, ale najpierw musi nastąpić przekazanie majątku. A starosta moniecki nie chce oddać budynku bez pracowników.

Niestety, jak dotychczas starosta moniecki jest nieugięty.

– Majątek można przekazać nowemu pracodawcy tylko z pracownikami – mówi Mirosław Paniczko, starosta powiatu.

Jeśli tylko władze Knyszyna zdecydują się na przejęcie majątku z pracownikami i podpisanie aktu notarialnego, nowy SP ZOZ będzie mógł być niemal od razu zarejestrowany.

– Jak tylko SP ZOZ w Knyszynie zostanie wpisany do rejestru, rozpoczniemy rozmowy na temat kontraktu – zapewnia Jerzy Florys, dyrektor Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych. – Pacjenci w ZOZ-ie będą mogli być leczeni już od momentu rozpoczęcia negocjacji.

A. Zgiet

Nazwy ulic w podlaskich miasteczkach i wsiach bywają niezwykle zaskakujące

Średnie Wygwizdowo

Błotna, Piwna, Wodociągowa, Średnia, Afrykańska, a nawet... Chytra i Wygwizdowo to tylko niektóre przykłady nazw ulic w miasteczkach i wsiach województwa podlaskiego. Inwencja twórcza urzędów miast i gmin jest niezwykła. Nieraz nazwa ulicy nijak się ma do rzeczywistości. Czasami natomiast w nazwie zachowuje się historia miasta.

URSZULA KLIMCZUK

Nazwy ulic w podlaskich miasteczkach wprawiają nieraz w przysłowiowe osłupienie. W miejscowościach tych są ulice, których nazwy można zakwalifikować jako zabawne, zagadkowe a nawet przykre. Chodząc po podlaskich miejscowościach „zwiedzić" można np. ul. Krzyże, na której nie na krzyży, ul. Warzywną, Owocową, Iglastą, Krzywą, Olimpijską, przy której nie mieszkają żadni olimpijczycy. Jest ulica Kosmiczna. Nikt, kto przy niej mieszka, nie przyznaje się, jakoby miał jakikolwiek związek z kosmosem...

Nudna tradycja

Zdecydowana większość nazw ulic w naszych miastach nie budzi zdziwienia. Najczęściej ulicom nadawane są nazwy pochodzące od nazw własnych. Mamy więc ulice noszące imiona i nazwiska znanych ludzi lub też osób zasłużonych dla danego miasta. W samym Białymstoku takich ulic jest kilkaset.

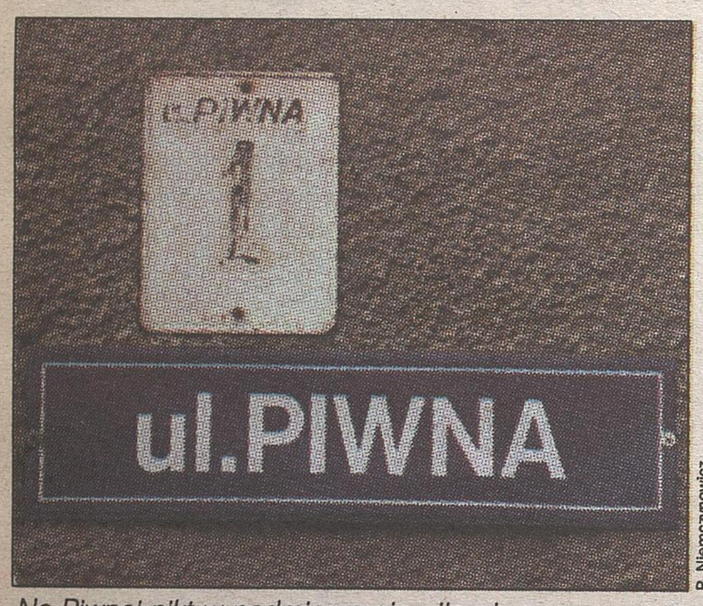

P. Niemczynowicz

Na Piwnej nikt w nadmiarze nie pije piwa

Co ciekawe, mieszkańcy najczęściej nie mają pojęcia, kim był człowiek, którego imię nosi ulica w ich mieście.

W Białymstoku mało kto wie np. kim był Pilecki, Liniarski, Marjański czy Kalinowski. Niewiele mówi też białostoczanom nazwisko Białówna, Antoniewicz, Rzymowski, Rubinowicz czy Dubois.

Są w okolicach Białegostoku miejscowości, gdzie niemal wszystkie ulice noszą nazwę wywodząca się od nazwisk. Tak jest chociażby w Kleosinie. We wsi tej zdecydowana większość osób mieszka przy ulicy, która nosi nazwisko pisarza lub poety. Jest tu więc ul. Tuwima, Kraszewskiego, Morcinka, Żeromskiego, Wańkowicza, Reja, Długosza, Prusa, Staffa, Reymonta, Baczyńskiego a nawet Kruczkowskiego. Mieszkańcy Gąsówki Starej również mają codziennie styczność z literatami. Jest tu ulica Asnyka, Norwida, Nałkowskiej i Kochanowskiego.

We wsi Mień dla odmiany prawie wszyscy mieszkają przy ul. Jana Pawła II.

Niecałe Wygwizdowo

Są jednak nazwy zupełnie niepowtarzalne. W Łapach na obrzeżach miasta domy stoją przy ul. Wygwizdowo. Nikt nie jest do końca pewien, skąd wzięła się ta nazwa.

Wygwizdowo kojarzy się jednoznacznie z miejscem, w którym hula wiatr, a jeszcze częściej z przysłowiowym końcem świata.

– Mieszkam tu już 40 lat – opowiada jedna z łapianek.

– Nie narzekam na szczególnie silny wiatr, ale jest to faktycznie miejsce położone daleko od centrum miasta. Może stąd wzięła się nazwa – zastanawia się mieszkanka Wygwizdowa?

Jej sąsiedzi twierdzą natomiast, że Wygwizdowo pochodzi od „gwizdać".

– Mieszkamy przy samych torach. Kiedyś często zatrzymywały się tu pociągi i motorniczy dawał sygnał dźwiękowy. Może stąd to nieszczęsne Wygwizdowo? – mówi mieszkaniec tejże ulicy.

W samym centrum miasta znaleźć można natomiast maleńką, ukrytą uliczkę – Piwną. Stoi na niej tylko kilka domów.

– Ulica Piwna to pozostałość po browarze, który tu kiedyś był – mówi Janusz Pietkowski. – Przy Piwnej ma zakład zegarmistrzowski. – Browaru od dawna już nie ma, ale ulica – jest.

W Łapach jest też ulica, której nie udało nam się znaleźć w żadnym innym mieście. Chodzi o Średnią.

Zdarzają się ulice Małe, Długie, Krótkie, ale Średnia – jest tylko jedna.

Jak mówią mieszkańcy, przy ul. Średniej żyje się średnio.

– Jesteśmy niemal w centrum Łap, a nikt nie może nas znaleźć – opowiada jeden z łapian. – Średnia jest bowiem „schowana". Trudno tu trafić.

Zastanawiająco brzmi też nazwa ulicy w Bielsku Podlaskim. Dziewięć gospodarstw stoi tu przy ul. Niecałej.

– Niecała jest jak najbardziej cała – mówi pani Anna. To maleńka uliczka, zamknięta u wylotu ogrodzeniem stadionu. Może jest Niecała, bo jest „ślepa"? Nie wiem. Kiedy się tu wprowadzałam, nazwa wydała mi się znacząca. Sądziłam, że nie ma tu po jednej stronie chodników, albo jezdnia jest wylana tylko na połowie. Okazało się, że wszystko jest „całe".

Błotna Kamienna

Zdarza się, że nazwy niektórych ulic zaprzeczają stanowi faktycznemu.

W Gródku jedna z ulic nosi nazwę Błotna.

– To właściwie nie Błotna a Kamienna – opowiada gródczanin Hubert Hajduczenia. – Odkąd pamiętam, nigdy nie było tu błota. Ulica jest wyłożona kamieniami. Poza wszystkim, nie jest to ładna nazwa. Błotna jednoznacznie kojarzy się wszystkim, którym podaję adres. Już wolałbym, żeby była – Kamienna.

Ulica Projektowana w Michałowie nie była projektowana. Tak przynajmniej twierdzą jej mieszkańcy.

– Po prostu, wykupiliśmy tu działki i zbudowaliśmy dom – opowiada Anna Czernomys. – Nie przypominam sobie, żeby ktoś przychodził do nas z projektem ulicy.

W Mońkach natomiast osiedle domków jednorodzinnych zbudowane zostało przy ulicach o nazwach prosto z kosmosu. Jest tu ulica Astronomiczna, Kosmiczna, Planetarna i Lotnicza.

P. Niemczynowicz

Ulica Średnia – ani duża, ani mała ot taka średnia...

– Zapewniam, że na ul. Astronomicznej nie mieszkają astronomowie – mówi Agnieszka Chwatko z Moniek. – Nasz jedyny związek z kosmosem jest taki, że w pogodne noce oglądamy gwiazdy na niebie. Nikt tu nie latał w podróż w kosmos. Takie „odlotowe" nazwy ulic przypadły jednak mieszkańcom do gustu. Nikt nie narzeka, że mieszka przy Astronomicznej czy Kosmicznej.

Betonowy Mostek

Jedną z wdzięczniejszych nazw ulic jakie znaleźć można w podlaskich miasteczkach jest ul. Brzozowy Mostek. Ulica ta znajduje się w Czarnej Białostockiej.

– Kiedyś rzeczywiście był tu piękny Brzozowy Mostek – wspomina Zbigniew Woronowicz, mieszkaniec domu przy tej ulicy. – Pamiętam jeszcze, że zbudowany był z cienkich brzózek. Były one układane warstwami i tworzyły w ten sposób kładkę. Kilkanaście lat temu Brzozowy Mostek został jednak definitywnie rozebrany. Na jego miejsce pojawił się inny mostek – tyle, że już betonowy. Właściwie więc ulica powinna się teraz nazywać Betonowy Mostek, ale lepiej, że tak nie jest, przecież to fatalnie brzmi. A tak, nie dość że mamy ładną nazwę, to zachowała się w niej historia tego mostu...

Chytre nazwy

W Hajnówce jest ulica Chytra.

– My nie jesteśmy chytrzy – dementują jej mieszkańcy. – Ta nazwa może być krzywdząca, ale szczerze mówiąc – to nas bawi. Nazwa ulicy wzięła się bynajmniej nie od usposobienia mieszkańców, a od nazwy wsi Chytra, znajdującej się kilkanaście kilometrów od Hajnówki – wyjaśniają.

Nie mniej interesująca może być ul. Pohulanka w Krynkach. Nazwa może sugerować, że mieszkańcy ulicy lubią hulać.

– Tu jest spokojnie – twierdzi jeden z kryniczan. – Nikt nie szaleje. – A Pohulanka to taka mała wieś niedaleko stąd.

Między torami w Hajnówce stoją domy przy ul.... Międzytory.

– Nazwa może niezbyt gramatyczna, ale za to oryginalna – broni swojej ulicy jedna z mieszkanek. – Choć mieszkamy bardzo blisko przejazdu kolejowego, a właściwie między torami, to nie narzekamy. Pociągi już prawie tędy nie jeżdżą. Jest spokój.

Młodzieżowa Grabówka

Większość nazw nadają ulicom władze miejskie i gminne. Czasem jednak z inicjatywą występują mieszkańcy. Tak stało się w Grabówce, gdzie jedna z ulic nosi nazwę – Młodzieżowa.

– Sami wymyśliliśmy tę nazwę – opowiada jedna z mieszkanek domu przy ul. Młodzieżowej. – Tutaj rzeczywiście mieszka wiele młodych osób, jest dużo dzieci. Stwierdziliśmy więc, że Młodzieżowa będzie adekwatną nazwą.

REKLAMA

Studio Lato Radia Białystok w Grajewie

Studio Lato Radia Białystok

1 lipca (niedziela) od 14.00 na terenach rekreacyjnych przy Klubie Hades
Koncerty, konkursy, nagrody, niespodzianki, skoki na bungy, zjeżdżalnie,
porady specjalistów - jak zadbać o zdrowie i urodę
oraz Dzień Serca pod honorowym patronatem Ministra Zdrowia.
Wystąpią: Orkiestra Dęta OSP w Grajewie, Zespół Pieśni i Tańca Grajewianie, Tamburmajorki,
Katharzis, Impuls, Paka z Wiktorowej, zespół taneczny XYZ,
The Voice, Kasa Chorych i CZERWONE GITARY

Łomża Piwo bezalkoholowe · Ochrona Purzeczko · kurier Poranny · TVP3 Białystok · Wydawnictwo Benkowski · Gazeta Współczesna · Plus GSM · Polskie Radio Białystok FM 99.4 98.6 104.1 MHz

Wakacje parlamentarzystów

Wakacje to zazwyczaj dla parlamentarzystów czas długiego – bo prawie dwumiesięcznego – odpoczynku. Jeśli jednak w ciągu miesiąca nie odbędzie się ani jedno posiedzenie Sejmu, wówczas posłowie nie otrzymują diet. Zmorą tej kadencji parlamentu jest pewien poseł AWS, który w czas przypadający na wakacje domaga się rokrocznie, by w choć jeden dzień wakacji Sejm pracował normalnym trybem. – „Społeczeństwo tego od nas oczekuje" – argumentuje pilny parlamentarzysta. Ale jego przenikliwi koledzy od razu rozszyfrowali intencje pracusia. – „To żona oczekuje od niego funduszy" – mówią.

MAŁGORZATA TAŃSKA

W tym roku jednak wakacje polityków z konieczności zapowiadają się bardzo pracowicie w związku z kampanią wyborczą do parlamentu. Liderzy Unii Wolności już wsiedli w „Ekspres Wolności" i ruszyli w podróż. Kampania wyborcza bywa tak wyczerpująca, czego dowodem Michał Kamiński, który 4 lata temu schudł aż kilkanaście kilo, jeżdżąc po Łomży i okolicach, by ściskać dłonie elektoratu i tłumaczyć, w czym jest lepszy od konkurentów. Ale już jako poseł AWS – Kamiński najpierw odzyskał utraconą wagę, i to z dużym procentem, a potem wyjechał odpoczywać na Wyspy Kanaryjskie.

Politycy nie muszą jednak czekać do wakacji, by wojażować po świecie. Podróże to także element ich pracy. Poseł Krzysztof Kamiński z SKL, jeden z największych globtroterów w historii polskiego parlamentaryzmu, był niemal w każdym zakątku świata. Sam kiedyś wyliczył, że podczas jednego prawie roku 100 dni spędził „reprezentując nasz kraj za granicą".

Najczęstsze kierunki wyjazdów poselskich to Niemcy i Wielka Brytania, jednak najbardziej pożądane są wyjazdy do krajów egzotycznych. I tak jak w Niemczech czy w Anglii przeciętny poseł wie, jak się zachować, gdy różnice kulturowe między naszymi państwami są niewielkie, zaś w krajach odległych różnie już z tym bywa.

Tak jak pewnemu posłowi PSL, którego wysłano na objazdową dyplomatyczną wycieczkę do krajów arabskich. Tam nasz ludowiec zapraszany na oficjalne spotkania z notablami arabskimi – z dużym uczuciem obcałowywał po rękach szejkowe małżonki. Ale w oczach ich mężów widać było jedynie chęć... mordu.

Potem tłumaczono szarmanckiemu posłowi, że w kulturze arabskiej całowanie kobiety w rękę, zwłaszcza cudzej żony, jest po prostu źle widziane. Ludowiec był jednak nieugięty i nie zamierzał odstąpić od tego zwyczaju. Na wszelki wypadek postanowiono nie wysyłać go więcej do państw muzułmańskich.

Podobnie nieustępliwy w kwestii cmok-nonsensu okazał się wicemarszałek Sejmu Franciszek Stefaniuk, także z PSL. – „Ja kobiety w rękę całuję i całować będę zawsze, bo to świadczy o moim dobrym wychowaniu i szacunku dla płci pięknej" – oświadcza.

Natomiast niemiła przygoda spotkała posła Tadeusza Iwińskiego z SLD w Afryce, w Tanzanii, dawnym Zanzibarze. Wybrał się na przejażdżkę po jeziorze Tanganika. Na przyjęciu bankietowym na statku został cały... podrapany! A wszystko za sprawą pięknej Murzynki, która do niego podeszła, czule się z nim przywitała i zaraz głośno ujawniła, że kilka lat wcześniej przeżyli burzliwy romans. Jego owocem miał być ponoć śliczny, czekoladowy synek. – „Podobny do Ciebie, wykapany tata" – zapewniła zdumionego posła. I choć ten żadną miarą nie mógł sobie przypomnieć, by kiedykolwiek wcześniej widział tę kobietę, odsuwał od siebie niesłuszne podejrzenia, zapewniał, że to pomyłka, dama żądała rekompensaty pieniężnej za zaniedbywanie potomka.

Kiedy zbulwersowany ostatecznie odmówił płacenia „alimentów", kobieta zrobiła karczemną awanturę i nie bacząc na immunitet posła, rzuciła się na niego z pazurami. Okazało się, że Iwiński padł ofiarą – typowego dla afrykańskich pań lekkich obyczajów – procederu: naciągania turystów. Wmawia się takiemu delikwentowi, że jest „szczęśliwym" tatusiem i żąda pieniędzy. A że całe zajście odbywa się w miejscu publicznym, turysta, chcąc uniknąć skandalu, daje naciągaczce parę dolarów.

Na podróżujących parlamentarzystów czyha jeszcze wiele innych niebezpieczeństw. Choć niektórym można zawczasu zapobiec – na przykład kłopotom kulinarnym. Bo jak się zachować, gdy na stół „wjedzie" np. małpi móżdżek, jakiś robak w egzotycznym sosie albo bawole oko czy, nie daj Boże, baranie jądro? Jak to jeść? I czy w ogóle wziąć do ust? Zapobiegliwi ludowcy wyruszają więc w dalekie kraje zaopatrzeni w kiełbasę, chleb i ogórki. Zaś polską wódkę, która jak wiadomo, jest najlepsza na świecie, pakują w walizki wszyscy posłowie, niezależnie od opcji politycznej.

Tymczasem przed przykrymi skutkami nadmiaru picia i jedzenia, niestety, nie chroni nawet parlamentarzysty immunitet. Przekonała się o tym młoda posłanka SLD Sylwia Pusz. Podczas wizyty w Niemczech, w Bawarii, nie tylko objadła się skandaliczną ilością golonki, lecz przy okazji za bardzo opiła się czerwonym winem, co skończyło się dla niej dość przykrymi dolegliwościami żołądkowymi. I właściwie dzięki dzielnej postawie posła Michała Kamińskiego udało się jej „przeżyć" powrót do kraju rodzinnego na pokładzie samolotu. Ten, wiedziony chrześcijańskim współczuciem, przez całą drogę trzymał przed bolejącą, choć z obozu przeciwnego, koleżanką... torebki foliowe.

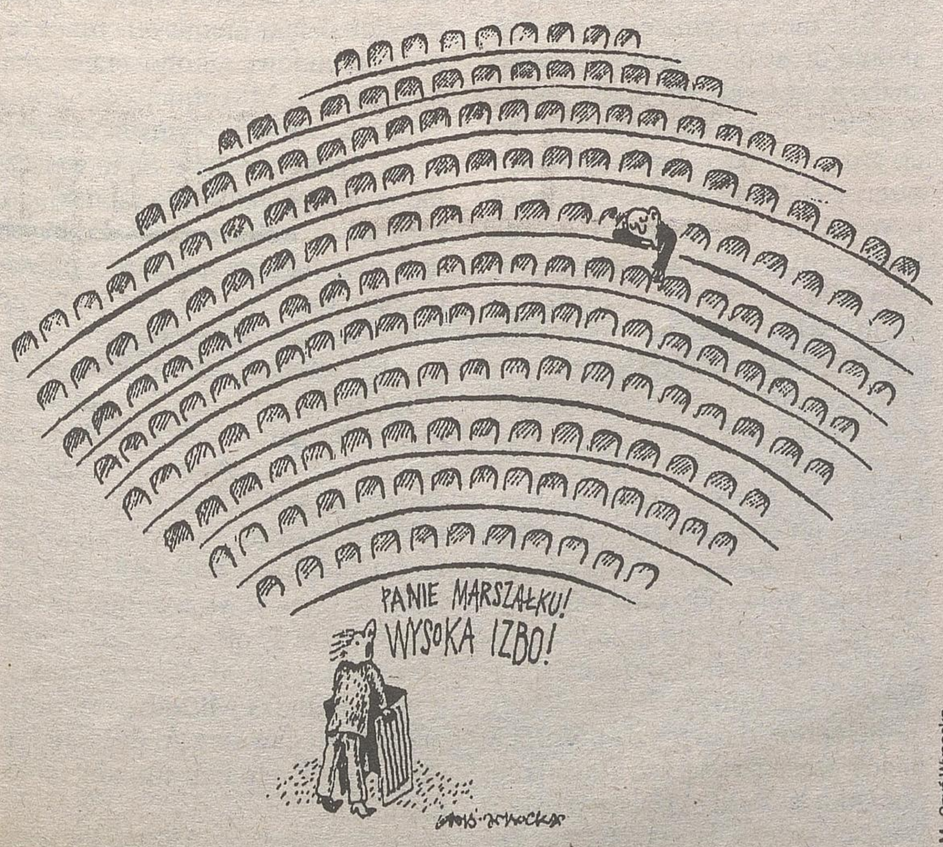

M. Gryś-Wysocka

W KAŻDĄ ŚRODĘ W „GAZECIE WSPÓŁCZESNEJ"
DODATKI POWIATOWE

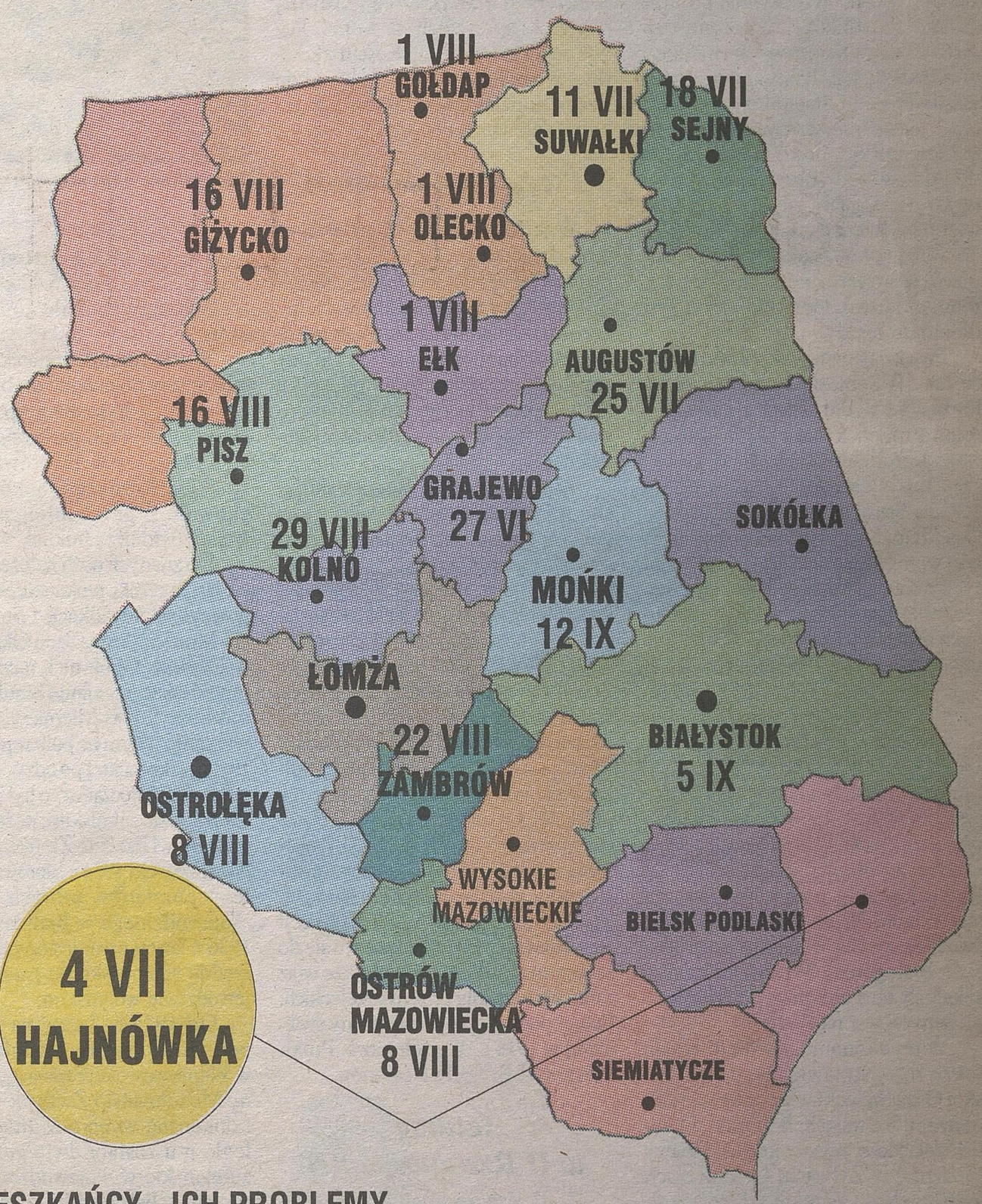

MIESZKAŃCY - ICH PROBLEMY,
ŻYCIE CODZIENNE, PLANY
POWIAT - WALORY, OSIĄGNIĘCIA, WYDARZENIA, BEZPIECZEŃSTWO
GOSPODARKA - FIRMY, SUKCESY, PROBLEMY
REDAGUJ RAZEM Z NAMI!

Chcesz zamieścić BEZPŁATNE OGŁOSZENIE w Gazecie Współczesnej?
ZADZWOŃ POD NR TELEFONU
(085) 748-74-48
albo kup naszą gazetę w czwartek
i zajrzyj do bezpłatnego dodatku
KRAMIK OGŁOSZENIOWY

40 lat Gminy Muzułmańskiej w Białymstoku

Podlascy synowie Półksiężyca

Według najnowszych badań, należy przesunąć początek osadnictwa tatarskiego na Podlasiu z XVII w. na przełom XV i XVI w. Rozwinęło się ono szczególnie za ostatnich Jagiellonów, a po śmierci Zygmunta Augusta zupełnie zanikło. Dziś jedynie nazwy niektórych wsi położonych w okolicach Tykocina i Knyszyna mogą świadczyć, że niegdyś zamieszkiwali tam Tatarzy.

Pod Chocimem po polskiej stronie

Ponownie przybyli oni na Podlasie w 2 poł. XVII w. Osadzenie ich tam miało bezpośredni związek z wojnami polsko-tureckimi, podczas których kilka chorągwi tatarskich w służbie Rzeczypospolitej przeszło na stronę turecką.

Chorągwie tatarskie, które pozostały wierne Rzeczypospolitej, a złożone z osadników z północnej części Wielkiego Księstwa Litewskiego, w tym Wileńszczyzny, brały udział w bitwie pod Chocimem w 1673 r., a w 6 lat później dzielnie stawały po stronie polskiej pod Żórawnem.

Ale i wśród zbuntowanych chorągwi nie zagasły zupełnie uczucia wierności Rzeczypospolitej. Kilku ich dowódców rozpoczęło potajemne pertraktacje z Hetmanem Wielkim Koronnym Janem Sobieskim. W 1679 r. doszło do ugody.

Powracającym pod polskie rozkazy Jan III Sobieski w zamian za zaległy żołd nadał dobra ziemskie w ekonomiach królewskich – brzeskiej i grodzieńskiej. W tej pierwszej Tatarzy skupili się głównie we wsiach Studzianki i Lebiedziewo. Osadnictwo to przetrwało do pierwszej wojny światowej. Obecnie w obu tych wsiach pozostały tylko cmentarze muzułmańskie, choć w Studziankach niektórzy jej mieszkańcy pamiętają jeszcze o swoim rodowodzie.

W ekonomii grodzieńskiej

Inaczej było w ekonomii grodzieńskiej, gdzie w 1679 r., jak pisze o tym prof. Jerzy Wiśniewski, nadania otrzymali pułkownik Samuel Murza Krzeczkowski i jego podkomendni we wsiach: Kruszyniany, Łużany i Nietupa zwaną Białohorcami (obecnie Białogórce). Wcześniej zamieszkałych tam chłopów przeniesiono do innych wsi na Podlasiu.

W tej ekonomii osiedleni zostali także rotmistrzowie Bogdan Kieński i Gaza Sielecki wraz ze swymi żołnierzami we wsiach: Bohoniki, Drahle i Malawicze. Jeszcze innych Tatarów osadzono w Żylicach, Grzebieniach koło Odelska i Kamionce koło Sokółki. Osadnictwo to dotrwało do naszych czasów, choć nie obejmuje już wszystkich wymienionych miejscowości.

Królewskie przywileje

Poza nadaniami ziem Jan III Sobieski wydał w porozumieniu z sejmem liczne przywileje i rozporządzenia odnośnie Tatarów. Według nich, mogli oni posiadać meczety wszędzie tam, gdzie ostały się po działaniach wojennych, zaś dawne swe dobra mogli Tatarzy od szlachty odkupywać i nawet służbę chrześcijańską zatrudniać.

Odnosiło się to głównie do Tatarów od dawna osiadłych na Litwie. Natomiast na Podlasiu Tatarzy zaczęli zagospodarowywać się od nowa. Mieli pozwolenie na budowę meczetów, które ulegając z biegiem czasu różnym przebudowom, istnieją do dziś w Bohonikach i Kruszynianach.

Z panowaniem Jana III istnieje nawet legenda jakoby to sam król w drodze na sejm do Grodna miał zatrzymać się na odpoczynek u wspomnianego pułkownika Krzeczkowskiego.

Na temat życia Tatarów na Podlasiu zbyt wiele nie wiemy. W XVIII w. prawdopodobnie niektórzy z nich przyłączyli się, podobnie jak ich współplemieńcy z Litwy, do Konfederatów Barskich. Uczestniczyli również w wojnie z Rosją w 1792 r. w obronie Konstytucji 3 Maja, którą wcześniej poparli i zaprzysięgli na Koran. Ponoć podczas Insurekcji Kościuszkowskiej w okolicach Sokółki zbierał do swego oddziału ochotników płk Jakub Azulewicz.

Przenosiny do miast

W XIX w. wielu Tatarów opuściło swoje wsie i przeniosło się do miast. Najczęściej do Grodna, Sokółki, Dąbrowy i Suchowoli. Nie wiemy czy osiedlali się także w Białymstoku. Prawdopodobnie pierwsi Tatarzy przybyli tam dopiero na początku XX w. Ziemie, na których zamieszkiwali należały wówczas do guberni grodzieńskiej.

W tym też czasie nieduże skupisko tej ludności znajdowało się w guberni suwalskiej. Najwięcej Tatarów było we wsi Winksztupie położonej w powiecie marianpolskim. Wieś ta po pierwszej wojnie światowej znalazła się na terytorium państwa litewskiego. Oprócz tego Tatarzy na Suwalszczyźnie posiadali kilka większych majątków. W jednym z nich o nazwie Skirsobole Tatarskie przyszedł na świat 8.XII.1867 r. Aleksander Sulkiewicz, bohater narodowy Tatarów polskich. Uczestniczył on w zaborze rosyjskim wraz z Józefem Piłsudskim, którego był rówieśnikiem i przyjacielem, w działalności konspiracyjnej PPS, a później w PPS Frakcji Rewolucyjnej. Po przeniesieniu się do zaboru austriackiego działał także wraz z nim w tworzeniu drużyn strzeleckich. Poległ podczas pierwszej wojny światowej w 1916 r. jako żołnierz 5. Pułku Piechoty I Brygady Legionów.

Tatarzy w II Rzeczpospolitej

Za II Rzeczpospolitej najwięcej Tatarów polskich zamieszkiwało na ziemiach kresowych, bliżej w województwach wileńskim i nowogródzkim. Ich skupiska znajdowały się także w województwie białostockim, należącym wówczas do województw centralnych. Wszystkich Tatarów łącznie z tymi, którzy w małych grupach zamieszkiwali jeszcze i w Warszawie i w województwie podolskim było w 1935 r. 5.425. Z tego w województwie białostockim 637 osób.

Meczet w Kruszynianach według obrazu Elwiry Sobolewskiej-Waliszewskiej

Wśród ludności tatarskiej Białostocczyzny przeważali drobni rolnicy i ogrodnicy. Była też grupa rzemieślników, głównie garbarzy, których spotykało się w Dąbrowie Białostockiej, Krynkach, Sokółce i Suchowoli. Z grona inteligencji najwięcej było urzędników.

Do znanych osób należeli prawnicy: Jan Buczacki, prokurator Sądu Okręgowego w Suwałkach i Stefan Murza-Murzicz, prezes Sądu Okręgowego w Grodnie. Obok nich należy wspomnieć także o Stefanie Smolskim, absolwencie Szkoły Mierniczych w Pskowie, zasłużonym na polu repolonizacji ziemi białostockiej po odzyskaniu niepodległości. Początkowo był leśniczym w obwodzie sokólskim, później miernicznym w Urzędzie Ziemskim w Białymstoku. Od 1934 r. kierował oddziałem pomiarów rolnych Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku. W 1936 r. został przeniesiony na równorzędne stanowisko do Łucka w województwie wołyńskim.

Od 1925 r., kiedy na Wszechpolskim Kongresie Muzułmańskim w Wilnie powołany został aukefaliczny Muzułmański Związek Religijny i dokonano wyboru Muftiego, podległe mu zostały dwie gminy muzułmańskie w województwie białostockim, w Bohonikach i Kruszynianach. Obok nich działały też oddziały Związku Kulturalno-Oświatowego Tatarów Rzeczypospolitej Polskiej w wymienionych wsiach, jak również w Grodnie i Sokółce. Jednak w porównaniu do oddziałów w województwach wileńskim lub nowogródzkim nie przejawiały one większej działalności.

Do najaktywniejszych należeli Tatarzy zamieszkali w Skidlu w powiecie grodzieńskim oraz w Kruszynianach, gdzie każdego roku podczas świąt muzułmańskich czy wakacji odbywały się spotkania towarzyskie starszych i młodzieży. Przebywali na nich także Tatarzy z sąsiednich województw a niekiedy i z Warszawy.

Ułani Szwadronu Tatarskiego

Podczas drugiej wojny światowej Tatarzy we wrześniu 1939 r. walczyli w obronie kraju jako ułani Szwadronu Tatarskiego 13. Pułku Ułanów Wileńskich bądź w innych formacjach. Później spotykało się ich w 2. Korpusie Polskim lub w I i II Armii Wojska Polskiego. Wiele rodzin znalazło się na zesłaniu w Związku Sowieckim. Od 1944 roku dwa powiaty, grodzieński i wołkowyski, znalazły się po stronie sowieckiej. Rok później Tatarzy w ramach tzw. „repatriacji" przesiedlili się na tereny województwa białostockiego, które pozostały po stronie polskiej lub wędrowali na Ziemie Zachodnie. Osiedlali się w Szczecinie, Gorzowie Wielkopolskim, a nawet we Wrocławiu.

Szczęśliwym trafem dla Tatarów ostały się po stronie polskiej Bohoniki i Kruszyniany, które po utracie wszystkich miejscowości gdzie znajdowały się meczety i cmentarze na ziemiach kresowych, przejęły na siebie od 1945 r. rolę mateczników Tatarów polskich. Do nich to podczas świąt muzułmańskich zaczęli po wojnie podążać Tatarzy ze wszystkich stron kraju. Dla wielu z nich, szczególnie z ziemi zachodnich, podróż do tych wsi traktowana była jako swoista pielgrzymka do świątyni i grobów najbliższych, którą starali się odbywać każdego roku.

Z powrotem na Białostocczyznę

Być może podróże te, jak i tęsknota do stron rodzinnych, które znalazły się w obcym kraju, poddały niejednemu z Tatarów myśl odbycia jeszcze jednej przeprowadzki tym razem z Zachodu na Wschód, do województwa białostockiego, które z charakteru i krajobrazu bardzo przypominało im opuszczone przez nich strony wileńskie, nowogródzkie czy też grodzieńskie. Dochodziła do tego niepewność życia na Ziemiach Zachodnich, która dawała się mocno we znaki nie tylko Tatarom, w powojennych latach. Stąd też już pod koniec lat pięćdziesiątych wiele rodzin tatarskich przeniosło się z zachodnich województw na Białostocczyznę. Osiedlali się przede wszystkim w Białymstoku, trochę też w Sokółce i Dąbrowie Białostockiej. Ta przeprowadzka trwała później w latach sześćdziesiątych i ustała na początku lat siedemdziesiątych. Nie wszyscy jednak Tatarzy z Ziem Zachodnich pragnęli przenieść się na Białostocczyznę, nie widząc dla siebie szans na zrobienie kariery zawodowej i stworzenia odpowiednich warunków mieszkaniowych. Niejednego z Tatarów niepokoiła tam bliskość granicy ze Związkiem Sowieckim.

Poza Tatarami z Ziem Zachodnich przybywali też do Białegostoku Tatarzy poszukujący pracy i dla nauki z terenu województwa. Wspólnie stworzyli oni dość silne środowisko w Białymstoku. Z tego powodu wystąpili do władz o powołanie oddzielnej gminy wyznaniowej, gdyż dotąd należeli głównie do gminy bohonickiej. Powodem tego był także fakt, iż święta muzułmańskie przypadały w różnych porach roku i były niekiedy duże trudności z dotarciem, szczególnie podczas późnej jesieni i zimy, do Bohonik.

Inicjatorem powołania gminy w Białymstoku był pierwszy jej imam Lucjan Muchla, który był absolwentem studiów teologicznych odbytych w Medresie w Kazaniu jeszcze przed pierwszą wojną światową. Oficjalne powołanie Gminy Muzułmańskiej nastąpiło w 1960 r. Wystąpiono nawet z koncepcją budowy meczetu, ale w tamtych latach Tatarzy nie posiadali na to żadnych warunków. Dopiero na początku lat osiemdziesiątych gmina Leonarda Budryka otrzymała budynek, który zaadoptowany został na Dom Modlitwy, jak również dzięki niemu otrzymała teren pod budowę szkoły koranicznej.

Obecnie Muzułmańska Gmina Wyznaniowa w Białymstoku posiada ok. 1.000 członków. Są to wyłącznie osoby pochodzenia tatarskiego, zamieszkałe w Białymstoku, do których dołączyły rodziny tatarskie z powiatu białostockiego, a także nieliczne mieszkające w odległych województwach. Zarządem Gminy kieruje już drugą kadencję Halina Szahidewicz, z zawodu nauczycielka, dziś już na emeryturze. Przez wiele lat imamem gminy był Aleksander Chalecki, były ułan Szwadronu Tatarskiego 13. Pułku Ułanów Wileńskich, uczestnik obrony kraju we wrześniu 1939 r. Nadal pełni swoje obowiązki, choć obecnie posiada młodego zastępcę w osobie Tomasza Miśkiewicza, który przybył niedawno z Arabii Saudyjskiej po odbyciu tam studiów teologicznych.

Ali Miśkiewicz

Obchody 40-lecia Gminy Muzułmańskiej w Białymstoku przeniesione zostały na ten rok, a w ich ramach przewidywana jest w końcu tego tygodnia sesja popularnonaukowa, uroczysta akademia, podczas której ma wystąpić amatorski zespół artystyczny młodzieży tatarskiej, przygotowany na tę okazję przez przewodniczącą Gminy i sprowadzoną z tego powodu z Krymu, członkinię zawodowego zespołu tatarskiego Lewizę Bikbbułatową. Odbędzie się też nabożeństwo w meczecie w Kruszynianach, który obecnie znajduje się pod opieką gminy białostockiej, jak również spotkanie towarzyskie w tej wsi połączone z degustacją dań kuchni tatarskiej. Przewidziano także tradycyjny „bal tatarski". Na obchody spodziewany jest przyjazd wielu gości z całego kraju, a tym także osób nie będących pochodzenia tatarskiego, lecz zainteresowanych dziejami i kulturą tej małej grupy etnicznej w Polsce.

Wędkarze z „Solidarności" łowili na Bugu

Profesjonalny występ białostoczan

ANTONI REMIESZ

„...O Bugu! Którego głębiny nie zmierza
Ni wiosło, ni śmiały bród ludzi,
Ni trzoda bliskiego pasterza
Swawolnem pływaniem nie brudzi
Jak miło się wsłuchiwać w twój szelest i gwary!
O rzeko najczystsza, najzdrowsza!
*Rzeko Podlasia, rzeko Mazowsza..."**

Woda Bugu dawniej wykorzystywana jako siła napędowa młynów i trakt komunikacyjny do spławiana towarów i drewna, 22, 23 czerwca 2001 była miejscem spotkań miłośników wędki i ryby. Nie tylko mieszkańców Mazowsza czy Podlasia, ale zza Odry.

Kliche Ralf: – My dopiero tutaj uczymy się wędkować...

II Międzynarodowe i IX Ogólnopolskie Zawody Wędkarskie im. Jana Frączka o Puchar Przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność" w brawurowym stylu wygrała ekipa reprezentująca Region Podlaski NSZZ „Solidarność".

Spektakl w trzech odsłonach to mistrzowskie posługiwanie się 14-metrowymi wędkami i znajomość zwyczajów bużańskich ryb w wykonaniu trzech „wspaniałych" wędkarzy z Białegostoku.

Odsłony to trzy tury, każdy zawodnik w innym sektorze w innej turze, czyli po sprawiedliwości.

Dominującą rybą był leszcz, płotki złowiono zaledwie cztery, ale była też ryba należąca do gatunku sporadycznie spotykanego – sapa.

Ryby małe i średnie poniżej 80 dag po zważeniu, w stanie żywym były przez sędziego kontrolnego wypuszczane z powrotem do łowiska. Na konsumpcję degustacyjną w Ośrodku „Pod sosną" w Wólce Nadbużnej, gdzie wszyscy byli zakwaterowani, przeznaczono leszcze powyżej jednego kilograma 80 dag, a było ich... oj, było.

Pierwsza tura była bezapelacyjnym triumfem Waldemara Wiśniewskiego – Białystok. On też miał największego w tej turze leszcza – 1,10 kg.

Po zmianie stanowisk na prowadzenie w drugiej turze wysunął się Henryk Gryko – Białystok, przed Ryszardem Kowalskim z Chełma. Wynik z drugiej tury: Gryko – leszcz 1,350 kg, a w sumie 8,1 kg ryb. Drugi członek ekipy białostockiej – Bogusław Organowski, udowodnił swoją wiedzę wędkarską leszczem 1,3 kg. Leszcz Kowalskiego 1,2 kg. Chełmski wędkarz miał pecha, kilka „ogromnych" ryb zerwało zestawy wędek.

W trzeciej turze, przy huśtawce ciśnienia atmosferycznego, wręcz brawurowo łowili wędkarze ekipy Białegostoku, a Ryszard Kowalski trzykrotnie zmagał się z ogromnymi rybami.

Punktacja po trzech turach:

I – Henryk Gryko – 14,4 kg

II – Waldemar Wiśniewski – 9,2 kg

III – Bogusław Organowski – 8,8 kg

Drużynowo: I – Białystok w składzie jak wyżej – 32,5 kg

II – Chełm – łączna waga 16,4 kg

III – Opole – łączna waga 5,8 kg

IV Ekipa z Niemiec – łączna waga 2,2 kg

Największa ryba – leszcz 1360 g – łowca Henryk Gryko.

– Jestem nad Bugiem drugi raz – oznajmił Kliche Ralf wędkarz z Niemiec – i dopiero podpatrujemy kunszt zawodników z Białegostoku. Są bezkonkurencyjni. Proszę im przekazać, za pośrednictwem gazety, nasze serdeczne gratulacje.

Niniejszym to czynię i dołączam swoje.

Bug-Ług Trojan. Łowisko trudne, ale i rybne.

** fragment ody ks. Macieja Starbiewskiego*

Imprezę sponsorowali

MPEC Białystok, Urząd Gminy Siemiatycze, Gazeta Współczesna, Zakład Energetyczny, PKS Siemiatycze, senator Stanisław Marczuk, przewodniczący Sejmiku Wojewódzkiego Krzysztof Jurgiel, Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność", PZU O/Okręgowy I Inspektorat Białystok, marszałek woj. podlaskiego Sławomir Zgrzywa, Browar „Dojlidy", Bank Gospodarki Żywnościowej, PPHU „Lech", MLEKOVITA BIELMLEK BP, prezydent miasta Białystok, WMW Białystok.

Fot. autor

Każdy gram ryby wskazuje elektroniczny czytnik. Od lewej: sędzia główny (w głębi), R. Kowalski i Franciszek Pilcicki – sędzia wagowy.

Stoją od lewej: sędzia główny, najlepszy wędkarz „S" 2001 oraz sędzia sekretarz-wagowy

Sto lat Australii

Stolica w buszu

1 stycznia 1901 roku utworzony został Związek Australijski: w federację połączyło się dawnych sześć kolonii brytyjskich. Rok bieżący dla mieszkańców kontynentu jest z tej okazji rokiem jubileuszowym, którego uroczyste obchody rozpoczęły się wraz z powitaniem nowego tysiąclecia. To wydarzenie sprzed stu lat zaowocowało również budową nowej stolicy, chociaż nikomu jeszcze się wtedy nawet nie śniło, że zostanie nią Canberra, wówczas mała zagubiona osada w buszu.

ANIELA ŁABANOW

Gdzie dwóch się bije...

Do miana stolicy nowego państwa pretendowały dwa ostro rywalizujące ze sobą największe miasta: Sydney i Melbourne. Aby uniknąć konfliktu, postanowiono wybudować nową. I to nie na wybrzeżu, gdzie dotychczas przede wszystkim rozwijało się osadnictwo, a w głębi kontynentu. Przyjęto też zasadę. że miasto ma być zlokalizowane nie dalej niż 100 mil od Sydney i na terenach, nie wymagających nakładu finansowego na wykup gruntów.

Z 40 przedłożonych lokalizacji w roku 1908 wybrano tereny wokół Canberry i Yass, rozpisując międzynarodowy konkurs urbanistyczny. Wpłynęło 137 prac, zwyciężył projekt amerykańskiego architekta z Chicago – Waltera Griffina. Autor uwzględnił bowiem zachowanie jak największej części pierwotnego krajobrazu i wkomponowanie układu miejskiego w otoczenie, stanowiące jak gdyby naturalny amfiteatr.

To Griffin nazwał miasto Bush Capital – stolica w buszu. Ale nazwę Canberra wywodzi się od aborygeńskiego słowa kamberra – miejsce spotkań. Teren ten należał przecież do pierwotnych mieszkańców kontynentu, Aborygenów.

Kamień węgielny pod przyszłe miasto położony został 1 marca 1913 roku na Wzgórzu Stołecznym – Capital Hill. Budowa ślimaczyła się, w 1927 roku odbyła się tu pierwsza sesja parlamentu, czyli Canberra zaczęła pełnić funkcję stolicy. Pierwsza międzynarodowa placówka – British High Commision, powstała dopiero w osiem lat później.

Australijczycy długo nie darzyli sympatią nowej stolicy. Sytuacja zmieniła się dopiero podczas obchodów 200 -lecia osadnictwa białego człowieka na tym kontynencie, w roku 1988. Na uroczystość przybyła specjalnie królowa Elżbieta II. Oddany też został do użytku nowy gmach parlamentu.

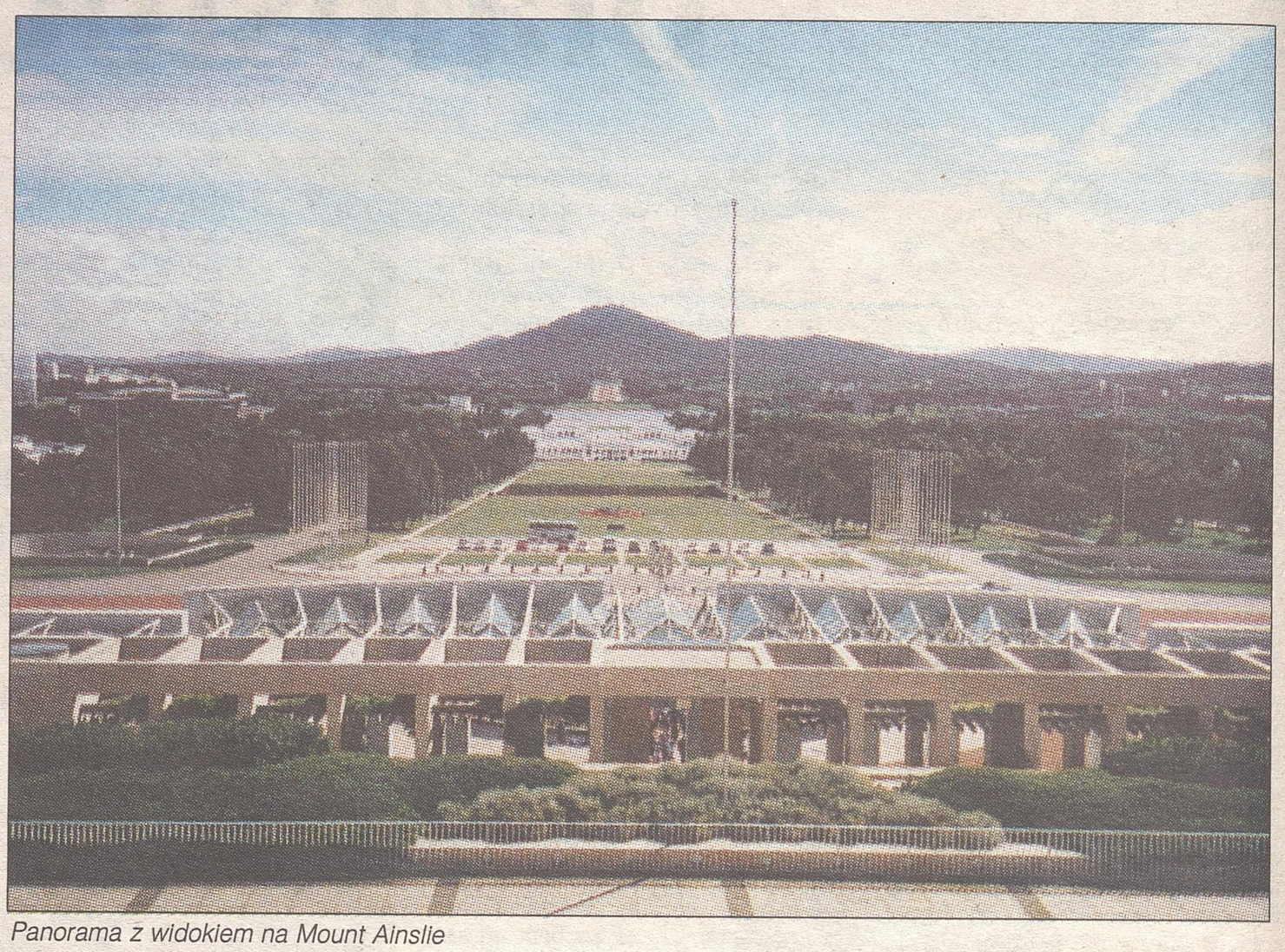

Panorama z widokiem na Mount Ainslie

O kangury tu nietrudno...

Canberra jak Brasilia

Dzieje stołecznej Canberry jako żywo przypominają historię Brasilii, centrum administracyjnego Brazylii. Też powstała na dziewiczym terenie, wyrysowana na papierze. I też wzbudzała wiele kontrowersji: z powodu położenia i nietypowej architektury.

Canberra usytuowana jest na granicy dwóch stref klimatycznych: umiarkowanej i podzwrotnikowej, w Nowej Południowej Walii – najbogatszym stanie Australii. W odległości 660 km od Melbourne i 300 km od Sydney. Leży na lekko falistej równinie, na wysokości 55-700 metrów nad poziomem morza, otoczona amfiteatralnie zalesionymi wzgórzami.

W środku miasta znajduje się Lake Burley Griffin – zbiornik wodny długości 11 km, utworzony w wyniku przegrodzenia tamą rzeki Molongo. Główne arterie komunikacyjne tworzą olbrzymi trójkąt, przecinający jezioro. Pierwotne plany Griffina zakładały miasto 25-tysięczne, z wersją rozwojową do 75 tys. mieszkańców. Ale już w 1996 roku było ich 325 tys.

Galeria sztuki w parlamencie

Na 32 hektarach Capital Hill – Wzgórza Stołecznego, zlokalizowany został New Parliament House – nowy gmach parlamentu. Jest to druga współczesna budowla – po Operze w Sydney, którą szczycą się Australijczycy, podkreślając jej ogrom i wystrój. Prawdę mówiąc, gdy podchodzi się do fasady, tego ogromu nie widać: budynek robi wrażenie rozległego, piętrowego pawilonu, nad którym powiewa flaga australijska na wysokim maszcie. Gmach został bowiem „schowany" za wzgórzem, nad które żadna jego część nie miała prawa wystawać więcej niż metr, za wyjątkiem owego 81-metrowego masztu. Za to z wysokiego tarasu widokowego z drugiej strony roztacza się wspaniały widok na miasto.

Fasada nowego gmachu parlamentu

W foyer parlamentu znajduje się 48 marmurowych kolumn, które mają sprawiać wrażenie lasu eukaliptusowego, tak charakterystycznego dla Australii. Great Hall – wielki hol, udekorowany jest wiszącym kobiercem, jednym z największych (20 na 9 m) na świecie. To dzieło Arthura Boyda opiera się także na motywach eukaliptusa.

Ściany i korytarze ozdobione są trzema tysiącami prac australijskich twórców, w tym Aborygenów. Parlament jest więc jedną wielką galerią sztuki, którą można zwiedzać. Podaje się też, że w ciągu trzech pierwszych lat po otwarciu przewinęło się tu milion turystów.

Natomiast o stary budynek parlamentu, wzniesiony w latach 20. ubiegłego stulecia, w którym obecnie znajdują się różne urzędy, ubiegają się Aborygeni. Odbywają się przed nim pikiety, a plac pokrywany jest kolorowymi malowidłami.

Pomnik Wojny

W linii prostej od nowego budynku parlamentu, przez aleję ANZAC Parade, dociera się do Australian War Memorial. Ten wielki pomnik – muzeum wzniesiono w celu upamiętnienia ofiar wszystkich wojen, w których brali udział Australijczycy, wspólnie z żołnierzami Nowej Zelandii (ANZAC). Znajdują się tam eksponaty dotyczące wszystkich bitew, w tym pod Gallipoli, gdzie poległo 30 tys. żołnierzy. Nowozelandczycy walczyli wspólnie z Polakami pod Tobrukiem i Monte Cassino. Australijscy piloci odbywali brawurowe loty, spiesząc z pomocą Powstaniu Warszawskiemu.

Pomnik Wojny jest drugim – po Operze w Sydney – najczęściej odwiedzanym przez turystów miejscem w Australii. Między innymi dzięki atrakcyjnym ekspozycjom: można tu „przeżyć" nawet bombardowanie. A nad War Memorial wznosi się Mount Aislie (842 m n.p.m.), z punktem widokowym. Atrakcją dla turystów są tu także żyjące na wolności kangury.

Fot. Autorka

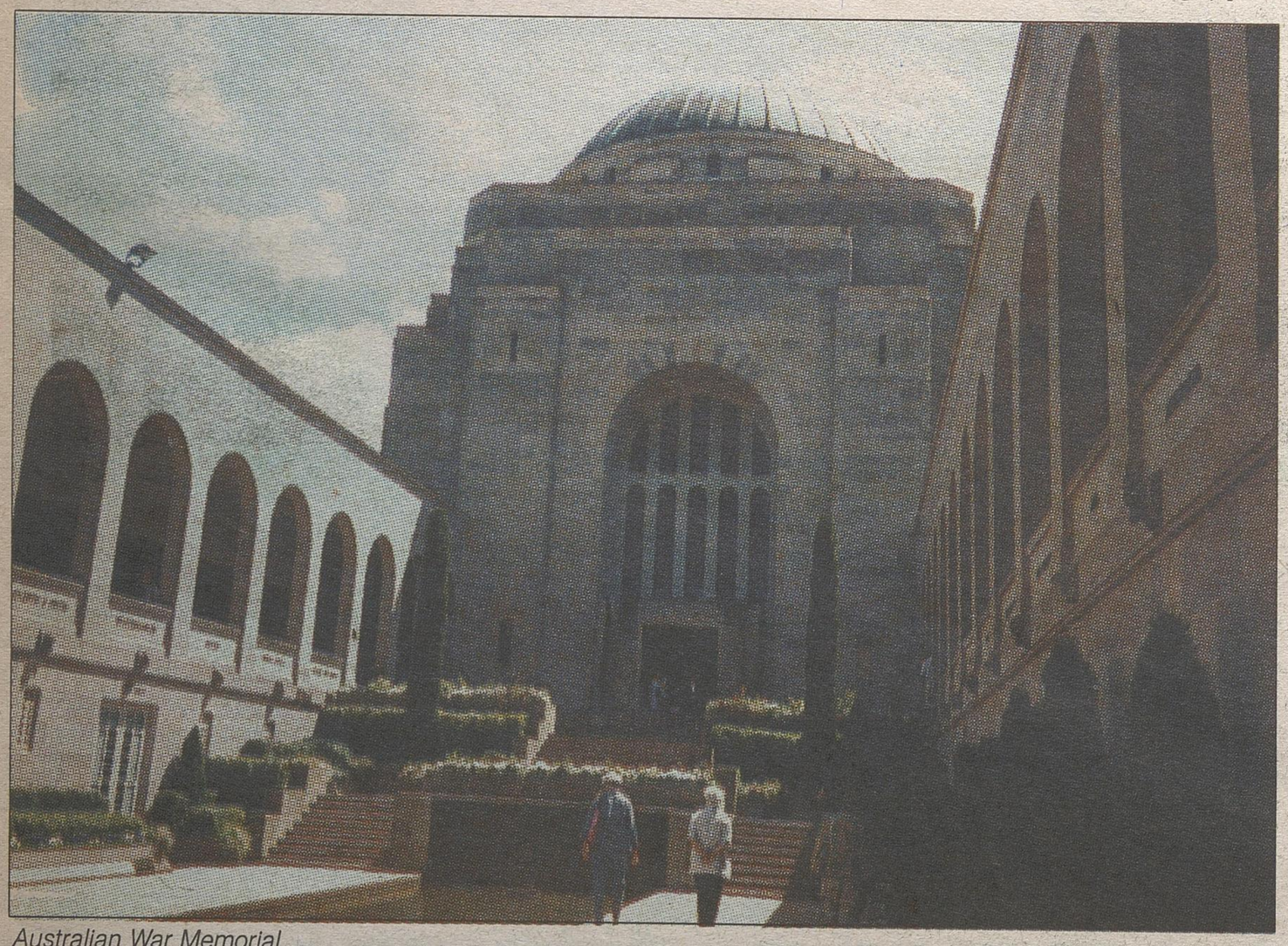

Australian War Memorial

Światowy Fundusz na Rzecz Przyrody zainwestuje w stada krów w Brzostowie

Mleko szczęśliwe

Szczęśliwa krowa to krowa wolna, która pasie się, gdzie chce, żywi się naturalną trawą, a nie żadną mączką kostną. Szczęśliwa krowa nie choruje na BSE i nie stoi zamknięta w oborze. Taka krowa daje szczęśliwe mleko – uważa WWF Światowy Fundusz na Rzecz Przyrody, który chce inwestować w takie stada w Brzostowie nad Biebrzą.

ANETA ZAMOJSKA

– Projekt pod nazwą „Szczęśliwa krowa z Brzostowa" narodził się po tym, gdy wybuchła choroba szalonych krów – wyjaśnia Przemysław Nawrocki, kierownik projektu WWF „Biebrzański Park Narodowy". – Stwierdziliśmy, że coś jest nie tak ze sztucznym podejściem do prac w rolnictwie, potrzebny jest oddech. Powinniśmy dążyć do tego, by w mleku nie było podejrzanych substancji – uważa Nawrocki.

Jego zdaniem doskonałym sposobem na zdrowe mleko jest wypas bydła na naturalnych, nienawożonych łąkach. A jeśli jest to połączone z ochroną przyrody – to idealna sytuacja. Takie idealne, wg WWF-u, stado znajduje się w Brzostowie w gminie Jedwabne.

Spotkania nad Biebrzą

Brzostowo to niewielka wieś nad Biebrzą, znajduje się tu prawie 20 gospodarstw. W każdym jest ok. 10 krów.

Wypas odbywa się tu w sposób nietypowy. Każdego ranka do rzeki schodzi się bydło z całej wsi – ok. 200 krów. Niektóre zwierzęta od razu przepływają rzekę, inne stają i zastanawiają się. Nie ma tu pastucha, krowy wiedzą, gdzie iść i jak wrócić. Wieczorem znów przeprawiają się przez rzekę i same wracają do swoich obór.

– Tak jest od dawna – opowiada Mariola Karwowska z Brzostowa, która urodziła się w tej wsi i mieszka przez 30 lat. – Dla nas jest to normalne. Czy krowy się nie gubią? Tylko raz, dwa lata temu, jedna z nich zabłądziła i do tej pory nie wróciła. A tak to jest spokój, nie zdarzały się też kradzieże – mówi mieszkanka Brzostowa, właścicielka 14 krów. – Najgorzej jest jednak z młodymi zwierzętami, trzeba je nauczyć drogi. Potem same sobie radzą – dodaje.

Mieszkańcy uważają taki sposób wypasu za naturalny i zdrowy, ich mleko oddawane do grajewskiego „Mlekpolu" ma klasę ekstra.

Podglądanie krów

To, co dla mieszkańców jest codziennością, dla turystów może być atrakcją – uważa przedstawiciel WWF-u.

– To jest wspaniały widok, gdy 200 krów przechodzi przez rzekę. Chcemy zainwestować w tę wioskę i promować to stado.

Inwestycje mają polegać na zbudowaniu pomostu widokowego nad rzeką przy brodzie oraz poprawie infrastruktury technicznej, przede wszystkim budowie dróg. W tej chwili we wsi drogi są błotniste, na pewno nie będą magnesem na turystów. Pieniądze na to przedsięwzięcie mają znaleźć się w programie unijnym SAPARD.

Z budżetu WWF-u mają natomiast pochodzić fundusze na dołączenie do stada rasy czerwonej krowy.

– Jest to rasa najlepiej zaadaptowana do trudnych warunków, najlepiej znosi ukłucia owadów, produkuje mleko wysokiej jakości – mówi Przemysław Nawrocki. Zaznacza, że musi jeszcze przyjrzeć się wypasowi i ewentualnie zmodyfikować terminy oraz zagęszczenie wypasu.

Przysługa dla ptaków

Te działania spowodują, że z biebrzańskich łąk nie znikną takie rzadkie gatunki ptaków jak rydzyki, brodźce krwawodziobe czy czajki. Zwierzęta domowe żywiąc się trawą nie dopuszczają bowiem do zarastania łąk. A to idealne warunki dla ptaków błotnych.

– Te ptaki żyją dzięki krowom z Brzostowa, a krowy są szczęśliwe, bo mogą same o sobie decydować. Dają mleko szczęśliwe – mówi Przemysław Nawrocki.

Kolejnym działaniem WWF-u w Brzostowie ma być pomoc w marketingu produktów, które rolnicy mogliby produkować na potrzeby turystów, np. domowe sery.

Mirosława Karwowska uważa, że na dzisiejszym rynku jest to raczej nierealne. Dodaje jednak, że jeśli znaleźliby się nabywcy, to może w przyszłości...

Przedstawiciel WWF-u jest większym optymistą:

– Myślimy już o różnych gadżetach, np. kubki czy koszulki z nazwą „mleko szczęśliwe". Nasz cel to przecież ochrona przyrody i pomoc ekonomiczna dla rolnika – kończy biebrzański wysłannik Światowego Funduszu na Rzecz Przyrody.

Fot. Tomasz Jaszkowski

REKLAMA

Konto24. Bank NON STOP.

Konto24 to idealne i wygodne rozwiązanie dla wszystkich, którzy cenią sobie niezależność. Bez względu na czas i miejsce możesz przeprowadzać transakcje i sprawdzać stan swojego konta. Bezpłatny całodobowy kontakt z Bankiem zapewnia Internet, telefon i telefon komórkowy. Nowocześnie i wygodnie. Do dyspozycji masz także ponad 420 placówek i 520 bankomatów. Konto24 to więcej niż zwykłe konto osobiste, to Bank NON STOP.

BZ WBK | Bank Zachodni WBK

infolinia: 0800 240 240, http://www.bzwbk.pl

luc

DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

DURIAN, LIMA I POMPELA

Urok czerwca to nie tylko najdłuższe dni ale i wysyp rodzimych owoców. Rozkoszując się smakiem truskawek i czereśni możemy bez zazdrości poczytać o owocach świata. Część z nich dostępna jest w sklepach przez okrągły rok.

Podróżując po Malajach możemy zjeść najsmaczniejszy owoc świata – DURIA.;

5-kilogramowy, pokryty kolczastą skórką, o białym miąższu konsystencji masła i smaku francuskich kremów budyniowych (na rysunku). Ów niezwykły rarytas ma jednak pewną właściwość, która sprawia, że smakosze durianu nie są wpuszczani do ekskluzywnych hoteli, taksówek i samolotów. Wydzielają odrażającą woń porównywaną do mieszaniny gnijącej cebuli, potu i rozkładającego się mięsa. Odór jest tak trwały, że tubylcy pozostawiają przyjemność spożywania owoców orangutanom, a sami prażą nasiona, które smakują jak kasztany.

Z południa Azji pochodzi też POMPELA, czyli pomarańcza olbrzymia. Owoc ten wygląda jak duży, gruszkowatego kształtu grejpfrut, z żółtą, nieco dziobatą skórką. Ciężar jednego okazu może dochodzić do 3 kilogramów! Miąższ i skórkę przetwarza się na aromatyczne dżemy i wykorzystuje w perfumerii.

Tego samego pochodzenia jest LIMA (limeta). Jej owoce przypominają kształtem cytryny, ale sporo większe, a skórka ma woskowy nalot i intensywnie zieloną barwę. Angielscy marynarze zabierali limety w dalekie podróże jako dobry lek przeciwszkorbutowy, dlatego do dziś są żartobliwie nazywani limey – „limojady". Obecnie owoce limy to ozdoba koktajli, lodów i sałatek owocowych.

Leng.

KOSMETYCZKA RADZI

Czas na opalanie

Promienie słoneczne są niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania organizmu człowieka. Jednak nadmierne opalanie może być przyczyną nieodwracalnych zmian w głębi skóry i jej przedwczesnego starzenia.

Opalenizna jest rodzajem ochrony, który wytwarza skóra. W ten sposób cera broni się przed nadmiernym promieniowaniem słonecznym.

Promieniowanie słoneczne dzieli się na UVB, które, jeśli dociera do skóry w nadmiarze, powoduje oparzenia (bąble, łuszcząca skóra, zaczerwienienie, pieczenie) oraz UVA – docierające w głąb skóry i mogące trwale uszkodzić włókna kolagenowe skóry (odpowiedzialne za jej elastyczność).

Aby ograniczyć ilość promieniowania słonecznego docierającego do skóry, trzeba stosować kosmetyki z filtrami UVA i UVB. Dzięki nim nie dojdzie do bolesnych poparzeń, a opalenizna będzie ładniejsza.

Szacuje się, że około 70 proc. napromieniowania UV organizm człowieka otrzymuje w dzieciństwie. Skóra „zapamiętuje" każde poparzenie i „schodzącą skórę". Uszkodzenia sumują się i ujawniają po około 20 latach (wiotka, pomarszczona skóra).

Nie wszystkie rodzaje skóry wymagają takiego samego zabezpieczenia. Najbardziej wrażliwa jest z reguły blada cera osób o jasnych lub rudych włosach. Są jednak wyjątki.

Na kosmetykach do opalania lub ochrony przed słońcem jest zawsze podany numer filtra przeciwsłonecznego (SPF). Im bardziej wrażliwa cera, tym lepszej potrzebuje ochrony. Dlatego cerę wrażliwą chronimy kosmetykami z filtrami 15-25, a bardzo wrażliwą – 40-60 (do kupienia tylko w aptekach). Do ochrony normalnej karnacji wystarczą filtry 8-15, a ciemnej, mało wrażliwej na słońce i już opalonej – 2-8.

Jeśli na plażę wybiera się cała rodzina, lepiej zabierać ze sobą kosmetyki wodoodporne przeznaczone zarówno dla dzieci, jak i dorosłych, które nie zmywają się w czasie kąpieli (np. wodoodporna emulsja do opalania z witaminą E z serii Golden Sahara Mincer). Warto wiedzieć, że kosmetyki z filtrami UV chronią przed powstawaniem piegów.

Monika

MODA

Lato w kwiecistym sarongu

Tydzień temu pisaliśmy o letniej kolekcji męskiej odzieży z firmy „Cottonfield", sprzedawanej m.in. w białostockim sklepie „Carli Gry". Dzisiaj zaś o kolekcji odzieży damskiej z firmy „Jackpot", którą również możemy znaleźć w sieci tych sklepów.

Nowa letnia kolekcja „Jackpot" zwiastuje radosny czas, który nadchodzi wraz z nastaniem lata. Nic więc dziwnego, że dominują w niej niezwykle radosne i pełne dynamiki kolory, takie jak: czerwień, pomarańcz i koral. Wypierają one tak modny jeszcze w ubiegłym roku róż. W tym roku zaś świetlisty pomarańcz łączymy z melonową żółcią, turkusowym odcieniem niebieskiego oraz z bielą.

„Jackpot" proponuje koszule w bardzo kobiecych kolorach, piękne zwiewne szyfony i jedwabie oraz proste, sportowe bawełny i dzianiny. Wszystko to w szalonych i śmiesznych wzorach, w wąskie lub szerokie paski, duże i małe grochy, a także... kwiaty, kwiaty, kwiaty... Zresztą w tym roku można wszystko ze sobą dowolnie zestawiać, kwiaty z grochami, paski z kratkami itd. Wszystko pasuje do wszystkiego. Do spodni w paski możemy założyć bluzkę w grochy i wdzianko w małe kwiatki. Jednak ci, którzy nie zdecydują się na takie szaleństwo i chcą pozostać przy klasycznym stylu, również w kolekcji „Jackpot" znajdą coś dla siebie.

W sklepach „Jackpot" sprzedawana jest też plażowa odzież z kolekcji „Woda – moja miłość" i „Na plaży". W sklepach tych znajdziemy wiele różnorodnych topów oraz rozmaite doły kostiumów. W tym sezonie niezwykle modne jest łączenie bikini w charakterze stanika z narzuconą nań letnią bluzką. Przy czym bluzka może być w wesołe paski lub kwiatki, a top kostiumu – jednolity z oblamówkami w kontrastowym kolorze.

Prawdziwym hitem lata 2001 będą też dwustronne sarongi, delikatnie wyszywane kwiatami w zharmonizowanych kolorach – gładkie z jednej strony i w głębokich, pasujących do siebie barwach po drugiej stronie. Lato to również czas absolutnego szaleństwa na punkcie wyszywanych sukienek i spódniczek z jedwabiu. Nie ma nic lepszego na upalne dni niż przewiewne sukienki w kwiatowych motywach, uszyte z lekkich materiałów. Poza tym, taka cienka, zwiewna sukienka zajmuje bardzo mało miejsca w walizce, co nie jest bez znaczenia, szczególnie dla pań, które lubią się na wczasach stroić.

W sklepach „Jackpot" na dziewczyny czekają też miękkie kapelusze z szerokimi rondami i pantofle w „wesołych" kolorach.

DONA

NA TALERZU

Małolat w kuchni

Dla tysięcy nastolatków zaczęły się wakacje, a wraz z nimi – przeróżne przygody, także kulinarne. Niejedna pracująca mama, wybiegając teraz rano do swojej firmy czy biura, rzuci dziecku od drzwi: usmaż sobie jajko albo zrób tosta z dżemem i będzie śniadanie. No i dziecko, nieco już przyuczone, jakoś sobie poradzi.

A co na obiad? EWA proponuje zupełnie nieskomplikowane danie, czyli – omlet z warzywami i ziemniakami. Młode kartofelki tanieją z dnia na dzień, warzywa również, więc nie będzie to obiad kosztowny.

Oto przepis na 1 osobę:

2 większe ziemniaki i 2 marchewki należy umyć, cieniutko obrać, opłukać i osączyć w durszlaku. Następnie pokroić na cienkie plasterki, posolić, posypać pieprzem i wrzucić na teflonową patelnię z 2 łyżkami rozgrzanego oleju. Ziemniaki i marchewkę podsmażać lekko do chwili, aż warzywa wchłoną olej.

W tym czasie trzeba umyć 2 jajka, wybić je ze skorupek do miski, dolać 5 łyżek mleka, po czym obydwa składniki dobrze wymieszać – najlepiej trzepaczką (a kto ma pewną praktykę, może użyć elektrycznej przystawki do miksera). Ubitą masę wylewa się na zarumienione warzywa w patelni i trzeba smażyć wszystko do czasu, aż jajka się zetną (nie trwa to długo, więc należy bardzo uważać).

Gotowy omlet zsuwa się z patelni drewnianą łopatką na płaski talerz i posypuje się po wierzchu 2 łyżkami gorącego groszku konserwowego lub pokrajanej fasolki szparagowej oraz szczyptą zielonej natki z koperkiem. Całość ozdabia się wiórkiem masła.

Nieco wcześniej można ułożyć na drugim talerzu kilka liści umytej i osączonej zielonej sałaty, plasterki ogórka i pomidora. Jeżeli mama w tym czasie wróci do domu, trzeba będzie na pewno natychmiast przygotować drugi taki sam omlet.

EWA

HOROSKOP

RAK 23 VI – 22 VII

Koniec rozliczania. Z nadzieją popatrzysz na nowe, zawodowe perspektywy. Coraz lepsze rokowania finansowe. Zacieśnienie związków z bliską osobą spod znaku Bliźniąt. Zarezerwujesz czas na poważne dyskusje. Pod koniec tygodnia podejmiesz decyzję o krótkim wyjeździe.

LEW 23 VII – 23 VIII

Strzeż się zazdrosnego Wodnika! Jego działania mogą mocno Ci dokuczyć. Wspaniałe odnowienie starych przyjaźni. Korzystna współpraca na gruncie zawodowym. Masz przed sobą przynajmniej kilka niespodzianek. Naprawisz jakiś błąd. Postawisz na cierpliwość i wytrwałość.

PANNA 24 VIII – 23 IX

Odpoczniesz. I z prawdziwą przyjemnością poświęcisz więcej czasu własnej osobie. Nie obawiaj się nowych pomysłów. Dzięki nim masz szansę osiągnąć to, co naprawdę chcesz. Na pewno nie spóźnisz się na żadne spotkanie. Pomoc nadejdzie z najmniej spodziewanej strony.

WAGA 24 IX – 23 X

Zapowiada się udany tydzień. Załatwisz różne sprawy i dokończysz bieżące interesy. Uwolnisz się od czyjejś niekompetencji i odzyskasz pewność siebie. Początek dużych, ale jak dobrze wiesz, niezbędnych wydatków. Na swojej drodze napotkasz jakiegoś tajemniczego Lwa ...

SKORPION 24 X – 22 XI

Twoje poszukiwania wkrótce zostaną uwieńczone prawdziwym sukcesem. Koniec z uczuciowymi komplikacjami. Swoją przyszłość zwiążesz z osobą spod znaku Ryb. Niewykluczone, że nadszedł czas nowych możliwości. Wreszcie wykorzystasz swoją szansę.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

Zwiększony nacisk połóż na działania zespołowe. Jakieś nowości. Lepiej nie ekscytuj się obiecującą, ale mało konkretną propozycją Koziorożca. Pamiętaj o pohamowaniu emocji. Jeżeli jest gorzej, to dobry znak, że już niedługo będzie znacznie lepiej. Realna szansa na zasilenie konta.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Nie zawsze przykręcenie śruby przynosi dobre rezultaty. Masz przed sobą okres sporych szans i możliwości. Postarasz się nawiązać nowe, obiecujące kontakty. Z ostatecznymi decyzjami wstrzymasz się jeszcze trochę. Nieporozumienia przeczekasz bez zbędnych komentarzy.

WODNIK 21 I – 19 II

Stabilizacja w życiu osobistym. Skupisz się na zupełnie innych sprawach. Nawet trudne chwile nie wyprowadzą Cię z równowagi. Jakieś śmiałe posunięcie, które będzie podstawą serii skutecznych działań. Stoczysz walkę z lenistwem. Weekendowe, rodzinne, udane spotkanie.

RYBY 20 II – 20 III

Zmiany na lepsze. Twój naprawdę duży wysiłek przyniesie wymierne korzyści. Spore ożywienie towarzyskie. Nadchodzący tydzień może obfitować w bardzo sympatyczne chwile. Cały czas idź twardo do przodu. Teraz nie jest dobry czas na nieśmiałość i zakłopotanie.

BARAN 21 III – 20 IV

Nie lubisz bezczynności i zbyt długiego odejścia od spraw zawodowych. Jednak krótki urlop jest Ci potrzebny. Coroczne spotkanie z daleką rodziną na pewno będzie udane. Na niektóre sytuacje popatrzysz z zupełnie nowej perspektywy. Bezinteresowna uwaga przyniesie radość i odprężenie.

BYK 21 IV – 21 V

Posprawdzasz dokumenty i przypilnujesz wszystkich terminów. Baczniejszą uwagę zwrócisz na sprawy finansowe. Wyjaśnią się powikłane relacje z Rakiem i Skorpionem. Absolutnie nie wolno Ci zapomnieć o złożonych obietnicach. Unikaj zupełnie niepotrzebnej agresji.

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Uporasz się z przesądami. Sensowne wyjaśnienia pozwolą opanować emocje. Korzystne dni na układanie planów. Postaraj się uniknąć okazji do złapania przeziębienia. Nie licz na okazje, zaufaj własnym umiejętnościom. Jak na razie nie ma większych nowości. Ale idą zmiany na lepsze!

luc

http://www.vw.com.pl

Volkswagen Golf.

Potrójnie premiowany.

BONUS AC,OC, NW,KR + PAKIET ELEKTRYCZNY + KREDYT 1%

• Tylko teraz w cenie Golfa otrzymasz jednocześnie pełen pakiet ubezpieczeń oraz pakiet elektryczny obejmujący: elektrycznie sterowane przednie szyby z funkcją automatycznego domykania, autoalarm i centralny zamek. Kupującym Golfa na kredyt, Volkswagen Bank Polska gwarantuje specjalne warunki – oprocentowanie już od 1%.* **Zapraszamy.**

VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.

VW Golf

Szczegóły oferty u autoryzowanego dealera VW **Sieńko i Syn**

15-168 Białystok, ul. Wysockiego 65, tel. (085) 676 19 70, fax (085) 676 11 25

N1039583

*Kredyt denominowany w euro. Liczba samochodów objętych ofertą ograniczona.

MATERIAŁY • DORADZTWO TECHNICZANE
CENTRUM DACHOWE
DACHÓWKI CEMENTOWE
Euronit
• 30 lat gwarancji
• transport (miasto) - GRATIS
NEXMAR
15-008 BIAŁYSTOK
UL. RYSKA 1, TEL. 741-22-32
D1038207

MATERIAŁY BUDOWLANE
• cement • wapno
• wełna
• płyty gipsowo-kartonowe
• papa • lepik
• styropian
• cegła ceramicz. z Koplan (15% taniej od ceny producenta)
PW BAZAROL S.C.
KSIĘŻYNO, ul. Alberta 6
tel. 663 22 89; 663 18 55
M1038905

ELMIR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111,
tel. 744-44-30
N1038987

Sp. z o.o. w Warszawie
FERRONA
Filia Białystok, ul. Sejneńska 3
tel. 74 55 686, 0604 219 429
SKUPUJE ZŁOM:
stalowy i żeliwny
od 14 gr do 22 gr/kg
metale kolorowe

miedź	5,80
mosiądz i brąz	3,60
aluminium plastyczne	3,50
aluminium elektr.	5,40

WIĘKSZE ILOŚCI ODBIERAMY WŁASNYM TRANSPORTEM
M1038989

SKŁAD WYROBÓW KLINKIEROWYCH
„CERAMIKA"

Oferujemy: wysokiej klasy wyroby klinkierowe na każde ogrodzenie, elewację, dach oraz ceramiczne elementy konstrukcyjne.
Polecamy wyroby firm: Jopek, RÖBEN, GZCB Gozdnica, BORAL i innych.
Przy dużych zamówieniach możliwość negocjacji cen i bezpłatnego transportu.
Białystok, Kleosin
ul. Baczyńskiego 37 (dojazd od pętli 11)
tel. (0-85) 663-13-89
N1038992

kostka brukowa
z niemieckiej wibroprasy
- bloczki fundamentowe
- krawężniki
- trylinka
- ogrodzenia betonowe
- płytka chodnikowa
- kręgi... *i inne*
- kompletne nawierzchnie

ELWIBRO
Wasilków
ul. Supraślska 16
Tel. 085/ 718-53-50
N1038993

SKODA FIMOT EŁK
D1039576

SKODA FABIA
2000 zł TANIEJ!!!

OCTAVIA
JUŻ OD 43.700 ZŁ
OC, AC, NW GRATIS!!!
Już w sprzedaży Octavia 4x4 oraz Octavia RS
KUP FELICIĘ A OTRZYMASZ
WYPOSAŻENIE DODATKOWE WARTOŚCI 3000 ZŁ GRATIS!!!
PRZYJMUJEMY W ROZLICZENIU SAMOCHODY UŻYWANE WSZYSTKICH MAREK
„FIMOT" SC
Ełk, ul. Łukasiewicza 1c
tel. (0-87) 610-48-40,
(0-87) 610-48-48
komis 0-608-409-724
Pisz, ul. Warszawska 47A
tel. (0-87) 425-13-10
Suwałki, ul. W. Polskiego 2
tel. (0-87) 566-32-63
Giżycko, ul. 1 Maja 23
tel. (0-87) 429-15-99

już od
52 780 zł
MITSUBISHI SPACE STAR
Wszystkie modele Mitsubishi SPACE STAR i Carisma objęte są promocją, w której otrzymasz firmowe radio, oryginalny alarm, klimatyzację.
Przyjmujemy auta używane w rozliczeniu!
DNI OTWARTE: 30.06.2001 - 1.07.2001 (sobota i niedziela)
ZAPRASZAMY!
3 LATA GWARANCJI
Zalecamy oleje Mobil

Wybierz ***swój salon***
PUH Grafix - to synonim fachowości, profesjonalizmu oraz życzliwości. Najnowsze modele, niewiarygodne promocje, a przede wszystkim atrakcyjne ceny. Przymierz się do nowego modelu MITSUBISHI, odnajdź własną drogę do naszego salonu
PUH Grafix
15-806 Białystok, ul. Dziesięciny 54
tel. (085) 654-73-34
MITSUBISHI MOTORS
N1039579

MATERIAŁY • DORADZTWO TECHNICZANE
CENTRUM DACHOWE
POLIWĘGLAN KANALIKOWY
• ciągi doświetleniowe
• akcesoria
• cięcie-gratis
NEXMAR
15-008 BIAŁYSTOK
UL. RYSKA 1, TEL. 741-22-32
D1039206

Cześć! Och, jak mi głupio! Chyba z powodu wakacji, które Wy macie, a ja nie, pomyliłem się w obliczeniach i tydzień temu wylosowaliśmy trzy nagrody, a nie – jak obiecałem na Dzień Dziecka – dziesięć. Bardzo, bardzo przepraszam i naprawiam błąd tak szybko, jak tylko mogę. Pozostałe siedem nagród za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 399 otrzymują: Małgorzata Oksztulska z Kleosina, Paulina Szwed z Nowoberezowa, Karolina Santorowska z Pieńczykowa, Łukasz Małyszko z Białegostoku, Ewalina Roszkowska z Rybnik, Martyna Ciniewicz z Białegostoku oraz Maciej Werner również z Białegostoku.

Jeszcze raz przepraszam, gratuluję i zapraszam do łamania głowy.

Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 400. otrzymują: ***Paweł Kamiński z Białegostoku, Sebastian Grzelak z Czarnej Białostockiej oraz Daniel Wilman z Białegostoku.*** *Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.*

Marek

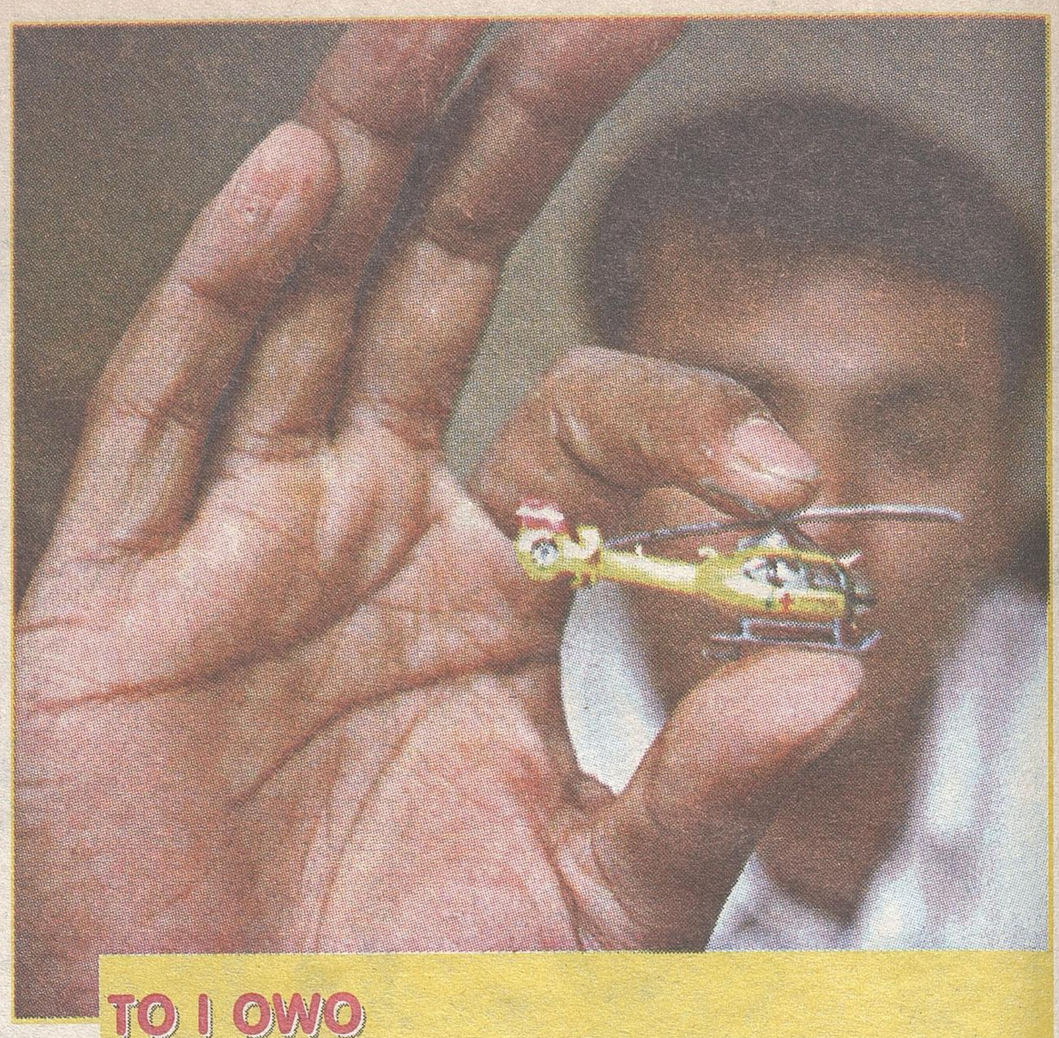

TO I OWO

Zawsze bardzo lubiłem miniaturki i z podziwem patrzyłem na ich wykonawców. Sam chciałbym być tak precyzyjny jak ten hinduski student informatyki, Bishojeet Paul, który pokazuje wykonany przez siebie model helikoptera Sikorsky. Do Paula należy już krajowy rekord za najmniejszy, mierzący 5 mm, model Mercedesa. Tylko pozazdrościć. Teraz marzy o odnotowaniu jego miniaturek w Księdze rekordów Guinnessa. PAP

WSPÓŁCZESNA 403 DZIECIOM

Cześć Dzieciaki!

Konkurs „Massy" i „Gazety Współczesnej"

Narysuj swoje wakacje

Podczas wakacji może zdarzyć się wszystko! Warto to zapamiętać i narysować. „Gazeta Współczesna" i firma „Massa Company" oraz Centrum Handlowe „Marko" zapraszają wyszystkich przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych do wzięcia udziału w wielkim wakacyjnym konkursie rysunkowym. Swoje przygody można namalować lub narysować pod warunkiem, że wszystko zmieści się na kartce z bloku rysunkowego (format A-4).

Honorowy patronat nad konkursem objął podlaski kurator oświaty Jarosław Zieliński.

Przez całe wakacje, aż do 20 września w każdy wtorek i piątek w „Gazecie Współczesnej" będziemy drukować specjalne kupony. Wystarczy wyciąć pięć z nich, nakleić na rysunek (oczywiście z drugiej strony) i przesłać pod adresem „Gazety Współczesnej": 15-950 Białystok, ul. Suraska 1 lub „Massa Company": 15-113 Białystok, Dział Promocji, ul Generała Władysława Andersa 38.

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone 6 października w „Gazecie Współczesnej".

Na uczestników konkursu czekają rowery górskie, hulajnogi, zestawy gier oraz inne atrakcyjne nagrody.

(jaż)

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Ktoś najlepszy. 4. Urządzenie służące do tkania dywanów lub nazwa miasta. 9. Po nocy. 10. Towarzyszą zimie. 11. Na środku twarzy. 12. Niejedna w mieście. 15. Odgłos wydawany przez kota pijącego mleko. 17. Państwo, którego stolicą jest Tirana. 18. Może być lekcyjna. 19. Odprawiana w kościele.

PIONOWO: 1. Bardzo twardy i cenny materiał używany przez rzeźbiarzy. 2. Do zjeżdżania z górki. 3. Chodzi do tyłu. 5. Niejeden w wierszu. 6. Na końcu nogi. 7. Inaczej błąd. 8. Na przykład kamienia łupanego. 13. Angielska miara długości. 14. Mała Alicja. 15. Aktor grający bez słów. 16. W nim wiele drzew.

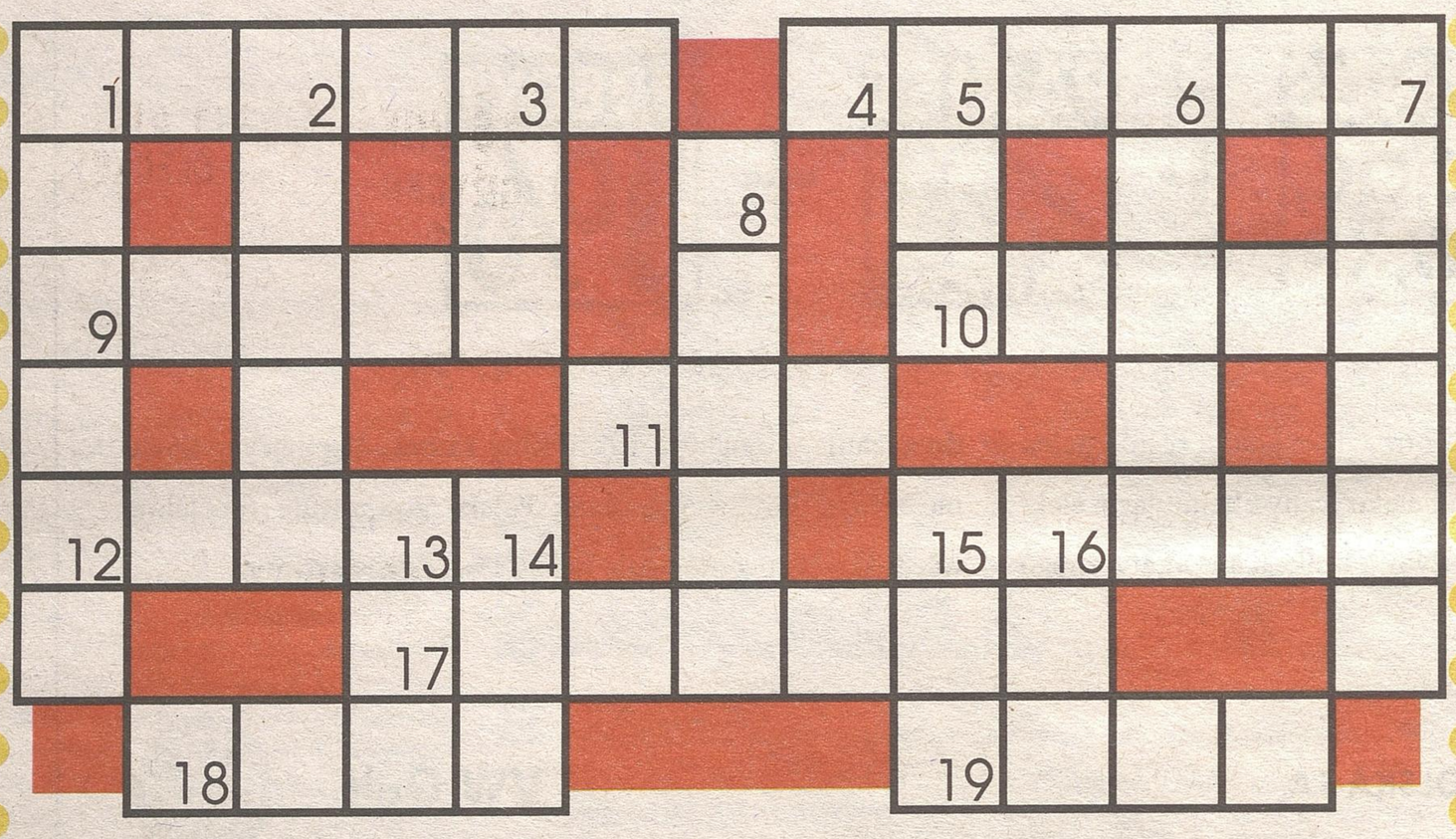

KWADRATY

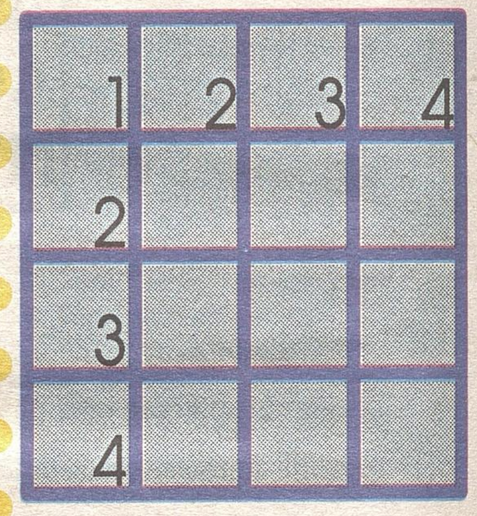

1. Niejedna w supersamie. 2. Ponoć strzela z łuku w serca zakochanych. 3. Nocny ptak. 4. Nosi na głowie turban i przeważnie wyznaje religię Mahometa.

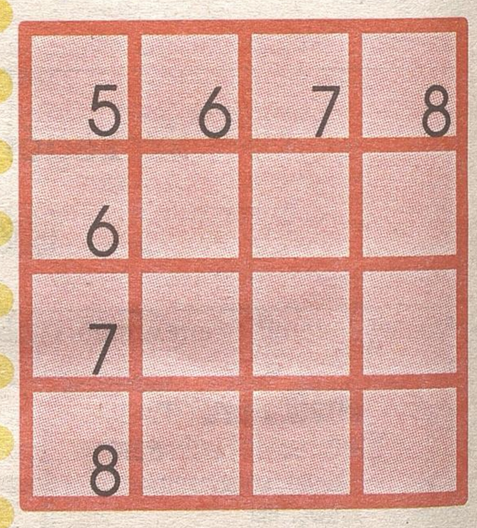

5. Przy uszach mężczyzny. 6. Duża ryba słodkowodna. 7. Znosi jaja. 8. Ze stolicą w Teheranie.

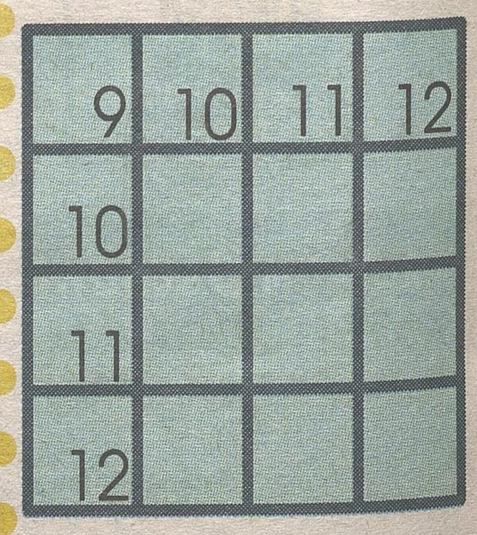

9. Dawniej jedzenie. 10. Imię męskie. 11. Zapasowe w samochodzie. 12. Inaczej ślad.

SYLABÓWKA

Do poszczególnych kratek diagramu wpisuj nie litery a sylaby kolejnych rozwiązań.

POZIOMO: 2. W niej list. 4. Naczynie do podawania zupy. 5. Zapora na rzece. 7. Kończyna dolna. 8. Na niej kelner roznosi potrawy.

PIONOWO: 1. Rapujący piosenkarz. 2. Żeby nie skakała, to by nogi nie złamała. 3. Jedno z rodziców. 4. Na sklepowej ladzie. 6. Walczą na niej judocy.

KRZYŻÓWECZKA

POZIOMO: 3. Mąż kury. 4. Zatyka wannę lub butelkę.

PIONOWO: 1. Nadmorskie miasto, w którym odbywają się festiwale piosenki. 2. Mały mur.

MIŁYCH WAKACJI

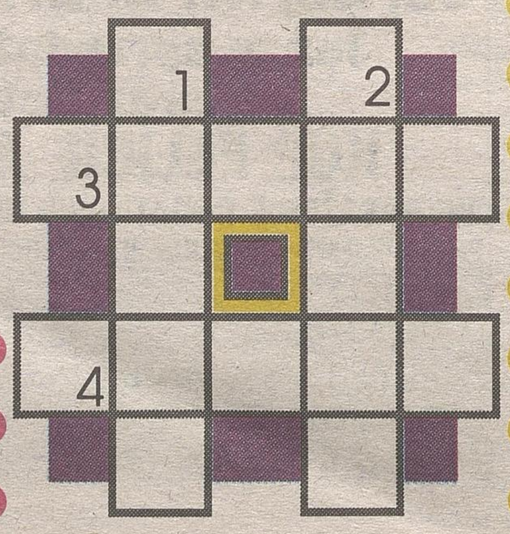

MAGICZNE

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

OFERTA WEEKENDOWA

CUKIER 2,18 kg

Kurczak świeży kg 5,89

Namiot turystyczny Minipak 45,99

Stół ogrodowy zielony i biały Salomone 140x90	~~89,99~~	49,99
Fotel z niskim oparciem zielony Stella	~~15,99~~	9,99
Fotel wielopozycyjny z podnóżkiem Relax + materac 7 cm	~~74,99~~	54,99
Hamak	~~35,99~~	19,99
Materac plażowy	~~29,99~~	9,99
Materac 2-os. welur 198x130	~~99,99~~	49,99
Fotel ogrodowy biały Relax	~~109,99~~	49,99
Krzesło z niskim oparciem Relax	~~16,99~~	12,99
Leżak ogrodowy biały Topazio	~~119,99~~	79,99

Mleko Delik 1,1l UHT 0,5%, 2%, 3,2%	~~1,89~~	1,69
Delma do kanapek 500 g.	~~1,69~~	1,29
Śmietana 12% 450 g.	~~1,45~~	1,29
Jogurt Bakoma 157 g.	~~1,15~~	0,89
Szponder z/k kg	~~6,58~~	4,99
Kiełbasa biała kg	~~8,29~~	6,99
Pomidory kg	~~3,99~~	2,99
Ziemniaki młode kg	~~1,29~~	0,99

oferta ważna do wyczerpania zapasów

D10395589

Auchan

Białystok, ul. Produkcyjna 84

poniedziałek-sobota 7.00-22.00, niedziela 9.00-20.00

WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA
BIAŁYSTOK

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku

ogłasza rekrutację na rok akademicki 2001/2002 na:

- 4,5-letnie jednolite studia magisterskie dzienne,
- 5-letnie jednolite studia magisterskie zaoczne,
- 1,5-roczne uzupełniające studia magisterskie dzienne,
- 2-letnie uzupełniające studia magisterskie zaoczne,
- 3-letnie studia zawodowe dzienne,
- 3-letnie studia zawodowe zaoczne

na kierunek EKONOMIA

w ramach pięciu specjalności:

- *rachunkowość*
- *handel zagraniczny*
- *zarządzanie przedsiębiorstwem*
- *bankowość i finanse przedsiębiorstw*
- *informatyka stosowana (wyłącznie na studiach dziennych)*

oraz bloku specjalnościowego: prawno-ekonomicznego (wyłącznie na studiach zawodowych)

Uczelnia zaprasza również na roczne podyplomowe studia (w trybie zaocznym):

- Rachunkowość i Finanse Przedsiębiorstw
- Ekonomika Handlu Zagranicznego

Uwaga: o przyjęciu na studia decyduje kolejność zgłoszeń.

Osoby, które do 31 lipca 2001 roku wypełnią formalności związane z przyjęciem na studia, będą mogły we wrześniu uczestniczyć w **bezpłatnym kursie z matematyki.**

Wyższa Szkoła Ekonomiczna poza ofertą dydaktyczną gwarantuje:

- swobodny dostęp do Internetu,
- rozwój własnych zainteresowań studentów w kołach naukowych oraz doradztwo służące przyszłej karierze zawodowej,
- bezpośrednie kontakty z praktyką gospodarczą

Szczegółowych informacji udziela:

Wyższa Szkoła Ekonomiczna
15-732 Białystok
ul. Choroszczańska 31,

poniedziałek-piątek w godz.7.30-15.30
sobota w godz. 9.00-14.00
tel. **(085) 652 09 97, 652 09 25**

N1039574

STIHL®

PROMOCJA KOS SPALINOWYCH!

- ✓ ***NOWOCZESNE***
- ✓ ***NIEZAWODNE***
- ✓ ***BEZPIECZNE***

Kosa spalinowa STIHL FS 85 nagrodzona Złotym Medalem POLAGRA-FARM 2000

KOSY SPALINOWE już od 649,-*

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Kawaleryjska (Targowica paw. 1), tel. 090 265 126; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 5/1, tel. 730 13 39, Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 59 37; **Giżycko** - Pocztowa 7, tel. 428 13 08; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Kolno** - Wojska Polskiego 46G, tel. 278 33 12; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Białostocka 51, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Orzysz** - Ełcka 25, tel. 423 77 46; **Ostrołęka** - Bogusławskiego 26 (PSS Stodoła), tel. 0604 22 98 34, 0604 22 98 35, Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90; **Pisz** - Świerczewskiego 55 (Woj. Polskiego), tel. 425 13 68; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 73 94 332; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Stare Juchy** - Ogrodowa 2, tel. 61 99 374; **Suwałki** - Przytorowa 19, tel. 565 13 03, 1 Maja 6, tel. 566 42 40; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

*** Cena dotyczy modelu FS 36 i zawiera 22% VAT**

N1036101

GAZETA współczesna

Poniedziałek

AUTOGAZETA

ceny pojazdów, nowinki z salonów i targów samochodowych, testy aut wchodzących na rynek

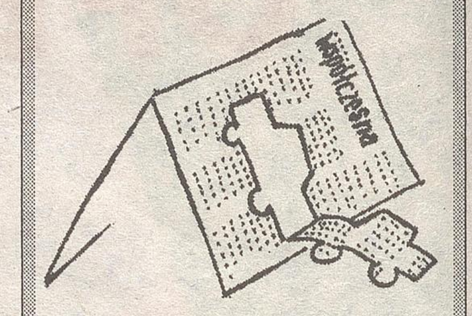

SPORT

relacje z meczów, sport światowy i krajowy, bogaty serwis sportowy

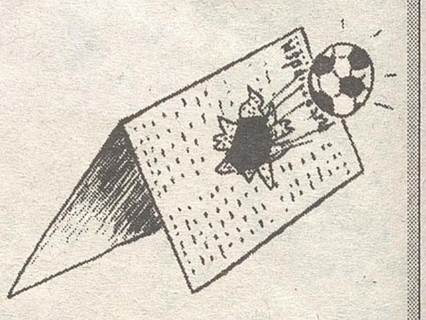

Wtorek

DOM I WNĘTRZE

najnowsze trendy w budownictwie, prezentacja materiałów budowlanych, artykułów wyposażenia wnętrz i sprzętu agd

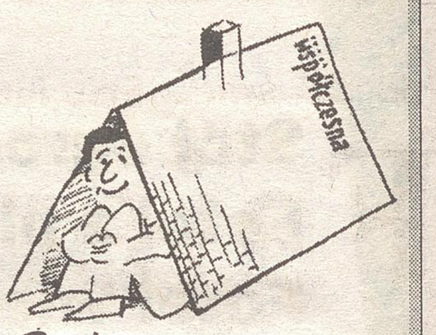

Środa

WSPÓŁCZESNA I GOSPODARKA

handel, technika, gospodarka, praca, przetargi

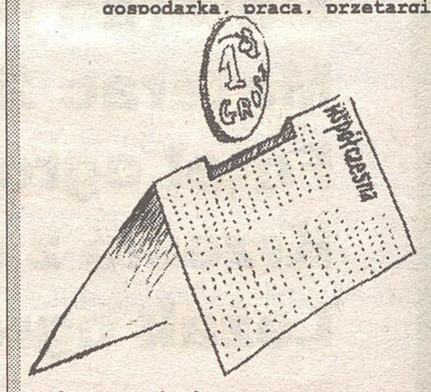

Czwartek

KRAMIK OGŁOSZENIOWY

dodatek z bezpłatnymi ogłoszeniami drobnymi oraz ofertami biur nieruchomości i autokomisów

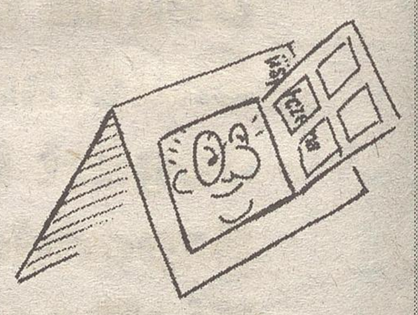

Piątek

TELE PROGRAM

przejrzysty i czytelny układ programów, zdjęcia i opisy filmów

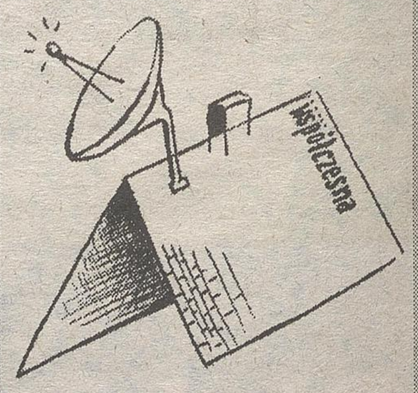

Topex Dalen Sigma
tds Sp. z o.o.

Do 15 lipca upust przy zakupie gotówkowym.

Promocje, przeceny, gratisy.

Oferujemy:
artykuły szkolne, biurowe i zabawki.

Zapraszamy na otwarcie wzorcowni w Białymstoku.
Już 2 lipca - ul. Handlowa 7.

Serdecznie zapraszamy

Białystok, ul. Handlowa 7
tel. (085) 745-52-03
fax (085) 745-51-03
Reklamacje: (085) 745-52-03 w. 24
e-mail: tds@tds.pl

Łomża, al. Legionów 54
tel. (086) 218-45-82
fax (086) 218-45-82

Ełk, ul. Kościuszki 5a
tel. (087) 610-17-17
fax (087) 610-17-18

D1039559

MIESZKANIA

D1039608

Os. NOWE MIASTO ul. ZACHODNIA

- *mieszkania od 24,70 m² do 60,10 m²*
- *stała cena od dnia umowy*
- *płatność w dogodnych ratach*
- *realizacja III kw. 2002 r.*

OSTATNIE MIESZKANIA w CENTRUM!

ul. SZPITALNA
- 4 pok. 75,70 m²
- raty - spłata do 5 lat!
- garaż poziemny

ul. PODLEŚNA
- 3 pok. 51,30 m², 61,30 m²
- poddasze (II piętro)
- realizacja wrzesień 2001 r.

STANOWISKA GARAŻOWE • ul. KRĘTA, ul. SZPITALNA, ul. ZACHODNIA

MARK-BUD

ZAPRASZAMY do PPU "MARK-BUD" sp. z o.o. ul. Lipowa 24
tel. **652-54-24** w godz.: poniedziałek - piątek 8^{00}-16^{00}, w soboty 9^{00}-13^{00}
www.markbud.com.pl e-mail:markbud@markbud.com.pl

CUKROWNIA „ŁAPY" S.A.

prowadzi
sprzedaż wapna defekacyjnego

WARUNKI SPRZEDAŻY:
- przy odbiorze własnym transportem - 1,0 zł za tonę
- cena wapna dotowanego (z dostawą do rolnika na odległość nie większą niż 60 km od cukrowni) - 3,50 zł za tonę

Podstawą do zakupu wapna w ramach dotacji jest aktualna analiza gleby wykonana przez Stację Chemiczno-Rolniczą.
- w przypadku przekroczenia ilości dotowanej w ramach tego samego składu, cena nadwyżki - 6,0 zł za tonę

CENNY NAWÓZ WAPNIOWY!!!
- poprawia odczyn i strukturę gleby
- zwiększa jej produktywność
- zawiera cenne składniki pokarmowe
- nadaje się na wszystkie gleby i do nawożenia wszystkich roślin

D1039508

Informacje szczegółowe można uzyskać pod nr tel. (085) 715-22-71 wew. 126 oraz u inspektorów surowcowych cukrowni.

BIAŁOSTOCKIE BIURO OGŁOSZEŃ
tel./fax 748-74-32

MONITOR EŁCKI

Nr 50

Dodatek samorządowy redagowany i finansowany przez Urząd Miasta w Ełku

T. Jaszkowski

Koncerty na Plaży Miejskiej emocjonowały ełczan najbardziej

Podczas święta Ełku nie zabrakło atrakcji

Fajerwerki i wybory miss

„Dni Ełku" dobiegają końca. W ramy święta miasta wpisało się wiele imprez, w których mieszkańcy tłumnie uczestniczyli. Nie zabrakło koncertów, konkursów, wystaw i dorocznego pokazu sztucznych ogni.

Oficjalne otwarcie „Dni Ełku" nastąpiło 23 czerwca. Niemniej jednak część imprez odbyła się już wcześniej. Mowa tutaj m.in. o wystawie profesorów ASP z krajów Europy Środkowowschodniej, zawodach modeli pływających, regatach o puchar prezydenta oraz o „Sobótce". Największe emocje wzbudziły jednak koncerty. W sobotę, 23 czerwca, na Plaży Miejskiej wystąpił Andrzej Piasek Piaseczny, zespół „Leszcze" oraz Urszula. Wokalistka razem z publicznością zaśpiewała swoje największe przeboje. Nie zabrakło „Malinowego króla" oraz piosenki „Dmuchawce, latawce, wiatr". Kolejny dzień był równie atrakcyjny. Mimo deszczu na Plaży Miejskiej zebrało się kilka tysięcy osób, które przyszły posłuchać na żywo Edyty Bartosiewicz i kapeli Lady Pank. Po bardzo udanym koncercie zespół stwierdził, że na pewno w wakacje wróci do Ełku, aby dać jeszcze jeden koncert. Kulminacyjnym punktem programu „Dni Ełku" były wybory „Ełczanina i Gospodarza Roku 2000". Oba tytuły zostały wręczone przez Towarzystwo Miłośników Ełku 26 czerwca w sali widowiskowej Ełckiego Centrum Kultury. Ponadto wyróżniono listami gratulacyjnymi kilkanaście zasłużonych dla miasta osób, których listę drukujemy poniżej. Przed nami jednak jeszcze kilka imprez. 29 czerwca, o godz. 17, na stadionie Zespołu Szkół Samorządowych rozegrany zostanie mecz piłki nożnej „aktorzy kontra politycy". Godzinę później w ECK odbędzie się „Przegląd zespołów muzycznych". Najbardziej ekscytujące dla męskiej części mieszkańców będą chyba wybory „Miss Ełku", które odbędą się w sobotę na Plaży Miejskiej.

(xjed)

T. Jaszkowski

Remigiusz Karpiński jest osobą bardziej znaną na świecie niż w swoim rodzinnym mieście – stwierdził wręczając mu nagrodę prezes TME Stanisław Fietkiewicz

Osoby wyróżnione przez Towarzystwo Miłośników Ełku:
Halina Orzechowska, Matylda Kosiorek, Stanisława Harmuszkiewicz, siostra Maria Dębowska, Helena Raczkowska, Jerzy Domański, Zdzisław Kręcina, Jerzy Hajduga, Marian Santowski, Janusz Borowy, Remigiusz Karpiński, Tadeusz Zemel oraz dziennikarze mediów lokalnych.

(opr. xjed)

Pod patronatem prezydenta Ełku

Mistrzostwa na ćwierćwiecze

Po 25 latach na Jeziorze Ełckim zorganizowano regaty wioślarskie. Zawody, które odbyły się w minioną sobotę i niedzielę, były dodatkowo Mistrzostwami Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Główną nagrodą był puchar ufundowany przez Zdzisława Fadrowskiego, prezydenta Ełku.

– W kategoriach juniorów, młodzików i seniorów wystartowały drużyny z Ełku, Iławy oraz Ostródy – mówi Kazimierz Kulik, dyrektor Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego. – Zawody otworzył Ryszard Iwaniec z Warmińsko-Mazurskiego Okręgowego Związku Towarzystw Wioślarskich. Głównym sponsorem imprezy, która odbyła się w ramach Dni Ełku, był Urząd Miasta.

W mistrzostwach wystartowało 65 zawodników, którzy zmagali się w 22 konkurencjach. Zespołowo pierwsze miejsce wywalczyli wioślarze z MOS Ełk (329 pkt.). Za nimi znaleźli się przedstawiciele z Iławy (196 pkt.) i Ostródy (167 pkt.). MOS Ełk wywalczył łącznie 25 medali – w tym 15 złotych, 6 srebrnych i 4 brązowe.

– Jestem głęboko przekonany, że regaty wioślarskie to bardzo dobry sposób na pokazanie walorów naszego miasta – twierdzi Marek Chojnowski, naczelnik Wydziału Promocji i Rozwoju Urzędu Miasta w Ełku.

Wyniki:

2 x MB:
1. MOS Ełk – Michał Słoma, Rafał Dziekoński
2. MOS EŁK – Łukasz Kacperski, Artur Morawski
3. Sokół Ostróda – Tomasz Ojrzyński, Bogdan Grzymowicz

1 x MJM:
1. MOS EŁK – Łukasz Zub
2. MOS EŁK – Łukasz Siemion
3. WIR Iława – Jacek Kalinowski

1 x Dz:
1. MOS EŁK – Marta Ropelewska
2. WIR Iława – Katarzyna Laskowska

2 x MJ:
1. MOS EŁK – Paweł Żabiński, Dariusz Cwalina
2. Sokół Ostróda – Arkadiusz Stępka, Michał Kobiałka
3. MOS EŁK – Radosław Szymczyk, Sebastian Filipkowski

1 x CH:
1. MOS EŁK – Adam Chodysz
2. Sokół Ostróda – Karol Cierciew
3. WIR Iława – Dawid Karczewski

2 x KMJ:
1. MOS EŁK – Danuta Daniszewska, Karolina Świątek
2. WIR Iława – Paulina Kaucz, Anna Grau
3. WIR Iława – Magdalena Pasińska, Zuzanna Trzcińska

1 x MA:
1. MOS EŁK – Sławomir Skorupa
2. Sokół Ostróda – Piotr Falkowski

1 x Dz. Mini:
1. MOS EŁK – Natalia Maciukiewicz
2. Wir Iława – Justyna Semeniuk
3. MOS EŁK – Izabela Przyborowska

1 x CH Mini:
1. Sokół Ostróda – Karol Cieraciew
2. Sokół Ostróda – Krzysztof Kowalewski
3-4. WIR Iława – Paweł Pierczyński, Piotr Baran

1 x MJ:
1. Sokół Ostróda – Arkadiusz Stępka
2. MOS EŁK – Paweł Żabiński
3. Sokół Ostróda – Michał Kobiałka

2 x MJM:
1. MOS EŁK – Łukasz Zub, Łukasz Siemion
2. WIR Iława – Jacek Kalinowski, Piotr Liczewski
3. WIR Iława – Michał Przepiórkowski, Łukasz Starzyński

1 x KJ:
1. WIR Iława – Iwona Kwiatkowska
2. WIR Iława – Anna Chlebowska
3. WIR Iława – Marta Antkiewicz

2 x MJ:
1. MOS EŁK – Tomasz Dziekoński, Sebastian Kosiorek
2. MOS EŁK – Dariusz Cwalina, Paweł Żabiński
3. Sokół Ostróda – Michał Kobiałka, Arkadiusz Plezia

2 x Dz:
1. WIR Iława – Danuta Szymańska, Iwona Szczęśniak
2. WIR Iława – Natalia Górzyńska, Justyna Semeniuk

1 x MB:
1. MOS EŁK – Michał Słoma
2. MOS EŁK – Rafał Dziekoński
3. Sokół Ostróda – Tomasz Ojczyński

1 x KJM:
1. WIR Iława – Julita Nawratil
2. WIR Iława – Magdalena Pasińska
3. MOS EŁK – Paulina Iwanek

2 x CH:
1. WIR Iława – Piotr Baran, Paweł Pierczyński
2. WIR Iława – Łukasz Gruss, Paweł Zieliński
3. Sokół Ostróda – Krzysztof Kowalewski, Karol Cieraciew

2 x KJ:
1. MOS EŁK – Danuta Daniszewska, Karolina Świątek
2. WIR Iława – Paulina Kaucz, Anna Grau

1 x Dz. Minislalom:
1. MOS EŁK – Natalia Maciukiewicz
2. WIR Iława – Justyna Semeniuk
3. MOS EŁK – Izabela Przyborowska

1 x CH Minislalom:
1. MOS EŁK – Dariusz Skura
2. WIR Iława – Dariusz Karczewski
3. SOKÓŁ Ostróda – Karol Cieraciew

2 x KJ:
1. WIR Iława – Iwona Kwiatkowska, Anna Chlebowska
2. WIR Iława – Marta Antkiewicz, Julita Nawratil
3. WIR Iławą – Magdalena Pasińska, Zuzanna Trzcińska

4 x open:
1. MOS EŁK – Łukasz Zub, Paweł Żabiński, Artur Morawski, Radosław Szymczyk
2. MOS EŁK – Tomasz Dziekoński, Sebastian Kosiorek, Dariusz Cwalina, Łukasz Siemion **(kuk)**

T. Jaszkowski

Wioślarze walczą o mistrzostwo województwa warmińsko-mazurskiego

Pytania, problemy, opinie i uwagi do Zarządu Miasta można kierować pod adresem: Urząd Miasta w Ełku, Wydział Planowania i Rozwoju Miasta, ul. Piłsudskiego 4, 19-300 Ełk, e-mail um@elk.com.pl, tel. 610 92 51 w. 281 i 282

PRACA

❒ ZATRUDNIĘ

ABSOLWENTKA szkoły wyższej lub średniej (wskazany kierunek leśny); prawo jazdy kategorii B. ☎0604-709-584.
114487

ADRESOWANIE - chałupnictwo, koperty cały kraj. Zarobki 400 - 5.000 zł. Zgłoszenia listowne, koperta zwrotna "A.R" 02-326 Warszawa, al. Jerozolimskie 145/19.
1323637

ADRESOWANIE- chałupnictwo, koperty cały kraj. Zarobki 400- 5.000 zł. Zgłoszenia listowne, koperta zwrotna. "A. R." 02-326 Warszawa, al. Jerozolimskie 145/19.
1316357

AGENCJA zapłaci za reklamę na pojazdach, obiektach do 2.500,-. ☎0-602-394-931.
1311522

ANGLIA- ogrodnictwo. ☎0-607-525-441.
1322840

ANGLIA- zbiory, farmy. ☎0-504-781-385.
1322068

DODATKOWA praca, nowa firma. ☎0-502-958-830.
1321770

DWÓCH nauczycieli nauczania początkowego, staż 2 lata, dodatkowo informatyka i angielski, zapewniam mieszkanie. ☎0-604-35-17-84.
1321951

DYSTRYBUTOR chemii gospodarczej zatrudni przedstawicieli handlowych. Wymagania: prawo jazdy kat. B, dyspozycyjność, zaangażowanie. ☎0-601-70-39-74.
1323477

EKSPEDIENTKI z praktyką w całodobowym sklepie spożywczym, ☎(0-85)675-58-59.
1322751

FACHOWCA -profesjonalna produkcja, układanie kostki. Praca na Zachodzie, ☎0605-533-732.
1323437

MECHANIKA do firmy transportowej na stałe. Naprawy Scania, Volvo, inne. ☎0-602-657-199, ☎0-602-591-457.
1322438

MŁODE osoby na stałe i sezonowo zatrudnię: Łomża, ☎(086)216-44-18, kom. 0607-35-22-61.
114488

MOŻLIWOŚĆ zamieszkania dla młodej dziewczyny w zamian za opiekę (osoba starsza). Sikorski Krzysztof 75-127 Koszalin, ul. Zacisze 15, ☎(0-94)341-09-17.
214890

NOWA firma kosmetyczna, chemia, środki do zdrowia. ☎0-503-802-085.
1321769

ODPOWIEDZIALNYM domową pracę oferuje wydawnictwo- 800 brutto. ☎0-501-072-100.
1311518

OPIEKUNKI, gosposie, Grecja, 20 -60 lat, ☎(0-85)663-54-35.
1322535

PANIĄ do prowadzenia domu, praca 3x w tygodniu (gotowanie, sprzątanie). Wymagane doświadczenie. Oferty: "Gazeta Współczesna" Łomża, Legionów 7 (ogł. 114498).
114498

PIEKARNIA w Kurianach k/Białegostoku zatrudni doświadczonego piekarza- ciastowego- możliwość zakwaterowania. ☎(0-85)7-419-773.
1323251

PILNIE zlecimy składanie długopisów -dostawa, ☎0602-361-543.
1316287

PLATFORMY wiertnicze, płace warunki, K/M. Infooferta. Znaczek luzem za 7,85. "8 Jordan", 58-580 Szklarska Poręba box. 1.
1322848

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Europa Zachodnia- odzyskujemy podatek. ☎(0-71)385-20-18.
214618

SKŁADANIE długopisów, kopert. Zaadresowana koperta+ znaczek. 16-407 Wiżajny, Stankuny 10.
1315849

SKŁADANIE długopisów, ☎0604-477-894.
1316251

SPECJALISTĘ ds. elektromechaniki i chłodnictwa. Wymagane doświadczenie. ☎0-602-742-928, ☎(0-86)270-32-99.
1321907

STERNIKA lub żeglarza jachtowego. Wymagania: doświadczenie, patent żeglarski, wymagane uprawnienia. Kontakt osobisty: Hotel "SELMENT" Szeligi k.Ełku.
1321789

TOWARZYSTWO Ubezpieczeniowe podejmie współpracę z agentami ubezpieczeniowymi. ☎(086)215-05-18.
114501

TYNKARZY, praca w Szepietowie, ☎(0-86)476-04-34, ☎0602-261-867.
1323534

UMIEŚĆ reklamę (samochody, obiekty). Zgłoszenia, ☎0607-052-518.
1316254

USA. Loteria wizowa, ☎(0-42)659-76-31.
1308171

WWW.GEUM.COM.PL
1310905

ZATRUDNIĘ pracowników na stałe lub na sezon. Suwałki, ☎(0-87)563-16-85.
214963

ZATRUDNIMY chałupniczo, ☎(0-24)355-72-62.
1318471

ZATRUDNIMY młodych mężczyzn do przyuczenia. Suwałki, ☎(0-87)565-41-79.
215117

ZBIORY runa leśnego, Szwecja, ☎0504-980-496.
1320521

NIERUCHOMOŚCI

❒ AGENCJE

"KLEPACCY". ☎(0-87)643-23-68, ☎0603-64-12-91.
214958

"NORD"- Augustów. ☎(0-87)644-73-85.
214899

SUWAŁKI, "TRANSAKCJA". ☎(0-87)566-56-14.
215125

"UNIKAT" Suwałki, ☎(0-87)565-04-73, ☎0608-226-705.
215035

❒ KUPIĘ

DOM z ziemią na wsi do 10.000,-. ☎(0-85)7-445-072.
1323357

❒ SPRZEDAM

0,81 ha nad jeziorem, ☎(0-87)619-91-94, ☎0600-134-258.
1322073

2-POKOJOWE, ☎(0-85)654-41-62.
1321745

2-POKOJOWE 48 mkw., ☎(0-85)732-25-83.
1323522

2 działki po 6.000 mkw., granica Białegostoku, zaciszne miejsce, ☎0602-520-185.
1322360

3-POKOJOWE, ☎(0-85)661-69-19.
1321507

3-POKOJOWE nowe, I piętro, telefon, garaż, Sybiraków, ☎(0-85)730-20-57 po 16.00.
1323510

32 mkw., I piętro, Zwierzyniecka, ☎0503-077-488.
1322468

44 mkw. Białystok, ☎(0-85)716-39-20.
1320094

62 mkw. Piasta. ☎(0-85)7-413-524.
1322112

72 mkw. centrum Suwałk. ☎(0-87)566-30-22.
214973

AUGUSTÓW- pół bliźniaka. ☎(0-87)644-56-57.
215078

BUDYNEK- Suwałki, ulica Kościuszki. ☎0502-644-599.
215064

BUDYNEK 120 mkw. woda, c.o sprzedam- wynajmę. Suwałki, ☎(0-87)566-78-27.
214964

BUDYNEK wraz z myjnią - Łomża, ☎(086)2188-030.
114439

BUDYNKI 2065 mkw. +mieszkanie, grunt 3,25 ha, telefon, woda, prąd, kanalizacja, co, obrzeże Białegostoku. ☎(0-85)868-20-20.
1322122

DOM- Suwałki, Górna. ☎(0-87)566-78-92.
215116

DOM do wykończenia. Raczki, ☎(0-87)568-51-14.
215042

DOM drewniany, kryty blachą, oszalowany, 5.500 zł. ☎(0-85)656-82-43.
1321841

DOM drewniany, stan surowy, ul. Z. Starego, Sokółka, 70.000,-. ☎0-602-477-832.
1322844

DOMEK letniskowy nad jeziorem Gołdap. ☎0605-069-947.
215136

DOMEK z działką 2 ary (prąd, woda), gm. Klukowo, pow. Wysokie Mazowieckie. ☎(0-86)275-32-50, wieczorem.
1323575

DOM w stanie surowym. ☎(0-85)730-04-19.
1323110

DOM z działką, ☎(0-85)650-51-12.
1323508

DWUPOKOJOWE, cegła, garaż. 80.000,-. ☎(0-85)662-42-42.
1322846

DZIAŁKA 1,13 ha z linią brzegową. ☎(0-87)619-91-38 po 20.00.
1321902

DZIAŁKA 1500 mkw. nad jeziorem, Stare Juchy. ☎0-606-303-955.
1320201

DZIAŁKA 420 mkw., centrum Grajewa, ☎0608-352-253.
1321603

DZIAŁKĘ. ☎0-502-260-670.
1323612

DZIAŁKĘ. ☎(0-85)6-530-850.
1315261

DZIAŁKĘ 1600 mkw. przy Mickiewicza w Suwałkach. ☎(0-87)566-20-19.
215043

DZIAŁKĘ budowlaną 5.400 mkw., Protasy, ☎0503-077-488.
1322472

DZIAŁKĘ budowlaną 609 mkw., Starosielce, ☎(0-85)663-46-90.
1323450

DZIAŁKĘ budowlaną 800 mkw. w Suwałkach. ☎(0-87)566-24-42 wieczorem.
214977

DZIAŁKĘ nad Jeziorem 4 zł/mkw., z możliwością zabudowy, ☎(0-85)661-57-28, ☎0603-998-255.
1322143

DZIAŁKĘ nad jeziorem- Suwalszczyzna. ☎(0-87)516-45-43.
214976

DZIAŁKĘ nad jeziorem- Suwalszczyzna.☎(0-87)569-64-87.
215103

DZIAŁKĘ pod budowę stacji benzynowej, parkingu TIR, motelu, baru przy trasie Via- Baltica. ☎0502-644-599.
215065

DZIAŁKĘ w Jeleniewie. ☎(0-87)565-04-12, ☎0604-978-873.
215090

DZIAŁKI budowlane w Sokółce, ☎(0-85)711-39-87.
1323245

DZIAŁKI letniskowe, Czarnawieś, blisko jeziora, 15 zł/mkw., Jezioro Dreństwo, ☎0608-023-156.
1323432

GARAŻ blaszak. ☎(0-85)732-52-82.
1323616

GARAŻ blaszak 2 mm. ☎(0-85) 66-35-762.
1322121

GIETKI nad Pisą: 76 arów działka, domek zagospodarowany, woda, światło, las własny. Tel. dom. (032)328-60-77, komórkowy: 600-895-844 po godz. 18.00.
114443

GRAJEWO, Osiedle 1000-lecia, M-2 30 mkw. ☎(0-86)273-83-79 wieczorem.
1323628

GRAJEWO, Południe, M-3, parter. Targowa M-3, III piętro. ☎(0-86)272-79-31.
1323626

GRAJEWO, Południe 38 mkw., ☎(0-86)272-27-42.
1320798

JEZIORO Regielskie 0,51 ha, 10 zł/mkw. ☎0-603-440-305.
1320611

LOKAL, 23 mkw., Kraszewskiego 30 sprzedam lub wynajmę. ☎0-602-460-223, ☎0-602-588-447.
1319906

LOKAL 24 mkw., XI piętro, 28.000 zł, ☎(0-85)651-72-53.
1323483

LOKAL handlowy- centrum Suwałk. ☎0502-637-815.
215138

LUB zamienię 36 mkw. wyremontowane, (Wojewodzin) na Grajewo, ☎(0-86)272-85-62.
1321602

M-1, M-2, Nieruchomości, Starobojarska 12, ☎(0-85)741-65-71, ☎0601-06-61-05.
1321973

M-3 centrum Suwałk. ☎0605-201-954.
215036

M-5 w Suwałkach sprzedam. ☎(0-87)567-18-89.
215070

MAGAZYN 150, 300, 600 mkw. Białystok, Handlowa lub wynajmę. ☎(0-85)742-45-57.
1321346

MIESZKANIE, 61 mkw. (wieżowiec). Ełk, ☎(0-87)610-92-44.
1321750

MIESZKANIE -centrum Augustowa, nowe, 39 mkw., 2 pokoje, II piętro, z garażem, ☎0601-057-885.
1323593

MIESZKANIE 30 mkw. Białystok. ☎(0-85)7-322-545.
1323661

MIESZKANIE 46 mkw. w centrum Suwałk, III piętro, ☎0604-167-255.
1322453

MIESZKANIE 47 mkw, Olecko, ☎(0-87)520-25-85.
1322099

MIESZKANIE 58 mkw., Czarna Białostocka. ☎0-502-566-143.
1316752

MIESZKANIE M-3 (48,95 mkw.), parter (własnościowe): Łomża, ☎(086)2187-187, 217-86-27.
114508

OKAZJA! Dom wykończony, Dojlidy Górne, ☎(0-85)741-98-82.
1321792

PILNIE M-4, II piętro: Białystok, Rumiankowa. ☎0601-297-902, 0600-124-452.
114514

POLE nad jeziorem 2 ha. ☎(0-87)516-42-80.
215084

POSESJA, działka 1300 mkw., Hetmańska, ☎(0-85)742-28-01.
1323555

SAJZY k.Ełku, działki budowlane nad jeziorem Łaśmiady, ☎0606-87-12-58.
1322754

SIEDLISKO koło Olecka. ☎0-606-140-510, ☎(0-87)523-91-92.
1323481

SIEDLISKO lub gospodarstwo rolne okolice Mikołajek. ☎(0-87)42-13-611.
1323183

SIEDLISKO Mącze 4, ☎(0-87)610-94-11.
1323219

SIEDLISKO okolice Suwałk sprzedam. ☎0503-302-735.
215041

SKLEP mięsny. ☎(0-85)66-17-416.
1322182

SPRZEDAM prawo wieczystego użytkowania działki w Wasilkowie o pow. 5000 mkw. z przeznaczeniem na produkcję, rzemiosło, usługi. ☎746-06-86 wewn. 119 (8.00-15.00).
1323554

TANIO! Nieruchomość o pow. 1755 mkw. dom oraz domek gospodarczy. Giżycko, Polna 6. ☎0-607-361-532, ☎(0-87)429-27-18.
1323205

TARTAK, Bielsk Podlaski, 70.000,-. ☎0-502-66-88-08.
1321814

TARTAK koło Suwałk sprzedam, wydzierżawię lub przyjmę wspólnika. ☎0501-261-642.
215037

TRZYPOKOJOWE, 60 mkw., ☎(0-85)65-39-634.
1321882

UZBROJONE: 4,20; 3,30; 1,50; 1,18 ha. ☎0-602-642-007.
1323581

WŁASNOŚCIOWE M-3, 2-pokojowe, centrum, 39 mkw., Białystok, stan bdb, ☎0602-800-146.
1321768

ZDECYDOWANIE M-4, 57,5 mkw., I piętro, telefon, 90.000 zł, Pułaskiego, ☎(0-85)653-83-72, ☎744-42-41.
1323282

ZDECYDOWANIE mieszkanie 59 mkw. nowocześnie wykończone z wyposażeniem, AGD, cegła, Zielone Wzgórza. ☎(0-85)66-35-762.
1322120

ZIEMIA- Mazury. ☎0-603-324-151.
1323513

❒ POSZUKUJĘ

MIESZKANIE do wynajęcia w Ełku. ☎0-601-778-307.
1321922

❒ WYNAJMĘ

2-POKOJOWE umeblowane, ☎(0-85)732-41-96.
1323586

3-POKOJOWE, ☎(0-85)661-94-70.
1323030

4-POKOJOWE, parter, Pułkowa, ☎(0-85)675-21-09.
1323062

BIAŁOSTOCKA Spółdzielnia Mieszkaniowa wynajmie nowe mieszkania 33 mkw. ☎742-00-01 wew. 302, 652-11-42.
1317323

DO wynajęcia lokal (140 mkw.): Łomża; ☎(086)2188-223.
114395

GARAŻ, Pogodna. ☎0-503-725-296.
1323222

GRAJEWO, Elewatorska- dzierżawa, biuro, magazyn, tanio. ☎(0-86)273-90-94.
1321923

KAWALERKĘ do wynajęcia, ☎(0-85)661-00-67.
1322216

LOKAL 50 mkw. w centrum Łomży do wynajęcia. ☎(086)216-76-49, 218-53-16.
114507

LOKAL handlowy 440 mkw. w centrum Suwałk do wynajęcia. ☎(0-87)567-54-18, ☎0604-566-317.
215028

LOKAL w Mikołajkach. ☎(0-87)421-52-06 8.00- 10.00, po 17.00.
1323576

M-3 do wynajęcia- Suwałki. ☎(0-87)643-05-33.
215140

M-4 w Augustowie do wynajęcia. ☎(0-87)565-19-32.
215121

MAŁŻEŃSTWU 3-pokojowe, ☎(0-85)676-28-42.
1322531

MIESZKANIE w Białymstoku, Storczykowa, ☎(0-86)476-46-50.
1323613

POWIATOWY Inspektorat Weterynarii w Zambrowie wynajmie pomieszczenia na działalność gospodarczą o powierzchni 180 mkw., ☎(0-86)271-29-33.
1323643

WILLA do wynajęcia (działalność), Kmicica, ☎(0-85)6-512-854.
1314664

WYDZIERŻAWIĘ tanio lokal na hurtownię, magazyn- centrum Suwałk. ☎(0-87)567-42-48.
215092

❒ STANCJE

CHŁOPCU. ☎0-503-725-296.
1323221

POKÓJ, ☎(0-85)675-07-91.
1322906

☎(0-85)661-94-70.
1323032

USŁUGI

❒ BUDOWA, REMONT

ALTANKI na zamówienie, gąt, usługi tartaczne. Dachy, Tartak Kleszczewo koło Olecka. ☎0-607-208-389.
1323538

ANTYWŁAMANIOWE drzwi, folie ochronne okienne, zabudowa balkonów, aluminiowe drzwi, witryny, al. Tysiąclecia Państwa Polskiego 10b, 675-33-46, "ZAMIS". www.zamis.com.pl
1316438

ATRAKCYJNIE polbruk układamy. ☎(0-85)73-29-661, ☎(0-85)73-28-687, ☎0-603-60-00-99.
1288823

DACHY, siding, usługi blacharskie, wykończenia. ☎(0-87)567-75-99, ☎0502-638-610.
215076

DOMY drewniane, mieszkalne, letniskowe, altany. ☎(0-85)655-27-64, ☎0-606-133-334.
1323662

DŹWIG 10 ton, ☎(0-85)7-325-321, ☎0-602-32-42-02.
1314700

GLAZURA, panele, rygipsy inne wykończeniowe. Suwałki, ☎(0-87)567-80-76, ☎0606-853-127.
215009

KOMINKI - wkłady, kasety, obudowy. MIRKOM Łomża, Kazańska 10/4, ☎(086)219-03-61, 0602-781-089.
114057

KOPANIE stawów, 3 zł/msześc. ☎(0-87)619-74-77.
1321401

KRYCIE dachów, siding. ☎(0-85)676-10-36.
1322395

MALOWANIE dachów, budowy, remonty, ☎0605-623-868.
1322921

OCIEPLANIE metodą wdmuchiwania. ☎(0-83)342-09-44.
1318171

OCIEPLANIE murów szczelinowych pianką krylaminową, ☎(085)743-68-38, 653-77-12.
1317678

OKNA PCV- raty. Orzeszkowej 32, ☎(0-85)732-90-25.
1316425

POLBRUK- kompleksowo, ☎0-502-664-337, ☎(0-85)65-35-703.
1316712

POSADZKI agregatem. Suwałki, ☎(0-87)563-05-90, ☎0604-207-320.
214921

PRACE wysokościowe, instalacje elektryczne, odgromowe, pomiary elektryczne. ☎(0-87)566-56-53, ☎0602-726-032.
214298

ROLETY i drzwi antywłamaniowe, atesty, solidnie. Orzeszkowej 32, ☎(0-85)732-90-25.
1316421

SCHODY, tralki, karnisze, ☎67-62-315.
1274772

SIDING, ☎(0-85)6-510-353.
1312251

STANY surowe, klinkier, wykończenie wnętrz, ☎(0-85)868-16-38.
1323165

STUDNIE. ☎(0-85)651-11-08.
1273152

STUDNIE. ☎(0-85)746-41-96, ☎0-604-651-727.
1273156

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 115, ☎(0-85)744-59-53.
1316432

TYNKI tradycyjne agregatem. ☎(0-87)563-05-90, ☎0604-207-320.
214922

UKŁADANIE mozaiki, produkcja. ☎(0-85)718-67-56
1316772

WTRYSKOWE ocieplanie domów pianką. PPHU KRYLAMEX, Kielce. ☎0-601-92-44-04, ☎(0-85)711-21-89 Sokółka.
1318737

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

cena: **telefon:** Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Ilość publikacji

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta: -

adres, kod pocztowy: -

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto 10801024-808-27001-801000-111 Bank Polska Kasa Opieki SA Grupa Pekao S.A II Oddział w Białymstoku można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193. z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ WETERYNARIA
- ☐ USŁUGI
  - ☐ budowa, remont
  - ☐ AGD, RTV
  - ☐ transport
  - ☐ inne
  - ☐ MEBLE
- ☐ PRACA
  - ☐ zatrudnię
  - ☐ szukam pracy
- ☐ NIERUCHOMOŚCI
  - ☐ agencje
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ poszukuję
  - ☐ zamienię
  - ☐ wynajmę
  - ☐ stancje
- ☐ AUTO MOTO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ naprawy
  - ☐ autoalarmy
  - ☐ inne
- ☐ MATRYMONIALNE
- ☐ ZDROWIE
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES
- ☐ ZAKUPY
  - ☐ hurtownie
  - ☐ sklepy
  - ☐ producenci
  - ☐ antykwariaty
- ☐ ROLNICTWO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
- ☐ RÓŻNE
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ inne
- ☐ KOOPERACJA
- ☐ HYDRAULIKA

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Po STRUNACH

Bez litości

W czwartej klasie szkoły podstawowej nagle, w ciągu jednej nocy pojawiło się coś, co przesłoniło mi stopy. Dramat! Wcale nie czułam się szczęśliwa, bo byłam pierwszą dziewczyną w klasie, która zaczęła się ewidentnie wyróżniać. Dlatego dla równowagi wyhodowałam sobie coś z tyłu: zaczęłam się potwornie garbić, żeby ukryć to, co nieodpowiednie z przodu.

Kasia Nosowska dla „Machiny"

Parokrotnie proponowano mi, przy okazji wywiadów dla „telewizji muzycznych", bym puścił kilka swych ulubionych wideoklipów. I co się za każdym razem okazywało? Że większości rzeczy ciekawych i mających znamiona szczerej twórczości nie mają w swoim archiwum. A jeżeli już taki klip się znajdzie, to nie wolno im go puszczać, bo szef, bo zbyt mocne, bo target, bo coś tam...

Olaf Deriglasoff (YUGOTON) dla „Tylko Rocka"

Jeżeli kogoś naprawdę podziwiam, to Jana Sebastiana Bacha z tego względu, że pisał co tydzień nową mszę, to był wielki pracoholik. Natomiast Ryszard Wagner prowadził styl życia hiphopowca. (...) Był strasznym buntownikiem politycznym, miał rewolucyjne pomysły i mnóstwo kochanek.

DJ Tomekk dla „Machiny"

BRAThANKI „Patataj"

Sony Music Polska (2 $truny)

„Weź gitarę, załóż kierpce" – tą zapewne dewizą kierowały się **BRAThANKI**, nagrywając swoją drugą płytę. Bowiem jeszcze w tym sezonie trwać będzie moda na folko polo, a skoro rynek jest chłonny, dlaczego z tego nie skorzystać? Ludek żyjący od Bałtyku po gór szczyty wie już, że Halinka **MLYNKOVA** pragnie miłości „w metrze i swetrze", „w berecie, w czapce i chustce, na falochronie w Ustce". Podstawowym grzechem utworów z „Patataj" jest właśnie grafomania i „ludyczność" tekstów (polecamy „W lesie co jest blisko sadu", „A on tak całował, tak całował mnie", czy „Wszak być może znacznie gorzej"). Zaprawdę brakuje tylko majteczek w kropeczki i mydełka Fa. Często w karkołomny sposób łączy się tu folk z gatunkami muzycznymi zupełnie z innych parafii. Przykładem chociażby „Let`s Make The Water Turn Black" Franka **ZAPPY**, który brzmi jak melodyjka z „Bolka i Lolka". W „To są ręce, to dziewczęce biodra" podaje się pop funky, w „Moje uda, moje oczy, moje łzy" doszukać się można elementów jazzu. Najlepiej brzmi „Rejtelmek", autentyczny węgierski folk bez żadnych cudactw. Niewątpliwy sukces „Patataj" sprawi zapewne, że **BRAThANKI** nagrają jeszcze wiele interesujących płyt. Niestety.

Pit

CHRIS DE BURGH „Notes From Planet Earth – The Collection"

A&M Records/Universal Music Polska (3 $truny)

Utwory na tą składankę wybrali brytyjscy fani Chrisa **DE BURGH**`a i są to z pewnością kawałki reprezentatywne dla ponad 25-letniej działalności artystycznej tego muzyka. „Notes From Plante Earth" na pewno nie jest dobrą pozycją dla zwolenników mocnego grania – za sprawą balladowego głosu **DE BURGH**`a i utrzymanych w podobnym tonie kompozycji. Natomiast niewybredni miłośnicy popu powinni być usatysfakcjonowani. Zakochani mogą się poprzytulać i potańczyć – nagrania są bardzo melodyjne, jest też szczypta rocka. Na kasecie pojawiają się także dwa jokery – „The Lady In Red" oraz największy przebój artysty – „High On Emotion", a ciekawostką jest utwór „Two Sides To Every Story" nagrany z Shelley **NELSON**. To pierwszy w karierze tego artysty duet i jedyny kawałek na tym wydawnictwie, którego wyboru nie dokonali fani. Ciekawostką jest też odświeżone „I Want It (And I Want It Now), który zremiksował **DJ Q-BALLA** z **BLOODHOUND GANG**. Wyszedł ciekawy kawałek, o mocno rockowym brzmieniu. I może to byłby najlepszy pomysł w karierze Chrisa **DE BURGH**`a, żeby zremiksować wszystkie jego piosenki. **(ks)**

Z podziękowaniami od burmistrzów

O przetwarzaniu Franka ZAPPY, upojonym sołtysie i dbaniu o ząbki rozmowa z Halinką MLYNKOWĄ i Januszem MUSEM z zespołu BRATHANKI.

Mówi się, że druga płyta jest dla zespołu tą najważniejszą, że jej sukces zadecyduje, czy zespół pozostanie na rynku na dłużej, czy będzie tylko zespołem jednego przeboju. Jak jest w przypadku BRATHANKÓW, zgadzacie się z tą opinią?

Janusz Mus: Zgadza się. Ta druga płyta rzeczywiście jest dla nas bardzo ważna i z takim założeniem podeszliśmy do pracy nad nią. Zaangażowaliśmy się w 100 proc., włożyliśmy w nią całe serce, wszystkie nasze umiejętności. Chcieliśmy, żeby rzeczywiście była lepsza, a przynajmniej tak samo dobra, jak nasza pierwsza płyta – „Ano!". Oczywiście o końcowym efekcie, czy udało się nam tego dokonać, zdecydują słuchacze. My w każdym razie mamy cichą nadzieję, że płyta spodoba się wszystkim.

Czy ciśnienie, żeby druga płyta dorównała sukcesowi pierwszej, bardziej was paraliżowało czy mobilizowało?

Halinka Mlynkowa: Oczywiście, że bardziej motywowało! Ponieważ nagranie płyty „Patataj" było dla nas ogromnym wyzwaniem i każdy z nas włożył w nią kawał własnego serca, dla wszystkich członków **BRATHANKÓW** jest ona bardzo ważna. Tym bardziej, że rzeczywiście ogólnie przyjęto, że wymaga się więcej od drugiej płyty. Każdy myśli sobie: „OK, ta pierwsza płyta była fajna, to teraz dopiero pokażcie co umiecie!". Także na pewno wszyscy nasi słuchacze są pełni oczekiwań, jaka ta płyta będzie. Zrobiliśmy wszystko co mogliśmy, żeby sprostać temu wyzwaniu. Czy spodoba się wszystkim, trudno powiedzieć, bo gusty są różne... Nasza nowa płyta jest trochę inna od poprzedniej, więc wszystko będzie zależało od tego, czy słuchacze odnajdą na niej coś dla siebie. Do tej pory zawsze odnajdywali. „Patataj" jest tak bardzo zróżnicowana, zawiera w sobie tak różne style muzyczne, że grupa naszych fanów powinna się tylko poszerzyć.

Chcieliście, żeby nowa płyta znacznie różniła się od poprzedniej, czy raczej żeby było to „Ano! 2"?

JM: Przede wszystkim pomysł i inspiracje na nią są bardzo podobne do tych z pierwszej płyty. W dalszym ciągu inspirujemy się folklorem i bazujemy przede wszystkim na folklorze węgierskim. Tym razem wykorzystaliśmy materiały źródłowe, które otrzymaliśmy od Ferenca **SEB™**. Poszerzyliśmy jednak horyzonty, jeżeli chodzi o kraje: dotarliśmy do Grecji – jest tutaj piosenka rodem z Grecji, oprócz tego sięgnęliśmy po utwór Franka **ZAPPY** („Let`s Make The Water Turn Black"), są melodie ludowe słowackie, są też nasze kompozycje. Zaprosiliśmy też gości, przyjaciół, m.in. wspomnianego już Ferenca **SEB™** ze swoim zespołem. Ferenc zaśpiewał sam, w duecie z Halinką, zagrał również na instrumencie – tak egzotycznym dla Polaków – jak lira korbowa.

Porozmawiajmy teraz o Waszym pierwszym singlu z nowej płyty – „W kinie, w Lublinie – kochaj mnie". Tam śpiewacie o bardzo dużej ilości miejscowości. Czy w którejś z nich jeszcze nie graliście? Wiem, że jesteście zespołem bardzo koncertowym.

JM: Tak, prawdopodobnie wszędzie tam już zagraliśmy! A propos tych miejscowości: już dochodzą do nas listy z podziękowaniami od burmistrzów różnych miast, dumnych, że taki zespół jak **BRATHANKI** o nich śpiewa i dziękują nam. Zbyszek **KSIĄŻEK**, autor tekstów, który często jeździ do Gętlewa na Mazurach, jest to niewielka miejscowość wypoczynkowa, opowiada, że ostatnio, po tym jak w radiach pojawiła się już nasza piosenka, siedział pewnego wieczoru na imprezie u sołtysa i jak tylko gdzieś leciało „W Kinie, w Lublinie..." to radioodbiorniki podkręcano na full! W dodatku nad ranem upojony sołtys stwierdził: „Słuchaj, Zbyszek, nie ma żartów – przechodzimy do historii!". (śmiech)

HM: Przeżywają tę piosenkę na pewno ludzie, którzy mieszkają w wymienianych w niej miejscowościach i utożsamiają się z utworem. Ostatnio, gdy lecieliśmy z Białegostoku do Krakowa, pilot, który nas przewoził, chwalił się, że on jest z Lublina.

Opowiedzcie o swoich koncertach. Czy było takie miejsce, z którego koncert wspominacie najmilej ze wszystkich? Czy wydarzyło się coś, co zbiło was kompletnie z tropu i co wspominacie do dzisiaj?

HM: Ja myślę, że jednym z niezapomnianych naszych koncertów może być Opole w zeszłym roku, kiedy ludzie nie chcieli puścić nas ze sceny. Wydaje mi się, że to wydarzenie zostało na długo nie tylko w naszej pamięci, ale i w pamięci widowni, telewidzów, którzy później do nas wydzwaniali mówiąc: „To było istne szaleństwo!" Myślę, że prowadzący koncert także długo tego nie zapomną, ponieważ trochę im to pomieszało plany. Jest to jeden z koncertów, o których na pewno nie zapomnimy. Zdarzały się poza tym różne śmieszne historie np. raz zaczęła się pode mną zapadać podłoga. Pamiętam, że kiedy deski zaczęły się załamywać, panowie stojący za sceną musieli ją jakoś podtrzymywać. Bardzo ich za to podziwiam i dziękuję im za to, że nosili ciężar mój na własnych plecach! (śmiech).

JM: To było tak: jeden z organizatorów pobiegł pod scenę, żeby Halinka tam nie wpadła, bo jakaś deska się oderwała. Faktycznie – musiał podtrzymywać ją własnymi plecami. Nasz techniczny widząc, co się dzieje, przybiegł z młotkiem i gwoździem i chciał tę deskę przybić, nie wiedząc, że ktoś jest pod spodem. (śmiech)

Halinko, teraz w kwestii aparatu nazębnego. Swego czasu ten aparacik był bardzo kojarzony z Tobą i niektórzy zastanawiali się nawet, czy nie jest to część Twojego „image`u". Poszedł już w odstawkę, rozumiem więc, że miał funkcję czysto dentystyczną?

HM: Tak, ale nadal go mam, tylko nikt tego nie widzi. Przez cały rok mam na zębach aparat przyklejony z drugiej strony. Na noc zakładam jeszcze inny, tak że noszę przez cały czas dwa aparaty. Ale nie przeszkadza mi to.

JM: Dbasz o ząbki, generalnie.

HM: Jak najbardziej. I wszystkim polecam, żeby dbali!

Rozmawiał: Maciek Rychlicki (materiały Sony Music Polska)
Fot. Sony Music Polska

GODSMACK „Awake"

Universal/Universal Music Polska (mocne 3+1/2 $truny)

Nie zarzyna się kury, znoszącej złote jajka. Trudno zatem oczekiwać, aby nowy album **GODSMACK** mocno różnił się od debiutu, który sprzedał się w nakładzie kilku milionów egzemplarzy i za oceanem zapewnił grupie status gwiazdy. Muzyka na „Awake" to więc ciężkie, trochę pantero-metallikowe riffy, mięsisty bas oraz wokal Sully`ego **ERNY**, który ze względu na podobieństwo do głosu Jerry`ego **CANTRELL**`a, nasuwa grunge`owe skojarzenia... Plus to „coś", co sprawia, że tej przecież nie rewolucyjnej mieszanki słucha się z większą chyba uwagą i przyjemnością niż np. ostatnich płyt wspomnianej **METALLIKI**. Tym „czymś" może być m.in. umiejętność łączenia ciężaru i chwilami mrocznego klimatu z przebojową melodyjnością („Awake", „Forgive Me") albo chwytliwym riffem (np. „Mistakes"). Dla innych może to być zaś umiejętne korzystanie z tradycji ciężkiego grania. Jeśli bowiem nawet na „Awake" pojawia się – załóżmy, że new metalowa – odrobina psychodelii („Trippin`", któremu nie brakuje zresztą ani czadu, ani melodii), wystarczy posłuchać riffu otwierającego „Bad Magick", solówki w tym utworze albo w „Awake", czy instrumentalnego (jeśli nie liczyć wstawek z audycji o wampirach) „Vampires". Nie ma wtedy wątpliwości, że muzyka **GODSMACK** wyrasta z klasycznego hard rocka i metalu. Całość kończy utrzymany w bliskowschodnim klimacie kawałek „Spiral", co nie zmienia faktu, że „Awake" to płyta z gatunku tych, które ciągle pozwalają wierzyć w cudny ciężar riffu. **DJ BĘBEN**

RÓŻNI WYKONAWCY „Hop Bęc 15"

Magic Rec. (bez $trun)

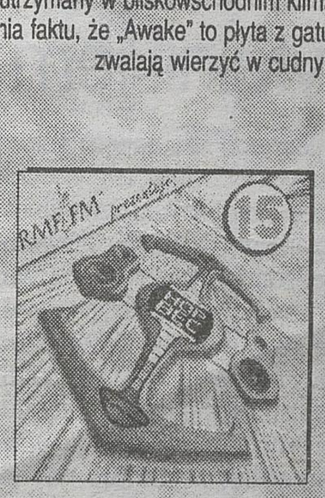

Po raz -nasty Marcin **JĘDRYCH**, prowadzący w RMF FM listę przebojów „Hop Bęc", wybrał z niej na płytę 20 utworów, które były najpopularniejsze w ostatnich miesiącach. Składankę otwiera taneczny electro beat **BLANK & JONES** („DJ`s, Fans & Freaks (D.F.F.)"), przy którym bardzo eterycznie jawi się „Dream To Me" **DARIO G.**. Świetnie – bo nie w swoim kawałku, a **DEAD OR ALIVE** – wypada **GIGI D`AGOSTINO** („You Spin Me Around"). Nie da się już tego rzec o kolejnym DJ`u – **BOBO**, który za sprawą „Hard To Say I`m Sorry" próbuje bezskutecznie przekonać, że „Planet Colors" to dobra płyta. Na nastrojowe „Rendezvous" umawia się ulubieniec nastolatek, gwiazda UK garage – Craig **DAVID**. Jak buduje się nastrój, ale z rockowym pazurem pokazuje **REAMONN** w – kolejnym po „Supergirl" – hicie „Swim", z którym zaskakująco dobrze konweniuje „Bądź jak" Kasi **KOWALSKIEJ**. Boys-, girls-, teens- i innej maści bandy reprezentują **BACKSTREET BOYS** („The Call"), **NO ANGELS** („Daylight In Your Eyes") i **A*TEENS** („Halfway Around The World"). Przy tanecznym „Your Disco Needs You" Kylie **MINOGUE** i latino „Baila Mi Ritmo" **LOONY** zaczynam żałować (ale tylko ze względu na słabość do blondynek), że CD to nie DVD. Bladziutki „The Storm Is Over Now" **R. KELLY** świetnie określa tytuł kawałka Natalii **KUKULSKIEJ** – „Niepotrzebny". Za latarnię na ostatnim wagonie pociągu robi ciągle jaśniejąca gwiazda teuton disco, czyli **MODERN TALKING** z „Win The Race". Niech zwycięży muzyka...

DJ BĘBEN

Redaktorzy „Po $trunach" postanowili przed wyborami wykazać się wrażliwością na krzywdę społeczną i wesprzeć najbiedniejszych. Po burzliwym głosowaniu uznali, że najbardziej pokrzywdzony przez międzynarodową finansjerę jest DJ Bęben, o czym świadczy posiadanie zaledwie dwóch domów na Haiti i pełnomorskiego jachtu. Aby jednak zachować ideę sprawiedliwości społecznej, ustalili, że status najbiedniejszego będzie miał charakter rotacyjny, czyli po miesiącu otrzyma go Pit, a następnie (to-ta). Jako pierwsza pieniądze wpłaciła na konto Sierotka Losująca, która sprzedała otrzymany z Białegostoku telewizor. Ponadto dokonała losowania kartek. I tak nagrody trafiają do Wojciecha Karbowskiego z Olecka i Sylwestra Szczecha z Łomży, którzy słusznie odpowiedzieli, że piosenkę „We`ll Be Together" wspólnie z zespołem R`n`G wykonuje Natalia Kukulska. Nagrody są obecnie w rękach poczty.

Dziś pytamy o tytuł pierwszej płyty zespołu Brathanki. Brzmi on:

a) **„Ano!"**
b) **„Ho!"**
c) **„O Yeah!"?**

Na odpowiedzi – WYŁĄCZNIE – na kartkach pocztowych z talonikiem czekamy przez dwa tygodnie.

WIELKA WYGRANA
TALONIK NR 225

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

Wiesław Wiernicki, „To były knajpy", Wydawnictwo Książkowe Twój Styl, Warszawa 2001, s. 199.

„Już tylko na przedwojennych polskich filmach można zobaczyć dawne wytworne oraz popularne restauracje. (...) Nie wrócą już zapewne nigdy knajpy, które miały swój niepowtarzalny charakter. Goście byli dla siebie życzliwi, nierzadko prowadzono rozmowy od stolika do stolika..." A szkoda. Dobrze więc, że chociaż można o nich poczytać, pomarzyć, westchnąć... „To były knajpy" to poprawiona i uzupełniona wersja wydanych przed kilku laty „Wspomnień o warszawskich knajpach". Pierwsza część książki oparta jest na zapiskach Władysława Płachcińskiego, przedsiębiorcy budowlanego, kolekcjonera dzieł sztuki, gawędziarza, ale przede wszystkim miłośnika dobrych knajp. Druga – na wspomnieniach i spostrzeżeniach autora, a także dokumentach, rozmowach z potomkami właścicieli restauracji oraz osobami, które w różny sposób były z tymi miejscami związane. Choć wiele w niej smaków, zapachów, przeróżnych dań i napojów, powinna przypaść do gustu nie tylko smakoszom. Opowiada ona bowiem także o dawnej Warszawie, „mieście, gdzie chciało się żyć, o dawnych obyczajach, klimacie, barwnych postaciach, kulturze". **(tm)**

Phillip C. McGraw, „Jak ratować związek", przeł. S. Musielak, Dom Wydawniczy Rebis, seria „Poradnik", Poznań 2001, s. 344.

Trochę z przekory (i żeby znów nie był mądry Polak po szkodzie) proponuję lekturę tej książki przed wakacjami. Wiadomo: wakacje, słońce, woda, wczasy, nowe znajomości, nowe spojrzenie na partnera(rkę) i nigdy nie wiadomo, co czeka po powrocie w kierat codziennych obowiązków: czy nadal mamy najatrakcyjniejszego, najukochańszego i jedynego partnera pod słońcem, czy może jednak błąka nam się po głowie, że żona Tadzia to dopiero kobieta, a mąż Jolki to taki facet, że dech zapiera. Ten żartobliwy wstęp niech nikogo nie myli. Chcę bowiem polecić całkiem poważną książkę i to dla wszystkich. Nie tylko tych, którzy mają problemy w małżeństwie, ale także dla tych, którzy mogą je, niestety, mieć. Autor, doświadczony psycholog, burzy dziesięć najbardziej rozpowszechnionych mitów dotyczących wspaniałego związku partnerskiego. Demaskuje różne wcielenia „złego ducha", którego w sobie nosimy i któremu regularnie ulegamy, niszcząc swoje szczęście. Omawia najczęstsze problemy związane z życiem seksualnym, z kwestią różnicy zdań czy wybaczania win. Proponuje też – i to jest niezwykle cenne – siedem prostych strategii, które mogą uratować nawet najbardziej zagrożoną miłość. **(tm)**

Ron Fry, „101 najlepszych odpowiedzi na najtrudniejsze pytania w rozmowie kwalifikacyjnej", przeł. W. Szypuła, Wydawnictwo Amber, Warszawa 2001, s. 175.

„Pracodawcy szukają ludzi „samodzielnych" – wszechstronnych, pewnych siebie, gotowych zakasać rękawy i osobiście dopilnować wyznaczonej roboty. Nie będziesz jednak miał szansy się wykazać, dopóki nie przebrniesz przez rozmowę kwalifikacyjną. Spójrzmy prawdzie w oczy: rozmowy kwalifikacyjne nigdy nie były łatwe" – czytamy we wstępie do „światowego przeboju sprzedanego w ponad 500 000 egzemplarzy". I nie jest to, oczywiście, nic odkrywczego. Wie o tym każdy, kto choć jedną taką rozmowę ma za sobą. Jednak poradnik Rona Fry, wybitnego specjalisty w dziedzinie rynku pracy i zatrudnienia, autora trzydziestu książek tego typu, dla większości może okazać się odkrywczy. Zawiera „wszystkie pytania, których możesz się spodziewać i wszystkie odpowiedzi, które większość pracodawców chce usłyszeć". Co ważne – są to autentyczne pytania z rozmów kwalifikacyjnych, ponieważ autor często zasiada po tej drugiej stronie biurka. **(tm)**

OD DESKI DO DESKI

Wyzwanie

Literatury dla dzieci i młodzieży – mimo swego rodzaju „nadprodukcji" książek w ogóle – wciąż nie ma za wiele. Być może ktoś się ze mną nie zgodzi. Wszak dzieci i młodzież to czytelnicy, którzy muszą sięgać po książki, choćby lektury, a wydawcy wiedzą o tym doskonale. Mam jednak na myśli literaturę piękną, której wydaje się niewiele, a nie książki, które są niezbędne dla młodego człowieka, aby jak najlepiej (a czasem najmniejszym kosztem czasu i zaangażowania) przebrnąć przez poszczególne klasy kolejnych szkół. Jednocześnie wciąż słyszymy dzwony na alarm, że trzeba nasze dzieci nauczyć czytać książki, oderwać od komputerów i telewizji, pokazać, że literatura jest bardziej fascynująca niż film, czy gra komputerowa. Wciąż toczą się na ten temat dyskusje, ale ich efekt nie jest, niestety, dostatecznie widoczny. Warto więc chyba odnotowywać każdą dobrą i niezłą książkę dla młodego czytelnika, jaka znajdzie się w księgarniach.

Otóż niedawno, za sprawą Wydawnictwa Jacek Santorski & Co, pojawiła się w sprzedaży książka Anniki Thor „Prawda czy wyzwanie". Ta popularna w Szwecji autorka książek dla dzieci i młodzieży jest laureatką licznych nagród, m.in. Międzynarodowej Nagrody Literackiej im. Janusza Korczaka i prestiżowej August Priset. „Prawda czy wyzwanie" to historia grupy nastolatków opowiedziana przez Norę, jedną z nich. A właściwie historia pewnego epizodu, który sprawił, że ustalony porządek nagle się zachwiał, że nic już nie było takie jak wcześniej, a niektórzy z jego uczestników zrozumieli, że muszą brać odpowiedzialność za swoje zachowanie, słowa, czyny, że to na tym polega dorosłość.

Nora wraca do szkoły po długich wakacjach – przedłużonych wietrzną ospą, na którą zachorowała tuż przed początkiem roku szkolnego. Nie może się doczekać spotkania ze swoją klasą, ale przede wszystkim z Sabiną, najlepszą przyjaciółką. Już pierwszego dnia w szkole spotyka ją zawód. Miejsce Nory zajęła obok Sabiny Fanny. Nora nie daje za wygraną. Próbuje odzyskać utraconą pozycję, można by powiedzieć, nie przebierając w środkach. Jej walka o przyjaźń doprowadza do tragicznych wydarzeń, których ofiarą pada Karin, klasowa nieudacznica.

Właściwie nic nowego: problem akceptacji, inności, wchodzenie w dorosłość i związane z tym komplikacje w życiu młodych ludzi. Znamy to z życia, znamy i z literatury. Jednak Annika Thor podjęła próbą analizy tej historii nie z pozycji kogoś mądrego i doświadczonego, ale z poziomu Nory, dziewczynki inteligentnej, rozsądnej, jednakże bardzo młodej i niedoświadczonej. Wnioski do jakich dochodzi Nora, jej próby zrozumienia sytuacji, usprawiedliwienia postępowania własnego i kolegów, poszukiwanie winy w sobie, z pewnością będą bliższe i łatwiejsze do zaakceptowania dla jej rówieśników, którzy po książkę sięgną. A są to wnioski mądre i życzyć sobie należy, aby wszyscy młodzi ludzie postępowali podobnie.

Ta książka wiele może nauczyć, i dzieci, i rodziców. Choć realia są nieco nie nasze, jednak tylko trochę się różnią od sytuacji wielu polskich rodzin. Annika Thor nie boi się pokazać rodziców, jako normalnych ludzi, którzy mają wady, którzy nie radzą sobie z własnym życiem uczuciowym, emocjonalnym, którzy popełniają błędy, ulegają nałogom. Przy tym nie ocenia tego drastycznie, wyczuwa się jedynie, że nie należy brać tego za wzór, a raczej próbować uczyć się na błędach. Zresztą, nie ma tu tak naprawdę żadnych ocen. Jest relacja. Jedyną próbą oceny jest osąd Nory, a i ten odnosi się tylko do jej osoby. I o to chodzi! I tego należy uczyć młodych ludzi.

Zakończenie jest optymistyczne. To też ważne. W końcu nie ma sytuacji bez wyjścia i wszystko może się zdarzyć, byleby trochę myśleć i trochę czuć. A tego drugiego na pewno nie nauczą gry komputerowe. **(tm)**

Annika Thor, „Prawda czy wyzwanie", przeł. Anna Węgleńska, Jacek Santorski & Co Wydawnictwo, Warszawa 2001, s. 165.

Z cieniem ojca pod powieką

Nowy tomik Andrzeja Piotra Nowika został już okrzyknięty rewelacją, wręcz książką, na którą czekali miłośnicy prozy Myśliwskiego. Brzmi to trochę przesadnie, ale rzeczywiście muza Nowika spogląda zza mgły na pozostawione w oddali cienie dzieciństwa z dominującym, wszechobecnym cieniem ojca. Tak przynajmniej jest w pierwszej części książki, bowiem poeta skomponował tomik z trzech równorzędnych cykli. „Kroki w miejscu" są próbą określenia lirycznego ja wobec przeszłości, odgrzebywaniem uporządkowanego świata z okresu porządkowania osobowości spod pryzmy nawarstwiających się później doświadczeń kulturowych. Część druga – „Kropka" wprowadza nas w „większy świat", jest tam wieś, ta „discopolowa", pojawia się miasto. Przenosimy się wraz z autorem w świat studiów, komputerów. Pojawia się ironia – poznawanie świata zbyt często daje nam odczuć ciężar garbu paradoksów, które musimy w jakiejś formie unieść i przyswoić. Z kolei cykl trzeci – o wiele wyjaśniającym tytule „Epizody" – zapisuje konkretne fragmenty rzeczywistości w formie scen i refleksji. Ta część jest może najbardziej „nośna" – doskonale się sprawdza na wieczorach poetyckich. Wiersze czytane przez poetę trafiają w przetartą ścieżkę wspólnych doświadczeń.

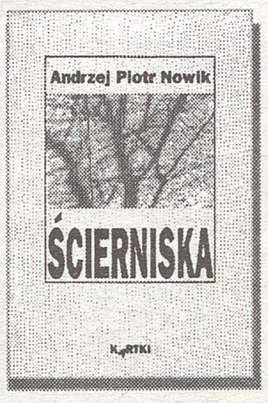

W sumie należy uznać, że Nowik napisał dobrze skomponowaną książkę, w której z własnych doświadczeń i penetracji czyni platformę do porozumienia między „podmiotem referującym" a „podmiotem przyswajającym". **(ajs)**

Andrzej Piotr Nowik, „Ścierniska", Biblioteka Kartek, Białystok 2001, s. 48.

TYGODNIOWA LISTA BESTSELLERÓW BIAŁOSTOCKIEJ KSIĘGARNI „AKCENT"

1. H. Fielding, **Dziennik Bridget Jones,** Zysk i S-ka
2. H. Fielding, **W pogoni za rozumem,** Zysk i S-ka
3. K. Grochola, **Nigdy w życiu,** W.A.B.
4. S. Bratkowski, **Pod wspólnym niebem,** KAW
5. **Encyklopedia „Białych plam",** t. V, W.A.B.
6. E. Hoffman, **Sztetl. Świat Żydów polskich,** KAW
7. J. M. Coetzee, **Hańba,** Znak
8. H. Pająk, **Jedwabne Geszefty,** Retro
9. N. Angier, **Kobieta. Geografia intymna,** Prószyński i S-ka
10. Z. Domino, **Syberiada polska,** Emka **(o)**

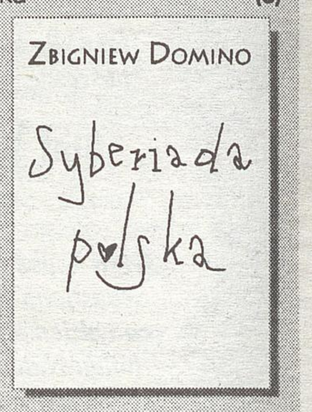

„Syberiada..." to utwór ambitny, zrodzony z autentycznego trudu pisarskiego i wiernej pamięci o własnych doświadczeniach życiowych autora.

Urodziny Miłosza

Czesław Miłosz – laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury, jeden z najwybitniejszych współczesnych poetów i eseistów, kończy w sobotę, 30 czerwca, 90 lat.

Czesław Miłosz urodził się 30 czerwca 1911 roku w Szetejniach na Litwie. Młodość spędził w Wilnie. Podczas studiów prawniczych na Uniwersytecie Stefana Batorego był współzałożycielem grupy poetyckiej „Żagary". Pierwszy tom poezji „Poemat o czasie zastygłym" wydał w 1933 r.

Od 1945 do 1949 r. Miłosz przebywał na placówkach dyplomatycznych w USA, potem w Paryżu. W 1951 r. zdecydował się poprosić o azyl na Zachodzie, co wywołało ataki zarówno pisarzy w kraju, jak i emigracyjnych. Ci drudzy nie mogli mu wybaczyć okresu współpracy z władzą komunistyczną.

Ten najtrudniejszy okres poeta przetrwał, współpracując z paryską „Kulturą". Tam wydał „Zniewolony umysł", „Zdobycie władzy", „Dolinę Issy" i „Rodzinną Europę", „Traktat poetycki". W 1960 r. przeniósł się do USA, gdzie został profesorem na wydziale literatur słowiańskich Uniwersytetu w Berkeley.

W tym okresie Miłosz publikował głównie w Paryżu i USA. Początkowo specjalizował się w esejach, ale stopniowo zdobywał sławę wybitnego poety, potwierdzoną nagrodą The Neustndt International Prize of Literature, a uwieńczoną w 1980 r. literacką Nagrodą Nobla.

W kraju jego twórczość była wówczas niemal nieobecna, co najwyżej publikowana okazjonalnie w zbiorczych antologiach. Dopiero po zdobyciu przez poetę Nagrody Nobla jego wiersze pojawiły się w obiegu oficjalnym. Po raz pierwszy od lat poeta mógł też wtedy odwiedzić Polskę.

Czesław Miłosz, funkcjonujący w polskiej literaturze jako klasyk, zaskoczył swoich czytelników po 6 latach milczenia poetyckiego (nie licząc „Pieska Przydrożnego", w którym było kilka wierszy) najnowszym zbiorkiem poetyckim „To", opublikowanym w 2000 roku. Podczas promocji „To" z widowni padło tylko jedno pytanie – czy gdyby Czesław Miłosz, podobnie jak Faust, mógł zawrzeć pakt z diabłem i mieć znowu 18 lat, ale pod warunkiem, że nie jest już wielkim poetą, że nie przeżył swojego całego, wypełnionego dramatycznymi wyborami, życia – czy zgodziłby się na to? Poeta odpowiedział zdecydowanie: „Nie". **(o)**

Nikt nie rodzi się czytelnikiem

„Czytaj swojemu dziecku na głos przez 20 minut dziennie" – to hasło trwającej od początku czerwca kampanii fundacji „ABCXXI" mającej na celu propagowanie czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży.

„Świat jest coraz bardziej skomplikowany, lawinowo przyrasta ilość informacji, rozwój wiedzy i zmiany na rynku pracy następują coraz szybciej. Ludzie, którzy nie czytają, nie nadążają za tymi zmianami i zostają zepchnięci na margines współczesnego życia. Nikt nie rodzi się czytelnikiem – uczymy się tego w dzieciństwie. Właśnie głośne czytanie dziecku – chociaż przez 20 minut dziennie – to sposób na wyrobienie w nim na całe życie nawyku czytania" – powiedziała na poniedziałkowej konferencji prasowej Irena Koźmińska – prezes fundacji „ABCXXI".

Zalet głośnego czytania dzieciom jest mnóstwo – buduje ono mocną więź między dorosłym a dzieckiem, tworzy skojarzenie czytania z przyjemnością i poczuciem bezpieczeństwa, stymuluje rozwój mózgu. Przynosi wiedzę ogólną, rozbudowuje słownictwo dziecka, uczy myślenia, pomaga w zrozumieniu ludzi, świata i siebie, stymuluje rozwój emocjonalny, rozwija wrażliwość i empatię, kształtuje nawyk czytania na całe życie. „Można powiedzieć, że głośne czytanie dziecku jest najlepszą inwestycją w pomyślną przyszłość dziecka" – uważa Koźmińska.

Jak wynika z badań, telewizja nie rozwija u dzieci myślenia, wiele programów wywołuje lęki i niepokój oraz znieczula na przemoc. Aby dziecko nauczyło się w mądry i umiarkowany sposób korzystać z telewizji, musi już w najmłodszym wieku otrzymać alternatywę w postaci innej, atrakcyjnej formy spędzania czasu – czytania.

Pierwszego czerwca Fundacja „ABCXXI" rozpoczęła ogólnopolską kampanię „Cała Polska czyta dzieciom". W planach jest emitowanie reklam telewizyjnych i radiowych, opublikowanie plakatu autorstwa Rafała Olbińskiego promującego kampanię, edycja haseł kampanii na billboardach oraz wydanie broszur. Swoje poparcie dla akcji zadeklarowali: Juliusz Braun, przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, a także prof. Paweł Januszewicz, dyrektor Centrum Zdrowia Dziecka i krajowy konsultant ds. pediatrii, który obiecał wydać pediatrom zalecenie, aby zachęcali rodziców do głośnego czytania dzieciom.

„Dobrą porą czytania jest wieczór, przed snem. Czytanie ma się dziecku kojarzyć z radością, nigdy z przymusem, karą czy nudą – dlatego należy wybierać książki ciekawe dla dziecka i wartościowe. Fundacja «ABCXXI» na jesieni wyda przewodnik po książkach dla dzieci rekomendujący najwartościowsze pozycje. Należy unikać stereotypowych podziałów na książki dla chłopców i dziewcząt. Tzw. książkę dla dziewcząt warto przeczytać zanim chłopiec zacznie się wstydzić «babskiej literatury» – da mu to wgląd w słabo znany świat emocji" – powiedziała Koźmińska.

„Codzienne głośne czytanie dziecku warto zacząć jak najwcześniej i nie zarzucać go nawet wtedy, gdy dziecko samo już dobrze czyta. Poziom rozumienia tekstu czytanego na głos przekracza o kilka lat poziom rozumienia przy samodzielnym czytaniu. Książki są pokarmem nie tylko dla intelektu, ale i dla psychiki. Zadbajmy o to, aby czytanie było dla dziecka radością – będzie nią wówczas, gdy do niego należeć będzie słuchanie, rozumienie i uruchamiania wyobraźni w ramionach bliskiej osoby – a do nas reszta. Samodzielne czytanie przez dziecko powinno przyjść w sposób naturalny, gdy pragnie ono tego i jest do tego gotowe" – dodała Koźmińska. **(PAP)**

KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

KOBIECY UBIÓR DOMOWY
ŻONA / MIENIE
10
UDAJE GREKA / WIDZIADŁO
12
BAŚNIOWA WIEDŹMA
SKŁADNIK ŚRODKÓW CZYSZCZĄCYCH
KRZESZOWSKA Z "LALKI"
14
MIASTO RODZINNE JANA PAWŁA II
ZJAZD CZAROWNIC NA ŁYSEJ GÓRZE
4
7
WIERZBA SZARA / ŚCIĄGA PODATKI
20
5
WRZAWA / PUCHAR
WODA GAZOWANA Z DODATKIEM CHININY
GATUNEK MAŁPY (PASTA PO ZMIANIE)
POWÓDŹ / JĘZYK PISM BUDDYJSKICH
3
18
SŁOWO / LISI OGON
6
ŚWIEŻO SPADŁY ŚNIEG / 4 KWARTAŁY
19
15
1
21
SKŁADNIK PEREŁ
9
23
RODZAJ KOALICJI / NATO
22
16
11
MIECZ SCYTYJSKI
2
8
17
13

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

1. Litery uszeregowane od 1 do 23 utworzą rozwiązanie – maksymę Benjamina Franklina

ZGRAJA / WŁÓCZENIE SIĘ
USTRONIE
PTAK DRAPIEŻNY / POKÓJ DYREKTORA
18
CZĘŚĆ OBIADU / MIEJSCOWOŚĆ NAD WISSĄ / HETERA
KOJARZY MAŁŻEŃSTWA
DUSICIEL / DWA SZEREGI
W OKU SIĘ KRĘCI / ROŚLINA WARZYWNA
16
5
11
8
POLOWANIE NA LUDZI / SIAŁA BABA
OPERA LEONCAVALLA / RABAT
10
19
TYP ŚRODOWISKA / ROŚLINA OLEISTA
14
20
3
MIASTO NA BIAŁORUSI
MACHLOJKA
ZAPOLE / IMIĘ KRÓLÓW NIEMIECKICH
7
12
KOŁEK
2
IZOLACJA CIEPLNA
17
15
DAWNY NOTARIUSZ / WOLNA POSADA
9
TYP NADWOZIA
4
PRZERWA TEATRALNA
1
6
13

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20

2. Litery uszeregowane od 1 do 20 utworzą rozwiązanie – aforyzm Ramona Gomez de la Serny

NP. KOSARZ / PRZED TOBĄ
1
KSIĄŻKA POKWITOWAŃ / BODZIEC
SOPEL INFLACYJNY
STARY KOZIOŁ / KAPELUSZ LAMPY / CZŁOWIEK ŚNIEGU
11
PODOBNA DO KONTRABASU
18
PAKA DO PRZETRZYMYWANIA ŻYWYCH RYB
7
CZĘŚĆ DOJARKI MECHANICZNEJ
9
CZASAMI COŚ NAŃ WYCHODZI / WABIENIE
WYSKOK NP. DO LASU / GATUNEK ANTYLOPY
17
20
14
LĘK
OPERA GILBERTA BECAUDA
DROGA BITA / ŚWIĘTUJE 21 STYCZNIA
5
3
13
"KRYMINALNA" AGATA / NA POWIECE
BISTRO / JEDNOSTKA PROMIENIOWANIA
12
2
ZYSK, DOCHÓD
16
8
19
UTWÓR CHATEAUBRIANDA / GŁAZ
STEROLOTKA
21
10
6
DAWNY WIERZCHNI UBIÓR MĘSKI
4
15

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21

3. Litery uszeregowane od 1 do 21 utworzą rozwiązanie – myśl Mieczysława Jastruna

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy cztery nagrody książkowe. Na karcie z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 26, a na kopercie (karcie pocztowej) zaznaczyć: wszystkie lub 3 zadania z numeru 26". Kupon można znaleźć obok krzyżówek.
Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

KUPON NR 26 GAZETA współczesna

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 24 nagrody książkowe otrzymają: **Anna Orzechowska z Białowieży, Józef Taudul z Białegostoku, Helena Organek z Grajewa oraz Katarzyna Szumowska z Wąsosza.** Gratulujemy i życzymy przyjemnej lektury!

UWAGA

Mieszkańca Białegostoku po nagrodę zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej" (ul. Suraska 1). Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. **(jn)**

Sponsorem nagród za prawidłowe rozwiązanie krzyżówek jest KSIĘGARNIA AKCENT

4. WIRÓWKA

Litery w zaznaczonych polach, czytane prawoskrętnie, utworzą ostateczne rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską): 1) występuje sam na estradzie, 2) faworytka, ulubienica, 3) brak rozumu, 4) chyba każda potrafi wróżyć, 5) antonim odbiorcy, 6) modli się pod figurą, a ma diabła za skórą, 7) mieszkaniec (czasami bywa dziki), 8) mowa szybka, głośna i beztreściwa, 9) niemiarowość tętna, 10) mieszka w igloo, 11) wynik rozumowania, 12) jednostka wagi płodów rolnych, 13) chodzi we śnie.

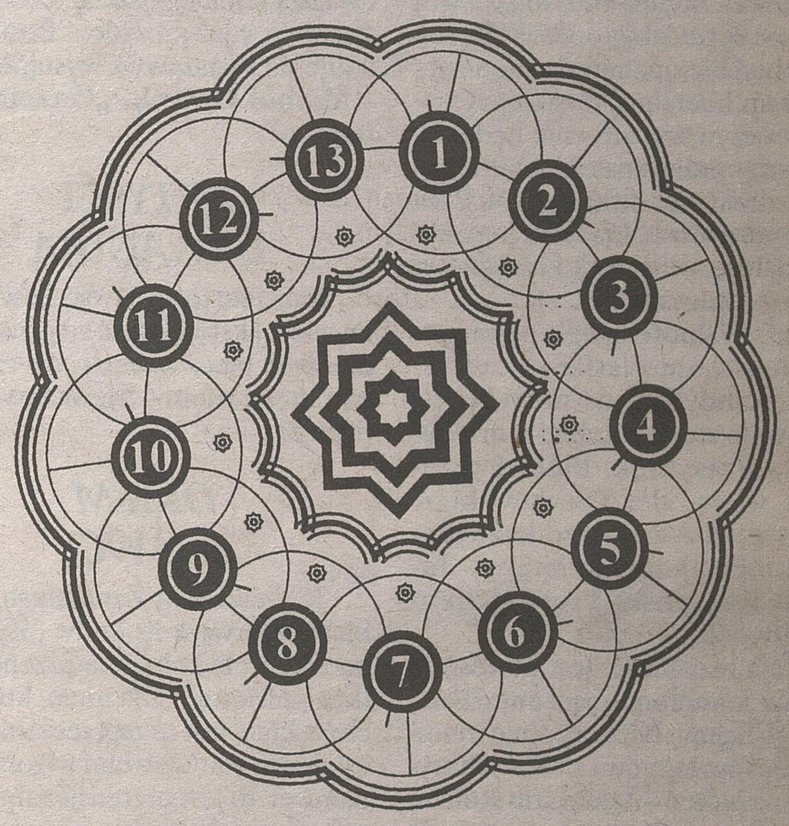

5. TRÓJNIAK

Litery z zaznaczonych pól, czytane rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.

1-8) zwierzę w zaprzęgu Świętego Mikołaja, 1-9) student usunięty z uczelni, 1-10) sprawozdanie, 2-9) przedstawiciel organizacji upoważniony do reprezentowania jej interesów, 2-10) dawniejsze tajne oskarżenie, 2-11) żeglarska dziesiątka, 3-10) posiłek wieczorny, 3-11) niewielka kanapka bez oparcia, 3-12) karłowata sosna górska, 4-11) wstążeczka orderowa w kształcie małej stylizowanej róży, 4-12) dżdżownica na haczyku, 4-13) myślenie o niebieskich migdałach, 5-12) wiec, 5-13) przybieranie ścian domu zielonymi gałązkami, 5-14) część aparatu fotograficznego, 6-13) zabliźnianie się ran, 6-14) „żywe" pieniądze, 6-15) potrawa mięsna wymagająca chrzanu lub musztardy, 7-14) kurtka na duże mrozy, 7-15) wysoki but wojłokowy lub mieszkanka krainy z Liege, 7-16) grupa społeczna albo powłoka.

HELLES

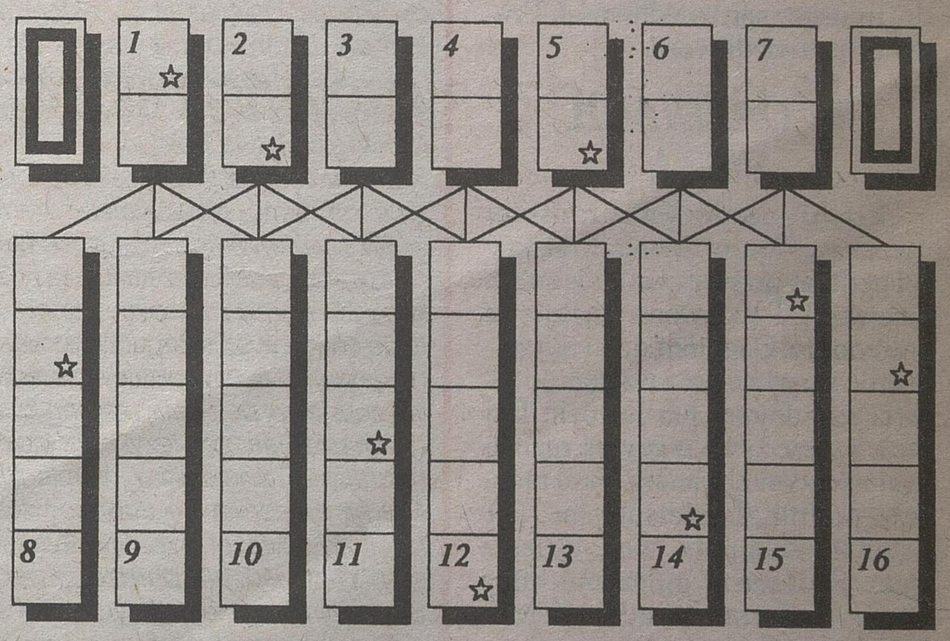

ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 24.

1. Kto ma wszystkiego w bród, traci rozsądek. 2. Strata rozumu jest największą stratą. 3. Czerwiec temu się zieleni, kto do pracy się nie leni. 4. Prawoskośnie: metropolita, pikolo, Galata. Lewoskośnie: piroga, Wielkopolanin, Lolita. 5. Nadchodzi lato.

jk

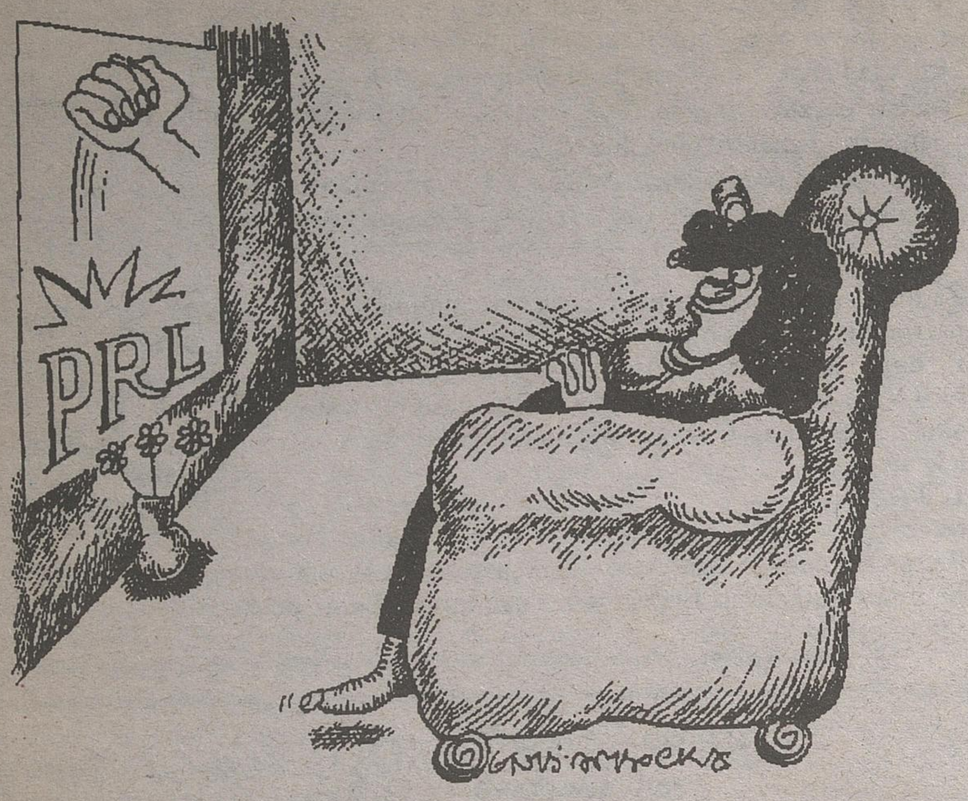

M. Gryś-Wysocka

ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza" : Psychologiczna specjalność – Świecowanie nosa z certyfikatem?

MÓWIĄ POLITYCY

Prawica oddała bez walki swój elektorat, sprzedała go, pozwoliła, aby jej wyborców opanowała ideologia i program liberalny. W takiej sytuacji jest oczywiste, że – nie będąc liberałem – trudno znaleźć sobie miejsce na ziemi, na polskiej ziemi. Poza strefą wpływów liberalizmu pozostało tylko PSL – **Henryk Goryszewski, poseł niezależny.**

Unia Wolności mogła powstrzymać powstanie Platformy, wystawiając kandydata na prezydenta. Wydawało się, że będzie nim Władysław Frasyniuk. Piękna przeszłość, wiele zalet. Olechowski by się wycofał. A bez jego kandydowania nie byłoby Platformy – **Jarosław Kaczyński, Prawo i Sprawiedliwość.**

Moja rezygnacja jest protestem przeciw kompromitującemu działaniu tego Sejmu. Nie akceptuję triumfu obiboków, leserów i złośliwych zrywaczy posiedzeń – **Jan Maria Rokita, SKL**, po rezygnacji z funkcji szefa sejmowej komisji administracji i spraw wewnętrznych.

Rząd Jerzego Buzka nie chwali się specjalnie czterema reformami. Jedną z ocen tych reform jest zdymisjonowanie twórców dwóch z nich – ministra zdrowia Wojciecha Maksymowicza i ministra edukacji Mirosława Handkego – **Leszek Miller, lider SLD.**

Możliwy jest tzw. wariant litewski: najsilniejszą partią będzie SLD, ale rządziłaby koalicja bez SLD. Oni (SLD) się tego potwornie boją, tak jak boją się tego, co się w tej chwili dzieje w prokuraturze, boją się także działań policji – **Lech Kaczyński, minister sprawiedliwości, Prawo i Sprawiedliwość.**

W GAZETACH PISZĄ

Kronika towarzyska: redaktor naczelny „Wprost" Marek Król, krążył podczas przyjęcia w ambasadzie rosyjskiej. I co zobaczył jakiegoś polityka SLD, pędził do niego wylewnie się witać. Bez wzajemności. Wreszcie dojrzał Ich Dwóch: Leszek Miller żywo o czymś rozmawiał z Jerzym Urbanem. Król radośnie podbiegł, uścisnął im ręce i stanął przymilnie obok. Zaległa cisza. Stali tak w milczeniu kilka minut. Król wreszcie odszedł. Miller z Urbanem wrócili do przerwanej rozmowy. Oferent krążył dalej – **„Przegląd".**

Prezydent Bush jest tak dobrze nastawiony do Polski, że szkoda, że już jesteśmy w NATO, bo przyjąłby nas jeszcze raz. Ponieważ świadomość naszej przynależności do NATO nie jest wcale tak znowu powszechna ani u nas, ani – podejrzewam – u niego, nic w zasadzie nie stało na przeszkodzie, aby sobie i gościowi zrobić tę przyjemność i znów dać się przyjąć. Tym bardziej, że do przyjęcia do NATO bylibyśmy już bardziej przygotowani niż za pierwszym razem. Rozwiałoby to jednocześnie obawy tych osób, które zaniepokoiły się na wieść, że ledwie dwa lata temu ogłoszono nasze przystąpienie, a już prezydent Bush przylatuje do Warszawy z wystąpieniem – **Michał Ogórek, „Gazeta Wyborcza".**

ARTYŚCI DYWAGUJĄ

Może się to wydawać dziwne, ale im więcej książek oraz artykułów napisanych przez naukowców czytam, tym mniej wiem – **Stanisław Lem, pisarz.**

OKIEM ZNAWCY

Jest taki film Zanussiego, który bierze pierwsze nagrody: „Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową". Dla mnie, który kocham kino, jest to zaprzeczenie tego, czym ono jest w swoim wigorze i dynamice. To jest pretensjonalny tekst referatowy, który by można wygłosić na seminarium psychologicznym, ale nie byłby bardzo odkrywczy, albo w radiu, od biedy – **Zygmunt Kałużyński, krytyk filmowy.**

CHORA SPRAWA

Zielona trawa

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– Nu wakaci szkolne słychać bo co druge.

– Ma pan kogoś, co jeszcze chodzi do szkoły?

– Terez ni mam bo już wszystke moje krewne dawno różne pokonczyli. Ale sam ja kiedyść chodził nu i terez zawsze z przyjemnoscio tamte czasy sobie przypominam. Oj jak sie czekało na te chwile, kiedy woźny rencznym zwonkiem... wtenczas tylko renczne byli... nu to kiedy ten ostatni raz przed wkaciami woźny zwonił dłuższo chwile.

– Jak to, dłuższą?

– Nie wiem jak dzie było, ale u nas, w mojej znaczy szkole pan Stanisław... nasz woźny take miał imie... pan Stanisław na ostatni zwonek ten przedwakacyjny prawie dziesienc minut poświencywał. Chodził po wszysciutkich klasach, kurytarzach, nawet właził i do kibla dzie tak samo zwonił. Dla nas mówił, że on szpionce duchi szkolne budził... te, co zawsze w każdej jednej szkole sie znajdujo. Najprzeważniej dobre oni, ale złe sie czasem też trafiajo te duszki – szkolniki.

– Nigdy nie spotkałem się z taką legendą.

– Bo on Stanisławów takich nie znał, gdyż ponieważ to za jego czasów chiba alektryczne zwonki już zwonili.

– To prawda.

– A widzi. Bez tych Stanisławów szkoła już nie taka sama jak poprzednio była. U nas woźny drugo był osobo po derektorze, ważniejszo jak zwykły jakiść tam nauczyciel. Jak ja terez mysle, on był naszym wychowawco a nie tylko tym zwonnikiem. Dzienki jemu ja palenie sie porzondnie nie nauczył...

– Słucham?

– Jak chłopaki dorastajo wtenczas szajba trochu dla ich bierze i odbija. Każdy chce być ten dorosły, nu a papierosy to dorosłość... znaczy tak dzieci myslo. A nasz woźny ganiał nas z wychodka jak my tam na przerwach trochu pociongali dyma... nu nie o tym dzisiej chciał ja mówić. Dziś paskudna sprawa w te wakaci wyszła, bo jak słychać na zielono trawke mało który dzieciak móg wyjechać wakacyjne, za to prawie tysionc tam nauczucielów pojechało, tylko z tego tu naszego województwa. A ja jaj, u ju juj!

– Rzeczywiście sprawa jest raczej fatalna.

– Chiba jeszcze gorzej, tylko czegóś ja tu nie rozumiem. Znaczy że dotychczas było ich za dużo? Zawsze dotond było słychać, że te nasze szkoły so przeładowane, nie na jedno źmiane dzieci sie uczyli, w klasach tłok był też podobnież i nie lichi. A tu nagle tysionc ludzi won z roboty? Nie uważa aby, że to trochu jakeś dziwne?

– Dzieci coraz mniej i szkoły też się zamyka. Jest reforma...

– Nu reforma to reforma ale ja dzieś słyszał, że narody co w nauce robio oszczendnosci so zwyczajnie durne. Ona jest najlepszo inwiestycio, bez jej taki naród nie ma czego terez w swiacie szukać. Chiba, że sie zgadza być tym, jak to mówio, przynieś, podaj, pozamiataj dla prawdziwych Ełuropejczyków. Kiedy naród ciemny, mało wykształcony, wtenczas inne nacji rzondzo tym narodem a on tylko może być ich byle sługo. Taka prawda we spółczesnym swiacie terez wystempuje.

– Pewnie ma pan rację, ale przecież ta reforma...

– Niech choc on nie glendzi tutej bzdurów. Wszystke dobrze wiemy, co reforma ma na celu, czemu szkoły sie zamyka. Żep piniondze byli jak należy na szkolnistwo, wtenczas daje głowe, że by takej by reformy to nie było. ... tysionc ludz na zielone trawke posłać i ź jedneg tylko województwa... te biedaki to c niby terez bendo robić? Na kra wiectwo sie skwalifikujo?

– No coż... wiem wiem, nie mu si pan mówić. Jak już nie wiem co powiedzieć, to wtedy zawsz nocóżuję.

– Sie dla jego trochu już nie dzi wie, bo ja też tak samo nie wiem, c tu wogle możno jeszcze by powie dzieć. Dziś podobnież nie ma już za wodu, w którym by potrzebne by jakeś pracowniki w wienkszej liczbie

– A nieprawda. Ciągle bra kuje informatyków.

– Kogo niby?

– Najogólniej mówiąc, takic specjalistów komputerowych.

– Czy dziś same jedne tylko kam putery w swiacie wystempujo? Lu dzie bendo sie ubierać w te kam putry, wkładać ich na nogi zamia butów, jesć na obiad w miejsce zu py? W swiacie w różnych miejscac ludzi majo zatrudnienie, nu a u n mogo tylko robić przy kamputrach Cóś tu chiba nie tak, sam on chib przyzna.

– Nie wiem, nic już nie wie

– Nu to daje idziem na te nasz polske, póki jeszcze z beczki jeg lejo, a nie z tego ineterneternetu, c tam jak sie to nazywa.

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Kopiec dyrektora tysiąclecia

Może tak być, że nie tylko Kościuszko będzie miał u nas swój kopiec. Szykuje się, że również Adam Koziński, dyrektor w staszowskim ogólniaku zostanie uhonorowany kopcem i to dwukrotnie wyższym od Kościuszkowskiego, bo został uznany dyrektorem tysiąclecia. Dyrektorem tysiąclecia został on uznany przez obywatela dwojga imion i takiej samej ilości nazwisk: Wojciecha Józefa Lwa Zarzyckiego, twórcy i jedynego członka Związku Niemagisterstwa Polskiego.

Nie pamiętacie Państwo? Przypomnimy. Było to dwa lata temu. Nauczyciel matematyki w liceum w Staszowie Wojtek miał dość niekonwencjonalny sposób edukowania młodzieży. Stawiał siódemki bądź ósemki i zupełnie się nie przejmował, że takie oceny w polskiej skali nie występują. Podobnie jak tym, że w polskiej oświacie póki co obowiązuje język polski. Do dziennika wpisywał tematy w następujących językach: łacińskim, greckim, hebrajskim, angielskim, niemieckim, francuskim. Miarka przebrała się dopiero wtedy, kiedy temat lekcji wizytowanej przez kuratorium wpisał po chińsku. Wizytator nie bardzo zrozumiał. Poza tym nie mógł w klasie wytrzymać ze smrodu, bo nauczyciel nakazał, aby uczniowie przed wizytacją natarli się cebulą.

Ale to wszystko było jeszcze przez dyrekcję tolerowane, dopóki nauczyciel Wojtek nie zaczął się przebierać. Przychodził do szkoły w czapce żołnierza Armii Czerwonej. I nie zdejmował jej nawet podczas lekcji. A kiedy do tej czapki zaczął na stopy zakładać płetwy i tak przechadzał się po szkolnych korytarzach, miarka przebrała się, bo dyrekcja zrozumiała, że nauczyciel Wojtek może mieć niewłaściwie ułożone zwoje mózgowe. Wywalili go z roboty na bruk. Oczywiście, nie za schizofrenię, bo do tego potrzebna jest opinia z psychiatryka, ale za brak magisterskiego dyplomu. Bo okazało się, że podobnie jak prezydent Kwaśniewski, Zarzycki nie ma dyplomu.

*Wtedy nauczyciel Wojtek zaczął utrzymywać, że dyplom ma, tylko jest on chwilowo zaginiony. Zaczął więc po wyrzuceniu z roboty, pod szkołą sprzedawać swoje pisemko pt. „Głodne Kawałki", a w nich zamieścił wiersz pt. **"Pogróżki poety wyrzuconego z pracy za rzekomy brak kwalifikacji"** i nakazał, żeby czytać go o głodzie, bo syty głodnego nie zrozumie. Wiersz, skierowany do dyrektora LO Kozińskiego był utrzymany w poetyce Miłosza. Zaczynał się „Który wygnałeś człowieka zdolnego" a kończył, że jak tylko „znajdę zginione dyplomy, to się okaże, żeś pan pomylony".*

Przed dwoma laty, 1 września, kiedy uczniowie staszowskiego liceum pojawili się w szkole, zastali matematyka Wojtka w tym samy miejscu, co przed wakacjami – pod bramą. Znak, że „zginione dyplomy" się nie odnalazły. Teraz ich były profesor występował jako reprezentant Związku Niemagisterstwa Polskiego. Czyli pogodził się z faktem, że dyplomu jednak nie posiada. Zaczął utrzymywać, że magisterium specjalnie nie zrobił, bo w życiu widział już tylu idiotów z tym stopniem naukowym, że nie chciał tego grona powiększać.

Ten samokrytycyzm nie spotkał się ze zrozumie niem dyrekcji, która postanowiła niemagistra po skiego usunąć sprzed szkoły przemocą. Niest ty, nie udało się. Niemagister Wojtek przywiąz się do ogrodzenia i już na serio rozpoczął pr test przeciwko wszystkiemu.

Głodował. Miała to być głodówka do skutk czyli śmierci, bo postulat jej przerwania był ni realny – likwidacja Ministerstwa Edukacji Nar dowej. Ale niemagister polski nie wykitow z głodu. Miał bowiem niebanalny sposób głod wania. Jak już zgłodniał, szedł do szynku „Po Zegarem" na obiad – Muszę się najeść, żeby mie siłę głodować – mówił. I cały czas sprzedaw swoje pisemko „Głodne Kawałki".

Aż któregoś dnia zniknął. I oto wiosną tego ro pojawił się znowu pod szkołą. Nie sam. W tow rzystwie dwóch armat i orszaku rycerzy i dwó murarzy. Rycerze nieśli kwiaty. Armaty strzela salwami. Murarze w budynku szkoły wmurowyw li tablicę pamiątkową. Wszystko to ku czci prz śladowcy niemagistra polskiego – dyrektora og niaka Kozińskiego.

Na wmurowanej w szkolny gmach tablicy zos wyryty taki napis: „Adamowi Kozińskiemu, D rektorowi Tysiąclecia. Rodacy i niemagister W ciech Zarzycki".

Podobno dyrektorowi ta tablica się podoba, oznacza, że on również zaczął już myślą węd wać po rejonach dostępnych dotychczas tylko n magistrowi Wojtkowi. Wolimy nie myśleć, co z umysłem dyrektora może stać, kiedy niema ster zrealizuje swój drugi projekt – usypania cześć dyrektora kopca, dwukrotnie wyższego kopca Kościuszki. A na szczycie usypiska ma s nąć pomnik dyrektora naturalnych rozmiarów. N magister Zarzycki już zbiera fundusze. Zno sprzedaje „Głodne Kawałki".